

PRACA i OPIEKA SPOŁECZNA

KWARTALNIK

organ

MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

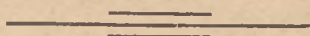
*poświęcony zagadnieniom z zakresu ochrony
pracy, ubezpieczeń społecznych, opieki
społecznej i z dziedzin pokrewnych*

Rok XXI

Zeszyt 1

Styczeń – Marzec

1947



LABOUR AND SOCIAL WELFARE

QUARTERLY REVIEW

OF THE MINISTRY OF LABOUR AND SOCIAL WELFARE

devoted to the problems of labour protection,

social insurance, social welfare

and other questions related

Established 1921

Vol. 1

January – March

1947

WARSAW – POLAND

Summaries of the articles at the end

ARTYKUŁY

Michał Krasocki

Zarys historyczny organizacji zatrudnienia w Polsce

I. Uwagi ogólne.

Zanim oparliśmy nasze gospodarstwo narodowe na systemie gospodarki planowej, zanim zostało stwierdzone, że właściwym celem planowania jest na dłuższą metę gospodarka materiałem ludzkim, zagadnienie organizacji zatrudnienia było roztrząsane niejednokrotnie i na różne sposoby usiłowano je rozwiązywać.

Obecnie walczymy o nowe formy życia i to nie tylko gospodarczego. W związku z tym, zagadnienie człowieka i postawienie go na odpowiednim miejscu w planie odbudowy i przebudowy naszego ustroju nabiera ostrego charakteru i domaga się wszechstronnej i gruntownej analizy. Szereg artykułów, jakie ostatnio się ukazywały w prasie fachowej i codziennej, świadczy, że zainteresowanie zagadnieniem pracy ludzkiej jest coraz żywsze, że poszukiwane są nowe formy organizacyjne.

W tych warunkach nie od rzeczy będzie dokonanie pewnego rzutu oka wstecz i krytyczne przyjrzenie się temu, co w tym zakresie dawniej było dokonane.

Pewne uproszczenie zagadnienia ułatwi na wstępie orientację.

Warsztat pracy potrzebuje pracownika, oczywiście, o możliwie wysokich i pełnych kwalifikacjach.

Pracownik potrzebuje pracy, która dałaby mu odpowiednie warunki życia.

Między dwiema tymi potrzebami w społeczeństwie niezorganizowanym nie ma nic, co by ułatwiło zaspokojenie obustronnych a zbieżnych co do celu dążeń.

Im bardziej społeczność jest zorganizowana, tym bardziej różniczkowany i rozwinięty jest aparat pośredniczący. W państwie libe-

ralno - kapitalistycznym aparat ten był bardzo różnolity, chociaż stosunkowo mało wpływo- wy. Świat pracy, pragnąc wyeliminować elementy pasożytnicze na pośrednictwie, domagał się przejścia pośrednictwa przez czynniki państwowe, pomimo, że polityka tych czynników nieraz kolidowała z interesem pracowni- czym. Było to wybieranie mniejszego spośród dwojga złego. Zresztą, różnolitość form po- średnictwa pracy pozwalała na wytworzenie obok instytucyj państwowych, innych postaci organizacyjnych, utrzymujących się głównie pod nazwą społecznego pośrednictwa pracy, na które miały znaczny wpływ pracowni- cze związki zawodowe.

Jednakże ciężkie wstrząsy, jakie przecho- dziły państwa europejskie w postaci wojen, przesileń gospodarczych, socjalnych, czy struk- turalnych, zmusiły te państwa do zajęcia się organizacją rynku pracy. Stopień jej organiza- cji zależał od sytuacji wewnętrznej i zewnętrz- nej państwa, osiągając najwyższy rozwój w państwach totalnych. Można by zaryzyko- wać powiedzenie, że im bardziej państwo zbli- ża się do pełni totalistycznego ideału, tym wię- cej wnika w zagadnienia pracy ludzkiej. Oczy- wiście, że totalizacja państwa może mieć cha- rakter czasowy, jak np. było to w Anglii w cza- sie wojny.

Do szczytu sprawności został doprowadzony niemiecki aparat pośredniczący. Już 3 wrze- śnia 1939 r. rozpoczęły swą działalność w Pol- sce trzy niemieckie Arbeitsamty, po upływie zaś dwóch tygodni od wybuchu wojny było ich czternaście. Tam, gdzie był gospodarce nie- mieckiej potrzebny pracownik, nie cofały się Arbeitsamty przed żadnymi metodami. Interes państwa niemieckiego był jedynym punktem orientacyjnym ich pracy; życie ludzkie, a zwła-

szcza obywatela krajów podbitych czy uzależnionych, nie wchodziło w rachubę.

II. Organizacja zatrudnienia w okresie zaborów.

W zaborze austriackim istniały na podstawie ustawy z 1904 r. samorządowe biura pośrednictwa pracy. Podlegały one Wydziałowi Krajowemu we Lwowie, którego wpływ na ich działalność był o wiele za słaby.

Wydziały powiatowe, przy których funkcjonowały te biura, traktowały je jako instytucję dochodową, wypaczając podstawową intencję ustawodawstwa. Złe funkcjonowanie biur wywoływało powszechne skargi i niezadowolenie. W konsekwencji, na ogólną liczbę 74 powiatów w b. Galicji, istniało zaledwie 26 biur pośrednictwa pracy.

Natomiast na wyróżnienie zasługiwało 5 biur pośrednictwa pracy, założonych przez Polskie Towarzystwo Emigracyjne i zajmujących się głównie sprawami sezonowych robotników rolnych. W akcji tej inicjatywa społeczna przejawiała niezwykle żywą i skuteczną działalność.

Niezależnie od aparatu samorządowego i społecznego istnieli zarobkowi pośrednicy pracy, zarówno legalni, jak i nielegalni. W samym Lwowie istniało kilkuset nielegalnych pośredników pracy, wykonywających przeważnie swój zawód w sposób nader szkodliwy.

W zaborze niemieckim ingerencja państwa w sprawy rynku pracy była silna i opierała się na wyrobionej technice pracy. Największe znaczenie posiadały miejskie urzędy pracy, jakie zaczęły powstawać od roku 1908 bez podstaw ustawowych (np. Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Katowice, Tarnowskie Góry, Mysłowice). Były one prowadzone wzorowo i cieszyły się dużym zaufaniem pracowników i zakładów pracy, co znajdowało wyraz w ożywionej frekwencji interesantów.

Sprawami robotników rolnych zajmowały się tzw. powiatowe biura wskazywania pracy, nie zdołały jednak wyrobić⁶ sobie większej popularności. W czasie wojny biura te zostały powołane na podstawie zarządzeń władz wojskowych do przymusowego werbunku robotników do pracy w głębi Niemiec.

Trzeci rodzaj aparatu pośrednictwa pracy stanowiły utworzone w r. 1902 centrale robotnicze, mające na celu zasilanie rolnictwa niemieckiego w ręce robocze, których brak już wówczas silnie odczuwały Niemcy. W okresie 1914 — 1918 roku centrale robotnicze zajmowały się, w drodze stosowanych w szerokiej mierze kłamstw i gwałtów, ściąganiem robotników z obszarów okupowanych do Niemiec.

Społeczne pośrednictwo pracy było stosunkowo słabo rozwinięte. Biura przy związkach zawodowych ledwie wegetowały, spotykając

się z niechęcią państwa i pracodawców. Lepsza była sytuacja stowarzyszeń charytatywnych, zwłaszcza w zakresie pośrednictwa dla służby domowej.

Za to zarobkowi pośrednicy pracy łatwo uzyskiwali od władz niemieckich zezwolenia na działalność, wykazując dużą ruchliwość w zakresie zatrudnienia służby folwarcznej i domowej. Ustawa z r. 1910 zabroniła im utrzymywania jadłodajni i domów noclegowych, lecz procedury te uprawiali oni nadal nielegalnie.

Zabór rosyjski nie miał wcale publicznego pośrednictwa pracy. Społeczne pośrednictwo pracy mogło uruchomić nieliczne zaledwie biura, wśród których wyróżniało się biuro przy Towarzystwie Techników i biura Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami.

Natomiast działało zupełnie jawnie mnóstwo zarobkowych pośredników, chociaż tylko nieliczni spośród nich posiadali koncesje. Liczbę niekoncesjonowanych pośredników szacowano na około 2.000.

Dopiero wybuch wojny i zachwianie lub ucieczka administracji rosyjskiej wyzwolił inicjatywę społeczną. Komitety obywatelskie, celem przyścia z pomocą bezrobotnym robotnikom, zorganizowały placówki pośrednictwa pracy pod różnymi nazwami, jak biura, komitety, komisje, giełdy pracy itp., przede wszystkim w ośrodkach bezrobocia przemysłowego (Zagłębie, Łódź, Warszawa). Już w początku sierpnia 1914 roku komitet obywatelski w Sosnowcu powołał komisję pośrednictwa pracy, celem przeciwdziałania werbunkowi robotników do Niemiec, a następnie, nie mając możliwości zatrudnienia ich na terenie kraju, komisja zajęła się ujęciem i pokierowaniem emigracji zarobkowej do Niemiec. W jesieni 1914 roku było już 5 biur (Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Zagórze i Zawiercie), które potrafiły zyskać zaufanie nie tylko robotników polskich, ale i pracodawców niemieckich, tak, że w końcu agenci werbunkowi niemieccy zostali całkowicie wyeliminowani z działalności w terenie.

W listopadzie 1914 roku powstało w Łodzi jako instytucja miejska, biuro pośrednictwa pracy Komisji Międzyzawodowej Łódzkich Związków Zawodowych, dostarczające robotników na roboty o charakterze publicznym i wojskowym.

W Warszawie komitet obywatelski zorganizował już 15 sierpnia 1914 roku przy wydziale dobroczynności zarządu miejskiego sekcję wyszukiwania pracy, która utworzyła 5 giełd pracy dla rzemieślników, wyrobników, robotników, oficjalistów i kobiet. Ponadto, utworzono jako szóstą osobną giełdę pracy dla żydów, którą przejął potem zarząd gminy żydowskiej i wkrótce zlikwidował. Pierwsze 4 giełdy przestały istnieć w r. 1917 wobec zaniku popytu na pracę i braku praktycznych możliwości dostarczenia zatrudnienia. Pozostała czynna jedynie giełda pracy dla kobiet, która do 1 sty-

cznia 1917 roku dostarczyła pracy 13.000 kobiet. Z innych giełd w tymże czasie giełda rzemieślnicza umieściła 7.000 osób, giełda oficyalistów — 4.000, giełda zaś wyrobnicza — aż 63.000 osób.

Należy zauważyć, że w Zagłębiu i w Łodzi podaź pracy stale przewyższała popyt, w Warszawie zaś stosunki początkowo były wręcz odwrotne, gdyż stołeczny przemysł (zwłaszcza metalowy) od wybuchu wojny pracował intensywnie.

Oczywiście, w Kongresówce przez cały czas wojny działali liczni agenci niemieccy oraz sieć niemieckiej Arbeiterzentrale, przy czym metody pracy tej ostatniej były prototypem analogicznej działalności Arbeitsamtów w 25 lat później.

Rządy tymczasowej Rady Regencyjnej nosiły się z myślą utworzenia terytorialnych biur pośrednictwa pracy we wszystkich większych miastach i ośrodkach przemysłowych, ale do realizacji nie doszło wskutek braku zgody niemieckich władz okupacyjnych. Jedyne w okupacji austriackiej powstało kilka takich biur z centralą w Lublinie, które zasilaly obszar Galicji w robotników do pracy przy odbudowie kraju. Popyt na robotników był tak znaczny, że wyczerpano miejscowy nadmiar robotników i zaczęto przesuwac zapotrzebowania na obszar okupacji niemieckiej. Ponieważ na tym obszarze istniał oficjalnie tylko tzw. urząd pośrednictwa przy Ministerstwie Pracy w Warszawie i to bez prawa akcji czynnej, zostało utworzone w sierpniu 1918 roku pod pokrywką sekcji opieki społecznej małe biuro pośrednictwa pracy, które wysłało do Galicji kilka transportów robotników.

III. Organizacja zatrudnienia w Polsce Niepodległej.

Po dacie 11 listopada 1918 roku odbudowujące się państwo polskie zastało, poza fragmentaryczną działalnością społeczną, jedynie samorządowe pośrednictwo pracy w stanie martwoty, a w najlepszym razie w stanie początkowym. Jedyne w b. zaborze niemieckim sytuacja wyglądała pomyślniej.

Kraj był objęty bezrobociem. Nacisk świata pracy i cofnięcie rozwoju społecznego kraju wskutek wojny nie pozwalały czekać na stopniowe rozwinięcie działalności samorządowej w zakresie zatrudnienia, tak że inicjatywę musiało podjąć państwo.

Dekretem z dnia 27 stycznia 1919 roku, a więc w niespełna trzy miesiące po powstaniu państwa polskiego, powołano państwowe urzędy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami (w skrócie P.U.P.P.), przy czym autorzy dekretu i przepisów wykonawczych czerpali wytyczne do swej pracy z ówczesnych wzorów angielskich. P.U.P.P. otrzymały liberalne i szerokie podstawy działania. Główne zadania były następujące:

1) obowiązek rejestrowania i zapośredniczania wszystkich poszukujących pracy w kolejności zgłoszenia, bez względu na stan, płeć, stosunki majątkowe i osobiste, wyznanie i narodowość (zasada równości);

2) każde wolne miejsce pracy winno być podane do wiadomości poszukujących pracy (zasada jawności);

3) urząd pośrednictwa pracy obowiązany jest zachowywać całkowitą bezstronność w stosunku do obu stron zawierających umowę o pracę, tj. zarówno w stosunku do pracownika, jak i do pracodawcy (zasada bezstronności);

4) za wszelkie świadczenia ze strony P.U.P.P. nie mogą być pobierane opłaty (zasada bezpłatności).

P.U.P.P. miały objąć swą działalnością wszystkie zawody i zapośredniczać do pracy nie tylko w kraju, ale i za granicą, opiekować się wychodźcami, oraz zajmować się udzielaniem porad przy wyborze lub zmianie zawodu.

Ta ostatnia dziedzina pracy P.U.P.P. w wykonaniu wypadła najslabiej, pomimo, że przywiązywano do niej początkowo wielkie znaczenie, gdyż ograniczyła się ona do skromnych prób w stosunku do młodocianych i służby domowej. Przy P.U.P.P. w Warszawie i Siedlcach istniały wprawdzie przez pewien czas poradnie psychotechniczne, ale działalność ich dla braku skutecznego poparcia i zrozumienia uległa stopniowemu zamarcu.

Stopniowo zakres działalności P.U.P.P. był zwiększany, nie zawsze jednak z korzyścią dla ich głównego zadania. I tak, w r. 1921 przekazano im kontrolę nad zarobkowym pośrednictwem pracy, w r. 1924 — nad społecznym pośrednictwem pracy. W tymże roku narzucono P.U.P.P. szereg czynności, związanych z zabezpieczeniem na wypadek bezrobocia robotników, a od roku 1927 — także czynności w stosunku do pracowników umysłowych. Szereg dalszych przepisów obarczył P.U.P.P. czynnościami z zakresu opieki społecznej itd., jak np. ustawa o ochronie lokatorów, która żądała zaświadczeń o braku pracy do spraw o eksmisję.

Sieć P.U.P.P. ulegała znacznym wahaniom. Do końca roku 1922 utworzono 89 tych urzędów, ale już w roku 1923 uległo likwidacji 35, głównie w b. zaborze pruskim. Po tym ilość P.U.P.P. znowu zaczyna wzrastać, dochodząc w roku 1925 do liczby 71. Wskutek posunięć oszczędnościowych z roku 1928 spada ona do 58, w latach następnych maleje stopniowo, osiągając stan 44 urzędów w dniu 31 października 1933 roku. Ta ostatnia data była decydującą dla państwowego pośrednictwa pracy, gdyż od niej rozpoczyna się okres przekazania go instytucjom publiczno - prawnym (Fundusz Bezrobocia, a następnie Fundusz Pracy).

Sieć P.U.P.P. była przystosowana do warunków i potrzeb terenowych, wskutek czego była najgęstsza na zachodzie kraju i rozrzedzała się ku wschodowi. Na wschodzie przypadają przeważnie jeden urząd na jedno województwo.

Odmienne organizacja aparatu zatrudnienia była tylko w części górnośląskiej województwa śląskiego, gdzie istniały komunalne urzędy pośrednictwa pracy, oparte na dekrecie niemieckim z 12 listopada 1918 r. Zmiany wprowadziło rozporządzenie polskiego ministra pracy i opieki społecznej z 4 grudnia 1923 r. W myśl wymienionych przepisów związki samorządowe tworzą komunalne urzędy pośrednictwa pracy, pozostające pod administracją komisji zarządzających, w skład których wchodziło w równej liczbie przedstawiciele pracowników i pracodawców. Centralą komunalnego pośrednictwa pracy był wydział pracy i opieki społecznej śląskiego urzędu wojewódzkiego. Komunalne urzędy pośrednictwa pracy w liczbie 10 w większych miastach wraz z komunalnymi biurami lub referatami pośrednictwa pracy w liczbie 51 przy tzw. wójtostwach, stanowiły I instancję. Na podstawie zarządzenia wojewody śląskiego z 20 sierpnia 1924 roku, pracodawcy mieli obowiązek zgłaszania wolnych miejsc pracy wymienionym urzędom. Przymus ten stał się w następstwie środkiem obrony śląskiego rynku pracy przed elementami napływającymi z innych dzielnic.

Tak wyglądała organizacja aparatu pośrednictwa pracy do roku 1933. Nieproporcjonalne do zakreszonych pierwotnie zamierzeń wyniki działalności państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, oraz szereg względów innej natury, skłoniły do przestawienia zagadnienia na inne tory.

Dekret z 27 października 1933 roku przekazał P.U.P.P. Funduszowi Bezrobocia, instytucji prawa publicznego o charakterze zakładu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. W ten sposób P.U.P.P. stały się biurami Funduszu Bezrobocia, nie zmieniając zasadniczo podstaw ani norm pracy.

W rok później dekret z 24 października 1934 roku dokonał połączenia Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia. Terenowymi organami nowego powiększonego Funduszu Pracy stały się jego biura wojewódzkie i ich ekspozytury. Przy połączeniu tym uległy zmianie jedynie formy organizacyjne, bez naruszenia norm prawa materialnego. Ostatecznie istota sprawy sprowadziła się do połączenia 3 instytucji (Fundusz Pracy, Fundusz Bezrobocia, P.U.P.P.) w jedną, dając możliwość zharmonizowania wszystkich czynników, działających w zakresie polityki zatrudnienia. Ten stan organizacyjny przetrwał do września 1939 roku. Obok publicznego aparatu do zagadnień zatrudnienia istniał aparat zarobkowy i społeczny.

Zarobkowe pośrednictwo pracy było w Polsce skazane na zagładę, a regulująca je ustawa z 21 października 1921 roku miała charakter typowo likwidacyjny.

Po ustąpieniu zaborców pozostało na ziemiach polskich przeszło 250 koncesjonowanych zarobkowych biur pośrednictwa pracy. W roku 1919, po lustracji dokonanej przez władze

państwowe, zamknięto około 100 biur. W chwili wejścia w życie wspomnianej wyżej ustawy istniało jeszcze 108 zarobkowych biur, w roku zaś 1924 już tylko 70, z czego 57 zapośredniczało służbę domową.

Rok 1932 zastał już tylko 28 prywatnych zarobkowych biur pośrednictwa pracy, działających w dziale pedagogiczno - wychowawczym i przy zapośredniczaniu artystów widowiskowych.

Większość prywatnych biur zarobkowych wyzyskiwała trudną sytuację swych klientów, chociażby przez pobieranie nadmiernych opłat za pośrednictwo. Nie mogły one również oddziaływać pozytywnie na rynek pracy przez wypełnienie luk w działalności aparatu państwowego i społecznego, gdyż decydowała o ich zainteresowaniu wyłącznie lukratywność poszczególnych działów pośrednictwa pracy. Z drugiej strony, ostry kurs w stosunku do zarobkowych pośrednictw pracy stał się przyczyną wzrostu pośrednictwa nielegalnego, a więc trudno uchwytnego dla władz państwowych. Stosunkowo niskie kary nie były dostatecznym czynnikiem odstrasającym dla aferyzistów, ciągnących pokaźne zyski ze swego procederu.

Społeczne pośrednictwo pracy miało zapełnić luki, nie objęte działalnością aparatu państwowego. Ten rodzaj pośrednictwa obejmował działalność uprawnioną w zakresie zatrudnienia przez związki zawodowe i instytucje charytatywne. W pierwszych latach niepodległości pokładano duże nadzieje w pracy związków zawodowych.

Ustawa z 10 czerwca 1924 roku, normująca społeczne pośrednictwo pracy, nie stawiała specjalnych wymagań instytucjom, pragnącym zajmować się tym procederem. Jeśli statut stowarzyszenia przewidywał wyraźne wykonywanie pośrednictwa pracy, wystarczało zawiadomienie powiatowej władzy administracji ogólnej o uruchomieniu biura. Zasadniczym warunkiem pracy był niezarobkowy charakter pośrednictwa, a więc zrównanie działalności społecznej w oczach klienta z państwową.

Do roku 1929 liczba biur społecznego pośrednictwa pracy miała tendencję rosnącą. Dopiero kryzys gospodarczy tendencję tę zahamował, chociaż w nieznacznych granicach (około 10%), jak świadczą następujące liczby:

Rok	Ilość społecznych biur pośredn. pracy:
1926	165
1929	324
1932	293

Ciekawy jest udział poszczególnych grup społecznych w tworzeniu biur pośrednictwa

pracy. Dane za rok 1932 wykazują następujące grupy:

Grupa stowarzyszeń	Ilość społecznych biur pośr. pracy w %	
związki zawodowe robotnicze	90	30,7
„ „ pracowników umysł.	73	24,9
„ „ służby domowej	14	4,8
„ pracodawców	10	3,4
stowarzyszenia charytatywne	16	5,5
inne stowarzyszenia	90	30,7
	razem 293	100,0

Na szczególną uwagę zasługują biura pośrednictwa pracy przy pracowniczych związkach zawodowych. Niektórym z nich udawało się zmonopolizowanie pośrednictwa dla pewnych zawodów, jak np. w piekarstwie.

Działalność społeczna na polu zatrudnienia byłaby niewątpliwie szeroka, gdyby nie słabość ówczesnych związków pracowniczych i niechęć pracodawców. Z tego ostatniego względu, społeczne biura działały skutecznie tylko tam, gdzie umowy zbiorowe zmuszały pracodawców do najmowania pracowników przez te biura.

W okresie trudnej sytuacji na rynku pracy, wskutek ostrego kryzysu gospodarczego, działalność społecznego pośrednictwa była szczególnie wydajna w porównaniu z taką działalnością aparatu państwowego. W szczególności ciężkim dla poszukujących pracy roku 1932, społeczne pośrednictwo pracy potrafiło zaspokoić około 75% zgłoszeń o wolnych miejscach pracy. Największa liczba zapośredniczeń przypadała na służbę domową i na personel wychowawczo-nauczycielski.

Z powyższego materiału, ze zrozumiałych względów niekompletnego i pobieżnego, nie można dziś wydać sprawiedliwego osądu, jaki typ pośrednictwa pracy był najbardziej żywotny i odpowiadający ówczesnym życiowym potrzebom. Zmiany w koniunkturze gospodarczej i politycznej, powodując powstawanie szeregu czynników niezależnych i różnorodnych, nie pozwalają na wyeliminowanie wpływów nie związanych z techniką pośrednictwa pracy. Należy tylko stwierdzić następujący stan rzeczy:

1) prywatne pośrednictwo pracy było w stanie likwidacji, wywołanej celową polityką państwa w tej dziedzinie;

2) społeczne pośrednictwo pracy, aczkolwiek działało na ograniczonym odcinku, utrzymało swój stan posiadania;

3) publiczne pośrednictwo pracy przechodziło szereg zmian, nie utrzymało się w ramach pierwotnej koncepcji, miało bardzo słaby wpływ na prywatny rynek pracy i ograniczyło ostatnio swój wpływ do zapośredniczeń na roboty publiczne; najważniejsze dla władz centralnych czynności P. U. P. P., a mianowicie dokładna rejestracja bezrobotnych i statystyka bezrobocia, aż do września 1939 roku nie stały na niezbędnym poziomie.

IV. Wnioski, dotyczące organizacji zatrudnienia w latach 1918—1939.

Jak wynika z poprzednich rozważań, główne zadanie w zakresie zatrudnienia przypadło aparatowi publicznemu, pomimo, że można działalność tego aparatu uznać za niewystarczającą. Przede wszystkim, instytucja publicznego pośrednictwa pracy była rozwinięta w bardzo, może nawet nazbyt szybkim tempie, co w konsekwencji doprowadziło do pewnych przerostów. W tym względzie przychodzące z czasem doświadczenie obok ograniczeń budżetowych, doprowadziło do pewnych korekt, nie raz zbyt może drastycznych. W samym początku działalności P. U. P. P. w roku 1920, na 229.000 zgłoszonych wolnych miejsc, zapośredniczono 89.000 osób, w 1921 roku na taką liczbę miejsc pracy — 97.000 osób; w 1922 roku na 328.000 miejsc obsadzono 144.000. Wskutek tego w roku 1923 odezwały się głosy za przekazaniem pośrednictwa pracy samorządom. Opinia ta jednak nie mogła być zrealizowana, a to wskutek niedostatecznego ugruntowania się samorządu. Ostatecznie, aparat P. U. P. P. uległ pewnej redukcji, ale pozostał w zasadzie w swej pierwotnej formie.

Na wadłość wyników zapoczątkowanej z dużym nakładem dobrej woli i optymizmu akcji państwowej złożyło się, oprócz niesprzyjających koniunktur gospodarczych, dużo przyczyn najrozmaitszego rodzaju. Były wśród nich nie dające się zaprzeczyć braki organizacyjne, niedostateczny kontakt ze społeczeństwem, a zwłaszcza z klasą robotniczą, niechęć pracodawców, a przede wszystkim trudności skompletowania odpowiedniego personelu, zmuszonego do źle opłacanej pracy w warunkach pod każdym względem niezwykle ciężkich i skomplikowanych. Wymienione okoliczności o tyle zasługują na podkreślenie, że należałoby je wziąć pod uwagę i obecnie i wysnuć z nich odpowiednie wnioski, aby nie powtarzać błędów już popełnionych.

W opisanych warunkach P. U. P. P. nie mogły nawet spełnić roli manometru, wskazującego wahanie ciśnienia na rynku pracy. Liczba osób zarejestrowanych, jako poszukujący pracy, nie mogła być utożsamiana z liczbą bezrobotnych w Polsce, ani nawet z liczbą bezrobotnych w miastach, gdyż nie wszyscy pozabawieni pracy znajdowali się w ewidencji urzędów. Bezrobotny pragnął pracy, a nie rejestracji. Jeśli szanse na uzyskanie pracy były mało realne, bezrobotny poprostu nie zgłaszał się wcale do urzędu, chyba, że skłaniały go do tego uzyskiwane dzięki faktowi zarejestrowania inne korzyści. Spośród tych korzyści można wymienić:

1) zasiłki z ustawowego tytułu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia,

2) pomoc pieniężna z tytułu tzw. akcji do-
rażnej,

3) pomoc żywnościowa, odzieżowa, kulturalno-oświatowa,

4) zniżki kolejowe,

5) zwolnienie od podatków,

6) wstrzymanie eksmisji z mieszkania.

Zdając sobie sprawę z niedoskonałości statystyki, opartej na rejestracji bezrobotnych, P. U. P. P. podawały obok liczb własnych, dane zestawione na podstawie informacji związków zawodowych, samorządów, inspekcji pracy, pracodawców itd. Dane te, oparte na szacunku, a nieraz wprost na „wycuciu“, nie mogły być uważane za statystykę sensu stricto, a publikowanie ich stało się źródłem nieporozumień, tak, że od roku 1927 zaniechano ogłaszania tych liczb.

Po roku 1929, kiedy wystąpiło ostre przesilenie gospodarcze, liczby bezrobotnych zaczęły rosnąć w sposób niepokojący. Ze względu na propagandowych uznano je za niebezpieczne. Wskutek tego, statystyka P. U. P. P. była traktowana jako tajna i przeznaczona wyłącznie do użytku służbowego, liczby zaś ogłaszane były uprzednio ustalane osobiście przez premiera. W roku 1932 np. publikowano liczby, wynoszące około 40% istotnie zarejestrowanego bezrobocia, choć i to ostatnie było niższe od faktycznego. To „kierowane fałszerstwo“ ustało około roku 1934.

Można w konsekwencji stwierdzić, że Polska nigdy nie posiadała statystyki bezrobocia postawionej na odpowiednim poziomie.

W innych dziedzinach działalności publicznego pośrednictwa pracy wysiłki władz naczelnych w kierunku podniesienia poziomu techniki pracy były mało skuteczne. Na przeszkodzie stała głównie szczupłość personelu inspekcyjnego i w ogóle szczupłość komórki regulującej sprawę zatrudnienia w centrali, spowodowanej do rozmiarów kilkusobowego wydziału. Hasłem naczelnym stała się koncentracja środków do walki z bezrobociem i hasło to było w konsekwencji szkodliwe dla pracy w zakresie pośrednictwa pracy czy poradnictwa zawodowego.

Połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia i wcielenie do nich aparatu P. U. P. P. nastawiło pracę na tory raczej bankowe. Efektowna gospodarka kredytami na inwestycje i zatrudnianie w pierwszym rzędzie osób, którym przysługiwał zasiłek z tytułu ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, aby zmniejszyć wydatki na te zasiłki, mogło łatwo stać się zadaniem naczelnym, jak zwykle stają się nim czynności z zakresu gospodarki pieniężnej, gdzie każda niedokładność jest łatwa do uchwycenia i jeszcze łatwiej może być poddana niemiłej krytyce.

W konsekwencji, bezrobotni, którzy utracili już w oczekiwaniu na pracę prawo do świadczeń, mogli mieć mniej szans na uzyskanie pracy, niż bezrobotni świeżej daty.

Komórki pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego stały się częścią instytucji kredytowo-inwestycyjnej, jaką w istocie rzeczy był

Fundusz Pracy. Nie znaczyło to, aby koszt ich utrzymania był przez to niższy. Po prostu, przestały one ciążyć na budżecie państwowym, przechodząc na etat instytucji publiczno-prawnej. Była to więc oszczędność pozorna, fikcyjna.

Natomiast działalność właściwa tych komórek siłą rzeczy uległa przestawieniu. Głównym celem stał się zaciąg robotników niewykwalifikowanych na roboty publiczne, a więc praca masowa, nie wymagająca szczególnego wysiłku twórczego ze strony personelu, oraz czynności związane z wypłatą zasiłków, wystawianiem dowodów o pozostawaniu bez pracy itd., słowem przejście do czynności o przewadze elementów biurokratycznych. Wytworzył się w tych warunkach klimat, nie sprzyjający rozwojowi pośrednictwa pracy czy poradnictwa zawodowego w czystej formie, wykazywanie zaś inicjatywy przez personel w kierunku ożywienia zamierającej działalności nie mogło liczyć na większe sukcesy. W tym względzie, hasło koncentracji wszystkich środków do walki z bezrobociem nabrało cech akcentu propagandowego.

Na obszarze b. zaboru niemieckiego obowiązywały jeszcze dawne przepisy, ustanawiające obowiązek zapośredniczenia pracowników wyłącznie przez publiczne organa pośrednictwa pracy. Wskutek tego, te ostatnie miały formalnie monopol w tym zakresie, zbliżony do monopolu, posiadanego przez niemieckie urzędy pracy.

Mogłoby się zdawać, że b. dzielnica pruska miała urzędy pośrednictwa pracy wyjątkowo uprzywilejowane, o nieograniczonych możliwościach. Otóż w praktyce okazało się, że w wyżej opisanych warunkach monopol ten stał się z czasem jeszcze jedną fikcją więcej. Pracodawca sam wyszukiwał sobie pracownika, względnie pracownik miejsce pracy, uiszczano należną opłatę manipulacyjną urzędowi, który przeprowadził potrzebne manipulacje w kartotece i zamieszczał w sprawozdaniu jedno zapośredniczenie więcej, biorąc je oczywiście na rachunek swojej własnej działalności i inicjatywy. Tak więc w dzielnicy przodującej organizacyjnie i gospodarczo, o większym niż gdzie indziej w Polsce poczuciu dyscypliny i praworządności, system doznał całkowitej dekadencji i sprowadził się do załatwienia formalności rejestracyjno-biurokratycznej. Szczegół ten zasługuje, aby zapamiętać go na przyszłość. Zresztą, podobne objawy dekadencji można było zaobserwować w latach okupacji w działalności niemieckich urzędów pracy w tzw. gubernii generalnej, jakkolwiek sprawa była tu nieco trudniejsza i wymagała poparcia w postaci łapówki.

Zestawiając powyższe rozważania i fakty, można dojść do wniosku, że zagadnienie pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego nie zostało u nas w okresie międzywojennym należycie postawione. Brak zrozumienia dla jego wagi wśród mężów stanu, decydujących o od-

powiedniej wysokości środków pieniężnych, niezbędnych do działania, spowodował zwyrodnienie aparatu, złączenie go zaś z działalnością inwestycyjną i ubezpieczeniową w zakresie walki z bezrobociem, praktycznie uniemożliwiało szerszą działalność.

P. U. P., które początkowo wykonywały czynności związane z rekrutacją robotników, a nawet osadników na wyjazd za granicę, straciły swą sprężystość tak dalece, że czynności te musiały być powierzone później władzom administracji ogólnej, zupełnie do nich nie przygotowanym i wymagającym każdorazowo szczegółowego i kłopotliwego instruowania.

Wśród pracowników publicznego pośrednictwa pracy wyrobił się pewien kompleks poczucia niższości w stosunku do wykonywanych przez nich zadań. Z drugiej strony, życie gospodarcze coraz bardziej lekceważyło aparat pośrednictwa pracy i coraz bardziej starało się o pracowników na własną rękę, zwłaszcza tam, gdzie chodziło o siły wykwalifikowane.

W posiadaniu urzędów pozostała gospodarka elementem niewykwalifikowanym, masowy ciąg bezrobotnych na roboty publiczne, oraz ewidencja osób poszukujących pracy, nie odpowiadająca zresztą potrzebom polityki zatrudnienia.

Jedyną może jaśniejszą i nową stroną obrazu sprzed 1939 roku było szkolenie bezrobotnych, choć i ta ostatnia dziedzina ograniczała się do umiejętności, potrzebnych w zakresie inwestycji Funduszu Pracy, a więc w pierwszym rzędzie do robót drogowych. W każdym razie, początek został zrobiony i to dość szczęśliwie, aczkolwiek w b. szczupłych rozmiarach. Do szkolenia robotników drogowych prowadzono np. mistrzów włoskich, a to wobec zupełnego braku u nas wykwalifikowanych specjalistów.

W tym stanie rzeczy zastała nas wojna 1939 roku.

V. Okres okupacji.

Niemcy, wkraczając na ziemie polskie, przyszlizli z gotowym planem działania, ustalonym zgodnie z ideologią hitlerowską. Obszary, zajęte przez nich, zostały podzielone na dwie strefy. Jedną z nich stanowiły tzw. ziemie przyłączone (do Rzeszy), gdzie Polacy mogli jedynie do czasu wegetować, tj. do momentu całkowitego starcia ich z powierzchnią ziemi. Druga strefa—gubernia generalna—mniej więcej połowa obszaru okupowanego w r. 1939, stała się terenem o specjalnym charakterze (Nebenland). O ile na ziemiach przyłączonych z miejsca zastosowano wszystkie instytucje narodowo - socjalistyczne i przeprowadzono całkowitą unifikację administracyjną z Rzeszą, o tyle w gubernii generalnej proces ten odbywał się w sposób swoisty i pozwalał na wysnuęcie szeregu wniosków i obserwacji.

Obszar gubernii wykrajany był w ten sposób, że obejmował tereny o:

- 1) stosunkowo dużym przyroście naturalnym,
- 2) słabo rozwiniętym przemysłem,
- 3) przewadze karłowatych, niewystarczających gospodarstw rolnych i nadmiarze ludności wiejskiej.

Taka jednostka terytorialna mogła dawać tylko jeden przedmiot na eksport, a mianowicie pracę ludzką. Człowiek obcej narodowości był dla Niemców nie podmiotem, a przedmiotem gospodarki, a więc towarem. Administracja rynku pracy była w gubernii zorganizowana w sposób, przypominający administrację obrotu towarowego, z tym, że działała sprawniej i skuteczniej. Główne zręby tej organizacji przedstawiały się następująco:

1) w tzw. rządzie gubernii generalnej utworzono „wydział główny pracy”, jako władzę naczelną; wydział ten posiadał swe odpowiedniki w dystryktach i powiatach, jako władzach II i I instancji;

2) wszystkie komórki administracji pracy służyły konsekwentnie głównemu celowi wyściśnięcia jak największej ilości rąk do pracy, a więc jednolita polityka musiała być prowadzona w zakresie prawa pracy, polityki płac, ubezpieczeń, rent, ochrony pracy itd.;

3) w terenie działało 20 urzędów pracy i 75 ich oddziałów (bez tzw. dystryktu Galicji).

Zlikwidowano instytucje polskie, jak sądy pracy, inspekcję pracy, Fundusz Pracy, związki zawodowe, ubezpieczenia utraciły ustrój samorządowy, a świadczenia ich zostały ograniczone do rozmiarów fikcyjnych, zależnych od uznania władzy; umowy zbiorowe zostały zastąpione taryfami urzędowymi. Wolność pracy znikła. Miejsce pracy i umowa o pracę zależały każdorazowo od woli urzędu pracy (Arbeitsamt). W tych warunkach osiągnięto nieznaną w Polsce ścisłość w zrewidencjonowaniu wszystkich zakładów pracy i wszystkich pracowników. Równocześnie prowadzona była intensywna propaganda na rzecz dobrowolnych wyjazdów na roboty do Rzeszy.

Wszystko to stanowiło szczegóły mechanizmu, nastawionego na wyciągnięcie jak największej ilości rąk roboczych.

Opór społeczeństwa polskiego był jednak tak żywiołowy i tak silny, że zastosowane środki okazały się niewystarczające. Urzędy pracy zatrudniały wielu pracowników polskich, którzy w genialny nieraz sposób potrafili sabotować i niweczyć najstaranniej przemyślane posunięcia niemieckie. Do tego dołączył się niski poziom umysłowy i moralny personelu niemieckiego, który wyrażał się w rosnącym w miarę trwania wojny łapownictwie i przekupstwie.

Gdzie zawodził aparat administracyjny, uciekano się do środków policyjnych, tzw. popularnie łapanek, oraz do nakładania na gminy obowiązku dostarczenia kontyngentów ludzkich, na równi z kontyngentami bydłecymi czy zbożowymi.

Mimo wszystko, działalność urzędów pracy była ilościowo skuteczna, dzięki dobrze zorganizowanemu mechanizmowi pracy i stosowaniu brutalnych, radykalnych metod. Straciła natomiast z czasem wiele na ciągłości i systematyczności, oraz na jakości funkcjonowania.

Rekrutacja na okupowanych ziemiach polskich miała dać Niemcom około 1 miliona robotników (bez jeńców). Plan ten został w roku 1940 wykonany tylko w 40%, co spowodowało zaostrzenie metod. W roku 1941, według źródeł niemieckich, milion Polaków istotnie już pracowało w Niemczech, z czego 75% w rolnictwie, zaś w połowie roku 1944 liczba ta doszła do 1.600.000 głów.

Przedstawiony wyżej w skrócie stan rzeczy wytworzył w społeczeństwie polskim szereg kompleksów i właściwości, które niewątpliwie długo jeszcze będą tkwić w psychice polskiej. Należy w tym miejscu wymienić chociażby tylko niektóre z nich:

1) niechęć do wszelkiego urzędowego regulowania stosunku pracy, zarówno ze strony pracowników, jak i kierownictw zakładów pracy;

2) umiejętność obchodzenia i sabotowania zarządzeń władz;

3) umiejętność wynajdywania źródeł utrzymania poza pracą zarobkową, jako niebezpieczną i mało lukratywną w okresie okupacji;

4) odporność wobec najtwardszych metod niemieckich, po których sankcje karne ze strony własnych urzędów wydają się dziś zupełnie niegroźne;

5) pochopność do przekupywania urzędników administracji rynku pracy.

Jeśli się zważy, że Niemcy zniszczyli nie tylko polski aparat zatrudnienia, ale i zerwali wszystkie tradycje pracy polskiej w tym zakresie, to jasnym się stanie, że w odbudowującym się państwie należało nie tylko zaczynać wszystko od podstaw, ale i liczyć się z szeregiem ukrytych oporów w większości społeczeństwa, które jakkolwiek przejaw interwencji państwowej w sprawy zatrudnienia uważa odruchowo za naśladownictwo totalnych metod niemieckich i ustosunkowuje się do niego negatywnie. Można to zjawisko uważać za uraz, a powstające na tle tego urazu reakcje za nieuzasadnione, ale tym nie mniej nie można nad nim przejść do porządku dziennego.

VI. Okres powojenny.

Ucieczka Niemców z ziem polskich w r. 1944 i 1945 zastała społeczeństwo polskie w postawie odmiennej, niż ucieczka Rosjan w r. 1915, czy też rozbrojenie wojsk okupacyjnych w r. 1918.

W czasie wojny poprzedniej gdzie tylko ustępował jeden zaborca, a za nim zjawiał się drugi, natychmiast pojawiały się, nieraz w ciągu kilkudziesięciu minut, lokalne władze i instytucje polskie. Naród polski wykazywał nieoczekiwaną i przedziwną prężność i zdolności organizacyjne. Natomiast w roku 1939 inicja-

tywa społeczna występowała niezwykle słabo. Poza niewielu miejscowościami z Warszawą na czele, samorząd się rozpadł, instytucje społeczne skryły i Niemcy prawie wszędzie zastawali chaos i dezorganizację. Oczywiście, pierwszą jawną przyczyną była siła i brutalność ciosu, jaki Niemcy zadali państwu polskiemu. Naród, nastrojony optymistycznie przez propagandę, został ogłuszony niespodziewanym uderzeniem. Otrząsnął się z ogłuszenia dopiero w latach okupacji i to stopniowo, dając wyraz swym poglądom w organizacji podziemnego oporu i w jednolitej postawie wobec okupanta. Ale ta mała odporność na pierwsze uderzenie miała przyczyny głębsze. Ostatnie dziesięciolecie przed wojną, w ciągu którego przeprowadzane były, zresztą nieudolnie, bez udziału większości narodu i wbrew jego psychice, próby totalizacji państwa i życia zbiorowego, osłabiło w masach inicjatywę społeczną i poczucie wspólnej odpowiedzialności za losy kraju. Ten rozkładowy proces, w połączeniu z warunkami życia i walki o byt pod rządami okupacyjnymi wytworzył w masach nastroje egocentryczne i indywidualistyczne. Po wojnie odbudowę życia zbiorowego wypadło zaczynać od podstaw i budzić przytłumione, zdeorganizowane instynkty społeczne. Siłą rzeczy na pierwszy plan wysunęło się zagadnienie sił ludzkich, skomplikowane przez konieczność zaludnienia i zagospodarowania ziem odzyskanych i przez repatriację ze wschodu. W zakresie dyspozycji siłami ludzkimi stanęły przed Polską następujące naczelnne zagadnienia:

1) usunięcie, a w pierwszym etapie złagodzenie skutków wyniszczenia biologicznego narodu, wyrażającego się ubytkiem 6.100.000 istnień ludzkich, przy czym szczególnie dewastowana została przez okupanta warstwa inteligentna;

2) wyszukanie i mobilizacja wykwalifikowanych polskich sił fachowych, zarówno w kraju, jak i za granicą;

3) podniesienie pracowników częściowo wykwalifikowanych i przyuczonych na wyższy poziom;

4) przesunięcie nadwyżki ludnościowej, wsi, która poniosła najmniejsze straty biologiczne, do zawodów nierolniczych;

5) wciągnięcie do pracy produktywnej osób, które są ciężarem opieki społecznej, oraz ludzi, którzy w okresie okupacji przywykli do życia na własną rękę dzięki lukratywnym machinacjom spekulacyjnym, i stworzenia warunków, uniemożliwiających gospodarczo ten rodzaj bytowania;

6) walka z dewastacją moralną;

7) szkolenie zawodowe.

Wyliczone zostały tylko zagadnienia najważniejsze. Ta różnorodność spraw na wąskim stosunku owego odcinka gospodarki siłami ludzkimi, w połączeniu z czynnikami, o których wyżej była mowa, a mającymi przeważający charakter kompleksów psychologicznych spowodowała, że jednolitość dyspozycji w zakresie rynku pracy i zatrudnienia daleka jest od ideału.

Formalnie sprawy te należą, w myśl dekretu z 2 sierpnia 1945 roku o urzędach zatrudnienia, do ministra pracy i opieki społecznej. Główne postanowienia tego dekretu są następujące:

1) urzędy zatrudnienia są wyłączną władzą do spraw pośrednictwa pracy i clearing'u pracy;

2) zarobkowe i społeczne pośrednictwo pracy jest zniesione;

3) czynności urzędów zatrudnienia mogą być przekazywane samorządom i pracowniczym organizacjom zawodowym; postanowienie to w praktyce pozwala na tworzenie samorządowego pośrednictwa pracy, a częściowo i na odbudowanie społecznego pośrednictwa pracy;

4) zakłady pracy mają obowiązek zgłaszania urzędowi zatrudnienia wolnych miejsc pracy i każdego przyjętego pracownika i ucznia (terminatora);

5) istnieją grupy uprzywilejowane, mające słuszenie pierwszeństwo w uzyskaniu pracy.

Dekret pomija milczeniem sprawy poradnictwa i szkolenia zawodowego. Ponadto, nie zajmuje się sprawą, która już w roku 1938 dojrzała do załatwienia. Mianowicie, do zakładów szkolnictwa zawodowego zwracali się często bezpośrednio kierownicy przedsiębiorstw w sprawie zatrudnienia wychowanków tych szkół. W związku z tym, powstał projekt usankcjonowania tego życiowo usprawiedliwionego proceduru przez stworzenie szkolnego pośrednictwa pracy; projekt nie doczekał się realizacji jedynie wskutek wybuchu wojny.

Stan faktyczny odbiega od stanu prawnego. Grają tu czynniki zarówno spoza urzędów pracy, jak i czynniki, wynikające z pozycji i możliwości tych urzędów w stosunku do innych organów administracji gospodarczej i do rozmiarów stawianych im zadań.

Z punktu widzenia dekretu, urzędy zatrudnienia mają monopol na pośrednictwo i clearing pracy. Jednakże, gorączkowe tempo odbudowy przemysłu i komunikacji spowodowało, że przy poszukiwaniu odpowiedniego inżyniera, majstra czy też wykwalifikowanego robotnika przedsiębiorstwa państwowe nie mogły czekać na przydzielenie pracownika przez dopiero organizujący się aparat urzędowy i same starały się o siły pracownicze. W praktyce zasada monopolu została zatem od razu podważona. Wielki popyt na pracowników w ogóle, a wykwalifikowanych w szczególności, obok ich braku na rynku pracy, spowodował, że nie mieli oni żadnego interesu w uciekaniu się do pośrednictwa urzędów zatrudnienia. Urzędy te wskutek tego w znacznej części obejmowały rejestracją element pracowniczo słabszy, przeważnie kobiety i młodzież, którego nie poszukiwały warstwy pracy. Tym bardziej, nie mogły one ująć w karby rejestracji i wciągnąć do procesów twórczych rezerw ludzkich, które zajmują się nielegalnym handlem czy innymi dochodowymi zajęciami, graniczącymi ze spekulacją i kodeksem karnym.

Konsekwencją tego stanu rzeczy było powstanie komórek do spraw zatrudnienia nie tylko w instytucjach przemysłowych, ale i w Centrali Ministerstwa Przemysłu, a więc wielotorowość dyspozycji.

Pewne analogie w omawianym zakresie zachodzą w resorcie komunikacji, odbudowy, rolnictwa, leśnictwa itd. Dalej, ponieważ polityka zatrudnienia stanowi sedno polityki gospodarczej, nie bez uzasadnionego powodu zajął się nią obok resortów techniczno - gospodarczych i Centralny Urząd Planowania. W tym stanie rzeczy, kształtowanie rynku pracy wymknęło się w znacznej mierze z rąk resortu pracy.

To rozbieżność dyspozycji przypomina nieco w skutkach stosunki, jakie istniały w gospodarce liberalno - indywidualistycznej, co na tle obecnej rzeczywistości i przy zdecydowanej i w większej części zrealizowanej tendencji do gospodarowania planowego, jest co najmniej niekonsekwencją. Mimowoli może nasunąć się pytanie, czy w ogóle działalność urzędów zatrudnienia może być obecnie owocna i czy jest potrzebna. Ale nawet takie postawienie sprawy nie przesądza potrzeby skoordynowania i jednolitego kierownictwa polityką zatrudnienia. W tym względzie nie może być wątpliwości.

Inną grupę przeszkód, na jakie natrafia praca urzędów zatrudnienia, stanowią przyczyny wewnętrzno-organiczne.

Obecnie mamy 14 urzędów zatrudnienia — po jednym na województwo. Posiadają one 47 oddziałów i 242 placówki zastępcze przy samorządzie. Ponadto, istnieje 11 placówek przy Związkach Zawodowych, z czego 3 z zasięgiem na całe państwo. Liczba więc placówek państwowych mniej więcej odpowiada liczbie P. U. P. P. w pierwszych latach niepodległości. Niestety, analogii nasuwa się więcej. Wystarczy wymienić:

1) brak personelu na odpowiednim poziomie w ogóle, a fachowego w szczególności;

2) jedne z najniższych w administracji stawki płac personelu urzędów zatrudnienia;

3) słabe wyposażenie w środki materialne;

4) nieprzychylnie ustosunkowanie kierownictwa zakładów pracy;

5) niechęć i nieufność ze strony poszukujących pracy;

6) małe możliwości egzekutywy;

7) nikłe sankcje karne wobec pracodawców w połączeniu z trudnością zastosowania ich w praktyce;

8) niewyrobiona w szczegółach technika pracy, brak personelu inspekcyjnego i instruktorskiego w centrali, wynikająca z rozmiarów komórki regulującej sprawę zatrudnienia w rządzie centralnym; komórka ta sprowadzona jest do rangi wydziału, liczącego kilku pracowników referendarskich, obarczonych dodatkowo czynnościami obsługowo - administracyjnymi.

Jeżeli dodać, że komórka centralna, a mianowicie wydział zatrudnienia w Min. Pracy i Op. Społ., zajmujący się człowiekiem poszukującym pracy, jest włączony organizacyjnie do departamentu pracy, który jako całość jest nastawiony na człowieka już pracującego, to jest rzeczą jasną, że na sprawność pracy urzędów zatrudnienia oddziałują niemal identyczne czynniki hamujące, jakie zachodziły 15 lat temu w stosunku do P. U. P. P. Jednakże, sytuacja P. U. P. P. była wówczas o tyle łatwiejsza, że nie istniał cały szereg dezorganizacyjnych kompleksów, jakie wyrobiły się w społeczeństwie w okresie totalizacji życia państwowego i podczas okupacji, o czym była mowa wyżej.

Tymbardziej zasługuje na podkreślenie fakt, że niektóre fragmenty pracy zdołano dziś postawić na wyższym poziomie, niż stały one wówczas. W liczbie tych fragmentów należy wymienić statystykę i sprawozdawczość, która obecnie stanowi nierównie dokładniejszy i bardziej zróżnicowany obraz bezrobocia zarejestrowanego, niż przed 15 laty.

Natomiast trudno wymagać, aby aparat urzędowy, mogący pracować w zasadzie niewykwalifikowanym i źle płatnym personelem, mógł należycie oceniać i wyszukiwać fachowców, np. specjalistów na stanowiska kierownicze w przemyśle czy komunikacji. W warunkach życia dzisiejszego, gdzie przechodzimy we wszystkich dziedzinach okres głębokiej choć cichej rewolucji ustrojowej, postanowienia dekretu o monopolu urzędów zatrudnienia długo jeszcze będą pustą, niewykonalną formułką prawną. Nasuwa się pytanie: czy jest rzeczą wskazaną utrzymywać w mocy przepis, który jest niewykonalny; czy nie lepiej nadać sankcję prawną rzeczywistości

w taki sposób, aby w miarę układania się stosunków, oddziaływać tylko tam, gdzie zachodzi po temu istotna potrzeba regulowania przez państwo dziedziny zatrudnienia, a pozostać na uboczu te części zagadnienia, które interwencji państwowej nie potrzebują, lub gdzie taka interwencja jest w ogóle niemożliwa. Takie życiowe postawienie sprawy wymagałoby jednak pewnej rewizji przyjętej doktryny.

Pośrednictwo i clearing pracy wiąże się ściśle z migracją wewnętrzną. W tym zakresie przed Polską stoi zagadnienie niezupełnie jeszcze rozwiązane, a mianowicie osadnictwo miejskie na Ziemiach Odzyskanych. Udział urzędów zatrudnienia wydaje się logiczną konsekwencją ich przeznaczenia. W praktyce, urzędy te nie mają środków skutecznego oddziaływania na wspomniany proces społeczny i w rezultacie wyniki ich pracy w repolonizacji gospodarki ziem odzyskanych musiały być więcej niż skromne.

Zestawiając powyższe rozważania, należy dojść do wniosku, że aparat Urzędów Zatrudnienia nie spełnił i nie mógł spełnić postawionych mu zadań i że nastąpiło powtórzenie szeregu błędów, jakich po zanalizowaniu działalności administracji rynku pracy w okresie przedwojennym możnaby było uniknąć.

W szczegółach, czerpanych dla zrozumiałego dzieła braku materiałów wielokrotnie z pamięci, mogły wkraść się do artykułu pewne błędy, nie mogą one jednak być tak znaczne, aby mogły zmienić podany obraz.

Jest rzeczą jasną, że sprawa definitywnego uregulowania organizacji zatrudnienia nie została i nie mogła być zakończona.

Leontyna Frankowska

Angielska ustawa o ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu

W ramach ogólnego planu zabezpieczenia społecznego wprowadzone zostało w Anglii ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych. Nie jest ono objęte ogólną ustawą o ubezpieczeniu społecznym z dnia 1 sierpnia 1946 r., lecz uregulowane odrębnym aktem prawnym, ustawą z dnia 26 lipca 1946 r., która zastąpiła dotychczasowe przepisy o odszkodowaniu robotników (Workmen's Compensation Acts) wydane w latach 1925 — 1945. W Anglii bowiem ubezpieczenie od wypadków dotychczas nie istniało, a poszkodowani wskutek wypadku w zatrudnieniu uzyskiwać musieli należne im odszkodowanie w drodze powództwa cywilnego.

Obowiązkiem ubezpieczenia objęte są wszystkie osoby, zatrudnione w Wielkiej Brytanii na podstawie umowy o pracę lub naukę, piloci, posiadający licencję odpowiednich władz, członkowie załogi łodzi ratowniczych, stacjonowanych w Wielkiej Brytanii, osoby, wynajmujące się do pracy z pojazdami lub statkami, których użytkowanie osiągnęły na podstawie umowy najmu czy to za określoną sumę czy w formie udziału w zyskach, członkowie straży ogniowych, brygad ratowniczych, drużyn pierwszej pomocy w zakładach pracy, jak również osoby, przygotowujące się do tych czynności.

Ponadto podlegają obowiązkowi ubezpie-

czenia osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę jako kapitanowie i członkowie załogi lub w innym charakterze na statkach, będących własnością państwa, lub zarejestrowanych w portach Wielkiej Brytanii, oraz na statkach angielskich, których właściciel lub zarządca zamieszkuje lub ma siedzibę przedsiębiorstwa w Wielkiej Brytanii — we wszystkich przypadkach, jeśli umowa o pracę zawarta została w Zjednoczonym Królestwie. Pod takimi samymi warunkami podlegają obowiązkom ubezpieczenia piloci, komendanci, nawigatorzy i członkowie załogi samolotów.

Zwolnione są od obowiązku ubezpieczenia osoby, zatrudnione przez władze państwowe lub samorządowe, które określi rozporządzenie oraz na statkach i samolotach, nie odpowiadających wyżej określonym warunkom.

Nie uzasadnia obowiązku ubezpieczenia zatrudnienie dorywcze lub uznane, za zgodą Ministerstwa Skarbu, jako pomocnicze lub wykonywane w takich rozmiarach, że nie posiada istotnego znaczenia.

Małżonek pracodawcy nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia w żadnym wypadku, inni członkowie rodziny (rodzice, dziadkowie, ojczym i macocha, dzieci, wnuki, pasierby, rodzeństwo) tylko wtedy, gdy pracują w prywatnym mieszkaniu, w którym razem z pracodawcą zamieszkują, a nie w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie.

Jak widzimy, zakres osobowy ubezpieczenia wypadkowego jest znacznie węższy niż w innych rodzajach ubezpieczeń społecznych i ogranicza się do pracowników najemnych, podczas gdy ustawa z r. 1946 o ubezpieczeniu społecznym obejmuje całą ludność.

Ze względu na rodzaj ryzyka; związany z wykonywaniem pracy, zrozumiałym jest pominięcie osób niepracujących, natomiast pozostawienie poza nawiasem ubezpieczenia osób samodzielnie zarobkujących, które korzystają z dobrodziejstw innych rodzajów ubezpieczeń, nie wydaje się uzasadnione.

W pewnym stopniu tłumaczyć to można okolicznością, że nowe ubezpieczenie ma zastąpić odpowiedzialność cywilną pracodawcy, ogranicza się zatem tylko do form pracy, przy których odpowiedzialność ta mogłaby powstać.

W świetle takiego rozumowania wydaje się tym bardziej rażące, że koszty ubezpieczenia nie obciążają wyłącznie pracodawców, którzy ponoszą tylko połowę składki ubezpieczeniowej, potrącając drugą połowę z zarobku ubezpieczonego.

Składka nie jest zróżnicowana według stopnia ryzyka w poszczególnych rodzajach zakładów pracy i wysokości zarobków, lecz, zwyczajem angielskim, ustalona w jednolitej wysokości z uwzględnieniem jedynie wieku i płci ubezpieczonych.

Składka tygodniowa wynosi:

Kategoria ubezpieczonych	Ubezpieczony	Pracodawca
Mężczyźni powyżej 18 lat	4 pensy	4 pensy
Kobiety	3 „	3 „
Chłopcy poniżej	2½ „	2½ „
Dziewczęta	2 „	2 „

Łącznie ze składką na inne rodzaje ubezpieczeń obciążenie tygodniowe wynosi: za dorosłych mężczyzn 9 sz. 5 pensów, z czego ubezpieczony opłaca 5 sz. 1 p., za dorosłe kobiety 7 sz. 5 p., w czym na ubezpieczoną przypada 4 sz., za młodocianych odpowiednio mniej.

Skarb Państwa uczestniczy w kosztach ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 1/5 ogólnej sumy składek na to ubezpieczenie.

Do świadczeń uprawnieni są ubezpieczeni, którzy doznali uszkodzenia wskutek wypadku, zaszłego w czasie zatrudnienia, uzasadniającego obowiązek ubezpieczenia i w związku z tym zatrudnieniem. Wypadek w czasie zatrudnienia uważany jest zawsze jako pozostający w związku z zatrudnieniem.

Okoliczności, że w chwili wypadku ubezpieczony działał wbrew obowiązującym w danym zakładzie pracy regulaminom czy zarządzeniom pracodawcy lub bez jego instrukcji, nie pozbawia prawa do świadczeń, jeśli wypadek mógłby się również zdarzyć, gdyby nie zachodziło przekroczenie regulaminu lub brak instrukcji, a czynność wykonywana była dla celów przedsiębiorstwa.

Prawo do świadczeń powstaje również, jeśli wypadek zdarzył się przy wykonywaniu przez ubezpieczonego w lokalu przedsiębiorstwa lub w jego pobliżu czynności, mających na celu ratowanie lub zabezpieczenie osób, narażonych lub mogących być narażonymi na niebezpieczeństwo, lub zapobieżenie zniszczeniu czy uszkodzeniu majątku przedsiębiorstwa.

Natomiast wypadki w drodze do pracy i z pracy tylko wtedy uznawane są za wypadki w zatrudnieniu, jeżeli ubezpieczony — za wyraźną lub milczącą zgodą pracodawcy choćby bez przymusu z jego strony — korzystał ze środka lokomocji, kierowanego przez pracodawcę lub na rachunek pracodawcy wzgl. innej osoby, dysponującej nim na podstawie umowy z pracodawcą. Natomiast wypadek, zaszły w czasie przejazdu do pracy lub z pracy normalnym środkiem komunikacji publicznej, nie uzasadnia prawa do świadczeń.

Pojęcie wypadku w zatrudnieniu jest zatem znacznie węższe niż w ustawodawstwie polskim.

Przewidziane w ustawie świadczenia są trójakiego rodzaju:

a) świadczenia z tytułu uszkodzenia, udzielane bezpośrednio po wypadku bez względu na dalsze jego skutki,

b) świadczenia z tytułu niezdolności do zarobkowania zależne od stopnia tej niezdolności,

c) świadczenia dla pozostałych członków rodziny w razie śmierci poszkodowanego.

Ubezpieczony, który uległ wypadkowi w zatrudnieniu, ma prawo do zasiłku za każdy dzień niezdolności do pracy, spowodowanej wypadkiem, przez czas trwania niezdolności, nie dłużej jednak, niż przez 156 dni (z wyłączeniem niedziel i świąt).

Za pierwsze 3 dni zasiłek należy się tylko wtedy, gdy niezdolność do pracy trwa przynajmniej 12 dni.

Zasiłek wynosi tygodniowo 45 szyl., dziennie zaś $\frac{1}{6}$ tej sumy. Do ukończenia lat 17 poszkodowany otrzymuje 22 szyl. tygodniowo, od siedemnastu do osiemnastu lat — 33 szyl., po osiągnięciu 18 lat wieku — zasiłek normalny.

Do świadczeń z tytułu niezdolności do zarobkowania ma prawo po ukończeniu okresu zasiłkowego ubezpieczony, dotknięty utratą fizycznej lub umysłowej zdolności, która albo ma znamiona niezdolności stałej albo wynosi co najmniej 20%. Prawo do renty powstaje również, jeżeli trwała niezdolność do zarobkowania w wysokości co najmniej 20% powstanie w jakimkolwiek późniejszym terminie jako skutek danego wypadku w zatrudnieniu.

Zniekształcenie wskutek wypadku uważane jest jako niezdolność do zarobkowania, chociażby nie pociągało za sobą faktycznej utraty zdolności.

Utrata zdolności do zarobkowania nie przewyższająca 1% nie jest brana pod uwagę.

Stopień utraty niezdolności do zarobkowania może być określony na stałe lub na pewien oznaczony okres czasu.

Jeżeli utrata zdolności do zarobkowania wynosi mniej niż 20%, ubezpieczony otrzymuje jednorazową odprawę w wysokości zależnej od stopnia niezdolności i od przypuszczalnego czasu jej trwania, maksymalnie jednak 150 f. szt. Wymiar odprawy może być niższy dla poszkodowanych, którzy na początku okresu, na jaki ustala się stopień niezdolności do zarobkowania, nie ukończyli jeszcze 18 lat. Jednakże odprawa dla młodocianych powyżej 17 lat nie może być niższa niż $\frac{3}{4}$, a poniżej tego wieku — niż połowa odprawy, która w tych samych warunkach przysługiwałaby dorosłemu ubezpieczonemu.

Przy utracie zdolności do zarobkowania nie niższej niż 20%, świadczenia udzielane są w formie renty, która wynosi 9 sz. tygodniowo przy 20%-owej niezdolności i wzrasta o 4,5 sz. tygodniowo za każde 10%, osiągając przy 100%-owej niezdolności do zarobkowania 45 szyl. tygodniowo.

Tak wymierzona renta podwyższa się o 20 szyl. tygodniowo, jeżeli poszkodowany jest niezdolny do pracy i niezdolność ta przypuszczalnie będzie trwała. Za okresy przed ukończeniem 18 lat dodatek ten wynosi 15 szyl., przed ukończeniem 17 lat — 10 szyl. tygodniowo.

Za niezdolną do pracy uważa się również osobę, która wprawdzie nie utraciła całkowi-

cie zdolności do pracy, jednakże wskutek uszkodzenia zdrowia, związanego z wypadkiem, nie będzie prawdopodobnie mogła zarobić więcej niż 52 f. szt. rocznie.

Dodatek do renty w wysokości 11 szyl. 3 pensów wypłacany jest osobom, które wskutek utraty zdolności do zarobkowania nie mogą i prawdopodobnie stale nie będą mogły wykonywać swego normalnego zajęcia ani też zajęcia równorzędnego. Dodatek ten nie może być pobierany jednocześnie z dodatkiem za niezdolność do pracy.

Wysokość renty z omówionymi wyżej dodatkami nie może przekraczać 45 szyl. tygodniowo tj. renty, przysługującej w razie 100%-wej niezdolności do zarobkowania.

Istnieją natomiast rodzaje dodatków do rent, które nie podlegają temu ograniczeniu i nawzajem nie wpływają na przekroczenie górnej granicy renty.

Pierwszy z nich to znany w polskim ustawodawstwie dodatek za bezradność, który przysługuje rencistom o 100%-owej utracie zdolności do zarobkowania potrzebującym stałej opieki i pomocy osób trzecich. Wysokość tego dodatku określa się w zależności od rodzaju i rozmiarów potrzebnej opieki, najwyżej jednak na 20 szyl. tygodniowo. W wyjątkowo ciężkich przypadkach, wymagających specjalnego traktowania, dodatek ten może być wyższy w granicach do 40 szyl. tygodniowo.

Wypłatę dodatku zawiesza się, jeśli rencista korzysta z bezpłatnego leczenia w szpitalu lub innym zakładzie zamkniętym.

Drugi rodzaj dodatków uzależniony jest od stanu rodzinnego ubezpieczonych i różni się od poprzednich tym, że udzielany jest osobom, pobierającym zasiłek z powodu niezdolności do pracy, rencistom zaś tylko w przypadkach, gdy otrzymują dodatek z tytułu niezdolności do pracy lub korzystają z leczenia w zakładzie zamkniętym.

Ubezpieczony, mający na utrzymaniu jedno lub więcej dzieci, ma — niezależnie od ich liczby — prawo do dodatku na jedno dziecko w wysokości $7\frac{1}{2}$ szyl. tygodniowo. Ograniczenie to uzasadnione jest prawdopodobnie tym, że na mocy ustawy o zasiłkach rodzinnych zasiłki te wypłacane są na każde dziecko, poczynając od drugiego; rozszerzenie zatem zakresu dzieci uprawnionych do dodatków z tytułu ubezpieczenia, wywołałoby niesłuszną kumulację świadczeń.

Dodatki do zasiłku lub — w wymienionych wyżej przypadkach — renty wypłacane są również za następujące osoby: 1) żonę, zamieszkujejącą wspólnie z ubezpieczonym lub całkowicie wzgl. przeważnie przez niego utrzymywaną, 2) męża, niezdolnego do zarobkowania i całkowicie lub przeważnie utrzymywanego przez ubezpieczoną, 3) inną osobę z rodziny lub osobę, opiekującą się dziećmi uprawnionego, jeśli odpowiadają powyższym warunkom i innym dodatkowym, które określi rozporządzenie.

	Str.		Page
<i>Puławski Zygmunt, inż.</i> , Choroby zawodowe a ubezpieczenia społeczne	129	<i>Puławski Zygmunt, Eng.</i> , The Professional Diseases and the Social Insurances	129
<i>Radlińska Helena</i> , Zagadnienia opieki społecznej (na skrzyżowaniu teorii i praktyki)	277	<i>Radlińska Helena</i> , Problems of Social Assistance	277
<i>Rostocka-Sulińska Karolina</i> , Zagadnienie walki z żebractwem w publicystyce epoki stanisławowskiej	305	<i>Rostocka-Sulińska Karolina</i> , The Problem of Beggary in the Press of King Stanislas August's Period	305
<i>Rudzińska Eugenia</i> , Aktualne sprawy w opiece społecznej	295	<i>Rudzińska Eugenia</i> , Actual Problems in the Programme for Adults	295
<i>Rutkowska Elżbieta</i> , Ochrona pracy kobiet i młodocianych	201	<i>Rutkowska Elżbieta</i> , Protection of Women's and Youth's Labour	201
— Praca nocna kobiet	324	— The Night Work of Women	324
S. K., Ośrodki rolne opieki społecznej	300	K. S. Landed Property serves Public Welfare	300
<i>Szczygielska Janina</i> , Opieka społeczna w Szwecji	19	<i>Szczygielska Janina</i> , The Social Welfare in Sweden	19
<i>Talejko Witalis</i> , Problemy polityki zatrudnienia w narodowym planie gospodarczym	38	<i>Talejko Witalis</i> , The Problems of the Employment Policy in the National Economical Plan	38
<i>Wolski Zygmunt</i> , Problemy inwalidzkie	312	<i>Wolski Zygmunt</i> , Problems of the Disabled	312

K R O N I K A K R A J O W A

Nowe stawki rent w ubezpieczeniu społecznym, <i>h. b.</i>	144
Plan inwestycyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na rok 1947	51
Sądownictwo ubezpieczeń społecznych w świetle cyfr. <i>S. Moszyński</i>	143
Sprawozdanie ze Zjazdu Inspektorek Pracy. <i>E. Rutkowska</i>	55
Stan opieki społecznej	328
Statystyka z zakresu ubezpieczeń społecznych	150
Zagraniczne towarzystwa charytatywne w Polsce. <i>A. K.</i>	337
Zakłady opieki specjalnej. <i>H. Ch.</i>	335

H O M E N O T E S

New Membership Contribution of the Social Insurances, <i>h. b.</i>	144
The Investment Plan of the Ministry of Labour and Social Welfare for the Year 1947	51
Jurisdiction of the Social Insurances (Statistical Review), <i>S. Moszyński</i>	143
Report from the Congress of Labour Inspectresses, <i>E. Rutkowska</i>	55
The State of Social Assistance	328
Statistical Review of the Social Insurances	150
The Foreign Voluntary Agencies in Poland. <i>A. K.</i>	337
The Special Assistance Establishments. <i>H. Ch.</i>	335

	Str.		Page
Zaliczenie maszynistów wyciągowych w kopalniach węgla kamiennego do kategorii pracowników umysłowych, <i>h. b.</i>	54	The Lift-Machinists in the Coal-Mines are included among the Mixed Wages Committee, <i>h. b.</i>	54
Zaliczenie przewodniczących rad narodowych do kategorii pracowników podlegających obowiązkowi ubezp. <i>H. Z.</i>	148	Inclusion of Chairmen of the National Councils to the Rank of Workers being Subject to the Social Insurances. <i>H. Z.</i>	148
Zasiłki gwareckie. <i>Ksenia Kalwejt</i>	146	The Minning Allowances. <i>Ksenia Kalwejt</i>	146
Zmiana na stanowisku Ministra Pracy i Opieki Społecznej	51	The Post of Minister of Labour and Social Welfare quitted and newly appointed	51
Zmiany w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych Mieszanej Komisji Płac. <i>h. b.</i>	54	Changed Dispositions in the Social Insurances proposed by the Mixed Wages Committee, <i>h. b.</i>	54
KRONIKA MIĘDZYNARODOWA		INTERNATIONAL NOTES	
Czternasta Sesja Mieszanej Komisji Morskiej	339	The Fourteenth Session of the Joint Maritime Commission. <i>L.</i>	339
Druga Sesja Komisji Przemysłu Węglowego M. O. P. (Genewa, kwiecień-maj 1947 r.) <i>H. A.</i>	163	Second Session of the Committee for Coal Industry of the International Labour Organization (Geneva, April-May 1947) <i>H. A.</i>	163
Druga Sesja Komitetu Transportu Śródlądowego M. O. P. (Genewa, 7—16 maja 1947 r.) <i>L.</i>	229	Second Session of the Inland transport of the International Organization (Geneva, May 7.16, 1947) <i>L.</i>	229
Konferencje Międzynarodowe w sprawie bezpieczeństwa pracy. <i>a.</i>	229	International Conferences concerning Security of Labour. <i>a.</i>	229
Konwencja między Polską a Francją w sprawie wypłaty z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiarom wojny 1939—1945. <i>ebe.</i>	341	French-Polish Convention concerning the Payment of Pensions for Invalidity and Death of War Victims 1939—1945. <i>ebe.</i>	341
Międzynarodowa Konferencja Rybacka (czerwiec 1947 r.) <i>j. l.</i>	233	International Fishing Conference (June, 1947) <i>j. l.</i>	233
Nowe porozumienie z Francją o ubezpieczeniu społecznym i układ z Belgią o współpracy instytucyj ubezpieczeniowych. <i>W. Luchowski</i>	154	New Agreement with France and Arrangement with Belgium about a Collaboration of Social Insurance Institutions. <i>W. Luchowski</i>	154
Pierwsza Sesja Komisji Przemysłu Naftowego M. O. P. (Los Angeles, 3—12 luty 1947 r.) <i>L.</i>	160	The First Session of the Committee for Petroleum Industry of the International Labour Organization (Los Angeles 3—12 February 1947) <i>L.</i>	160
Przyczynek do przyszłego układu polsko-węgierskiego w sprawach składek na ubezpieczenia emerytalne opłaconych w okresie wojny przez internowanych na Węgrzech i tam zatrudnionych obywateli polskich. <i>Dr Wiktor Warkalło</i>	158	The Elements of the Future Polish-Hungarian Agreement about the Contributions, paid during the War by Polish Citizens, interned in Hungary and Working there. <i>Dr Wiktor Warkalło</i>	158

	Str.		Page
Sprawozdanie z I Sesji Komisji Włókien- niczej M. O. P. (Bruksela, 12 — 22 listopada 1946 r.) <i>J. L.</i>	58	Report from the 1st Session of the Tex- tile Commission of the International Labour Organization (Bruxelles, No- vember 12 — 22 1946) <i>J. L.</i>	58
Sprawozdanie z obrad 101-ej Sesji Rady Administracyjnej M. O. P. (4 — 8 marca 1947 r.) <i>H. A.</i>	62	Report from Debates of 101 st Session of the Administrative Council of the International Labour Organization (March 4 — 8 1947) <i>H. A.</i>	62
Udział Polski w Międzynarodowej Orga- nizacji Pracy	227	Poland's Part in the International Labour Organization. <i>a.</i>	227
KRONIKA ZAGRANICZNA		FOREIGN NOTES	
<i>Anglia</i>		<i>England</i>	
Aktualna polityka pracy w Anglii	64	Actual Labour Policy in England .	64
Nowa ustawa o opiece społecznej w Anglii. <i>L. F.</i>	342	The New National Assistance Bill in England. <i>L. F.</i>	342
Opieka nad dziećmi opuszczonymi w Anglii. <i>H. W.</i>	343	The Homeless Children Care in England. <i>H. W.</i>	343
Podwyżka rent starczych w Anglii. <i>L. F.</i>	346	The Increase of the Old Age Pen- sions in England. <i>L. F.</i>	346
Społeczna służba pomocy domo- wej. <i>j.</i>	238	Home Aid Service, <i>j.</i>	238
<i>Australia</i>		<i>Australia</i>	
Społeczna służba pomocy domo- wej. <i>j.</i>	241	Home Aid Service. <i>j.</i>	241
<i>Belgia</i>		<i>Belgium</i>	
Zagadnienie pracy w Belgii . .	67	Labour Problem in Belgium . . .	67
<i>Czechosłowacja</i>		<i>Czechoslovakia</i>	
Kwestia zatrudnienia w Czechosło- wacji. <i>T. Orlewicz</i>	68	Employment Problem in Czechoslo- vakia. <i>T. Orlewicz</i>	68
<i>Dania</i>		<i>Denmark</i>	
Przemiany prawa pracy w krajach skandynawskich. <i>l.</i>	236	Changes in the Labour Law in Scandinavian Countries. <i>l.</i> . . .	236
Społeczna służba pomocy domo- wej. <i>J.</i>	239	Home Aid Service. <i>j.</i>	239
<i>Finlandia</i>		<i>Finland</i>	
Komitety produkcji w Finlandii. <i>L.</i>	347	Production Committees in Finl. <i>L.</i>	347
<i>Jugosławia</i>		<i>Yugoslavia</i>	
Nowelizacja prawa urlopowego. <i>l.</i>	348	The Amendment of Law concer- ning the Annual Holidays with Pay in Yugoslavia. <i>l.</i>	348

<i>Norwegia</i>	
Przemiany prawa pracy w krajach skandynawskich. <i>k.</i>	237
<i>Nowa Zelandia</i>	
Spółeczna służba pomocy domowej. <i>j.</i>	240
<i>Stany Zjednoczone A. P.</i>	
Federalny Kodeks Bezpieczeństwa Pracy dla kopalni węgla kamiennego i brunatnego w U. S. A. <i>j. l.</i>	244
Problem pełnego zatrudnienia w Stanach Zjedn. A. P. <i>S. M.</i> . . .	70
Ważne orzeczenie ubezpieczeniowe sądu amerykańskiego w sprawie renty wdowiej obywatelki polskiej, zamieszkałej w Polsce. <i>j. l.</i>	243
<i>Szwajcaria</i>	
Nowa ustawa szwajcarska o obowiązkowych płatnych urlopach rocznych. <i>j.</i>	241
<i>Szwecja</i>	
Przemiany prawa pracy w krajach skandynawskich. <i>l.</i>	233
Spółeczna służba pomocy domowej. <i>j.</i>	239
<i>Węgry</i>	
Rady Zakładowe Węgier demokratycznych. <i>J.</i>	242
Węgierskie Związki Zawodowe. <i>J.</i>	243
<i>Włochy</i>	
Komitety zakładowe we Włoszech. <i>l.</i>	346

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Pierwsze orzeczenie Trybunału Ubezpieczeń Społecznych. <i>S. Moszyński</i> . . .	170
Wyjaśnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do prawa o utworzeniu Rad Zakładowych w 1945 — 1947 r. Opracował <i>Jerzy Licki</i>	245

BIBLIOGRAFIA 72, 175, 258, 350

STRESZCZENIA ARTYKUŁÓW W JEZYKU ANGIELSKIM 83, 188, 270, 364

Norway

Changes in the Labour Law in Scandinavian Countries. <i>l.</i>	237
--	-----

New Zealand

Home Aid Service. <i>j.</i>	240
---------------------------------------	-----

United State of North America

Federal Code of Industrial Safety for the Coalmines of Bituminous and Brown Coal in USA. <i>l.</i>	244
--	-----

The Problem of Full Employment in the United States of America. <i>S. M.</i>	70
--	----

Important Insurance Verdict of an American Court concerning Widow's Pensions of a Polish Citizen living in Poland. <i>j. d.</i>	243
---	-----

Switzerland

New Swiss Law concerning annual Holidays with Pay. <i>j.</i>	241
--	-----

Sweden

Changes in the Labour Law in Scandinavian Countries. <i>l.</i>	233
--	-----

Home Aid Service. <i>j.</i>	239
---------------------------------------	-----

Hungary

Works Councils of democratic Hungary. <i>J.</i>	242
---	-----

Hungarian Trade Unions. <i>J.</i>	243
---	-----

Italy

Worker's Committees in Italy. <i>l.</i> . .	346
---	-----

REVUE OF JUDICATURE

The First Verdict of the Social Insurance Tribunal, <i>S. Moszyński</i>	170
---	-----

Explanationos of the Ministry of Labour and Social Welfare concerning the Law about the Institution of Works Councils (from 1945 to 1949) prepared by. <i>Jerzy Licki.</i>	245
--	-----

BIBLIOGRAPHY 72, 175, 258, 350

ENGLISH SUMMARY OF ARTICLES 83, 188, 270, 364.

Dodatek na dorosłego członka rodziny wynosi 16 szyl. tygodniowo i przysługuje tylko na jedną osobę.

W razie śmierci ubezpieczonego wskutek wypadku w zatrudnieniu przewidziane są świadczenia dla pozostałych po nim członków rodziny.

Do świadczeń w pierwszym rzędzie uprawniona jest wdowa, jeśli w chwili śmierci ubezpieczonego zamieszkiwała z nim lub była uprawniona do otrzymywania od niego alimentów przynajmniej w wysokości, którą określi rozporządzenie.

Świadczenia dla wdowy wypłacane są w formie renty, wynoszącej tygodniowo 30 szyl., jeśli wdowa uprawniona jest do zasiłku na dziecko lub ukończyła 50 lat przed śmiercią męża albo w czasie pobierania tego zasiłku. W innych przypadkach renta wdowia wynosi 20 szyl. tygodniowo, jeśli zaś wdowa nie mieszkała z ubezpieczonym w chwili jego śmierci, renta jej nie może przekraczać sumy wypłacanych jej alimentów.

W razie ponownego zamążpójścia wdowa traci prawo do renty, natomiast otrzymuje odprawę w wysokości rocznej renty.

Rozporządzenie może ustalić wyższy wymiar renty wdowiej (do 36 szyl. tygodniowo) w pierwszym okresie wdowieństwa, nie przekraczającym 13 tygodni.

Wdowiec uprawniony jest do renty, jeśli jest niezdolny do zarobkowania i był całkowicie lub przeważnie na utrzymaniu zmarłej; renta wdowca wynosi zawsze 30 szyl. tygodniowo.

Rodzice ubezpieczonego mają prawo do świadczeń, jeżeli w chwili śmierci byli całkowicie lub przeważnie albo przynajmniej w znacznym stopniu przez niego utrzymywani.

W tym ostatnim przypadku otrzymują jednorazową odprawę w wysokości 52 f. szt., w innych rentę, wynoszącą 20 szyl. tygodniowo, lub po 15 szyl. — jeśli oboje są uprawnieni do renty.

Rozporządzenie określi, jacy inni członkowie rodziny mogą być uprawnieni do świadczeń po śmierci ubezpieczonego pod warunkiem, że byli całkowicie, przeważnie lub w znacznym stopniu przez niego utrzymywani i że są niezdolni do zarobkowania. W zależności od tego, którym z tych warunków odpowiadają, otrzymywać będą rentę, odprawę lub zasiłek w ciągu 13 tygodni.

Świadczenia z tytułu śmierci osoby ubezpieczonej może również otrzymać kobieta, która w chwili wypadku i przez cały okres pomiędzy wypadkiem a spowodowaną przezeń śmiercią opiekowała się jej dzieckiem lub dziećmi i była przez nią całkowicie lub przeważnie utrzymywana.

Ustawodawca miał tu niewątpliwie na myśli tzw. niesłubne żony, jednakże nie wyłącznie, gdyż z odnośnych przepisów wyraźnie wynika, że świadczenie to może być również w razie śmierci ubezpieczonej udzielane kobiecie, odpowiadającej wyżej wymienionym warunkom.

Renty sieroce we właściwym znaczeniu nie istnieją w angielskim ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu. Jeśli poszkodowany miał w chwili śmierci na utrzymaniu jedno lub więcej dzieci, matka lub inna osoba, która przejęła opiekę nad nimi, otrzymuje zasiłek na jedno dziecko w wysokości 7½ szyl. tygodniowo.

Ustawa wyraźnie zastrzega, że członek rodziny, który w chwili śmierci ubezpieczonego jest dzieckiem, może uzyskać prawo do ewentualnych świadczeń z dniem, gdy przestanie być dzieckiem. Definicji „dziecka” ustawa nie zawiera, powołując się jedynie na przepisy ustawy o zasiłkach rodzinnych z r. 1945, według których ocenia się „dziecinność” również dla celów ubezpieczenia wypadkowego.

Postępowanie w razie zbiegu świadczeń z tytułu ubezpieczenia od wypadków lub w razie istnienia kilku osób uprawnionych do tych świadczeń jest szczegółowo uregulowane, natomiast sprawa zbiegu świadczeń wypadkowych ze świadczeniami z innych tytułów odesłana jest do rozporządzeń Ministra Ubezpieczeń Społecznych.

Świadczenia ubezpieczenia wypadkowego są na ogół wyższe, niż w innych rodzajach ubezpieczeń.

Zasiłek z tytułu niezdolności do pracy, spowodowanej wypadkiem w zatrudnieniu, wynosi 45 szyl. tygodniowo, podczas gdy zasiłek chorobowy tylko 26 szyl., zasiłek zaś połogowy 36 szyl.

Poczynając od 60% utraty zdolności do zarobkowania wzwyż, renta wypadkowa wyższa jest od renty na podstawie ogólnej ustawy ubezpieczeniowej z r. 1946.

Konstrukcja tych świadczeń wykazuje ich podwójny niejako charakter. Zasadnicza renta stanowi jakby odszkodowanie za uszkodzenie zdrowia i nie jest ściśle związana z ograniczeniem zdolności do zarobkowania. Wskazuje na to uwzględnianie zniekształceń i zeszpeceń, chociażby nie powodowały utraty zdolności do zarobkowania oraz tak niskiego stopnia utraty zdolności, jak 2%, jak również wyraźne zastrzeżenia w ustawie, że przy ustalaniu stopnia tej utraty nie należy brać pod uwagę, czy dane uszkodzenie pociąga za sobą ograniczenie możliwości zarobkowych ani też uwzględniać żadnych innych okoliczności, jak wiek, płeć oraz stan fizyczny i umysłowy poszkodowanego.

Ekwiwalent za utraconą wzgl. zmniejszoną zdolność zarobkowania stanowią natomiast dodatki do renty, udzielane w razie niezdolności rencisty do pracy lub do wykonywania swego zawodu.

Nie znajdujemy w ustawie żadnych przepisów o pomocy leczniczej dla poszkodowanych wskutek wypadku w zatrudnieniu; prawdopodobnie pomoc ta będzie im udzielana w ramach powszechnej służby zdrowia. Natomiast rozporządzenie Ministra Ubezpieczeń Społecznych może nałożyć na osoby, pobierające świadczenia

wypadkowe, obowiązek poddawania się, pod rygorem utraty prawa do tych świadczeń, badaniom lekarskim lub zarządzonemu leczeniu, jak również szkoleniu zawodowemu, które uzna za odpowiednie Minister Pracy.

Za wypadek ubezpieczeniowy, uprawniający do świadczeń, uważa się również choroby i uszkodzenia, nie spowodowane wypadkiem w zatrudnieniu, ale wynikające z charakteru pewnych zatrudnień. Listę tych chorób i uszkodzeń ustali Minister Ubezpieczeń Społecznych.

Wykonanie ustawy poruczone jest Ministrowi Ubezpieczeń Społecznych, przy którym działa organ doradczy, Rada, złożona z przedstawicieli ubezpieczeń i pracodawców z przewodniczącym, mianowanym przez Ministra. Minister Ubezpieczeń Społecznych może zarządzać badaniami, mające na celu ustalenie przyczyn wypadków i chorób zawodowych oraz najlepszych metod zapobiegania im. Może on wejść w porozumienie z Ministrem Pracy w celu zapewnienia rencistom możliwości korzystania ze szkolenia zawodowego i otrzymania pracy na specjalnych warunkach, jak również zorganizować dostarczanie poszkodowanym wskutek wypadku w zatrudnieniu protez i aparatów bezpłatnie lub po niższej cenie.

Dla wykonywania ubezpieczenia Minister mianuje Komisarza i jego zastępców oraz odpowiednią liczbę urzędników ubezpieczeniowych i ustala okręgi ich działania. Urzędnicy ci rozpatrują wnioski o świadczenia i orzekają sami lub w razie wątpliwości kierują sprawę do miejscowego sądu odwoławczego, złożonego z przedstawicieli ubezpieczonych i pracodawców w równej liczbie oraz przewodniczącego, mianowanego przez Ministra Ubezpieczeń Społecznych. Od decyzji urzędnika ubezpieczeniowego przysługuje prawo odwołania się do tegoż sądu, a od orzeczenia sądu do Komisarza Ubezpieczeniowego.

W drodze rozporządzenia Minister Ubezpieczeń Społecznych może ustalić, że sprawy, dotyczące szczególnie trudnych zagadnień prawnych, rozstrzygane są nie jednostkowo, lecz przez kolegium, złożone z Komisarza i dwóch jego zastępców, sprawy zaś przedstawiające szczególne trudności w ustaleniu stanu faktycznego — z udziałem jednego lub więcej ławników o specjalnych kwalifikacjach.

Sprawy obowiązku ubezpieczenia, obowiązku płacenia i wysokości składek, przyznawania dodatku za bezradność i ograniczania świadczeń w razie ich zbiegu należą do Ministra Ubezpieczeń Społecznych, z prawem odwołania do Najwyższego Sądu (High Court).

Sprawy, dotyczące zasiłków i dodatków na dzieci, rozstrzygane są w trybie, przewidzianym w ustawie o zasiłkach rodzinnych z r. 1945.

O tym, czy dany wypadek spowodował utratę zdolności do zarobkowania i w jakim stopniu oraz czy niezdolność tę uważać można za trwałą, orzeka w pierwszej instancji Komisja Lekarska, w drugiej Lekarski Sąd Odwoławczy. Komisje Lekarskie składają się z dwóch lub więcej lekarzy praktykujących, mianowanych przez Ministra Ubezpieczeń Społecznych, który również wyznacza spośród nich przewodniczącego Komisji.

Urzędnik ubezpieczeniowy po otrzymaniu wniosku o rentę kieruje go do Komisji Lekarskiej w celu ustalenia niezdolności do zarobkowania.

Jeżeli zainteresowany uzna orzeczenie Komisji za niesłuszne, może odwołać się do Lekarskiego Sądu Odwoławczego, złożonego z przewodniczącego i dwóch lekarzy praktykujących, mianowanych przez Ministra Ubezpieczeń Społecznych.

Odwołanie nie przysługuje, jeżeli ustalenie stopnia niezdolności do zarobkowania jest tymczasowe lub obejmuje okres krótszy niż dwa lata.

Minister Ubezpieczeń Społecznych może zarządzić skierowanie z urzędu orzeczenia Komisji Lekarskiej do Sądu Odwoławczego, który w tych przypadkach postępuje tak, jakby wniesione było odwołanie.

Orzeczenie Komisji Lekarskiej lub Sądu Odwoławczego może być w każdym czasie poddane rewizji w razie późniejszego stwierdzenia, że było ono wydane na podstawie mylnego stanu faktycznego, lub że od czasu wydania orzeczenia nastąpiło istotne i nieprzewidziane pogorszenie stanu zdrowia poszkodowanego.

Jak widzimy, organizacja ubezpieczenia od wypadków, — podobnie jak i innych rodzajów ubezpieczeń w Anglii — nie opiera się na autonomicznych instytucjach ubezpieczeniowych. Tworzy się wprawdzie specjalny Fundusz Ubezpieczenia od Wypadków w Zatrudnieniu, jest on jednak administrowany przez państwo. Rezerwy tego funduszu lokowane są przez Komisję Długów Państwowych według instrukcji Ministra Skarbu.

Wszystkie czynności ubezpieczeniowe wykonywane są przez urzędników, mianowanych przez Ministra Ubezpieczeń Społecznych. Czynniki społeczny reprezentowany jest tylko w organach doradczych i odwoławczych.

Pomimo to sam fakt wprowadzenia ubezpieczenia od wypadków stanowi wielki krok naprzód w angielskiej polityce społecznej. Publiczno-prawne uregulowanie roszczeń i możliwość dochodzenia ich w drodze postępowania administracyjnego, a nie powództwa cywilnego jest poważną zdobyczą klasy pracującej.

Wiktoria Korusowa

Walka z alkoholizmem w Szwecji

Walkę z alkoholizmem w Szwecji zapoczątkowało samo społeczeństwo. Już w pierwszej połowie ubiegłego stulecia, w związku z ciągle wzrastającą konsumcją alkoholu, zaczęły tworzyć się przy gminach kościelnych lokalne komitety, mające na celu propagandę antyalkoholową.

W 1836 roku powstało ogólnopństwowe Towarzystwo „Trzeźwość”, do walki z alkoholizmem; założycielem był pastor Piotr Wieselgren. Towarzystwo to spotkało się z dużym poparciem i zrozumieniem społeczeństwa i w krótkim czasie osiągnęło liczbę 100.000 członków.

Jednym z głównych celów Towarzystwa „Trzeźwość” było spowodowanie ustaw zwalczających alkoholizm. Już w 1853 roku została uchwalona przez Riksdag pierwsza ustawa przeciwalkoholowa. Ustawa ta wprowadziła wysokie opodatkowanie alkoholu pędzonego w gospodarstwach prywatnych dla własnego użytku, co było w Szwecji zjawiskiem nagminnym i co przyczyniało się do nadmiernego używania alkoholu. Ustawa powyższa zadała śmiertelny cios temu zwyczajowi.

W następnych latach aktywność i popularność Towarzystwa „Trzeźwość” słabnie, by znów w latach siedemdziesiątych rozwinąć wzmoczoną działalność, a to pod wpływem silnego prądu antyalkoholowego, który ogarnął w owym czasie większość państw zachodnioeuropejskich i nawet Amerykę. Powstały nowe liczne towarzystwa do walki z alkoholizmem; członkowie tych towarzystw, zobowiązując się dobrowolnie do zupełnej wstrzeźliwości, zaczęli dążyć do wywierania wpływu w tym kierunku, aby została wprowadzona przez Riksdag całkowita prohibicja.

Na skutek tej akcji powołano specjalną komisję rządową dla opracowania odpowiednich projektów ustawodawczych, z których jednak żaden nie został uchwalony.

Zorganizowano plebiscyt w sprawie wprowadzenia całkowitej prohibicji, który dał następujący rezultat: 49% wypowiedziało się za prohibicją, a 51% przeciwko.

Wobec takiej postawy społeczeństwa i wobec ujemnych rezultatów, jakie dała prohibicja wprowadzona w innych krajach, zaczęto szukać sposobów walki z alkoholizmem na drodze częściowej tylko prohibicji.

Już 1917 roku uchwalono podstawową ustawę antyalkoholową szwedzką o sprzedaży napojów alkoholowych, która ze zmianami wprowadzonymi w 1937 roku, obowiązuje do dzisiaj.

Ustawa ta ma na celu hamowanie i zwalczanie

nie nadmiernego spożycia alkoholu. Cel swój osiąga dwoma sposobami: a) w drodze reglamentacji handlu napojami alkoholowymi, oraz b) w drodze ograniczenia prawa konsumpcji.

Do napojów alkoholowych zalicza ustawa wszystkie spirytualia, zawierające ponad 2¼% alkoholu.

Najistotniejszym momentem, stanowiącym podstawę przy uregulowaniu handlu napojami alkoholowymi, było ustalenie zgóry dopuszczalnej wysokości zysku, który jest uzależniony wyłącznie od wielkości kapitału inwestowanego, a nie od obrotu, dzięki czemu sprzedawcy nie są zainteresowani w powiększeniu sprzedaży napojów alkoholowych.

Ustawa rozróżnia handel hurtowy i detaliczny napojami alkoholowymi. Do handlu hurtowego dopuszczono koncesjonowane spółki, do których należy eksport i import napojów alkoholowych, prawo nabywania spirytualij u wytwórców i odsprzedawania ich wyłącznie również koncesjonowanym spółkom dla handlu detalicznego.

Akcjonariusze tych spółek mają prawo do dywidend tylko w wysokości godziwego procentowania kapitału inwestowanego (wysokości tej nie udało się ustalić), osiągnięta nadwyżka musi być z końcem każdego roku budżetowego przelana na rzecz Skarbu Państwa.

Tak samo przedstawia się sprawa w spółkach handlu detalicznego; akcjonariusze otrzymują dywidendy tylko w wysokości 5% kapitału inwestowanego, reszta zysków przechodzi na rzecz Skarbu Państwa.

Wszystkie spółki handlu napojami alkoholowymi podlegają bardzo ścisłej kontroli państwowej, zwłaszcza spółki handlu detalicznego, co jest najbardziej charakterystyczną cechą szwedzkiego ustawodawstwa antyalkoholowego.

Dla ciągłości bezpośredniego czuwania nad działalnością spółek ustawa przewiduje, że część członków Zarządów tych spółek jest mianowana przez władze państwowe.

Centralnym organem kontroli jest Dyrekcja Kontroli — Kontrolstyrelsen — (organ na poziomie Ministerstwa). Poza tym handel detaliczny spirytualiami podlega stałemu nadzorowi i kontroli prowincjonalnych władz państwowych (odpowiednik naszych władz wojewódzkich).

Niezależnie od tego, w każdej gminie istnieje samorządowy organ lokalny Urząd dla spraw Trzeźwości — Nykterhetsnämnd — który czuwa nad całością zagadnienia walki z alkoholizmem na terenie gminy.

O szerokiej popularności „systemu szwedzkiego” zwalczania alkoholizmu zdecydowały

przepisy, ograniczające prawo indywidualnej konsumpcji napojów alkoholowych.

Każdy obywatel, który ukończył 21 rok życia, ma prawo do 4 litrów alkoholu miesięcznie; w poszczególnych wypadkach ilość ta może być obniżona, jak zobaczymy dalej.

Przydział alkoholu odbywa się przy pomocy systemu kartkowego, przytym nabywca przywiązany jest do określonego punktu sprzedaży. Odstąpienie osobie trzeciej własnego przydziału pociąga za sobą całkowitą utratę prawa do przydziałów.

Każdy punkt sprzedaży (spółka detalicznego handlu napojami alkoholowymi) ma obowiązek prowadzić:

1) dokładny wykaz osób uprawnionych do nabywania alkoholu,

2) wykaz ilości faktycznie sprzedanego alkoholu.

Przed zarejestrowaniem każdej osoby, zgłaszającej się o przydział alkoholu, punkt sprzedaży ma obowiązek przeprowadzić o niej dokładny wywiad. Wywiad przeprowadza się za pośrednictwem wyżej wspomnianego Urzędu dla spraw Trzeźwości — Nykterhetsnämnd. Celem tego wywiadu jest nie tylko ustalenie tożsamości osoby, ale zaznajomienie się z jej trybem życia, stwierdzenie czy nie zachodzi wypadek nadużywania alkoholu, czy niema dziedzicznego obciążenia, czy osoba ta nigdy nie była karana za pijaństwo itd.

W zależności od wyników wywiadu petentowi przyznaje się, ogranicza się, a nawet odmawia całkowicie prawa do przydziału miesięcznego.

O skuteczności tego systemu może świadczyć następujące zestawienie statystyczne:

W roku 1943 na ogólną liczbę uprawnionych 1.610.615, co przy ogólnej liczbie ludności 6.524.827 stanowiło 24,7% ludności Szwecji:

4 litry miesięcznie otrzymywało tylko	278.400
3 litry " " "	182.950
2 litry " " "	483.700
poniżej 2 litrów " " "	665.600

W roku 1944 na ogólną liczbę uprawnionych 1.654.863, co przy ogólnej liczbie ludności 6.597.348 stanowiło 25,7% ludności Szwecji:

4 litry miesięcznie otrzymywało tylko	275.700
3 litry " " "	168.550
2 litry " " "	499.400
poniżej 2 litrów " " "	711.200

I w roku 1945 na ogólną liczbę uprawnionych 1.706.535, co przy ogólnej liczbie ludności 6.673.956 stanowiło 25,6% ludności Szwecji:

4 litry miesięcznie otrzymywało tylko	279.603
3 litry " " "	156.080
2 litry " " "	524.774
poniżej 2 litrów " " "	746.073

Uregulowano także sprawę sprzedaży alkoholu z konsumpcją na miejscu.

Ustawa z 1917 roku dla tej formy sprzedaży wprowadziła następujące ograniczenia:

tylko posiadacze licencji mają prawo sprzedaży alkoholu z konsumpcją na miejscu;

sprzedawac spirytualia można wyłącznie osobom powyżej lat 18 pod warunkiem zamówienia gorącego dania i to tylko w godzinach od 12 do 22. Maksimum dozwolonej ilości dla każdego konsumenta jest 100 gramów napojów alkoholowych. Należy jeszcze dodać, że osobom w stanie nietrzeźwym zakazane jest podawanie alkoholu.

Niezależnie od wszystkich wyżej wymienionych ograniczeń władze gminne mają ponadto prawo wprowadzenia całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na terenie swojej gminy (z wyjątkiem sprzedaży na okrętach i w wagonach), po przeprowadzeniu plebiscytu. Warto w tym miejscu podać, że twórcą całego systemu szwadzkiego walki z alkoholizmem jest Bratt i system nazywa się systemem Bratta.

Walka z alkoholizmem w Szwecji toczyła się nie tylko na drodze ograniczeń ustawowych.

Władze państwowe, samorządowe i instytucje prywatne prowadzą za pomocą wszystkich możliwych środków szeroko zakrojoną akcję przeciwalkoholową.

W r. 1928 ukazało się zarządzenie, wprowadzające do programów szkolnych wykłady o szkodliwości alkoholu.

W całym kraju prowadzi się kursy alkoholologii, w szerokim zakresie korzysta się z radia dla celów propagandowych; duże usługi w tym kierunku przynosi również bogata literatura przeciwalkoholowa.

Wszystkie środki stosowane w walce z alkoholizmem w Szwecji, a w pierwszym rzędzie ustawodawstwo przeciwalkoholowe, dały dodatni rezultat.

Na podstawie oficjalnych danych statystycznych można stwierdzić zmniejszenie się spożycia alkoholu, wypadków pijaństwa chronicznego i stanu nietrzeźwego.

Oto niektóre cyfry:

W 1913 roku sprzedaż alkoholu i wina	osiągnęła	44,5 milionów litrów
1922 " " " "	"	25,7 " "
1933 " " " "	"	27,5 " "
1938 " " " "	"	35,1 " "
1943 " " " "	"	34,6 " "
1944 " " " "	"	36,1 " "
1945 " " " "	"	38,0 " "

Zwyżkę od 1938 roku tłumaczy się znacznym polepszeniem sytuacji ekonomicznej.

Konsumcja na głowę wynosiła:

1913 r. —	6,9	litra	alkoholu	50%
1938 r. —	4,9	"	"	"
1943 r. —	4,6	"	"	"
1944 r. —	4,7	"	"	"
1945 r. —	4,8	"	"	"

Dla ścisłości należy jeszcze dodać, że w tym samym okresie wzrosła konsumpcja wina i piwa, a mianowicie:

wino: 1913 r. konsumpcja na głowę	0,56	litra
1938 r. " " "	0,7	"
piwo: 1920—25 r. " " "	22—23	"
1938 r. " " "	26	"

Wypadki pijaństwa (policyjnie zarejestrowane):

1913 r. —	59.000	1943 —	38.391
1931 r. —	30.100	1944 —	34.727
1938 r. —	31.200	1945 —	35.885

Niezależnie od całej akcji przeciwalkoholowej, prowadzonej w Szwecji, wiele uwagi udziela się również leczeniu alkoholików.

Zagadnienie to jest uregulowane specjalną ustawą z 1913 roku, kilkakrotnie zmienianą i obowiązującą w redakcji z 1938 roku.

Wychodzi się z założenia, że alkoholik jest naogół nieświadom swego nałogu, ani jego konsekwencji dla siebie i otoczenia, a zatem można stosować wobec niego środki przymusowe, a mianowicie zamknięcie w zakładzie dla alkoholików.

Zdając sobie jednak sprawę, że środek ten aczkolwiek może często skuteczny, jest tym nie mniej bardzo drastyczny, ustawodawca ściśle precyzuje wypadki, kiedy przymusowe zamknięcie może być stosowane:

1) kiedy alkoholik zagraża bezpieczeństwu otoczenia,

2) pogrąża w nędzę osobę, co do której ma ustawowy obowiązek utrzymywania,

3) staje się ciężarem społeczeństwa,

4) zakłóca przez swój sposób bycia spokój sąsiadów,

5) co najmniej 3 razy w ciągu ostatnich 2 lat był karany za znajdowanie się w stanie nietrzeźwym,

6) uprawia włóczęgostwo.

Nad każdą osobą, o której wiadomo, że dopuszcza się nadmiernego spożycia alkoholu, lokalny Komitet Trzeźwości — Nykterhetsnämnd — rozacza specjalną opiekę. Osobę tę wzywa się do Komitetu, gdzie w sposób bardzo delikatny w drodze uświadomienia, perswazji, namowy nakłania się ją do porzucenia nałogu, uprzedzając jednocześnie o grożącej jej ewentualności przymusowego zamknięcia w zakładzie dla alkoholików.

Jeżeli to nie odnosi skutku, Komitet Trzeźwości przesyła sprawę do Prowincjonalnego Urzędu Państwowego z wnioskiem o zamknięcie takiej osoby w zakładzie dla alkoholików.

Decyzja o przymusowym zamknięciu alkoholika (na okres roczny, a w razie recydywy na 2 lata), należy do Prowincjonalnego Urzędu Państwowego.

Koszty utrzymania w zakładach dla alkoholików ponosi w lwiej części Państwo, nieznaczną zaś część pokrywa gmina.

W 1939 roku zakładów dla alkoholików było w Szwecji 13, w których przebywało 1.004 alkoholików.

Na zakończenie należy powiedzieć, że wszystkie dotychczasowe środki walki z alkoholizmem Szwecja nie uważa za wystarczające i ciągle poszukuje nowych lepszych dróg do zwalczania tego zgubnego nałogu.

Janina Szczygielska

Opieka społeczna w Szwecji

Uwagi ogólne.

Opieka społeczna w Szwecji w dobie obecnej stoi na bardzo wysokim poziomie. Bez przesady można powiedzieć, że pod tym względem Szwecja przoduje wszystkim krajom Europy.

Stan ten osiągnięto pracą i wysiłkiem kilku pokoleń w ewolucyjnym rozwoju historycznym, który w zasadniczych liniach miał ten sam przebieg, co i w innych krajach Europy Zachodniej.

W wiekach średnich opieka społeczna spoczywa w rękach kościoła i bractw religijnych, które od XIV wieku zakładały schroniska i szpitale dla starców, chorych i dzieci opuszczonych. Dopiero w okresie Reformacji Państwo zaczy-

na stopniowo przejmować w swoje ręce opiekę społeczną. Jednocześnie, w miarę rozwoju władz samorządowych, i gminy zaczynają zajmować się tymi zagadnieniami.

W 1763 r. uchwalono ustawę, która nałożyła na gminy obowiązek wspomagania na swoim terenie wszystkich potrzebujących pomocy. Koszty tej pomocy obciążały mieszkańców gminy.

Stosowanie powyższej ustawy zrodziło zagadnienie stałego zamieszkania podopiecznego (domicyl), które to zagadnienie było długie lata źródłem sporów między poszczególnymi gminami.

W zależności od ustalenia miejsca stałego

zamieszkania podopiecznego określa się gminę, na której ciąży obowiązek pokrywania kosztów okazanej pomocy.

W połowie XIX wieku dochodzą do głosu bardziej liberalne poglądy na zakres i formę opieki społecznej, co znajduje swój wyraz w ustawodawstwie owego czasu. Jednak w latach 1866 — 1869, latach kryzysu, powstał pewien ruch wsteczny, wywołany nadmiernym wzrostem wydatków na cele opieki społecznej. Już przepisy z roku 1871 zwięźają w znacznym stopniu zakres dotychczas udzielanej opieki i taki stan rzeczy trwa przez okres blisko 40-letni.

Surowe przepisy i ich rygorystyczna w dodatku interpretacja przez lokalne organa wykonawcze często powodowały pozbawienie pomocy wielu, rzeczywiście potrzebujących.

Wywołuje to niezadowolenie opinii publicznej, coraz częściej odzywają się głosy krytykujące stan rzeczy i podkreślające wady, jak brak kompetentnej i skutecznej kontroli, brak ścisłej definicji pojęcia „domicyl”, nierówne obciążanie gmin wydatkami na opiekę społeczną itd.

Opinia publiczna przyczyniła się do tego, że w roku 1907 rząd powołuje specjalną komisję, której zostaje poruczone opracowanie projektu nowych, szerzej ujętych i bardziej postępowych zasad i form pomocy społecznej.

Opracowane przez powyższą komisję projekty, posłużyły za podstawę do nowych ustaw z zakresu opieki społecznej, a mianowicie ustaw z 1918 i 1924 r., które, z nieznacznymi później wprowadzonymi zmianami, obowiązują do dziś dnia.

Ustawa z 1918 roku zajmuje się zagadnieniami opieki społecznej nad dorosłymi, a z 1924 roku wyłącznie nad dziećmi i młodzieżą.

Zostały powołane dwie odrębne instytucje, jedna do wykonywania opieki społecznej nad dorosłymi oraz dziećmi do lat 16 (tylko w wypadkach, jeżeli dzieciom tym zostaje udzielona pomoc w domu rodzicielskim), druga do wykonywania opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą.

Organizacja i wykonywanie opieki społecznej należy do władz samorządowych, nadzór zaś i kontrola do władz administracyjnych.

CZEŚĆ I.

Opieka nad dorosłymi.

Dla wykonywania opieki nad dorosłymi w każdej gminie tworzy się „Dyrekcję dla spraw opieki nad ubogimi”. Do zakresu obowiązków Dyrekcji należy udzielanie na terenie swojej gminy pomocy każdemu, kto z powodu starości, choroby, utraty zdolności do pracy nie jest w stanie sam zaspokoić swoich potrzeb i nie otrzymuje pomocy skądinąd (rodzina, ubezpieczenie emerytalne). Dyrekcja kwalifikuje osoby, którym przysługuje prawo do tej pomocy; może rów-

nież w specjalnych przypadkach, prócz pomocy ustawowo przewidzianej, udzielać pomocy według własnego uznania.

Pomoc otrzymują podopieczni w miejscu swego pobytu, ale gmina stałego miejsca zamieszkania (domicyl) ma obowiązek zwrotu kosztów. Obowiązku zwrotu nie ma w przypadkach, kiedy Dyrekcja udzieliła pomocy według własnego uznania.

Aby opieka była skuteczna i obejmowała wszystkich potrzebujących, ustawa wyraźnie przewiduje, że Dyrekcja winna udzielać opieki każdej osobie, o której jej wiadomo, że jest w potrzebie, nawet gdyby ta osoba sama o pomoc nie zabiegała.

Podopieczny, któremu Dyrekcja odmówiła pomocy, albo udzieliła jej w formie lub wysokości według niego nie wystarczającej, ma prawo odwołania się do władz administracyjnych (odpowiednik naszych władz wojewódzkich).

Koszty opieki społecznej ponoszą gminy, z wyjątkiem kosztów opieki nad osobami, co do których zachodzi trudność ustalenia miejsca stałego zamieszkania, i nad cudzoziemcami. W obu tych wypadkach koszty ponosi Państwo.

Ustawa z 1918 r. wprowadziła trzy zasadnicze formy pomocy ubogim:

- 1) pomoc na miejscu,
- 2) pomoc przez umieszczanie w rodzinach zastępczych,
- 3) pomoc przez umieszczanie w domach specjalnych.

Najczęściej stosowana forma pomocy to pomoc na miejscu. Polega ona na udzielaniu zasiłków pieniężnych, w wysokości niezbędnej na pokrycie kosztów żywienia; niezależnie od tego, w razie potrzeby, zostaje opłacane komorne. Podopieczny otrzymuje jeszcze pewną sumę specjalnie na leczenie zębów.

W Szwecji przywiązują wagę do sprawy utrzymywania jamy ustnej w należyтым stanie, wychodząc z założenia, że zapobiega to wielu chorobom i wpływa decydująco na podniesienie ogólnego stanu zdrowia ludzkości.

Jak zauważymy dalej, pomoc dentystyczna jest składową częścią każdej formy pomocy społecznej.

Ponadto, jeżeli zostaje stwierdzone, że podopieczny ma braki w odzieży, albo brak niezbędnych sprzętów domowych, jak łóżko, pościel, stół, otrzymuje on talon do odpowiednich magazynów, gdzie ma prawo dowolnego wyboru przyznanych mu rzeczy do wysokości sumy wypisanej na talonie.

Druga forma pomocy, umieszczanie ubogich w rodzinach zastępczych, zachodzi wtedy, kiedy stan fizyczny lub duchowy nie pozwala na pozostawienie podopiecznego we własnym mieszkaniu.

W tym miejscu podamy drobny szczegół, który daje doskonały obraz tego, jak Szwedzi pojmują opiekę społeczną.

W samym Sztokholmie umieszczanie pod-

opiecznych w rodzinach zastępczych jest bardzo rzadko stosowane, gdyż, ze względów przeważnie mieszkaniowych, trudno jest znaleźć rodziny zastępcze, a wysyłanie podopiecznych poza Sztokholm uważane jest za krzywdzące dla nich, gdyż oderwałoby to ich od rodziny i środowiska, w którym żyli i do którego przywykli.

Trzecia i ostatnia forma opieki społecznej dla dorosłych jest umieszczanie w domach starców.

W całej Szwecji wybudowano liczne domy starców: są to przeważnie doskonałe zakłady przystosowane do zaspokajania wszystkich potrzeb.

Najbardziej staranną i troskliwą opieką są otoczeni starcy w samym Sztokholmie. Dawniej wszyscy starcy, chorzy czy zdrowi, byli umieszczani w tych samych domach bez selekcji. W ostatnich latach w Sztokholmie wybudowano specjalne domy dla chorych starców (chodzi tu o chronienie ehorych), są to wspaniałe sanatoria — ostatni wyraz techniki i higieny.

Nie mniej doskonałe są ostatnio wybudowane nowe domy dla starców zdrowych. Zamiast wielkich schronisk z obszernymi ogólnymi salami, obliczonymi na kilkanaście osób każda, jak to bywało dawniej, buduje się małe domy-wille położone w parkach i ogrodach, z pokojami na jedną, najwyżej na dwie osoby. Są oddzielne budynki dla małżeństw, dla samotnych kobiet i dla samotnych mężczyzn.

Przewodnią myślą przy planowaniu nowoczesnych domów dla starców było stworzenie w nich takiej atmosfery, aby mieszkańcy czuli się jak u siebie we własnym prywatnym mieszkaniu. W tych domach podopieczni korzystają z całkowitej swobody; zdolni i chętni do pracy mogą wykonywać pewne prace gospodarcze w samym domu. Praca ta jest płatna, zarobionymi pieniędzmi można dysponować według własnego uznania.

Należy zaznaczyć, że większość podopiecznych nic nie płaci za pobyt w domach starców, koszty ich utrzymania pokrywa gmina. Średni koszt utrzymania jednej osoby wynosi około 85 koron szwedzkich miesięcznie.

Ustawa z 1918 r. o opiece nad ubogimi przewiduje również tak zwane domy pracy, które są przeznaczone dla:

a) podopiecznych jeszcze zdolnych do pracy, którzy umieszczeni w domach starców, nie chcieli się podporządkować obowiązkowemu regulaminowi;

b) dla tych, którzy mając ustawowy obowiązek utrzymywania swoich bliskich, złośliwie uchylają się od wykonywania go.

Pobyt w domach pracy obliczony jest na jeden rok, oporni po tym okresie kierowani są do domów karnych.

Podajemy poniżej kilka danych, wskazujących, ilu ludzi w ostatnich latach korzystało z opieki społecznej i ilu starców znajdowało

się w domach fundacyjnych w latach od 1890 do 1938 r.

W roku 1942 z opieki społecznej korzystało 185.757 kobiet, 146.072 mężczyzn i 136.690 dzieci od 0 — 3 lat, co stanowiło ogółem 468.519 osób.

W roku 1943 z opieki społecznej korzystało 172.045 kobiet, 131.822 mężczyzn i 118.113 dzieci od 0 — 16 lat, co razem wynosiło 422.030.

Wreszcie w roku 1944 — 168.886 kobiet, 130.041 mężczyzn i 113.184 dzieci od 0 — 3 lat, co ogółem wynosi 412.111.

Jeżeli zestawimy cyfry, dotyczące ogólnej liczby osób, które korzystały z opieki społecznej, to stwierdzimy, że w roku 1943, pomimo wyższej w stosunku do poprzednich lat ogólnej liczby ludności, liczba podopiecznych zmniejszyła się.

Ten sam obraz możemy zaobserwować jeżeli chodzi o liczbę starców w domach starców w latach przedwojennych, a mianowicie:

	starców	przy ogólnej liczbie ludzi
w 1920	49.859	5.904.485
„ 1930	45.752	6.124.191
„ 1935	47.261	6.250.506
„ 1937	42.646	6.284.722
„ 1938	41.630	6.310.214

CZEŚĆ II.

Opieka nad kobietą ciężarną i niemowlęciem.

Zagadnieniom polityki populacyjnej w Szwecji udziela się wiele uwagi i w związku z tym otacza się specjalną opieką matkę ciężarną i niemowlę, dążąc z jednej strony do zwiększenia ilości urodzin, z drugiej do obniżenia stopnia śmiertelności wśród niemowląt.

Pierwszą formą pomocy, którą otrzymuje matka ciężarna, jest zasiłek pieniężny, wypłacany ze Skarbu Państwa. Obecnie istnieją trzy różne rodzaje tej pomocy:

1) Każda przyszła matka, nieubezpieczona w kasie chorych (nie ma w Szwecji ubezpieczenia przymusowego) otrzymuje jednorazowy zasiłek pieniężny w wysokości 75 koron, jeżeli jej roczny dochód, podlegający opodatkowaniu, nie przekracza 3.000 k. sz. Dla zamężnych, jeżeli łączny dochód nie przekracza tej sumy.

Z tego rodzaju pomocy korzysta w Szwecji 92% kobiet ciężarnych.

2) Każda kobieta ciężarna, ubezpieczona w kasie chorych co najmniej 270 dni przed urodzeniem się dziecka, otrzymuje 110 k. sz., z których 35 koron pokrywa kasa chorych, a 75 koron — Skarb Państwa.

Sam poród odbywa się w zakładzie położniczym, przy czym dla kobiet ubezpieczonych w kasie chorych bezpłatnie, dla nieubezpieczonych — za minimalną opłatą jednej korony dziennie, którą odlicza się z zasiłku 75 koron, o którym była mowa wyżej.

Przytłaczająca większość kobiet szwedzkich odbywa poród w zakładach położniczych

Według danych statystycznych w roku 1943 na ogólną liczbę 125.400 narodzin tylko 2.580 porodów odbyło się w domu, co stanowi zaledwie 2%.

3) Wreszcie jest jeszcze trzeci rodzaj pomocy, wprowadzony w życie ustawą z 1937 roku. Polega on również na udzielaniu jednorazowego zasiłku pieniężnego w wysokości do 400 k. sz.

Kto chce z tego zasiłku korzystać, winien się zgłosić do komisji pomocy matkom, utworzonej w tym celu przy każdej gminie.

Komisja przeprowadza wywiad i w zależności od zarobków petentki, jej ogólnej sytuacji materialnej i ilości dzieci, ustala w każdym przypadku, czy udzielenie pomocy jest uzasadnione i w jakiej wysokości. Zasiłek jest przeznaczony w pierwszym rzędzie na leczenie zębów, w myśl podstawowej zasady szwedzkiej polityki opiekuńczej, o czym już wspominaliśmy, później na odzież, dożywienie dla matki i wyprawkę dla mającego przyjść na świat dziecka.

Tylko ta część, która jest przeznaczona na dożywienie, wypłacana jest w gotówce, na inne cele wydaje się talony do odpowiednich magazynów. Zasada stosowania talonów należy również do podstawowych zasad polityki opiekuńczej i wypływa nie z braku zaufania do podopiecznych, ale z dążenia do planowego i jak najcelowszego wykorzystania udzielanej pomocy.

Z tego, co było dotychczas powiedziane o pomocy udzielanej kobiecie ciężarnej, wynika, że prawie każda kobieta rodząca i znajdująca się nawet w względnie dobrych warunkach materialnych odbywa poród na koszt Państwa i prócz tego otrzymuje zasiłek na pokrycie kosztów związanych z tym okresem.

Pomimo to dąży się w Szwecji dalej do rozszerzenia zakresu pomocy kobietom ciężarnym.

Obecnie opracowuje się nowy projekt ustawy, w myśl którego zasiłek z 400 koron ma być podniesiony do 1.200 koron, przy czym pewne minimum w wysokości 200 k. sz. ma otrzymać każda kobieta rodząca.

Pomoc udzielana kobiecie ciężarnej nie kończy się z urodzeniem dziecka.

Od tej chwili obiektem pomocy staje się samo dziecko.

Na tym odcinku opieki społecznej przeprowadza się konsekwentnie zasadę, aby każde dziecko było wychowywane przez własną matkę, a o ile jest to nieosiągalne, to przynajmniej w atmosferze najbardziej zbliżonej do atmosfery domowej.

W myśl tej zasady dąży się przede wszystkim do tego, aby możliwie nie rozłączać matki i dziecka w pierwszych 6 miesiącach po urodzeniu się dziecka (jak się przekonamy dalej żłobki szwedzkie przeznaczone są dla dzieci dopiero poczynając od 6 miesięcy).

W tym celu urzędniczki instytucji państwo-

wych i samorządowych korzystają po urodzeniu się dziecka z 6-cio miesięcznego urlopu, przy czym urzędniczki państwowe mają 4 miesiące płatnego i 2 bezpłatnego urlopu, a urzędniczki instytucji samorządowych połowę płatnego, a połowę bezpłatnego.

Aby umożliwić zatrzymanie dziecka przy sobie kobietom, będącym w ciężkich warunkach materialnych, które nie mają dokąd udać się z dzieckiem po wyjściu z zakładu, istnieją domy matki i dziecka.

Pobyty w tych domach przewidziany jest najwyżej do 6 miesięcy i jest bezpłatny.

Dużą uwagę udziela się młodocianym matkom niezamężnym i ich dzieciom.

Zagadnienie matek niezamężnych jest w Szwecji dość poważnym problemem ze względu na to, że ilość tych matek i dzieci stanowi stosunkowo dość duży odsetek, a mianowicie:

W roku 1940 na ogólną liczbę narodzin 97.304 było dzieci zrodzonych z małżeństwa — 85.815, a pozamałżeńskich — 11.484, co stanowi 11.81%.

W roku 1941 na ogólną liczbę narodzin 104.908, było dzieci zrodzonych z małżeństwa — 89.857, a pozamałżeńskich — 11.051, co daje 10.95%.

W roku 1942 na 115.030 narodzin było dzieci zrodzonych z małżeństwa — 104.355, a pozamałżeńskich 10.675, co stanowiło 9.28%.

W roku 1943 wreszcie na 126.535 narodzin, było dzieci zrodzonych z małżeństwa — 115.324, a pozamałżeńskich — 11.211, co stanowiło 8.86%.

Zestawiając te cyfry, musimy stwierdzić, że przy zwiększającej się liczbie narodzin ilość dzieci pozamałżeńskich zmniejsza się.

Dla tej kategorii matek utworzono specjalne domy, które się różnią od ogólnych tym, że pobyt w nich trwa obowiązkowo 6 miesięcy i podczas swego pobytu matki przechodzą pełny kurs szycia, pielęgnowania dzieci, gotowania i gospodarstwa domowego.

Po ukończeniu tego kursu, każda kobieta, jako kwalifikowana pomoc domowa, znajduje z łatwością pracę w prywatnych domach, najczęściej z prawem zatrzymania przy sobie dziecka. W Szwecji bardzo trudno jest znaleźć pomocnicę domową i tym się tłumaczy, że często osiąga ona warunki lepsze od warunków przeciętnej urzędniczki.

Przy opuszczeniu domu każda młodociana matka dostaje kompletną, nową wyprawkę dla dziecka, uszytą przeważnie przez matkę własnoręcznie.

W każdym wypadku, kiedy matka opuszcza ten lub inny dom, w którym przebywała po porodzie, i nie ma dokąd zabrać dziecka, może je umieścić w zakładzie, przeznaczonym dla niemowląt wyłącznie do jednego roku życia.

Później zostaje dziecko skierowane ewentualnie do tak zwanego domu przejściowego, przeznaczonego dla dzieci od roku do 16 lat,

skąd dzieci albo wracają do matek, albo są rozmieszczane w rodzinach zastępczych.

Zgodnie z zasadą, stanowiącą punkt ciężkości szwedzkiej polityki opiekuńczej, że dla normalnego rozwoju dziecka potrzebna jest atmosfera rodzinna, dąży się do ograniczenia czasu pobytu dziecka w domach dziecka.

Dawniej w Szwecji, podobnie jak w innych krajach, istniały zakłady, w których dzieci pozostawały przez długie lata. Ustawa 1924 r. wprowadza zasadę, że domy dziecka mają mieć charakter wyłącznie przejściowy i dziecko nie powinno zostawać w nim dłużej, niż rok. W przypadkach, kiedy pobyt dziecka z jakichkolwiek powodów się przedłuża, zarząd zakładu ma obowiązek złożyć odpowiedni raport swoim władzom nadzorczym.

(Może to zachodzić np. wtedy, kiedy dziecko, źle traktowane lub zaniedbywane przez swoich rodziców zostało umieszczone w zakładzie wbrew ich woli, na mocy decyzji władz opiekuńczych, rodzice procesują się z władzami i zakończenie procesu z tych lub innych przyczyn przedłużyło się).

Do domów przejściowych przyjmuje się następujące kategorie dzieci:

- a) zupełne sieroty,
- b) dzieci rodziców, którzy czasowo znajdują się w trudnych warunkach, chodzi tu najczęściej o przypadek poważniejszej choroby matki, obciążonej kilkorgiem dzieci (ciężka sytuacja materialna rodziców nie jest wystarczającym powodem, gdyż w tym przypadku dzieci otrzymują potrzebną pomoc; pozostając w domu rodzicielskim, podlegają one wtedy władzom, sprawującym ogólną opiekę społeczną).
- c) dzieci trudne do wychowania w domu lub szkole (w granicach normalnych),
- d) dzieci, co do których władzom jest wiadome, że są one w domu źle traktowane lub zaniedbywane (np. dzieci alkoholików, albo dzieci rodziców źle żyjących ze sobą, mających się rozwieść).

Należy zwrócić uwagę na to, że do domów dziecka przyjmuje się nie tylko na skutek starań rodziców, ale bardzo często wbrew ich woli (kategoria dzieci wymienionych pod lit. d).

Część dzieci umieszczonych w domach przejściowych (kategoria dzieci wymienionych pod lit. b) wraca najdalej po 60 dniach do domów rodzicielskich. Pozostałe dzieci zostają umieszczone w rodzinach zastępczych za zgodą, albo nawet wbrew woli rodziców (bywają wypadki, kiedy adres rodziców zastępczych trymany jest w tajemnicy przed rodzicami dziecka).

Każde dziecko, skierowane do rodzin zastępczych, otrzymuje kompletne, nowe wyposażenie, nawet walizkę; koszt takiego ekwipunku ustalony jest w wysokości 350 k. sz.

Wzorowym domem przejściowym dla dziecka jest „Nybodahemmet”, zbudowany w 1938 r., obliczony na 230 dzieci. Położony on jest na przedmieściu Sztokholmu w parku zajmującym 24 morgi.

Wracając do rodzin zastępczych powiemy jeszcze, że instytucja rodzin zastępczych, nie różniąc się w swoich głównych zarysach od naszej, jest bardziej popularna niż u nas, a znajomość rodziców zastępczych, chętnych do przyjęcia dzieci na wychowanie, nie nastęrcza trudności, bo w Szwecji jest dużo rodzin bezdzietnych i przy tym koszty utrzymania dziecka ponosi samorząd. Zupełne sieroty są prawie zawsze po pewnym czasie przez rodziców zastępczych adoptowane.

Dla wyczerpania wszystkich form opieki społecznej nad dziećmi, należy omówić jeszcze organizację żłobków i ośrodków zdrowia dla matek ciężarnych i dzieci od 0 — 7 lat.

Cała Szwecja pokryta jest siecią żłobków. Żłobki są przeważnie zakładane i utrzymywane przez władze komunalne, spotyka się także nieliczne żłobki prywatne zakładane przez towarzystwa charytatywne i ostatnio przez spółdzielnie mieszkaniowe, dla potrzeb samego domu.

Każda kobieta pracująca (a w Szwecji pracuje zawodowo duży procent kobiet) i nie mająca przy kim pozostawić dziecka w godzinach pracy, jak również kobieta obciążona liczną rodziną, może posyłać dziecko do żłobka swojej dzielnicy (żłobki rejonowe).

Żłobki przyjmują dzieci tylko od 6 miesięcy do 7 lat (w godzinach pobytu w żłobkach oseski nie są karmione piersią). Łączy się dzieci, aż do 7 lat (od 7 lat rozpoczyna się szkoła normalna), gdyż doświadczenie pokazało, że łączenie dzieci w różnym wieku korzystniej wpływa na rozwój dziecka.

Dzieci pozostają w żłobkach od 7-ej rano do 4 godz. po południu pod wzorową opieką wykwalifikowanych pielęgniarek i wychowawczyń.

W godzinach pobytu dzieci otrzymują 3 posiłki przy czym zwraca się dużą uwagę na kaloryczność i skład witaminowy tych posiłków.

Przy każdym prawie żłobku jest jeszcze rodzaj świetlicy, przeznaczonej dla dzieci w wieku szkolnym, mającym trudne warunki w domu; dzieci odrabiają tam lekcje, uczą się różnych robót ręcznych, starsze dzieci — rzemiosła. Żłobki szwedzkie pod względem warunków higienicznych, wyposażenia i doboru sił fachowych stoją na bardzo wysokim poziomie.

A teraz jeszcze parę słów o pomocy higienicznej - lekarskiej, udzielanej matkom ciężarnym i dzieciom od 0 do 7 lat (do wieku szkolnego, kiedy dzieci przechodzą pod opiekę lekarzy szkolnych), w tak zwanych „ośrodkach zdrowia”, które zostały wprowadzone ustawą z 1939 r.

Każda kobieta ciężarna może przed urodzeniem się dziecka otrzymać bezpłatną poradę i pomoc lekarską w ośrodku zdrowia swojej dzielnicy, tak samo również dziecko od urodzenia do osiągnięcia 7-ego roku życia.

Ośrodki te już obecnie zdobyły sobie uznanie całego społeczeństwa, korzystają z nich prawie

wszystkie kobiety ciężarne oraz ich dzieci, niezależnie od środowiska i sytuacji materialnej.

W samym Sztokholmie takich ośrodków jest 53, każda matka należy do ośrodka swojej dzielnicy, dokąd zgłasza się w pewnych odstępach czasu, według wskazówek lekarza, w pierwszych miesiącach częściej, później coraz rzadziej.

Każde dziecko ma w ośrodku zdrowia swoją kartę ewidencyjną, gdzie dokładnie notuje się stan zdrowia, wagę i fizyczny rozwój dziecka.

Ośrodki są wzorowo urządzone, troskliwość o stan zdrowotny pacjentów, przychodzących do ośrodka, posunięta jest tak daleko, że matki lub dzieci, kaszlące, zakatarzone itd. mają zabroniony wstęp, ale w każdym takim przypadku matki są obowiązane zawiadomić ośrodek. Wtedy starsza siostra, które zna każde dziecko swojej dzielnicy (a jest ich przeciętnie w dzielnicy do 160) i jego domowe warunki, odwiedza dziecko, udziela sama drobnych porad, a w razie potrzeby, skierowuje dziecko do kliniki dziecięcej.

Dla matek karmiących piersią przewidziane są premie pieniężne za dobry stan dzieci. Premie te wypłaca ośrodek na wniosek starszej siostry.

To wszystko cośmy powiedzieli dotychczas nie wyczerpuje całego zasięgu opieki społecznej wogóle, są jeszcze inne rodzaje opieki, jak opieka nad kalekami, umysłowo - chorymi, głuchoniemymi, prócz tego są jeszcze różnego rodzaju pomoce mieszkaniowe, np. dla nowożeńców, dla licznych rodzin itd., ale to będzie omówione oddzielnie.

Na zakończenie niniejszego przeglądu zasad i form pomocy społecznej należy podkreślić, że

obecna struktura opieki społecznej w Szwecji oparta jest na 3-ech fundamentalnych podstawach:

- 1) demokratyczna forma rządów,
- 2) niezmierne bogactwo państwa i wysoki standard życiowy,
- 3) wysoki poziom kultury społecznej.

To z kolei wywarło ogromny wpływ nie tylko na zasięg i stopień pomocy, jaką państwo otacza potrzebujących, ale także na zewnętrzne formy tej pomocy. W pierwszym rzędzie formy te są demokratyczne. Opieka nie jest uważana jako datek, jałmużna, ale jako prawo każdego obywatela, który z tych lub innych przyczyn, znajduje się w ciężkiej sytuacji.

Kto z pomocy tej korzysta, nie powinien się czuć upokorzonym, nie powinien mieć wrażenia, że prosi o jałmużnę, nie powinien się czuć dotkniętym ani w swej godności osobistej, ani obywatelskiej.

Pomoc jest udzielana w sposób najbardziej delikatny, grzeczny i gdzie trzeba dyskretny. Wszelkie ankiety i wywiady przeprowadzane są poufnie. Urzędnicy opieki społecznej mają obowiązek być wobec wszystkich jednakowo grzeczni, uprzejmi, uczynni i cierpliwi. Starców z miast nie wysyła się do schronisk na prowincję, ażeby nie odrywać ich od atmosfery, z którą się żyli; w zakładach porodowych nie robi się różnicy między urzędniczką i robotnicą, między biednymi i bogatymi. Stałe zpomogi pieniężne doręcza się do rąk własnych w mieszkaniu otrzymującego zapomogę przez inkasentów w taki sposób, aby o tym nie wiedzieli ani sąsiedzi, ani nawet inni domownicy.

Przykładów takch możnaby przytoczyć jeszcze więcej.

Jan Derski

Lekarska rehabilitacja inwalidów cywilnych

Od dłuższego czasu w szeregu krajów, które brały udział w drugiej wojnie światowej, zjawiała się świadomość tego, że rehabilitacja inwalidów wojennych bez trudności da się zastosować również do inwalidów cywilnych. Liczba ich po tej wojnie jest nader znaczna, ludność bowiem cywilna krajów walczących poniosła wielkie ofiary w ludziach.

Z uwagi na to, że po wojnie 1914/18 istniało znaczne bezrobocie wśród ludności zdrowej, kwestja zatrudnienia inwalidów nie wchodziła w grę, mogłaby bowiem wpłynąć przy pozytywnym załatwieniu właśnie na powiększenie kadr bezrobotnych. Natomiast druga wojna światowa stworzyła konieczność produktywnego zatrudnienia inwalidów z uwagi na brak rąk do pracy. Zjawisko to jest koniecznością gospodarczą, jeżeli ma się uniknąć faktu, iż koszty rent inwalidzkich ległyby wielkim ciężarem na

budżet państwowy, dając poza tym samym zainteresowanym możliwość egzystencji na b. niskim poziomie.

Ludność cywilna w wielu państwach została w poważnej mierze dotknięta różnymi niedomaganiemami fizycznymi lub psychicznymi, będącymi wynikiem przeżytej wojny, bombardowań, obozów koncentracyjnych, robót przymusowych itd. Liczba takich osób powiększy się, jeżeli dołączymy tu osobników dotkniętych kalectwem od urodzenia, z wypadku lub choroby. Wszyscy oni mają zmniejszoną zdolność zarobkową. Tak np. w Stanach Zjedn. w 1939 r. na 1.000 osób było 27 osób całkowicie niezdolnych do pracy na okres jeszcze roku lub więcej, z czego 10 osób możnaby było zatrudnić, gdyby im przywrócono zdolność pracy.

Na skutek prowadzenia w 20-letnim odstępie dwóch wielkich wojen liczba cywilnych i wo-

jennych inwalidów znacznie wzrosła, a wywołane tym straty gospodarcze winny zwrócić na siebie większą niż dotychczas uwagę rządów i społeczeństw.

W tym stanie rzeczy, szereg rządów zainteresował się poważnie sprawą zwiększenia sił roboczych przez zajęcie się zagadnieniem rehabilitacji inwalidów zarówno wojennych, jak i cywilnych. Bodźcem do tego rodzaju postawienia sprawy była konieczność przywrócenia do czynnej służby w wojsku rannych żołnierzy, dzięki czemu dał się osiągnąć większy stopień opieki lekarskiej, szpitalnej i poszpitalnej. Powstała również konieczność zwiększenia sił roboczych będących do dyspozycji przez wciągnięcie do produkcji tej części ludności, która przed wojną, na skutek swego kalectwa, stała po za nią. Należałoby pamiętać o tym, by w przeciwieństwie do okresu po tamtej wojnie nie zostały zmarnowane korzyści praktyczne i organizacyjne, ale by się dało je zużytkować jako podstawy śmiało nakreślonej polityki rehabilitacji inwalidów cywilnych.

Specjalnie wysoki poziom rozwoju osiągnęła rehabilitacja inwalidów w krajach anglosaskich i w Z.S.R.R. Należałoby umożliwić te osiągnięcia innym krajom Europy, a zwłaszcza tym, którym okupacja niemiecka uniemożliwiła brać udziału w tych osiągnięciach lat ostatnich.

Rehabilitacja stawia sobie za cel zapewnienie człowiekowi, który urodził się kaleką lub też stał się nim skutkiem rany lub choroby i w związku z tym staje się niezdolny do produktywnego, włączenia go w maksymalnym stopniu do produkcji, przywracając mu możliwość pracy i zapewniając dające dochód zatrudnienie. Postępowanie rehabilitacyjne składa się z dwóch momentów: lekarskiego (fizycznego) i zawodowego. W pierwszym okresie zakończenie leczenia i rekwanlescencja stanowią podstawę do uzyskania maksimum zdolności do pracy; okres drugi obejmuje poradnictwo zawodowe, szkolenie i umieszczenie w pracy. Powyższe uwagi stanowiąc mogą jedynie wstęp do tak obszernego działu, jakim jest rehabilitacja fizyczna, z uwzględnieniem wypadków urazowych.

Dzięki powstaniu nowych specjalności, jak chirurgia plastyczna, neuro - chirurgia, leczenie urazowe, leczenie zniekształceń kręgosłupa itd. przed pacjentem otworzyły się nowe i większe możliwości. Koniecznym korektywem winna być w tych wypadkach świadomość, że ducha strona pacjenta nie może być w żadnym wypadku pozostawiona na uboczu. Nie można poprzestać na leczeniu jedynie uszkodzeń cielesnych, ale trzeba otoczyć danego osobnika specjalną troską o jego psychiczne „ja”, które to zadanie przejmują w swe ręce specjaliści. Inwalida, widząc, że rozpoczął już okres zdrowotnej poprawy, zaczyna się, naturalną siłą rzeczy, niepokoić o swoją przyszłość, mniemając, że jego życie czynne minęło bezpowrotnie i że nie przedstawia już żadnej wartości dla

społeczeństwa. Tego rodzaju rozmyślenia zagrażać mogą poważnie pomysłnemu przebiegowi odzyskania zdolności do pracy. Jest zatem zadaniem terapeuty zajęciowego — albowiem na działalność składa się tu fizjoterapia i terapia zajęciowa — wpływać na pacjenta w sposób podnoszący ducha, tłumacząc mu, że przy jego pomocy zwalczyć potrafi każde naruszenie jego równowagi fizycznej, że posiada po temu odpowiednie możliwości, a jeżeli stracił którąś z kończyn, służyć mu będzie, w niegorszej mierze, dostosowana do jego potrzeb proteza. Należy go przekonać o wartości tego, co posiada, a nie tego, co stracił, jak również o tym, że przewyciężenie przeszkód da mu do dyspozycji nowe siły.

Fizjoterapia jest nam potrzebna dla podtrzymania w jak najszerszych ramach ogólnej zdolności fizycznej oraz do rozwinięcia w pacjencie przeświadczenia, iż uszkodzoną kończynę lub funkcję potrafi przeszkolić i odzyska pełnię władzy. Jeżeli nie pomyśli się zawczasu o zapobieżeniu temu, okres leczenia jednego z uszkodzonych organów może spowodować zastój lub osłabienie działalności innych, co w dzisiejszym stanie rzeczy jest niedopuszczalne. Nie wolno zatem pozwolić, aby pacjent, po wyleczeniu rany czy zmniejszeniu skutków kalectwa, musiał poświęcać dalszy okres czasu na odzyskanie poprzedniej sprawności mięśni. W tym celu pod kierunkiem specjalisty fizjoterapeuty, jeszcze w okresie szpitalnym, przeprowadza się odpowiednio dostosowane ćwiczenia gimnastyczne, których rodzaj i zakres określa lekarz indywidualnie dla każdego osobnika. Istnieją rodzaje ćwiczeń, nadające się nawet w wypadkach ciężkiej choroby: takie ćwiczenie jak oddychanie, stanowić może wstęp do ogólnej narkozy, w razie konieczności operacji chirurgicznej.

Niezależnie od ćwiczeń ogólnych stosuje się ćwiczenia specjalne, mające na celu wzmocnienie uszkodzonej kończyny lub odnowienie jej funkcji. Zaczyna się je stosować już w okresie posuniętego naprzód leczenia, chociaż pacjent nie opuszcza jeszcze łóżka. W wypadkach amputacji, w niedługim czasie po operacji, przystępuje się do przystosowania protezy, której posiadanie decyduje o pomyślnej rehabilitacji. Przy pomocy ćwiczeń oraz bandażowania umożliwia się łatwiejsze przystosowanie do zakładania protezy i w ten sposób często skraca się znacznie czas przeznaczony na dopasowanie właściwej protezy, oraz ułatwia się pacjentowi możliwość opierania ciężaru ciała na kikutcie, a nadto nadaje się temu ostatniemu właściwą pozycję, wzmacnia mięśnie i mięśnie.

W wypadkach utraty obydwóch nóg, lub sparaliżowania dolnej części ciała, trzeba pacjenta nauczyć sposobów utrzymywania równowagi. W tym celu wzmacnia się za pomocą ćwiczeń mięśnie brzucha i pleców, a dla umiejętności dysponowania tymi mięśniami wzmac-

nia się też mięskuly ramion i bark, o ile pacjent musi w następstwie używać wózka.

Nie jest to jednak wszystko. Nie wolno pacjentowi pozostawiać zbyt wiele wolnego czasu, któryby wypełniła mu nuda lub pesymistyczne myśli o przyszłości. W tym celu należy niezwłocznie stosować terapię zajęciową. Z jej pomocą budzi się w pacjencie zainteresowanie i zadowolenie z jakiejś dokonywanej czynności, a nadto ułatwia mu ona właściwy wybór ruchów, które uelastyczniają zasztywniałe mięśnie i przywracają im dawną zręczność.

Nawet pacjent przykuty do wózka, bez względu na pleć, może dokonać wyboru odpowiadającego mu zajęcia, np. szycia czy haftowania, co z kolei pozwala na nadanie giętkości zranionym rękóm lub palcom bardziej, niż przy pomocy zwykłej gimnastyki. Prócz tego zajęcia to absorbują myśli i uwagę pacjenta.

Wartościowe rezultaty w tym względzie, daje porozumienie z fabrykami w kierunku zakładania szpitali, zaopatrzonych w urządzenia umożliwiające wyrabianie niewielkich przedmiotów, nie wymagających skomplikowanych czynności. Tak np. w czasie wojny, w szpitalu urządzonym przez dowództwo brytyjskiego lotnictwa, osiągnięto dodatnie wyniki przez zestawianie instrumentów lotniczych z poszczególnych części.

U podłoża całej akcji leży decyzja lekarza, wydana indywidualnie dla każdego pacjenta. W miarę poprawy zdrowia pacjenta, zajęcia mogą być bardziej skomplikowane; z chwilą opuszczenia łózka daje mu się możliwość szerszego wyboru czynności w specjalnym dziale terapii zajęciowej, a z kolei umożliwia mu się przejście nawet do ciężkiej pracy, np. rąbania drzewa. Wszystko to ma na oku podwójny cel: leczniczy, jeżeli chodzi o fizyczną stronę, i duchowy, jeżeli chodzi o oderwanie myśli.

W niektórych szpitalach, próbowano z dobrym wynikiem dzielić pacjentów na grupy, umożliwiając im przejście z niższej do wyższej w miarę wzrastającej zdolności pracy. Stanowiło to istotny bodziec, a zarazem wyrabiało ducha zespołowego.

Ale zarówno fizjoterapia, jak i terapia zajęciowa nie wyczerpują całości zagadnienia, pacjentowi pozostaje wszak dość wolnego czasu, którego może użyć na czytanie. Stąd też konieczność posiadania przez szpitale dobrych bibliotek i właściwie dobranego personelu bibliotecznego, któryby umiał nie tylko zainteresować pacjenta odpowiednią książką, ale również przedyskutować z nim jej treść, gdyby go zainteresowała.

Dawniej pacjent, opuszczający szpital, pozostawiony był samemu sobie i w braku prawidłowych dyrektyw, zarzucał ćwiczenia, zaniedbywał szkolenie i w rezultacie odczuwał fizyczną i moralną depresję. Z chwilą wyjścia ze szpitala rzadko kiedy był przecieź zdolny do podjęcia pracy, ponieważ powinien był przejść przez okres rekonwalescencji, odpowiednio zorganizowany i przygotowany.

Stąd też powstaje potrzeba utworzenia specjalnych zakładów dla ozdrowieńców, łączących w sobie czynności fizjoterapii oraz terapii zajęciowej, których początki miały miejsce jeszcze w szpitalu; trwać to powinno dopóty, dopóki pacjent nie będzie całkowicie zdolny do pracy.

Program zakładu przewiduje całkowite wypełnienie dnia, a więc przede wszystkim gry i ćwiczenia gimnastyczne. Te ostatnie, to zarówno gimnastyka szwedzka, jak i gimnastyka na specjalnych aparatach, a więc gimnastyka lecznicza; przyrządy dla ćwiczeń bark, pleców, nóg, podnoszenie ciężarów — celem rozwoju mięskulów itd. Dochodzi tutaj leczenie ciepłne, świetlne i elektryczne — według zalecenia doktora. Dużą wartość posiada pływanie, czyniące giętkimi zesztywniałe kończyny, nadto zaś fakt podtrzymywania ciężaru ciała przez wodę pozwala na zastosowanie bardziej specjalnych ćwiczeń. Podkreślić należy, że aparaty, stanowiące wyposażenie zakładu, mogą być niedrogo sporządzone przez cieślę lub ślusarza. Czynnikiem równie, a bardziej może ważnym niż wyekwipowanie techniczne, jest dobór właściwego personelu zakładowego. Powinien on składać się z ludzi ożywionych dobrą wolą, znajomością rzeczy, taktem oraz entuzjazmem dla swej pracy.

Nie zawsze urywają się stosunki zakładu z pacjentem, z chwilą rozpoczęcia przez niego samodzielnej pracy. Często okazuje się konieczność przedłużenia tych stosunków w celu instruowania ex-pacjenta, poddawania go kontroli lekarskiej, udzielania mu rad itp.

Drugą pomoc stanowić może współpraca fabryk, które współdziałają w rehabilitacji inwalidów przez dostosowywanie do zdolności inwalidów rodzaju ofiarowywanej pracy i warunków jej wykonywania. Wielkie przedsiębiorstwa tworzą nawet w tym celu specjalne warsztaty. Przedmiotem pracy nie jest już starodawna „lekka praca“, która zbyt oszczędzając inwalidę, wpływała ujemnie na jego stronę fizyczną. Wręcz przeciwnie, stopniowo przez pracę na specjalnych maszynach dostosowuje się go do coraz bardziej trudnych prac, zapewniając, mu należyne zarobek, do którego przecieź jest całkowicie uprawniony. Warsztat jest kontrolowany przez urzędnika służby zdrowia, którego działalność może objąć nawet kilka tysięcy robotników w danym przedsiębiorstwie.

We wszystkich stadiach rehabilitacji specjalnej uwagi wymagają inwalidzi, którzy przeszli przez operację amputacji; podstawowym warunkiem właściwego ustosunkowania się do tej grupy inwalidów jest podtrzymywanie w nich optymistycznego poglądu na świat i życie oraz wyrabianie w nich przekonania, że, mając do dyspozycji odpowiednio dostosowaną protezę, stanąć będą mogli do produkcyjnej pracy, na równi z osobami zdrowymi. To teoretyczne przygotowanie musi znaleźć odpo-

wiednik w życiu praktycznym. Droga propagandy, czy nawet konkretnych przykładów, należy budzić wśród pracodawców przeświadczenie, że nie mają oni potrzeby uważania przeszkolonych inwalidów za coś gorszego od zdrowych pracowników i zaliczania ich do grupy upośledzonych, na umyśle, czy ciele. Z drugiej strony, inwalida tego rodzaju musi być całkowicie i wszechstronnie przygotowany do samodzielnej działalności.

Już z chwilą dokonania amputacji, chirurg winien się zastanowić nad właściwym typem protezy, która powinna być silna, lekka i doskonale dopasowana, bo tylko taka daje rękojmię pomyślniej rehabilitacji. Nowoczesna teoria jest zdania, że zadaniem chirurga jest raczej uczynić kikut jak najbardziej podatnym do noszenia protezy, aniżeli rozważać długość kończyny, skazanej na amputację. Obecnie wytwarza się doskonałe protezy, używając przede wszystkim materiałów plastycznych, celem maksymalnego zmniejszenia wagi protezy i dokładniejszej formy sztucznej kończyny, części łączących kolano lub kostkę u nogi. Specjalnie dotyczy to protez nożnych, które stają się coraz doskonalsze. Wytworzenie możliwie idealnej sztucznej ręki jest trudniejsze, albowiem ręka naturalna posiada bardzo duży zasięg różnorodnych ruchów, odznaczających się znacznym ich wysubtelizowaniem, czego niestety żadna proteza nie potrafi zastąpić, gdyż bywa albo za solidna, a przeto ciężka, albo też za lekka, a więc łamiwa — tym nie mniej wyrabia się sztuczne kończyny, które tworzyć mają punkt oparcia dla umieszczania rozmaitych narzędzi pracy, z których każde odpowiada danej funkcji dłoni. Proteza musi być starannie wymodelowana, ażeby odpowiadać potrzebom i wymogom amputowanego; od tego w dużej, a może największej mierze, zależy dodatni rezultat rehabilitacji, co wskazuje na ważność zagadnienia posiadania gruntownie wyszkolonych „proteżowców”.

Inwalida musi być przyuczony do noszenia protezy; rzecz ta nie może być pozostawiona jemu samemu. Wchodzi to w zakres czynności fizjoterapeutycznych. Człowiek bez nogi, musi tak doskonale władać protezą, by otoczenie nie orientowało się w tym, że stojąc na nogach przez kilka godzin, posługuje się nogą sztuczną.

Rehabilitacja jest tylko wówczas całkowita, jeżeli pozwala ciężko dotkniętemu inwalidzie odzyskać poprzedni poziom zdrowia fizycznego i możliwość pracy najlepiej w dawnym zawodzie. Rezultat ekonomiczny i moralny rehabilitacji jest wówczas zupełny, gdy nadto inwalida, dzięki niej odzyskuje szacunek reszty społeczeństwa, jako jego pełnowartościowy produkcyjny członek.

Należy podkreślić całą wagę zagadnienia płac w tym względzie. Nie wolno pod żadnym pozorem dopuścić do tego, aby inwalida podlegał zmniejszeniu renty inwalidzkiej w miarę zwiększania się jego szans zarobkowania. Oczywiście nie jest łatwo ustalić właściwe podstawy obliczania stosunku tych dwóch kolidujących ze sobą wielkości. Niemniej przeto ostatnio w Wielkiej Brytanii ustalono zasady o charakterze dość arbitralnym obliczania skali kompensacyjnej, wychodząc z założenia, że inwalida nie może być poszkodowany za swe wysiłki podciągnięcia się wzwyż.

Rehabilitacja oddaje niewątpliwie wielkie usługi, zarówno jednostkom, jak i społeczeństwu; winny jej przyświecać pewne myśli przewodnie, które stanowią o jej wartości. Jest ona nie łaską, lecz prawem; unika wszystkiego, co by mogło wytwarzać w inwalidzie tzw. kompleks niższości, dzięki czemu inwalida nie będzie poszukiwał dobroczynności, lecz szansy do zwalczania swej ułomności. Stanie się w bilansie społecznym pozycją dodatnią, a co najważniejsze — będzie mógł być z życia zadowolony, a może nawet szczęśliwy.

Tadeusz Orlewicz

Polityka społeczna Polski w obliczu Planu Gospodarczego

I.

Pierwsze zdanie uchwały Krajowej Rady Narodowej w sprawie Planu Odbudowy Gospodarczej Polski brzmi: „Zważywszy, że dotychczasowe wysiłki całego Narodu i osiągnięte wyniki w okresie odbudowy gospodarstwa narodowego oraz dokonane reformy ustroju gospodarczego i społecznego pozwalają na realizację systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim, Krajowa Rada Narodowa ustala zasadę

działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach narodowych planów gospodarczych”.

Poprzednikami tej uchwały były cztery ważne akty prawne, dotyczące planowania, a mianowicie:

1) dekret z dnia 10 listopada 1945 r., powołujący do życia Centralny Urząd Planowania, w którego ręce złożono prace nad ujęciem w jednolity i celowy system wszystkich poczynań poszczególnych resortów, urzędów i in-

stytucyj, a w ślad za tym wszystkich przejawów życia gospodarczego i społecznego Państwa;

2) dekret z dnia 2 kwietnia 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju, nakazujący podporządkowanie się wszystkim poczynaniom publicznym i prywatnym w zakresie użycia terenu i rozmieszczenia ludności planom krajowym, opracowanym przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego i uchwalonym w trybie ustawodawczym;

3) dekret z dnia 25 czerwca 1946 r. o państwowym planie inwestycyjnym, ustalającym w normach prawnych pojęcie planu inwestycyjnego, jego zakres działania, sposób opracowania i wykonania oraz zasady pokrywania wydatków, związanych z wykonywaniem szczegółowego planu inwestycyjnego;

4) ustawa z dnia 20 września 1946 r. o planie sfinansowania inwestycji w okresie od dnia 1 kwietnia 1946 r. do dnia 31 grudnia 1946 r.

II.

Wyżej podane elementy stanowią prawne podstawy gospodarki planowej w Polsce. Wynika z nich, że państwowe plany gospodarcze i krajowe plany zagospodarowania przestrzennego będą ogłaszane w formie ustaw. Uchwała K. R. N. o narodowych planach gospodarczych początkuje w Polsce zasadę długofalowego planowego działania gospodarczego Państwa. Plan na lata 1946 — 1949, skonstruowany został celem odbudowy zdolności produkcyjnych kraju i przywrócenie wydajności produkcji co najmniej do poziomu przedwojennego.

Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym i dekret o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju regulują niektóre tylko fragmenty planu gospodarczego, zawierającego w istocie szereg elementów składowych.

Państwowy plan inwestycyjny jest planem tych wszelkich nakładów gospodarczych, które powodują wzrost lub zachowanie trwałych dóbr wytwórczych, bądź dóbr trwałego użytkowania.

Krajowy plan zagospodarowania przestrzennego ustala przeznaczenie terenów na potrzeby poszczególnych działów produkcji przemysłowej i usług, rozmieszczenie ludności i sieć głównych ośrodków miejskich z określeniem podstaw ich rozwoju i funkcji, i wreszcie — podział obszaru kraju na regiony, jako podstawa jednolitego podziału administracyjnego Państwa.

Dalej jednak w skład planu gospodarczego wchodzi plan produkcji dóbr wytwórczych i konsumcyjnych i jego odpowiednik — plan konsumpcji oraz plan finansowy, który obok budżetu Państwa, zwanego dziś budżetem bieżącym, zawiera wytyczne w dziedzinie podstawowych zagadnień finansowych Państwa włącznie z polityką obiegu pieniężnego.

III.

Wszystkie te przykładowo podane części składowe planu gospodarczego muszą w hierarchii potrzeb i zadań rozwijać się w warunkach wzajemnej zależności i wzajemnego oddziaływania.

Założenia ogólne projektu planu trzyletniego wykazują troskę o wyrównanie dochodu społecznego, o uzyskanie pełnego zatrudnienia, zarówno i na odcinku człowieka, jak i na odcinku maszyny, o prawidłowy podział dochodu społecznego na konsumpcję bieżącą i inwestycje oraz, wreszcie, o zapewnienie konsumentowi w granicach możliwości swobody wyboru artykułów konsumcyjnych.

IV.

Są to właściwe podstawy demokracji gospodarczej, a raczej jednego z trzech elementów pełnej demokracji (społeczny, polityczny, ekonomiczny). I tu wypada przejść do zastanowienia się nad sprawą politycznego znaczenia gospodarki planowej. W gospodarce kapitalistycznej i w gospodarce państw faszystowskich, planowanie było praktykowane w ten lub inny sposób, wyrażając się zazwyczaj w pogłębiającej się interwencji państwa w życie gospodarcze kraju. Analogicznie planowanie stosowane jest w państwach o ustroju socjalistycznym.

Należy więc stwierdzić, że planowanie nie stanowi żadnego nowego ustroju gospodarczego, bo istniało i istnieje w różnych ustrojach państwowych.

Rozróżnić wypada jednak trzy zasadnicze typy: planowania przy systemie kapitalistycznym, planowania faszystowskiego i planowania socjalistycznego (Jan Drewnowski: Sens polityczny gospodarki planowej, *Państwo i Prawo*, zeszyt 7/46, str. 3—7). Każdy system planowania ma wspólną dla wszystkich typów planowania cechę. Jest nią — przyczynianie się do rozkładu kapitalizmu.

Idziemy ku nowemu porządkowi gospodarczemu na świecie, który powstanie przez przekształcenie wewnętrznego mechanizmu ustroju. Planowanie gospodarcze prowadzi różnymi drogami do nowego ustroju. Może iść drogą wyraźnego i konsekwentnego rozwoju, jak to się dzieje w ustroju socjalistycznym, może iść linią łamaną, pełen sprzeczności, zahamowań i ostrych nieporozumień gospodarczych, jak to się dzieje w państwach kapitalistycznych i działu w państwach faszystowskich.

Nie są więc ważne zewnętrzne formy organizacyjne, towarzyszące planowaniu gospodarczemu. Ważną jest jego istota i cel. W ślad za wyżej cytowanym prof. J. Drewnowskim można stwierdzić, że planowanie w kapitalizmie jest tylko zabiegiem leczniczym, jest sposobem poprawy stanu gospodarstwa, tak jak w istocie rzeczy planowanie faszystowskie

stanowiło obronę ustroju kapitalistycznego. Natomiast planowanie socjalistyczne jest drogą do przebudowy ustroju.

Socjalistyczne planowanie — pisze prof. Drewnowski — daje nam nową drogę formułowania celów gospodarowania i nowy mechanizm dla ich osiągnięcia. Cele gospodarowania określone są przez władzę planującą na podstawie znajomości potrzeb społeczeństwa. Zjawiska rynkowe na rynku dóbr konsumpcyjnych brane są również pod uwagę, ale jedynie dla kontroli poprawnego sformułowania celów. Nowy porządek gospodarczy, który stwarza planowanie socjalistyczne, nazywać można gospodarką planową, sugeruje on bowiem powstanie nowego porządku gospodarczego, którego ani system planowania kapitalistycznego lub faszystowskiego nie tworzy.

V.

Nowy porządek gospodarczy powstaje w Polsce przy użyciu do tego celu techniki planowego działania gospodarczego. Jesteśmy w okresie odbudowy w najszerszym tego słowa znaczeniu. Wymogom nowej techniki działania gospodarczego winno być podporządkowane życie gospodarcze kraju, a jego mechanizm winien być przestawiony na gospodarkę planową. Istota planu gospodarczego polega na rozwiązaniu problemu pogodzenia potrzeb konsumpcyjnych z potrzebami inwestycyjnymi. Plan musi pogodzić tendencje, zmierzające do przerostów produkcji dóbr konsumpcyjnych lub inwestycyjnych. Inaczej więc — plan gospodarczy musi dać takie rozwiązanie, by „maszyna” mogła być powiększona, a jednocześnie by ta maszyna służyła zaspokojeniu potrzeb ludzkich w sposób ekonomiczny t. zn. bez strat, wynikających z niepotrzebnej produkcji, lub jej częściowego czy całkowitego zatrzymania. Dobry plan gospodarczy musi tak wyśrodkować drogę postępowania, by mógł zaspokoić obydwie potrzeby optymalnie. Zadaniem więc takiego planu będzie: tworzyć w sposób szybki i nieprzerwany coraz większy dochód społeczny drogą odpowiedniego jego podziału na część konsumpcyjną, przypadającą człowiekowi i akumulowaną, której przeznaczeniem jest utrzymanie i powiększenie kapitału (Dr. Paweł Szykaruk — Istota planu gospodarczego, Praca i Opieka Społeczna, nr. 2, str. 90—91).

Przedmiotem gospodarki planowej winno być w zasadzie gospodarstwo społeczne w jego kluczowych gałęziach. Stąd też nie jest teoretycznym błędem, jeżeli planowanie nie reguluje wszystkich przejawów życia gospodarczego kraju, pozostawiając np. sektorowi prywatnemu względną swobodę lub wspierając go odpowiednimi posunięciami. Trudności związane ze ścisłym oddzieleniem działania gospodarczego od agospodarczego, sprawiają, że sze-

reg potrzeb np. kulturalnych społeczeństwa może także objąć planowanie gospodarcze, o ile wymagają one działania gospodarczego. Nie jest również błędem, a potwierdzeniem życiowej prawdy, że planowanie gospodarcze nie obejmuje wszystkich działań ekonomicznych człowieka, pozostawiając mu zastrzeżoną do jego dyspozycji sferę działania.

Przy ustalaniu podmiotu planowania, a więc osoby fizycznej lub prawnej, decydującej w procesie planowania, należy odróżnić czynniki wykonawcze od czynników dyspozycyjnych. Przy takim rozróżnieniu czynnik wykonawczy będzie mógł conajwyżej dokonywać planowania fragmentarycznego, bowiem jedynym czynnikiem dyspozycyjnym może być tu tylko państwo, jako element nadrzędny i koordynujący. Stąd też gospodarka planowa możliwa jest tylko w razie realizacji jej przez państwo na podstawie jednolitego planu.

Kwestia określenia celu gospodarki planowej ma szereg aspektów. Pewne jest jednak, że równorzędność kilku celów nie może być na dłuższy okres utrzymana. Może to mieć tylko miejsce w początkowych stadiach planowego gospodarowania. Cel, jako zasada porządkująca, musi być określony dokładnie i sprecyzowany jasno, a jakiegokolwiek ogólniki w tej mierze szkodzą całemu planowi. Nie jest obojętnym również w gospodarce planowej okres, w którym postawiony jasno cel ma być zrealizowany. Brak konkretnego okresu, w którym plan zamierzony ma być wykonany, jest sprzeczny z zasadą planowego działania i w konsekwencji nie zobowiązuje do niczego ani projektodawcy, ani realizatora.

Z powyższych zestawień wynika, że:

- 1) planowanie gospodarcze jest konsekwencją ewolucyjnych zmian w życiu ekonomicznym państw;
- 2) przedmiotem planowania gospodarczego jest zespół kluczowych zagadnień życia gospodarczego danego kraju;
- 3) podmiotem planowania jest Państwo,
- 4) cel planowania — konkretny i jasny;
- 5) okres wykonania ściśle sprecyzowany, tak w efekcie końcowym, jak i efektach fragmentarycznych.

VI.

Planowanie gospodarcze w Polsce ma bezpośredni związek przyczynowy z potrzebami odrodzonego Państwa i jest w pierwszym rzędzie konsekwencją zniszczeń dokonanych przez okupanta, między innymi i w potencjale gospodarczym Polski. Życie gospodarcze w Polsce ukształtowało się w trzy sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny. Muszą się między tymi czynnikami wyodrębnić konkretne sfery działania. Nacjonalizacja przemysłu, organizacja spółdzielczości, reforma rolna, są nowymi elementami konstytucji gospodar-

czej Polski. Czwartym elementem o charakterze technicznym jest planowanie gospodarcze, oparte o państwowe plany gospodarcze, przy czym nomenklatura jest tu obojętna, czy będziemy je nazywali narodowym planem gospodarczym, czy planem odbudowy gospodarczej, czy poprostu — państwowym planem gospodarczym. Chodzi o istotę rzeczy, a nomenklatura może mieć tylko za zadanie wskazanie głównego celu konkretnego planu albo stanowić cechę odróżniającą ten plan od planów zrealizowanych lub zamierzonych.

Projekt Narodowego Planu Gospodarczego jest projektem ogólnego planu gospodarczego polskiego. Nazywany jest Planem Odbudowy Gospodarczej, obejmuje okres od 1.I.1946 r. do 31.XII.1949 r., a więc okres czterolecia, oraz zawiera w sobie wszystkie plany szczegółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i resortów gospodarstwa narodowego. Wynikałoby z tego, że plan czteroletni ma już sprecyzowany cel, mieszczący się w samym tytule, oraz że jest planem ujmującym całość zagadnień życia gospodarczego naszego kraju, a nie tylko zespół kluczowych zagadnień interesującej nas dziedziny. O celu, jaki plan sobie postawił, mówić będziemy później, moglibyśmy bowiem bez głębszego wniknięcia w meritum uznać samo postawienie sprawy, jako „odbudowa gospodarcza Polski” za określenie zbyt ogólnikowe ze stanowiska analizy ekonomicznej. Zastanówić się tu nam wypada nad przedmiotem planowania gospodarczego Polski.

Projekt N.P.G. na najbliższe trzylecie, a z roku 1946 na czterolecie, wyróżnia niedwuznacznie ingerencję Państwa w pracę sektorów: państwowego, spółdzielczego i prywatnego (bez uwypuklenia roli ważnego sektora czwartego — samorządu). To samo zresztą czyni dekret o państwowym planie inwestycyjnym w art. 2, 3 i 9 w odniesieniu do jednego z elementów planowania gospodarczego, a mianowicie do planowania inwestycyjnego.

N.P.G. przewiduje, że sektor państwowy pracuje wg. planów gospodarczych, mających charakter aktów prawnych, wydawanych przez uprawnione władze państwowe.

Sektor spółdzielczy pracuje wg. własnych planów, sporządzanych zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z N.P.G. Tu już występuje wyraźne rozróżnienie.

Dalej zaś sektor prywatny pracuje w ramach określonych drogą aktów prawnych, a jego działalność regulowana jest przez zarządzenie polityczno - gospodarcze, przez akcję instrukcyjno - informacyjną oraz przez działalność sektora państwowego i spółdzielczego, opartą o wytyczne N.P.G. w stosunku do sektora prywatnego.

Przypomnieć nadto wypada dla dalszej charakterystyki, że inwestycje spółdzielni oraz osób fizycznych i prawnych prawa prywatnego wchodzi do państwowego planu inwesty-

cyjnego tylko w tych przypadkach, gdy wykonywane są przy pomocy Państwa lub instytucji państwowych albo instytucji prawa publicznego, udzielanej w postaci kredytowo bankowych przydziałów surowców lub materiałów, ulg podatkowych lub w jakiegokolwiek innej formie. Wydaje się więc być słusznym twierdzenie, że obejmowanie przez N.P.G. wszystkich planów szczegółowych i wytycznych dla wszystkich gałęzi gospodarstwa narodowego należy rozumieć jako konsekwencję nadrzędnej i koordynującej roli państwa w gospodarce planowej. Z różnic wyżej podanych wynika dalej, że przedmiotem planowania gospodarczego w Polsce jest zespół kluczowych zagadnień życia gospodarczego Polski. Kluczowe zagadnienia objęte są sektorem państwowym i częściowo spółdzielczym. Sektor prywatny, sektor ważny i olbrzymi, ma pozycję w planie odmienną. Sprawa ta wiąże się zresztą z celem, jaki sobie N.P.G. postawił i do niej jeszcze powrócimy.

Podmiotem planowania gospodarczego w N.P.G. jest niewątpliwie Państwo. Wprawdzie sektor spółdzielczy pracuje wg. własnych planów gospodarczych, a sektor prywatny w ramach, określonych drogą aktów prawnych, ustalających sferę działania i jego zadania w aparacie państwowym, ale praca wszystkich trzech sektorów musi być zgodna z wytycznymi N.P.G., realizowanego przez Państwo. Z naszych zestawień wynika, że stopień ingerencji Państwa jest różny w różnych sektorach, bo najsilniej i najbardziej szczegółowo ingerencja ta obejmuje z natury rzeczy sektor państwowy, słabiej sektor spółdzielczy, jako element gospodarki uspołecznionej, a już w ogólnych rysach i tezach ingerencja Państwa operuje na odcinku tzw. inicjatywy prywatnej, włączając w to i przemysł średni, handel, usługi i, wreszcie, odrębne z charakteru produkcji i producenta — rolnictwo. Faktem jest jednak, że plan jest jednolity, obejmujący konkretną całość i że w rękach Państwa leży czynnik dyspozycji i wykonania.

Zadaniem głównym gospodarstwa polskiego w okresie planu jest podniesienie poziomu życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Wracamy do naszego zastrzeżenia, dotyczącego nomenklatury. Tytuł ogólnikowy, cel — jasny i konkretny, zwłaszcza, że poparty pewnymi założeniami szczegółowymi, pokrywającymi się z naszym poprzednim założeniem, określającym warunki dobrego planu.

Potrzeby „maszyny” są uwzględnione w planie o tyle, o ile stanowią one o zaspokojeniu potrzeb człowieka. Daje się bowiem zauważyć wyraźne dążenie do podniesienia podaży dóbr konsumcyjnych. Potrzeby aparatu produkcyjnego tych dóbr oraz potrzeby eksportu mają stanowić o zakresie produkcji dóbr wytwórczych, dających szybkie efekty produkcyjne.

W obliczeniach przewidziano, że przy przyjęciu roku 1931 za 100, wskaźnik produkcji dóbr konsumcyjnych na głowę ludności w ostatnim roku Planu Odbudowy Gospodarczej, tj. w roku 1949, ma wynosić 125, a analogiczny wskaźnik dla dóbr wytwórczych — 250. W produkcji rolnej wskaźnik na rok 1949 dojdzie do 110, przy czym ogólną tendencją będzie zwiększenie udziału produkcji hodowlanej i upraw przemysłowych.

Przeciętny poziom produkcji na głowę ludności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć, a w ostatnim roku przekroczyć poziom z roku 1938. Wykonanie planu ma wyrównać krzywdzące różnice przedwojenne w poziomie konsumpcji poszczególnych grup, warstw społecznych i różnych części kraju.

W dziedzinie strukturalnej planowane jest zwiększenie udziału przemysłu i usług w produkcji dochodu narodowego Polski. Polska wkroczy na tory państwa rolniczo - przemysłowego o zdrowej równowadze wewnętrznej. Odbudowa przemysłu zapewni pełnię zatrudnienia ludności miejskiej oraz realne podstawy do likwidacji przeludnienia wsi i do stałego absorbowania jej przyrostu naturalnego w przyszłości.

W zakresie planów inwestycyjnych przewiduje się, iż inwestycje powinny wynosić około 20% wartości dochodu narodowego. W puli krajowej (kredyty skarbowe i bankowe oraz środki własne inwestorów) czteroletni plan inwestycyjny projektuje zaangażowanie łącznie kwoty 343 miliardów zł, przewiduje nadto wysokość kredytów i dostaw zagranicznych w latach 1946 — 1949 na 117 miliardów zł. Zapobiegnie to zmniejszeniu się wartości kapitału wytwórczego w większości gałęzi gospodarstwa narodowego; należy przypuszczać, że w 1949 r. proces zmniejszania się wartości tego kapitału ulegnie ostatecznemu zahamowaniu.

Z wniosków końcowych wynika wreszcie, że w okresie Planu istnieć będzie stopniowo progresja ogólnej wartości całej produkcji dóbr i usług w gospodarstwie polskim. Wskaźniki dochodu narodowego w okresie Planu Odbudowy Gospodarczej powinny (przy przyjęciu roku 1938 za 100) wynosić kolejno: rok 1946 — 50, rok 1947 — 70, rok 1948 — 90, rok 1949 — ponad 110.

VII.

Z ogólnych rozważań o planowaniu gospodarczym i projekcie Planu Odbudowy Gospodarczej na lata 1946 — 1949 wynika, że plan uwzględnia w dużym wachlarzu swoich zadań i podstawowe elementy polityki społecznej. Już bowiem w zadaniach głównych uchwała K. R. N. stwierdza: „zadaniem gospodarstwa polskiego w okresie Planu jest podniesienie poziomu stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego”. W zasadach

dotyczących wykonania planu widzimy takie zadania, dotyczące indywidualnych potrzeb ludzkich.

Poziom konsumpcji rosnać powinien w ciągu całego okresu Planu tak w sumach ogólnych jak w procencie dochodu społecznego przeznaczonego na konsumpcję oraz wartości konsumpcji indywidualnej na głowę ludności. Przeciętny poziom konsumpcji na głowę ludności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć, a w ostatnim — przewyższyć poziom z roku 1938. Zadaniem Planu na tym odcinku powinno być dążenie do wyrównania krzywdzących różnic przedwojennych w poziomie konsumpcji poszczególnych grup i warstw społecznych i różnych części kraju.

Skład konsumpcji ulec powinien znacznym zmianom; w szczególności nastąpić winien wzrost spożycia artykułów przemysłowych oraz usług.

Spożycie artykułów rolniczych (żywności) osiągnąć ma poziom z roku 1938 z przesunięciami w wewnętrznej strukturze.

Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu, oraz odbudowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych.

Dalej, w zakresie zbiorowych potrzeb człowieka, obok zagadnień oświatowych i kulturalnych, w procesie wychowania dzieci i młodzieży szczególną uwagę należy poświęcić sprawie opieki nad dzieckiem, rozszerzając istniejącą sieć domów dziecka, zapewniając opiekę wychowawczą dzieciom rodziców pracujących i poprawiając warunki zaopatrzenia i zdrowotne dziecka.

W zakresie opieki zdrowotnej wysiłki powinny skoncentrować się na polu opieki nad matką i dzieckiem oraz na odcinku walki z chorobami społecznymi, a przede wszystkim z gruźlicą. Usługi służby zdrowia i opieki społecznej powinny przeciętnie osiągnąć poziom roku 1938.

Bardzo istotnym uzupełnieniem dla naszych rozważań są wytyczne ogólne Planu Odbudowy Gospodarczej, wydane drukiem przez Centralny Urząd Planowania na ostatnią sesję K.R.N. Zgodnie z tymi wytycznymi przy produkcji dóbr konsumcyjnych będzie położony nacisk na poszczególne działy według następującej kolejności: 1) podstawowe artykuły żywnościowe, 2) obuwie, artykuły włókiennicze i artykuły przemysłu odzieżowego pierwszej potrzeby, 3) artykuły przemysłowe użytku domowego i wreszcie 4) artykuły konsumcyjne dalszego rzędu.

Po uzyskaniu zasadniczego wzrostu produkcji artykułów konsumcyjnych na potrzeby rynku wewnętrznego, zamierza się dostosować dalszy wzrost do poziomu spożycia, przewidzianego w końcowym roku Planu i do zamierzeń eksportowych. Oznacza to zatem, że Plan

stoi na stanowisku obrony interesów obecnego pokolenia i część ciężarów przerzuca na następne lata, co wynika zresztą z zamierzonego udziału inwestycji w podziale dochodu społecznego. Sprawa ta ma szczególną wymowę, gdyż Polska, biologicznie wyniszczona, musi dążyć do regeneracji w jaknajszyszym tempie wszystkich życiowych sił narodu.

W zakresie obrotów zagranicznych mamy tezę XVII, która podkreśla tę samą zasadę, a mianowicie: W drugim roku Planu przewiduje się nadal import artykułów spożywczych, które będą jeszcze deficytowe, jak tłuszcze i białko. Projektuje się takie postawienie sprawy mimo, że stoi przed nami konieczność zabezpieczenia na przyszłość zagranicznych rynków zbytu. W tym przypadku każdy zdrowo myślący naród zaciska pasa w imię lepszej przyszłości gospodarczej. To jednak nie grozi Polsce w sposób dotkliwy i jedynie przewiduje się eksport droższych artykułów przy jednoczesnym imporcie tańszych, zaspokajających te same potrzeby, np. eksport masła, import innych tłuszczów jadalnych. Należy tu przytem podkreślić, że teza XXI wytycznych przewiduje, że spółdzielczość odegra skutecznie rolę interwencyjną w zaopatrzeniu ludności miejskiej w artykuły pierwszej potrzeby.

Według tezy XX-ej wytycznych:

1) W ciągu całego okresu Planu — dążyć się będzie do utrzymania stanu pełnego zatrudnienia.

2) W tych przedsiębiorstwach, których aktualny stan i wyposażenie techniczne stwarzają najwyższe możliwości produkcyjne, należy dążyć do optymalnego zatrudnienia.

3) W związku z brakiem wykwalifikowanych sił roboczych w przemyśle należy w zakładach pracy i usług przekształcić organizację pracy w ten sposób, aby wszędzie powstały możliwości zastąpienia:

a) robotników wykwalifikowanych i wysoko wykwalifikowanych — robotnikami przyuczonymi,

b) robotników mężczyzn — kobietami.

Istotnym warunkiem realizacji Planu jest:

a) natychmiastowe opracowanie ogólnego planu przeszkolenia kadr sił technicznych, przede wszystkim robotników pół-wykwalifikowanych, a następnie wykwalifikowanych, na potrzeby przemysłu,

b) oszczędna gospodarka materiałem ludzkim na odcinku usług, a w szczególności handlu.

4) Zakłady pracy i usług powinny dążyć do ustalenia wyłącznie przeznaczonego dla kobiet jednego działu swej pracy, który dotychczas wykonywany był w przeważnej mierze przez mężczyzn.

5) Przez odpowiednią politykę płac oraz kształtowanie ogólnych warunków pracy i życia należy przygotować akcję zapewniającą dopływ nowych sił roboczych z rolnictwa do prze-

mysłu, a w szczególności do górnictwa węglowego.

6) Należy stworzyć odpowiednie warunki pracy dla robotników rolnych na Ziemiach Odzyskanych, umożliwiając stałe zagospodarowanie i rozwój ośrodków kultury rolnej, a w okresie przejściowym zagospodarowanie majątków przeznaczonych na akcję parcelacyjno - osadniczą.

Przy podziale dochodu społecznego dane będzie pierwszeństwo **pracy** przed innymi czynnikami produkcji. Będą podjęte środki, które zapewnią równomierny udział całego społeczeństwa w korzyściach, płynących z odbudowy gospodarczej kraju. W tym celu m. i. należy dążyć do podniesienia **realnego** poziomu dochodu szerokich mas przez odpowiednią politykę płac, związaną z polityką cen.

Teza XXVI w sposób następujący przewiduje rozwój polityki cen:

1) Należy dążyć do usunięcia w ciągu 1947 r. systemu cen podwójnych. Z końcem 1947 r. mogą pozostać ceny podwójne na ten sam artykuł tylko w tych przypadkach, gdzie przy realizowaniu postulatów polityki społeczno-gospodarczej jedynie przez zróżniczkowanie cen dla poszczególnych kategorii odbiorców, możliwe będzie uzgodnienie motywów gospodarczych, fiskalnych i socjalnych. Może to mieć miejsce w przypadkach:

a) gdy ten sam artykuł służyć może do zaspokojenia potrzeb różnych rzędów,

b) potrzeby zapewnienia szerokim masom pewnego minimum artykułu powszechnej konsumpcji po cenach dostępnych,

c) stosowanie przy opłatach konsumcyjnych od niektórych artykułów zwolnień z motywów socjalnych.

Usunięcie systemu podwójnych cen winno nastąpić głównie w drodze obniżenia cen wolno-rynkowych (w tym rzedzie ustalonych przez Państwo detalicznych cen handlowych) oraz przy ewentualnej zwwyżce ustalanych przez Państwo cen wyjściowych artykułów przemysłowych, celem dostosowania do kosztów własnych.

Obniżenie ustalonych przez Państwo cen w obrocie handlowym winno przy tym następować jedynie w miarę nasycania rynku.

2) W zakresie kształtowania struktury cen należy dążyć do zbliżania jej do układu cen światowych. Wyjątkiem od tej tendencji będą ceny na artykuły stanowiące instrument polityki socjalnej i fiskalnej, oraz wyjątkowe przypadki o zamierzonych skutkach specjalnych natury gospodarczej.

3) W odniesieniu do cen artykułów rolnych należy dążyć do ustalenia stosunkowo korzystniejszych dla rolnika cen roślin specjalnych (oleiste, włókniste, tytoń, buraki cukrowe) ziemniaków, a także trzody chlewnej, oraz do szczególnej preferencji cen mleka, płaconych producentom rolnym.

4) Ceny przemysłowe kształtować się będą w związku z planowanym poziomem kosztów produkcji. System cen przemysłowych winien zapewnić rentowność przemysłowi państwowemu, jako całości. O poziomie cen szczegółowych decydować będą motywy, wynikające z poszczególnych elementów ogólnego planu gospodarczego.

5) Dążyć należy, by ceny artykułów rolnych w stosunku do cen handlowych artykułów przemysłowych nabywanych przez rolnika były korzystniejsze aniżeli w latach przedwojennych. System cen artykułów rolnych winien zapewnić rentowność gospodarstwom rolnym.

Następna teza — XXVII — dotyczy płac i świadczeń socjalnych:

1) W pierwszych fazach realizacji Planu winna być przeprowadzona regulacja systemów płacy i pracy. Wzrost funduszu płac winien w tym okresie następować w oparciu o wzrost masy towarów konsumcyjnych na rynku, o wzrost wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych zakładów pracy. Jednocześnie z dokonywaniem podwyżek płac należy wprowadzić właściwe gospodarczo i społecznie systemy pracy jako podstawy do wynagrodzenia indywidualnego i grupowego.

Okres regulacji systemów pracy i płacy winien być zakończony w roku 1948. Dalsze zmiany w wysokości płac powinny być związane ze zwiększoną wydajnością pracy.

2) Przy dokonywaniu podwyżek płac należy usuwać istniejące rozpiętości w płacach, które nie znajdują uzasadnienia gospodarczego i są społecznie krzywdzące.

Należy przy tym dążyć do właściwej taryfikacji płac celem jednolitego wynagrodzenia pracowników wykonujących analogiczne prace, w analogicznych warunkach, a posiadających analogiczne kwalifikacje, z ewentualnym uwzględnieniem różnic w kosztach utrzymania w poszczególnych okręgach kraju.

3) Należy usunąć wprowadzony w życie w związku z okresem wojennym system częściowego wynagradzania pracowników w naturaliach, zastępując je wynagrodzeniem pieniężnym.

4) Zasadnicze świadczenia socjalne na rzecz pracowników winny być jednolicie stosowane we wszystkich gałęziach pracy.

VIII.

Opracowania, zamieszczone w tzw. „księdze buraczkowej”, są opracowaniami wstępnymi, pierwszymi rzutami, które mają dać obraz całości zamierzeń planu trzyletniego. W chwili pisania niniejszego szkicu trwają prace nad projektem ustawy o Planie Odbudowy Gospodarczej. Normy tej ustawy i jej sformułowania oraz limity przez nią wyznaczone będą miały charakter obowiązujący. Najprawdopodobniej szereg sformułowań, wyżej omówionych, wejdzie do ustawy, może wiele z nich ulegnie nie tylko zmianom stylistycznym, jeżeli tego wy-

magać będzie technika legislacyjna, może znajdą się i zmiany merytoryczne, w sensie bardziej szczegółowego rozwinięcia konkretnych zagadnień lub dostosowania ich do nowych zestawień cyfrowych, bo i takie ewentualności mogą stać się faktami. Wydaje się jednak rzeczą pewną, że zasadniczych zmian nie będzie.

Przyjmując więc za podstawę rozważań te tezy, wypada się zastanowić nad tym, jakie konsekwencje dla zagadnień polityki społecznej przynosi wprowadzenie gospodarki planowej, jako obowiązującej powszechnie zasady działania gospodarczego. Niewątpliwie przynieść to powinno za sobą zarówno zmiany o charakterze organizacyjnym, jak i zmiany co do istoty działalności państwa, samorządu i społeczeństwa na tym odcinku.

Plan gospodarczy oznacza bowiem mobilizację wszystkich materialnych i duchowych sił Narodu pod hasłem pracy zharmonizowanej całości, pod hasłem szukania najbardziej celowych i oszczędnych rozwiązań najważniejszych zagadnień, stojących aktualnie i w przyszłości przed gospodarką narodową.

Punktem wyjściowym dla rozważań nad sprawami polityki społecznej w Polsce w obecnej dobie jest stwierdzenie, że kraj nasz znajduje się po wojnie w stanie niespotykanej dewastacji gospodarczej, biologicznej i moralnej.

Jako naczelne zadanie plan trzyletni stawia przed polityką społeczną walkę z dewastacją biologiczną oraz dostarczenie jaknajwiększej ilości odpowiednich ludzi do pracy dla usunięcia skutków wojny.

Walka z wyniszczeniem biologicznym powinna uwzględnić przede wszystkim:

1) odpowiednią politykę zatrudnienia oraz płac, a na odcinku opieki społecznej — odpowiednią i racjonalnie pojętą politykę świadczeń,

2) szczególną opiekę nad matką i dzieckiem, a zwłaszcza nad matkami opuszczonymi i sierotami całkowitymi.

Z tymi dwoma zasadniczymi dziedzinami wiąże się z konieczności zespół pozostałych czynników, składających się na politykę społeczną. Jest to więc ważne zagadnienie zwalczania wypadków przy pracy i chorób zawodowych, właściwa polityka aprowizacyjna i mieszkaniowa i wreszcie wyraźne skoordynowanie działalności opieki społecznej, służby zdrowia i instytucji ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza przy rozszerzaniu zakresu działania tych ostatnich.

IX.

Aby dostarczyć gospodarce narodowej jaknajwiększej ilości odpowiednich ludzi do pracy, trzeba szczególnej koncentracji ośrodków dyspozycji, trzeba szeregu posunięć, dążących do usunięcia tradycyjnych dróg myślenia i działania zwłaszcza na odcinku opieki społecznej.

Ten bowiem dział ulega najsilniejszym przemianom pod wpływem zadań, wyznaczonych gospodarce narodowej przez plan trzyletni.

Wszelkie poczynania w tej dziedzinie muszą mieć na względzie nie tylko opłacalność społeczną, ale przede wszystkim opłacalność ekonomiczną. Opłacalność społeczna nie powinna mieć nic z filantropii, a wszystko z obowiązku Państwa niesienia pomocy specjalnie pokrzywdzonym przez los.

Pomoc ta nie powinna być tylko i wyłącznie pomocą w utrzymaniu przy życiu.

Pomoc musi być skierowana przede wszystkim na przywrócenie gospodarce narodowej sił produkcyjnych podopiecznych. Stąd też od opieki społecznej należy oczekiwać ułatwień w kierunku wtórnego lub pierwotnego wciągnięcia do procesów produkcyjnych osób, korzystających ze świadczeń z tytułu opieki społecznej, przez ich usamodzielnienie gospodarcze i zawodowe. Pisząc te słowa, mamy na myśli dwa aspekty zagadnienia. Pierwszym z nich jest nastawienie wszystkich nadających się do tego celu typów zakładów opieki społecznej na szkolenie zawodowe podopiecznych. Drugim zaś jest przeprowadzenie zasady, że mają być w sposób produktywny zatrudnieni wszyscy podopieczni, przebywający w zakładach opieki zamkniętej.

Z działem tym wiążą się sprawy pomocy inwalidom wojennym, wojskowym oraz inwalidom cywilnym i inwalidom pracy. Tutaj też oczekiwać należy szczególnie intensywnej akcji w kierunku leczenia, w kierunku rehabilitacji życiowej i zawodowej inwalidów oraz akcji protezowej.

Są to zagadnienia ważne. Moralna strona sprawy ma znaczenie bardzo istotne. Wtłaczanie przez życie i praktykę dotychczasową inwalidów i podopiecznych do roli elementu gospodarstwa biernego nie jest do pomyslenia w ludowladztwie.

Podopieczność i inwalidztwo — poza trwałą i nieprzemijającą 100%-ową niezdolnością do pracy — nie może być stanem permanentnym. Poza nielicznymi przypadkami stan ten musi mieć charakter przejściowy, a więc albo do wyleczenia się albo do ukończenia odpowiedniego przeszkolenia zawodowego. W naszym rozumieniu żaden zakład opieki społecznej, jakiegokolwiekby nie był on grupy, nie może mieć charakteru przytułku. Winien on zsynchronizować się z rytmem intensywnej pracy całego kraju i powinien być zawsze domem pracy, domem, w którym obok przejściowej pomocy podopieczny znajdzie przede wszystkim możliwość nauki zawodu, odpowiedniego dla jego sił i zdolności, albo możliwość pracy, która choć w części przyczyni się do pomnożenia środków na utrzymanie zakładu, w którym znajduje dach nad głową.

Dlatego też jako konsekwencję planowania gospodarczego na tym odcinku uważamy za konieczne postawić postulat uproduktywienia instytucji opiekuńczych.

Należy zmniejszyć liczbę osób, korzystających ze świadczeń opieki społecznej do uza-

sadnionego minimum przez odpowiednią selekcję oraz przez umożliwienie im usamodzielnienia się zawodowego i gospodarczego. Nadto zaś koniecznym wydaje się zmniejszenie kosztów utrzymania zakładów opieki społecznej, ale nigdy w sposób mechaniczny, automatyczny. Tu kładziemy szczególny nacisk na rozbudowanie i prowadzenie ośrodków wytwórczych, zatrudniających podopiecznych, oraz na społecznie celowe wykorzystanie odpowiednio zainwestowanych ośrodków rolnych.

Takie postawienie sprawy pociąga za sobą konieczność przeznaczenia poważnych kwot z planu inwestycyjnego na pierwsze nakłady. Można mniemać, że najbliższe trzylecie powinno dać odpowiednie na to kredyty skarbowe. Efekty nie będą kazały na siebie długo czekać, zwłaszcza, jeżeli nastąpi ścisła koordynacja odcinka opieki społecznej z jednolitą w całym państwie akcją w zakresie poradnictwa oraz przysposobienia zawodowego i pośrednictwa pracy nie tylko dla bezrobotnych, ale i dla podopiecznych.

X.

Odcinek polityki społecznej, o którym mówiliśmy przed chwilą, jest odcinkiem o tyle ważnym, że jak dotąd, pociąga za sobą znaczne wydatki, obciążające w bardzo wysokim stopniu budżet państwa. Państwo obowiązek ten wypełnia jako niemal jedyny w tej mierze i inwestor i dotariusz. Samorząd narazie nie może wypełniać swoich zadań w dziedzinie opieki społecznej z uwagi na jego ciężką sytuację finansową.

Inny zgoła charakter mają planowe posunięcia na odcinku polityki zatrudnienia. To jest zagadnienie pierwszorzędnej wagi i nie ma takiego fragmentu życia gospodarczego i społecznego kraju, które nie jest uzależnione od właściwej polityki na tym odcinku. W naszym rozumieniu wewnętrzny rynek pracy może kształtować tylko państwo przez prowadzenie jednolitej polityki w zakresie zatrudnienia i migracji. Również jednolitą w sensie jednego ośrodka dyspozycji powinna być akcja w zakresie poradnictwa zawodowego oraz pośrednictwa pracy dla bezrobotnych i podopiecznych. Jednolita polityka płac ma z kolei zapobiec nieuzasadnionym z punktu widzenia produkcji migracjom pracowniczym. Jednocześnie przy podziale dochodu społecznego i przy regulacji systemu płac zadania odpowiednich czynników powinny iść w kierunku podniesienia realnego poziomu płac w sposób, zapewniający wszystkim pracującym społecznie uzasadnione minimum egzystencji, w kierunku zniwelowania gospodarczo nieuzasadnionych i społecznie krzywdzących rozpiętości w płacach.

Dla spraw polityki pracy i polityki zatrudnienia powinny być utworzone jednolite ośrodki dyspozycyjne zarówno dla poradnictwa zawodowego, dla pośrednictwa pracy i polityki

zatrudnienia, jak i dla zagadnień migracji wewnętrznej i zewnętrznej.

Ze sprawą dostarczania jaknajwiększej ilości odpowiednich ludzi do pracy wiąże się troska o przywrócenie chorym, słabym i zmęczonym pełnej zdolności do pracy przez położenie nacisku na skuteczność leczenia ubezpieczeniowego i na akcję wczasów pracowniczych. Ma być wprowadzony nowy system organizacji ubezpieczeń społecznych. Pociągnie on za sobą niewątpliwie i rewizję podstaw finansowych i reorganizację leczenia w ubezpieczeniach społecznych.

XI.

Wybraliśmy kilka zagadnień z obszernej dziedziny polityki społecznej, obejmującej byt i pracę człowieka. Operowaliśmy określeniami ogólnikowymi. Wystarczyć to nam jednak powinno do wyciągnięcia właściwych wniosków, odnoszących się już ściśle do dziedziny organizacji władz.

Środki, jakimi państwo i samorząd dysponuje na odcinku polityki społecznej, są znikome w stosunku do rozmiarów zagadnienia. Nadto obecna sytuacja działania wielotorowego, mało wydajnego i nieharmonijnego, nie tylko pogłębia te trudności, ale przede wszystkim podraża koszty całej działalności państwa na tym odcinku i odbija się szkodliwie na interesie obywateli.

Zbieżności kompetencyjne są tutaj bardzo poważne i szczególnie wyraźne, spowodowane albo nadmierną zachłannością poszczególnych resortów albo biernością innych. Gdybyśmy operowali konkretnymi zagadnieniami, to siatka zahaczeń byłaby szczególnie gęsta. Oto drobne z wielu przykłady: Polityka płac jest uzależniona obecnie od conajmniej 6 ośrodków dyspozycji, sprawy populacyjne — 7, sprawy środków na cele opieki społecznej — 10, sprawy higieny pracy—3, opieki nad matką i dzieckiem — 3, itd.

Jest to sprzeczne z kardynalnymi zasadami oszczędnego, harmonijnego i wydajnego działania władz państwowych. Aby zadośćuczynić tym cechom, każde działanie państwa musi podlegać następującym zasadom:

a) jednolitości dyspozycji i trwałości form organizacyjnych,

b) integralności w przydziale zadań poszczególnym resortom oraz

c) obiektywności koncepcji organizacyjnej i uwolnienia jej od wpływów koniunkturalnych lub personalnych.

Naszym zdaniem w okresie wykonywania planu trzyletniego winna być przeprowadzona

zasada skoncentrowania dyspozycji głównymi elementami polityki społecznej w jednym resorcie. Dotyczyć to będzie przede wszystkim:

a) polityki zatrudnienia i migracji oraz ustroju pracy i polityki płac,

b) ochrony, bezpieczeństwa i higieny pracy,

c) ubezpieczeń społecznych,

d) opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą oraz nad częściowo lub całkowicie niezdolnymi do pracy,

e) opieki nad inwalidami wojennymi oraz inwalidami cywilnymi i inwalidami pracy.

Powiązanie tych zagadnień daje gwarancję zachowania wszystkich warunków teorii organizacji pracy. Powinno nadać wydajność i prężność działania na tym odcinku, a wewnętrznie spoić poszczególne działy służby takiego Ministerstwa w logiczny i nieprzerwany łańcuch wzajemnej zależności i wzajemnego oddziaływania.

Poza tym jednak całokształt polityki społecznej państwa, a więc i jego polityka aprowizacyjna i mieszkaniowa i zdrowotna, winien być skupiony przy stałym organie koordynacyjnym. Resort, obejmujący najważniejsze zagadnienie polityki społecznej, jest resortem par excellence — gospodarczym. Jego znaczenie naturalne winno być właściwie postawione i to jak najwyżej zwłaszcza w dobie wyścigu pracy w odbudowie kraju. Stąd też wydaje się rzeczą bardzo pożądaną, by był powołany stały podkomitet do spraw społecznych przy Komitecie Ekonomicznym R. M. Istniejące dotąd właściwe komisje międzyministerialne musiałyby być przez ten podkomitet wchłonięte. Taka konstrukcja będzie jednolita odgórnie. W terenie zaś trzeba powołać dla spraw społecznych jednolity aparat administracyjny pierwszej i drugiej instancji w ramach zespolonych władz administracji ogólnej.

Plan gospodarczy wymaga, aby sprawy polityki społecznej były rozpatrywane na podłożu zagadnień ekonomicznych. Jest to jedynie słuszne w tej dziedzinie rozwiązanie. I z tego należy sobie dokładnie zdawać sprawę i wyciągnąć właściwe wnioski organizacyjne, programowe i taktyczne. Analiza gospodarcza zjawisk życia społeczeństw i państw jest trzeźwą analizą obiektywnych elementów. Tu aspekty emocjonalne grają rolę uboczną, tu usuwa się stanowisko filantropijne w odniesieniu do spraw człowieka i jego pracy. Praca i człowiek — to najważniejsze bogactwa narodowe. Resort, który w sposób jednolity kierować będzie sprawami człowieka i pracy, z konieczności stanie się jednym z najważniejszych resortów i to właśnie — co celowo podkreślamy — resortów gospodarczych Państwa.

Inż. Ignacy Baran

Zagadnienia ochrony pracy na tle Narodowego Planu Gospodarczego

Plan gospodarczy przewiduje znaczną poprawę bytu obywatela przez wydatne wzmoczenie produkcji dóbr konsumcyjnych w okresie 3-letnim. Oczywiście nie pominięto również sprawy usprawnienia produkcji na dalszą metę przez odpowiednią politykę inwestycyjną. Wykonanie tego planu związane jest z zagadnieniami surowców, narzędzi pracy oraz, i to przede wszystkim, z człowiekiem, który ma być wykonawcą a równocześnie ostatecznym celem planu.

Problem surowców interesuje służbę bezpieczeństwa i higieny pracy o tyle, o ile przedstawia ona swymi właściwościami niebezpieczeństwo dla zdrowia pracowników, ponad to zaś w zakresie, w jakim mają one zastosowanie do produkcji urządzeń zabezpieczających, odzieży ochronnej i sprzętu ochrony osobistej. Narzędzia pracy, a więc wszystkie maszyny i urządzenia wytwórcze oraz pomocnicze są ważne z jednej strony w zakresie ryzyka wypadku, jakie stwarzają, z drugiej zaś w związku z możliwościami zastąpienia pracy rąk ludzkich przez urządzenia mechaniczne, względnie jej ułatwienia przez zastosowanie odpowiednich urządzeń i sprzętu pomocniczego.

Jest rzeczą jasną, że przy postawieniu zasady maksimum produkcji czynniki nią kierujące będą dążyły do możliwie wysokiej wydajności pracy. Wzmoczenie wydajności można osiągnąć przede wszystkim trzema drogami: przez zastosowanie wydajniejszych maszyn, urządzeń oraz metod technologicznych, przez usprawnienia organizacyjne oraz przez wzmoczenie wysiłku pracownika względnie przedłużenie czasu pracy. Ta trzecia droga, jakkolwiek może dać znaczne efekty doraźne, na dłuższą metę prowadzi do przedwczesnego wyczerpania organizmu pracownika i zmniejszenia jego zdolności produkcyjnej.

Zadaniem ochrony pracy jest ograniczenie tendencji zastosowania tej trzeciej metody oraz wskazanie innych możliwości zwiększenia wydajności pracy, bez zwiększania wysiłku mięśni ludzkich. Uzyskać to można przez stworzenie odpowiednich warunków klimatycznych w zakładach pracy, a więc przez właściwe urządzenia wentylacyjne i ogrzewnicze oraz przez odpowiednie oświetlenie. Wchodzi tu również w rachubę sprawa porządku i czystości, która w naszych zakładach jest na ogół niedoceniana. Podkreślić należy, że wspomniane urządzenia nie tylko zwiększają wydajność pracy, ale także przez poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy zmniejszają ilość zabitych i kalek w związku z wypadkami przy

pracy, jak również przedłużają okres produkcyjny pracownika.

Ponieważ znajomość omówionych wyżej w znacznym skrócie zagadnień jest w naszym kraju zbyt słaba, co powoduje ich niedoceniecie, przewiduje się wprowadzenie problemów racjonalnej gospodarki elementem ludzkim, a przede wszystkim spraw bezpieczeństwa i higieny pracy do programów wyższego i średniego szkolnictwa technicznego i zawodowego. Dotyczy to w pierwszym rzędzie kandydatów na organizatorów produkcji i kierowników ruchu, dalej zaś konstruktorów maszyn i urządzeń, dla których dotychczas po większej części ważniejsze były surowce, metody technologiczne i narzędzia pracy niż człowiek, a to ze względu na niedostateczną znajomość czynnika ludzkiego. Konstruktorzy maszyn zaznajamiali się w toku swych studiów z wytrzymałością materiałów, mechaniką i konstrukcją oraz wydajnością maszyn, a człowiek, który miał je obsługiwać, często uchodził ich uwagi.

Podkreślić należy, że równoległe do braku zainteresowania omawianymi zagadnieniami czynników kierowniczych produkcji, idzie również obojętność dla tych spraw ze strony personelu wykonawczego, jakkolwiek bezpośrednio zainteresowanego w ochronie swego zdrowia i życia. W związku z tym przewiduje się zorganizowanie kursów doraźnych dla robotników o charakterze propagandowo - instrukcyjnym, których zadaniem będzie ukazanie wagi zagadnień, zaznajomienie z groźącymi niebezpieczeństwami i szkodliwościami przemysłowymi oraz pouczenie o środkach i metodach zapobiegawczych.

Programy tych kursów, przeznaczonych zarówno dla personelu kierowniczego jak i dla robotników, są odpowiednio zróżniczkowane i przystosowane do poziomu słuchaczy oraz w zależności od gałęzi przemysłu, do której należą słuchacze.

W ubiegłym roku zorganizowało Ministerstwo na terenie całego kraju 22 kursy z łączną liczbą godzin wykładowych — 767. W kursach wzięło udział 2.360 osób (1.330 mistrzów i członków Rad Zakładowych oraz 1.030 przedstawicieli kierownictwa zakładów pracy).

Jako pomoc szkoleniową przewidziano utworzenie Wzorcowni Urządzeń Ochronnych, której zadaniem jest zgromadzenie wzorów zabezpieczeń, odzieży ochronnej i sprzętu ochrony osobistej, odpowiadających najnowszym zdobyczom wiedzy i techniki. Do zadań Wzorcowni należy również badanie niebezpieczeństw i szkodliwości przemysłowych i opracowywa-

nie racjonalnych środków zapobiegawczych, wreszcie opiniowanie wszelkich wynalazków i ulepszeń w tym zakresie. W okręgach przemysłowych będzie posiadała Wzorcownia placówki zastępcze, głównie o charakterze pomocy szkoleniowych.

Zniszczenia wojenne pozbawiły zakłady pracy w wysokim stopniu wspomnianych urządzeń zabezpieczających i ochronnych. By ten stan zlikwidować, dąży się do uruchomienia odpowiedniej produkcji w takim zakresie, aby wszelkie zapotrzebowania w tym względzie zostały pokryte w okresie 3-letnim. Nad produkcją właściwych zabezpieczeń i ochron czuwać będzie Wzorcownia Urządzeń Ochronnych, jako organ fachowy. Praktyka przedwojenna wykazała, że nawet właściwe ochrony miały często niewłaściwe zastosowanie. Tak np. gdy zakład pracy żądał od sprzedawcy czy firmy produkującej—masek przeciwpyłowych, ta przesyłała zakładowi maski, jakie miała na składzie, względnie takie, jakie się lepiej kalkulowały pod względem kupieckim, nie pytając, czy maski mają być na pył drobny, czy też gruby. W ten sposób często ochrona nie spełniała swego zadania lub też w mniejszym stopniu niż to być powinno. By tego uniknąć, przewiduje się utworzenie centrali rozdziału jako komórki fachowej.

Celem zorganizowania należytej opieki nad zdrowiem robotnika w związku z warunkami pracy, projektuje się utworzenie — w oparciu o doświadczenie dotychczasowe—institucji lekarzy zakładowych, których zadaniem będzie badanie nowowstępujących i kierowanie ich do prac odpowiadających ich stanowi zdrowotnemu, badanie okresowe celem stwierdzenia zmian w stanie zdrowia robotników w związku z pracą, przegląd miejsca pracy i badanie ich pod względem higieny pracy oraz obmyślenie odpowiednich środków zaradczych celem usunięcia stwierdzonych szkodliwości.

W wielu przypadkach wysiłek mięśni ludzkich da się zastąpić pracą mechanizmów. Tam, gdzie to jest możliwe, przewiduje się zatem wprowadzenie urządzeń mechanicznych. Dotyczy to przede wszystkim dziedziny transportu, gdzie przez wprowadzenie różnych typów dźwignów, podnośników, transporterów itp. można wydatnie zredukować pracę mięśni. Duże ułatwienie w pracy przyniesie zastosowanie specjalnego sprzętu pomocniczego, jak wózki ręczne, nosidła itp. Wielką pomocą w zmechanizowaniu zakładów będzie prowadzona w wielkiej skali elektryfikacja kraju.

W wyniku prac Ministerstwa w roku ubiegłym ukazało się rozporządzenie o ogólnych przepisach bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 344, z dn. 25.11.1946). Dużym krokiem naprzód będzie doprowadze-

nie w okresie 3-letnim zakładów pracy do stanu określonego wymogami tych przepisów. Dla ułatwienia tej pracy Ministerstwo wydało następujące broszury: „Wytyczne w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy” oraz wskazówki bezpieczeństwa pracy p. n. „Pędnie”, „Maszyny do obróbki drewna”, „Światło i praca”, ponad to zaś projektuje się opracowanie wskazówek wykonawczych oraz instrukcyj szczegółowych dla poszczególnych gałęzi produkcji.

W dziedzinie ustawodawstwa o ochronie pracy przewiduje się ponad to znormalizowanie całości tego ustawodawstwa pod kątem zmian, jakie zaszły z ustroju społeczno-gospodarczym po 22.VII.1944 r. przy uwzględnieniu wymogów narodowego planu gospodarczego oraz opracowanie jednolitych tekstów poszczególnych ustaw i rozporządzeń z dziedziny ochrony pracy. W szczególności zamierza się rozszerzyć ustawę o czasie pracy w przemyśle i handlu tak, by objęła w miarę możliwości wszystkie zakłady pracy i instytucje. W związku z projektem zastąpienia w przemyśle pracowników kwalifikowanych — przyuczonymi oraz mężczyzn — kobietami przygotowuje się również odpowiednie rozmieszczenie ustawodawstwa ochronnego.

Nadzór nad prawidłowym wykonywaniem i przestrzeganiem przepisów o ochronie pracy wykonywa Ministerstwo przez swe organa terenowe, a mianowicie — inspektorów pracy. W związku ze zwiększeniem się zakresu prac inspekcji, wynikających z planu gospodarczego, przewiduje się wydatne zwiększenie liczby inspektorów pracy oraz pogłębienie ich wiadomości fachowych przez zorganizowanie specjalnych kursów szkoleniowo-dokształcających. Wobec tego, że akcja bezpieczeństwa i higieny pracy obejmuje coraz większy zasięg w terenie, zachodzi potrzeba zharmonizowania współpracy różnych instytucji, jak koła i referaty bezp. pracy w zakładach oraz wydziały i komisje bezpieczeństwa pracy w komórkach centralnych przemysłu. Ponadto inspekcja pracy dążyć będzie do całkowitej realizacji ochrony pracy kobiet i młodocianych w myśl obowiązujących ustaw, a więc: wyeliminowania przy pracy nocnej kobiet i młodocianych, niezatrudniania ich przy pracach ciężkich i szkodliwych dla zdrowia, rozszerzenia akcji badań lekarskich młodocianych oraz wprowadzenia w życie dekretu o 18-godzinym tygodniu nauki.

W ten sposób wyglądają zamierzenia Ministerstwa w zakresie ścisłej ochrony pracy. Ponad to planuje się szereg ulepszeń odnośnie płac i czasów robotniczych, poprawienia warunków mieszkaniowych i aprowizacyjnych.

Mgr Witalis Talejko

Problemy polityki zatrudnienia w Narodowym Planie Gospodarczym

Powojenna społeczna i gospodarcza sytuacja kraju oraz klimat polityczny, w którym zrodził się pierwszy Narodowy Plan Gospodarczy, wyznaczyły mu dokładne kierunki i wyraźne cechy.

Ogólne kierunki i zasadnicze cechy Planu Narodowego dadzą się sprowadzić do następujących głównych założeń:

- 1) Narodowy Plan Gospodarczy ma być planem odbudowy gospodarczej kraju;
- 2) Narodowy Plan Gospodarczy ma podnieść poziom stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego (plan sytości);
- 3) Narodowy Plan Gospodarczy ma realizować zasady nowego ustroju gospodarczego;
- 4) Narodowy Plan Gospodarczy ma być pierwszym etapem przebudowy struktury społeczno-gospodarczej Polski.

Rzeczywistość w której Plan ma być realizowany i wielokierunkowe jego cele powodują konieczność systematycznego powiązania i wzajemnego dopasowania wszystkich elementów wchodzących w skład gospodarki narodowej dla wykonania wyznaczonych zadań.

Niewątpliwie, najważniejszym elementem naszej gospodarki narodowej realizowanej w nowym ustroju społeczno-gospodarczym jest **człowiek** — po pierwsze, jako ostateczny cel wszystkich zabiegów gospodarczych, po drugie — jako podmiot działania gospodarczego i niezastąpiona siła robocza.

Okoliczność, że cały Plan został zbudowany wyłącznie pod kątem widzenia interesów człowieka, w sensie jak najszybszego i jak najpełniejszego zaspokojenia jego potrzeb, wynika z samej koncepcji i ideologii Planu.

Nie bez powodu Narodowy Plan Gospodarczy jest nazywany planem sytości.

Z kolei należy rozważyć rolę czynnika ludzkiego, jako siły roboczej w Narodowym Planie Gospodarczym. Zagadnienie to sprowadza się do roli polityki zatrudnienia i gospodarki siłami ludzkimi w Planie Gospodarczym. Bazą działania polityki zatrudnienia i gospodarki siłami ludzkimi jest rynek pracy. Politykę zatrudnienia i gospodarkę siłami ludzkimi prowadzą instytucje służby zatrudnienia; u nas czynności te spełnia Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej poprzez sieć urzędów zatrudnienia.

Istnieje dwustronny współzależny stosunek między Planem Gospodarczym jako wyrazem poczynań państwa w zakresie polityki gospodarczej, a planem zatrudnienia, jako przejawem polityki społecznej w zakresie wykorzystania ludzkiej siły roboczej:

1) Polityka społeczna w zakresie zatrudnienia żąda od Planu Gospodarczego stworzenia takich warunków gospodarczych, któreby umożliwiły zatrudnienie wszystkich zdolnych do pracy ludzi. Jest to konieczne zarówno ze względów społecznych jak i gospodarczych. Normalność społeczno-ekonomiczna wymaga tego, aby, dla ludzi zdolnych do pracy, tytułem do udziału w dochodzie społecznym była oświadczenie wykonywana praca. Przemawiają za tym zarówno względy ideologiczne (sprawiedliwość społecznej), jak i względy ekonomiczne (pełne zużycie przez życie gospodarcze ludzkiej siły roboczej dla celów produkcyjnych).

2) Plan gospodarczy z kolei żąda, aby polityka społeczna w zakresie zatrudnienia prowadziła gospodarkę siłami ludzkimi w sposób odpowiadający potrzebom życia gospodarczego; t. zn., że służba zatrudnienia winna dostarczyć dla aparatu gospodarczego potrzebnej pod względem ilości i jakości ludzkiej siły roboczej.

Spełnienie obu tych postulatów jest warunkiem powodzenia Planu. Spełnienie to zależy od sytuacji na rynku pracy. Wynika z tego konieczność całkowitego zastąpienia automatyzmu regulującego stosunki na rynku pracy, akcją zmierzającą do świadomego i planowego kształtowania rynku pracy ze względu na oba postulaty.

Tak życie gospodarcze oraz jego potrzeby w zakresie ludzkiej siły roboczej, jak i stosunki na rynku pracy, są ciągiem zmienną w czasie i przestrzeni.

Plan Gospodarczy jest planem trzyletnim. Charakter rozwojowy Planu powoduje, że wymagania planu odnośnie ludzkiej siły roboczej będą się zmieniały w czasie. Ponadto, jak wiemy, nasz aparat gospodarczy nie jest monolitem, składa się on bowiem z wielu regionów o bardzo różnorodnych przekrojach gospodarczych i bardzo różnorodnej aktywności. Plan w poszczególnych regionach będzie realizowany więc w różnym zakresie i w różnym nateżeniu ze względu na specyficzne cechy regionu. Wynika z tego, że i potrzeby aparatu gospodarczego w zakresie ludzkiej siły roboczej będą różne w poszczególnych regionach.

Te cechy różnorodności i zmienności posiada również rynek pracy, może nawet w większym stopniu. Polski rynek pracy, jak zresztą wszystkie inne, nie jest jednolitą całością, składa się bowiem z wielkiej ilości terenowych i zawodowych rynków pracy o różnych cechach i różnorodnej strukturze; istnieją między nimi ścisłe

związki współzależności i wszystkie one razem wzięte tworzą ogólnokrajowy rynek pracy.

Zmienność w czasie poszczególnych terenowych i zawodowych rynków pracy oraz ogólnokrajowego rynku pracy jest uwarunkowana ciągłą wymianą (ruchem) ludzkich sił roboczych. Ten ciągły ruch sił roboczych wynika:

a) z ciągłej nieustannej wymiany naturalnej załóg (starzenie się i wymieranie członków załóg oraz wchodzenie nowych);

b) z wymiany załóg wynikającej ze zmian strukturalnych, bądź o charakterze technicznym, bądź też gospodarczym;

c) z wymiany załóg wywołanej zmianami koniunkturalnymi;

d) z wymiany załóg wywołanej dobrowolnym przechodzeniem sił roboczych z jednych zakładów pracy do drugich, przeważnie wskutek chęci zmiany i polepszenia sytuacji materialnej.

Ponadto, na ciągłą zmienność rynku pracy wpływają zjawiska populacyjne.

Tak więc rynek pracy jest splotem współzależności różnych czynników gospodarczych, społecznych i psychicznych, stale zmieniających sytuację na rynku pracy.

Zachodzi pytanie, czy wobec istnienia wielkiej ilości terenowych i zawodowych rynków pracy w obrębie ogólnokrajowego rynku pracy oraz ciągłej ich zmienności, istnieje możliwość:

a) dostosowania rynku pracy do potrzeb Planu Gospodarczego,

b) dostosowania Planu Gospodarczego do sytuacji na rynku pracy.

Niewątpliwie, można to przeprowadzić tylko w ramach systematycznej, jednolicie kierowanej i bardzo konsekwentnej gospodarki planowej, obejmującej wszystkie elementy życia kraju. Trzeba pamiętać przy tym, że planowość i planowanie ma swoje granice i tylko w ramach tych granic można oczekiwać realizacji planu.

Ogół problemów polityki zatrudnienia da się sprowadzić do dwóch następujących zasadniczych kompleksów zjawisk zachodzących na rynku pracy, z którymi polityka zatrudnienia ma największe kłopoty:

1) brak siły roboczej dla aparatu gospodarczego państwa,

2) nadmiar siły roboczej w państwie w stosunku do zapotrzebowania jej przez aparat gospodarczy.

Zjawiska te mogą występować w mniejszym zakresie w postaci lokalnych dysproporcji między podażą pracy a popytem na pracę w poszczególnych regionach kraju (okręgach lub miejscowościach).

Po tych ogólnych rozważaniach przyjrzyjmy się roli, jaką ma do spełnienia służba zatrudnienia w Polsce w ramach Narodowego Planu Gospodarczego.

Projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym stawia następujące główne zadania w zakresie zatrudnienia:

Art. 73. W wyniku wzrostu produkcji i inwestycji nastąpi wzrost zatrudnienia osiagający pełne wykorzystanie sił roboczych poza rolnictwem.

Art. 74. Przez odpowiednią politykę płac i ogólne warunki pracy oraz życia osiągnie się niezbędny napływ sił roboczych z rolnictwa i niektórych gałęzi usług do przemysłu, a w szczególności do górnictwa węglowego.

Art. 75. Dla robotników rolnych na Ziemiach Odzyskanych stworzone zostaną warunki pracy umożliwiające stałe zagospodarowanie i rozwój ośrodków kultury rolnej, jak również zagospodarowanie majątków przeznaczonych na akcję parcelacyjno-osadniczą.

Art. 76. W zakładach pracy stworzone zostaną warunki umożliwiające zastępowanie robotników wykwalifikowanych robotnikami przyuczonymi oraz zwiększanie udziału kobiecych sił roboczych w czynnościach zawodowych, wykonywanych dotychczas przez mężczyzn.

Art. 77. Oszczędne i racjonalne gospodarowanie siłami roboczymi zostanie zapewnione przez:

a) ustalanie norm zatrudnienia w zakładach pracy,

b) usunięcie przerostów w działach pracy, niezwiązanych bezpośrednio z produkcją,

c) likwidację w zakładach pracy tych działów pracy, których istnienie nie znajduje uzasadnienia gospodarczego, bądź społecznego,

d) ograniczenie zatrudnienia w usługach, a w szczególności w handlu, w granicach konieczności, wynikających z potrzeby obrotu i właściwej organizacji pracy.

Art. 78. Dążyć się będzie do przekształcenia struktury zatrudnienia ludności w wieku zdolnym do pracy 15 — 59 lat dla osiągnięcia następujących wyników zatrudnienia:

A. W rolnictwie

	— tys. prac. w r. 1947	1948	1949
a. w całym kraju	7.300	7.200	7.100
b. na Ziemiach Odzyskanych	1.200	1.300	1.400

B. Poza rolnictwem

a. w całym kraju	4.200	4.600	5.100
b. na Ziemiach Odzyskanych	1.000	1.180	1.400

A oto liczby, które ilustrują powyższe zadania:

I. Podział ludności Polski na zawodowo czynną i bierną w latach 1946 — 1949 (w tysiącach osób):

rok	ogółem	zawodowo	
		czynni	bierni
1946	23.300	11.700	11.600
1947	22.900	11.795	11.105
1948	23.000	12.010	10.900
1949	23.100	12.235	10.865

II. Ludność Polski zawodowo czynna w/g. rodzaju pracy w (tysiącach osób):

Rok:	1946	1947	1948	1949
Zawodowo czynni:				
Ogółem:	11.700	11.795	12.010	12.235
A. w rolnictwie	7.440	7.300	7.150	7.060
B. poza rolnictwem	4.260	4.495	4.860	5.175
1. przem. i odbud.	1.234	1.495	1.703	1.914
2. rzemiosło	593	725	812	930
3. transport i łączn.	480	515	537	555
4. handel i kredyt	500	580	663	730
5. ośw., kult. i zdrowie	222	264	289	310
6. administracja	381	376	376	376
7. służba domowa	150	160	180	200
8. wolne zawody i inne usługi oraz handel nieuregulow.	700	380	300	160

Analizując główne zadania Planu w zakresie zatrudnienia oraz powyższe dane liczbowe, dotyczące stanu zatrudnienia w poszczególnych gałęziach pracy, stwierdzamy, że stan zatrudnienia w ciągu 3-ech lat realizowania Planu będzie stale i znacznie się zwiększał w pozarolniczych gałęziach pracy, a nieznacznie się zmniejszał w rolnictwie. Będzie to skutek działania 2-ech procesów: a) wzrostu produkcji i wzrostu inwestycji oraz b) zapoczątkowanej przebudowy struktury społeczno - gospodarczej kraju (przejście z gospodarki rolniczo - przemysłowej do gospodarki przemysłowo - rolniczej).

Siły robocze potrzebne dla poza rolniczych gałęzi pracy będzie się czerpać z istniejących i nowopowstałych rezerw ludzkich, a mianowicie:

1) z istniejącego na terenie kraju zarejestrowanego bezrobocia miejskiego, które wynosi obecnie 100.000 osób i bezrobocia niezarejestrowanego, które według danych szacunkowych wynosi około 150.000 osób;

2) z rezerw ludzkich powstałych na skutek likwidacji przerostów w zatrudnieniu;

3) z istniejących rezerw ludzkich na wsi, dotąd produkcyjnie nie wykorzystanych, względnie wykorzystanych tylko częściowo (tzw. „zbędni na wsi”).

Ponadto, tegoroczna repatriacja ludności polskiej stworzy w kraju dalsze rezerwy ludności, które czekać będą na zatrudnienie.

Oprócz wymienionych istnieje jeszcze znaczne źródło sił roboczych, które tkwią na razie w nieproduktywnych, względnie mało produktywnych zajęciach, jak np. niektóre działy usług oraz nieuregulowany i nadmiernie rozbudowany handel.

Nie wszystkie te procesy, z jednej strony powodujące popyt na pracę, a z drugiej strony wywołujące podaż pracy, będą działały w harmonijnym związku i będą się wzajemnie uzupełniały. Np. w bieżącym roku przewiduje się znaczne zakłócenie równowagi między podażą pracy, a zapotrzebowaniem na pracę w sensie znacznej nadwyżki siły roboczej w stosunku do

jej zapotrzebowania; nadwyżka ta, ujawniona w zarejestrowanym bezrobociu miejskim, może w drugiej połowie br. osiągnąć nawet liczby około 200.000 osób. Wszystko jednak przemawia za tym, że nadwyżka ta w dwóch następnych latach Planu zostanie wykorzystana przez wzmożone zapotrzebowanie siły roboczej na skutek zwiększonej aktywności gospodarczej kraju. Mimo to jednak, trzeba przewidywać, że to dość znaczne zakłócenie równowagi sytuacji na rynku pracy może trwać kilkanaście miesięcy, a w niektórych ośrodkach kraju nawet i dłużej. Już obecnie, mimo założenia, że w ciągu całego okresu Planu dążyć się będzie do utrzymania stanu pełnego zatrudnienia i mimo natężenia akcji odbudowy kraju, wytworzyły się w niektórych miejscowościach znaczne ośrodki bezrobocia o typie lokalnym. Trudności, związane z przeniesieniem ludności niezatrudnionej do miejscowości, w których mogłaby uzyskać zatrudnienie (głównie mieszkaniowe), powodują konieczność, podyktowaną względami zarówno społecznymi, jak i ekonomicznymi, podjęcia akcji, mającej na celu stworzenie w danych miejscowościach (stałych względnie doraźnych) możliwości zatrudnienia miejscowych bezrobotnych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Centralnym Urzędem Planowania i z zainteresowanymi resortami, opracowuje obecnie Plan rozładowania lokalnych ośrodków bezrobocia drogą bądź przesiedlenia bezrobotnych do miejscowości, w których jest brak pracowników, bądź prowadzenia dodatkowych, gospodarczo uzasadnionych inwestycji w danych miejscowościach, bądź też przez stworzenie nowych zakładów pracy, przeważnie o charakterze spółdzielni pracy, względnie ośrodków pracy wytwórczej, któreby dały możliwości trwałego zatrudnienia i podstawy egzystencji materialnej dla miejscowej rezerwy siły roboczej. Ponadto, rozważa się obecnie możliwość przeprowadzenia pewnych korektur w planach inwestycyjnych w celu dostosowania ich do sytuacji na lokalnych rynkach pracy.

W ramach gospodarki planowej, szczególnie w naszych powojennych warunkach, nie mogą zachodzić zjawiska marnowania się wartości, reprezentowanych przez niewykorzystany czynnik pracy ludzkiej.

Omówiliśmy pokrótce najważniejsze zagadnienia ilości popytu i podaży siły roboczej w Planie 3-letnim; jeszcze bardziej kłopotliwe są zagadnienia jakości popytu i podaży pracy, które musimy rozwiązać.

Wojna i okupacja wytworzyły na naszym rynku pracy specyficzny stan, polegający na tym, że znaczną część bezrobotnych zarejestrowanych stanowią kobiety; w niektórych miejscowościach procent bezrobotnych kobiet przekracza 70% ogólnej ilości bezrobotnych. Są to przeważnie wdowy, niejednokrotnie z nieletnimi dziećmi, a co najważniejsze; nie mające żadnych kwalifikacji zawodowych (przed wojną

kobiety te zajmowały się gospodarstwem domowym). Przemysł nasz obecnie nie jest w stanie wchłonąć takiej ilości kobiet, tym bardziej, że są to kobiety zawodowo niewykwalifikowane. Trzeba albo zwolnić dla nich miejsca w już istniejących zakładach pracy, albo stworzyć dla nich nowe możliwości zatrudnienia, lub jakieś inne nowe możliwości egzystencji. Wydaje się, że należy pójść w obu kierunkach. Zadania Planu w zakresie zatrudnienia zapowiadają zwiększenie udziału sił roboczych kobiecych w pracach zawodowych drogą zastępowania (tam, gdzie to będzie możliwe), robotników mężczyzn — kobietami, lub wydzielenia dla kobiet w zakładach pracy jednego lub kilku działów pracy, które dotychczas wykonywane były w przeważnej mierze przez mężczyzn. Niezależnie od tego, jako drugi kierunek zabiegów, mających na celu rozładowanie bezrobocia kobiet, rozpoczęto akcję produktywizacji kobiet, poprzedzoną szkoleniem zawodowym.

Rozpoczęta przebudowa struktury gospodarczej kraju oraz wzmoczona produkcja spowodowały, że obecne i przewidywane zapotrzebowanie na pracę ogranicza się w dużej mierze do wykwalifikowanych sił; natomiast istniejące i przewidywane rezerwy ludzkie stanowią w 90% element zawodowo niewykwalifikowany. Fakt ten stawia przed polityką zatrudnienia duże trudności. Normalne, tradycyjne szkolenie zawodowe, prowadzone w formie nauki rzemieślniczej oraz we wszelkiego rodzaju szkołach zawodowych różnego stopnia, nie jest w stanie zaspokoić aktualnych i na najbliższe kilka lat przewidzianych potrzeb w zakresie wykwalifikowanych sił pracowniczych. Dlatego, niemal wszystkie resorty gospodarcze podjęły bardzo intensywną akcję doraźnego, krótkoterminowego szkolenia zawodowego poprzez różnego rodzaju kursy zawodowe. W wyniku tej akcji uzyskuje się t. zw. przyuczonych robotników (pracowników), którzy zaraz po przeszkoleniu wchodzą do produkcji, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby w tym zakresie. Akcja ta jednak musi być poprzedzona przygotowaniem zakładu pracy w sensie stworzenia w nich warunków organizacyjnych i technicznych, umożliwiających zastępowanie robotników wykwalifikowanych robotnikami przyuczonymi.

Specjalnym zagadnieniem polityki zatrudnienia w związku z Planem Gospodarczym jest zabezpieczenie potrzebnej ilości robotników rolnych dla majątków rolnych, przeznaczonych na akcję parcelacyjno - osadniczą i dla ośrodków kultury rolnej na Ziemiach Odzyskanych. Aby dokonać tego, trzeba stworzyć takie warunki pracy dla robotników rolnych, któreby skute-

cznie przeciwdziały w potrzebnym zakresie i stopniu procesowi urbanizacyjnemu.

Poza tym, najważniejszymi problemami polityki zatrudnienia, któreśmy po krótko omówili, a które dotyczą aktualnych sytuacji na rynku pracy, stoi przed resortem pracy zagadnienie kształtowania przyszłej struktury społeczno-zawodowej kraju, dostosowanej do zmienionej struktury gospodarczej.

Organizacja społeczno - gospodarcza nowoczesnego państwa wymaga harmonijnej współzależności między strukturą gospodarczą Państwa, a strukturą społeczno-zawodową jego ludności. Bez wzajemnego dopasowania tych 2-ch elementów organizmu państwowego, nie może być mowy o skutecznej gospodarce planowej.

Wszystkie omówione zadania z zakresu polityki zatrudnienia dadzą się sprowadzić do następującego ogólnego wniosku:

Planowa gospodarka ludzką siłą roboczą w Polsce ma na celu najlepsze zaspokojenie potrzeb życia gospodarczego w każdej fazie jego rozwoju przez najodpowiedniejszą repartycję ludzkich sił roboczych na poszczególne gałęzie życia gospodarczego przy jak najpełniejszym rozwinięciu możliwości pracy jednostki i państwa.

Aby cel ten mógł być w jak największym zakresie realizowany, musi istnieć w państwie organ publiczny, mający na celu stałe śledzenie zjawisk, zachodzących na rynku pracy, obdarzony władzą ich regulowania i mający możliwość kierowania procesem użytkowania przez życie gospodarcze ludzkiej siły roboczej. Organ ten musi mieć wpływ na planowanie gospodarcze ze względu na politykę społeczną w zakresie zatrudnienia. W kompetencji tego organu winno być ponadto prowadzenie:

nowocześnie zorganizowanego publicznego pośrednictwa pracy,

b) polityki szkolenia zawodowego,

c) poradnictwa zawodowego,

d) innych akcji związanych z organizacją

rynku pracy i kształtowaniem zatrudnienia.

Aby polityka zatrudnienia mogła spełnić te skomplikowane zadania i nadażyć w dostosowaniu rynku pracy do potrzeb Planu Gospodarczego, musi być w rękach jednego ośrodka dyspozycyjnego. Samodzielne prowadzenie polityki zatrudnienia przez różne resorty uniemożliwia wprowadzenie należytego ładu w gospodarkę siłami ludzkimi, co niewątpliwie znacznie utrudni realizację Planu i może spowodować niepożądane komplikacje na rynku pracy, które z kolei zawsze ujemnie odbiją się będą na gospodarce narodowej.

Stanisław Balcerski

Trzyletni plan rozwoju ubezpieczeń społecznych

Ubezpieczenia społeczne mają tak ścisły związek z gospodarką narodową, że wszelkie zachodzące w niej zmiany odbijają się na ich działalności, a powinny wywrzeć wpływ na ich konstrukcję. Dlatego też oparcie polityki gospodarczej na systemie planowania musi wywrzeć swój wpływ na ubezpieczenia społeczne. Założenia planu gospodarczego, cele, które gospodarka ma osiągnąć w ciągu oznaczonego okresu czasu, wyznaczają również w sposób bezpośredni lub pośredni cele i zadania ubezpieczeniom społecznym.

W myśl naszego narodowego planu gospodarczego, w ciągu najbliższych trzech lat produkcja przemysłu, rolnictwa i działalność innych gałęzi gospodarki ma osiągnąć poziom z 1938 r. Jeśli chodzi o odcinek wspólny dla planu i dla ubezpieczeń społecznych, a więc o pracowników, to plan przewiduje wzrost liczby pracowników, wzrost ich zarobków, przy czym opiera wykonanie planu na wzmożeniu wydajności pracy. Wzrost liczby pracowników i wysokości ich zarobków odbije się w sposób bezpośredni na działalności ubezpieczeń społecznych przez powiększenie ich dochodów ze składek i rozszerzenie działalności świadczeniowej przede wszystkim w zakresie pomocy leczniczej. Dążenie planu do podniesienia wydajności i rozwoju produkcji wymagać będzie współdziałania ubezpieczeń społecznych, które, przez podnoszenie poziomu zdrowotności pracowników i członków ich rodzin oraz przez odpowiednią konstrukcję świadczeń pieniężnych, zachęcających pracowników do wzmożonej pracy, do specjalizowania się zawodowego, wreszcie do wykonywania prac ciężkich lub niebezpiecznych, mogą wpływać na pracowników zgodnie z potrzebami planu gospodarczego.

Ponadto, tak jak plan gospodarczy ma za zadanie odbudowę gospodarki narodowej, a następnie jej rozwój i wzniesienie jej na wyższy poziom, tak samo i ubezpieczenia społeczne powinny posiadać swój wewnętrzny plan odbudowy i rozwoju. Podobieństwa doszukiwać się można i dalej. Narodowy plan gospodarczy zmierza do przebudowy wadliwej struktury naszej gospodarki, plan rozwoju ubezpieczeń tak samo musi zmienić ich wadliwą konstrukcję, opartą na założeniach przestarzałych, stosowanych przed pierwszą wojną światową i nie odpowiadających tak gruntownie zmienionym obecnie stosunkom politycznym, gospodarczym i społecznym. Wreszcie narodowy plan gospodarczy pragnie osiągnąć poprawę bytu materialnego jak najszybszymi warstw naszego narodu, ubezpieczenia muszą starać się osiągnąć ten sam cel w stosunku do pracowników nie-

zdolnych do zarobkowania, wskutek choroby, starości czy inwalidztwa, jak również w stosunku do rodzin pozostałych po zmarłych pracownikach.

Na tych zasadach oparty trzyletni plan rozwoju ubezpieczeń społecznych zawiera program wstępny, dotyczący tych wszystkich przepisów prawnych, których zmiana powinna być dokonana jak najszybciej, dalej plan wysuwa konieczność zrjonalizowania działalności tych odcinków ubezpieczeń, które mają najbliższy związek z ochroną zdrowia pracowników, wreszcie po zakończeniu tego programu przeprowadzenie ogólnej rewizji całego systemu ubezpieczeń.

Wśród urządzeń ubezpieczeniowych, wymagających jak najszybszej reformy, na czoło wysuwa się ubezpieczenie na wypadek braku pracy. Jak wiadomo, ubezpieczenie to normują dwa akty prawne: ustawa z dnia 18.VII.1924 o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, dotycząca robotników, i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.XI.1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, obejmujące również ubezpieczenie na wypadek braku pracy tej kategorii pracowników. Oba te dwa rodzaje ubezpieczenia na wypadek braku pracy dostosowane były do ówczesnych stosunków gospodarczych, charakteryzujących się stałym istnieniem dość dużej liczby bezrobotnych oraz powtarzającymi się kryzysami gospodarczymi, które jeszcze tę stałą liczbę bezrobotnych tak bardzo znacznie powiększały, że środki finansowe nie wystarczały na pokrycie wydatków na zasiłki i pomoc dla bezrobotnych musiała korzystać z innych jeszcze źródeł. Stan ten obecnie uległ radykalnej zmianie. Zapotrzebowanie gospodarki naszej na pracowników jest tak wielkie i zgodnie z planem gospodarczym wzrastać będzie stale, że obecnie nie grozi nikomu z pracowników bezrobocie, prócz bezrobocia krótkotrwałego, wywołanego przemijającymi przyczynami, jak np. reorganizacja zakładu pracy, czasowe ograniczenie produkcji itp. Wobec braku istotnych potrzeb nie są obecnie udzielane zasiłki z omawianych ubezpieczeń, ściągane są tylko składki, którymi administruje Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Projektowana reforma ubezpieczeń na wypadek braku pracy zamierza wprowadzić jedno wspólne ubezpieczenie dla robotników i pracowników umysłowych. Drugą zasadniczą zmianą będzie reforma systemu świadczeń, polegająca na wprowadzeniu zasiłków dla pracowników na szkolenie, przeszkolenie i doszkalanie. Nowość ta jest wprowadzeniem, stosowanych już w innych rodzajach ubezpieczeń, akcji za-

pobiegania spełnieniu się ryzyka ubezpieczeniowego. Aczkolwiek bowiem nie ma i nie będzie bezrobocia z powodu braku miejsc do pracy, to jednak z różnych przyczyn istnieje i istnieć będzie brak pracowników odpowiednio wyszkolonych. Ułatwienie więc przez zasiłkowanie uzyskania kwalifikacji zawodowych, umożliwi uzyskanie pracy i zapobiegnie bezrobociu. Korzyść odniesie pracownik, a równocześnie gospodarstwo narodowe uzyska nowe kadry fachowców, niezbędne dla wykonania planu.

Równocześnie z reformą ubezpieczenia na wypadek braku pracy powinien być zniesiony Fundusz Pracy. Fundusz ten, stosownie do przedwojennych przepisów, miał prowadzić akcję inwestycyjną, celem zapobiegania bezrobociu, czerpiąc na to dochody z różnych źródeł. Całkowita zmiana w systemie gospodarowania i finansowania inwestycji, czyni zbędnym dalsze jego istnienie.

Drugą pilną reformą jest przeprowadzenie uporządkowania ubezpieczenia społecznego pracowników, zatrudnionych w rolnictwie i analogicznych gałęziach produkcji. Obecnie pracownicy rolni ubezpieczeni są w pełnym zakresie na tych samych warunkach, co pozostali pracownicy na tych obszarach państwa, które przed pierwszą lub drugą wojną światową należały do państwa niemieckiego. Na pozostałym obszarze tylko pracownicy umysłowi objęci są zakresem działania wszystkich rodzajów ubezpieczeń, natomiast robotnicy rolni objęci są działaniem ubezpieczenia wypadkowego i od dnia 1 marca br. ubezpieczeniem na wypadek choroby, jeśli są zatrudnieni w gospodarstwach liczących powyżej 30 ha. Rozciągnięcie ubezpieczenia chorobowego na pozostałych robotników rolnych nastąpi w następnym roku, jak to już przewiduje odpowiednie rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Otwartą więc jest sprawa wprowadzenia jednolitego ubezpieczenia emerytalnego dla wszystkich pracowników rolnych. Zasady tego ubezpieczenia nie powinny być skopiowane z zasad, zastosowanych do ubezpieczenia emerytalnego robotników przemysłowych, potrzeby bowiem i warunki życia robotników rolnych są odmienne.

Górnicy należą do zawodu, który posiada najdłuższą tradycję ubezpieczeniową, sięgającą aż średniowiecza. Wskutek zaborów i sztucznego rozdzielania naszego zagłębia węglowego, instytucje ubezpieczeniowe górników odmiennie się rozwijały w zagłębiu śląskim a w zagłębiu dąbrowieckim i krakowskim. Na Górnym Śląsku i na Ziemiach Odzyskanych działa szeroko rozwinięte dodatkowe ubezpieczenie emerytalne górników (ubezpieczenie brackie), wykonywane przez Spółkę Bracką, oparte na dawnych przepisach niemieckich. W pozostałych zagłębiach istnieje również dodatkowe ubezpieczenie górników, prowadzone przez Kasę Bratnią Górników w Sosnowcu, ale

o zupełnie odmiennej strukturze świadczeń. Podczas bowiem, gdy ubezpieczenie brackie udziela świadczeń analogicznych, tylko na dogodniejszych warunkach, do świadczeń powszechnego ubezpieczenia emerytalnego, to ubezpieczenie dodatkowe górników w zagłębiu dąbrowieckim i krakowskim udziela świadczeń w zasadzie tylko w postaci jednorazowych odpraw. Zupełnie inaczej jest też skonstruowany ustroj finansowy tych ubezpieczeń, w szczególności różna jest wysokość składki i w różny sposób opłacana. W tym stanie rzeczy zarówno w interesie górników, jak i w interesie przemysłu węglowego leży całkowite ujednoczenie dodatkowego ubezpieczenia górników, przy czym powinno ono być wzorowane na ubezpieczeniu śląskim, jako bardziej odpowiadającym obecnym potrzebom i stosunkom.

Równocześnie z tą reformą domaga się reformy sprawa dodatkowego ubezpieczenia pracowników, zatrudnionych w przemyśle hutniczym, gdyż w tym zakresie istnieje chaos. W niektórych hutach istnieją kasy emerytalne o długoletniej tradycji i wypłacają nadal renty, w innych kas nie ma; istnieje też grupa emerytów, którym nie ma kto płacić należnych świadczeń, wobec likwidacji huty, przy której istniała kasa emerytalna. Ponadto warunki świadczeń i ich wysokość są różne w poszczególnych kasach, różna jest też wysokość składek, obciążających poszczególne huty. Zarówno więc konieczność wyrównania obciążeń wszystkich zakładów pracy przemysłu hutniczego, jak i ujednoczenia warunków i wysokości świadczeń, wymaga wprowadzenia ubezpieczenia dodatkowego, obejmującego wszystkich hutników.

Wyniszczenie biologiczne naszego narodu, wymaga celem powiększenia jego liczebności zastosowania tych wszystkich środków, jakie wskazuje nam polityka populacyjna. Jednym z najważniejszych środków jest uzupełnianie zarobków pracowników zasiłkami na dzieci, aby w ten sposób pracownik obciążony dziećmi posiadał środki na ich utrzymanie i wychowanie. Dodatki na dzieci nie powinny być jednak włączone do systemu płac i łączone z wynagrodzeniem pracownika. Wynagrodzenie bowiem powinno być zależne jedynie od kwalifikacji zawodowych pracownika i jego wydajności. Dla oceny wartości danego pracownika dla zakładu pracy i dla produkcji obojętny jest jego stan rodzinny, posiadanie lub nie dzieci, nie jest to jednak obojętne z punktu widzenia interesów narodu i państwa. Jeśli tą lub inną drogą (np. przez umowy zbiorowe) nałożony jest na pracodawców obowiązek wypłaty dodatków na dzieci, jako uzupełnienie wynagrodzenia, wówczas wysokość tych dodatków jest zwykle minimalna i nie wystarczająca zupełnie na pokrycie zwiększonych wydatków. Np. w naszym przemyśle państwowym jeszcze obecnie dodatki na dzieci wynoszą od 30 zł do 50 zł miesięcznie. Nakładanie na pracodawców obo-

wiązku wypłaty zasiłków na dzieci może ich skłaniać do unikania przyjmowania do pracy pracowników posiadających dzieci, a więc wywołać skutek przeciwny zamierzeniom. Z tych względów najbardziej właściwym jest utworzenie specjalnego urzędu społecznego, powołanego do wypłaty zasiłków na dzieci, opartego na zasadach ubezpieczeniowych. Ubezpieczenie takie, nazwijmy je ubezpieczeniem rodzinnym, posiada następujące zalety. W ramach ubezpieczenia społecznego koszty zasiłków na dzieci rozłożone są w sposób równomierny na wszystkie gałęzie produkcji bez względu na ilość dzieci przypadających przeciętnie na jednego pracownika, gdyż koszty tego ubezpieczenia pokrywane byłyby przez składkę pobieraną od zarobków. Wiemy, że np. wśród górników liczba dzieci jest znacznie większa, niż wśród pracowników przemysłu włókienniczego, jeśli więc koszt zasiłków na dzieci obciążał bezpośrednio przemysł węglowy, to ponosiłby on odpowiednio większe koszty, aniżeli przemysł włókienniczy. Jeszcze bardziej drastycznie zjawisko to występowałoby w małych zakładach pracy, w których, przy niewielkiej liczbie pracowników, zatrudnianie przez dany zakład pracy pracowników, obarczonych dziećmi, mogłoby bardzo znacznie powiększać koszty robocizny, a zatem i koszty produkcji i to nawet do granic niewytrzymywania konkurencji.

W ubezpieczeniu rodzinnym, podobnie jak i w innych rodzajach ubezpieczeń społecznych, wysokość zasiłku na dzieci byłaby określona przez przepis prawny, a więc w sposób jednolity dla wszystkich pracowników bez względu na gałąź zatrudnienia, wielkość zakładu pracy, koszty robocizny itp. okoliczności, wywierające zawsze wpływ przy ustalaniu wysokości zasiłków na dzieci w postaci dodatków do wynagrodzenia. Wysokość zasiłku, ustalona w ustawie czy innym akcie prawnym, wydanym w trybie ustawodawczym, będzie napewno odpowiadała potrzebom społecznym, podczas gdy umieszczona np. w umowie zbiorowej będzie wynikiem porozumienia się pracodawców z pracownikami i może być wypadkową różnych przypadkowych okoliczności i kompromisów, a nie opartą na obiektywnie stwierdzonych potrzebach.

System ubezpieczenia rodzinnego daje całkowitą gwarancję wypłaty zasiłków w ustalonych wysokościach i w oznaczonych terminach. Natomiast oparcie wypłaty zasiłków na dzieci na obowiązku pracodawców może w wielu przypadkach zawieść, szczególnie w stosunku do małych zakładów pracy, które mogą ze względów finansowych lub innych nie wypłacać zasiłków, a których kontrola byłaby bardzo trudna i bardzo kosztowna.

Obok ubezpieczenia rodzinnego dla wyrównania biologicznych strat naszego narodu i dla jego przyszłego rozwoju konieczne jest rozwinięcie ubezpieczenia na wypadek macierzyń-

stwa. Wprawdzie nasze ubezpieczenie na wypadek choroby przewiduje dość rozgałęziony system świadczeń na wypadek macierzyństwa dla ubezpieczonych kobiet i członkiń rodziny ubezpieczonego, ale ubezpieczenie to obejmuje tylko pracowników najemnych, a więc wraz z rodzinami około $\frac{1}{4}$ całej ludności. Tymczasem sprawa zapewnienia każdej rodzącej kobiecie przynajmniej pomocy akuszeryjnej, a w cięższych przypadkach pomocy lekarskiej i udzielenie pouczenia o sposobach racjonalnej pielęgnacji noworodka, wraz z dostarczeniem niezbędnej wyprawki i ewentualnie pewnej pomocy materialnej dla matki — jest sprawą tak ważną i pilną dla przyszłości naszego narodu, że musi być rozwiązana w stosunku do ogółu obywateli. Dlatego sprawa wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia na wypadek macierzyństwa, obejmującego całą ludność, musi w planie rozwoju ubezpieczeń zajmować jedno z pierwszych miejsc. Ubezpieczenie to przy tym mogłoby stanowić podstawę dla wprowadzenia później powszechnego ubezpieczenia na wypadek choroby również dla całej ludności Państwa.

Jak wiadomo, posiadamy liczną emigrację zarobkową we Francji i w innych państwach europejskich. Emigranci, wyjeżdżający zagranicę, posiadali przeważnie wcześniejsze okresy zatrudnienia i ubezpieczenia w Polsce, następnie zaś w czasie pobytu zagranicą, tam znów byli ubezpieczeni, stosownie do przepisów prawnych danego państwa. Celem ochrony ich praw zachodziła i zachodzi konieczność zapewnienia naszym emigrantom tych samych praw w zakresie ubezpieczeń społecznych, z jakich korzystają obywatele danego kraju. Następnie ochrona praw emigrantów musi się rozciągać na takie unormowanie w drodze porozumień między państwowych uprawnień ubezpieczeniowych w zakresie ubezpieczenia emerytalnego, aby emigrant nie doznał krzywdy ani co do nabycia prawa do renty ani co do jej wysokości z tego tylko powodu, że przeniósł swe miejsce zatrudnienia z Polski do innego kraju; w ubezpieczeniu emerytalnym bowiem czas ubezpieczenia odgrywa bardzo poważną rolę przy określaniu prawa do renty i ustalaniu jej wysokości. Wreszcie w razie powrotu emigranta do kraju należy znów w drodze układów zapewnić mu otrzymywanie wszelkich świadczeń pieniężnych, do jakich nabył prawo w czasie pracy w państwie imigracyjnym. Obecnie, gdy prowadzona jest szeroka akcja zachęcania naszych emigrantów do powrotu do kraju, ze względu na brak sił roboczych, sprawa zapewnienia należytej ochrony ich praw w zakresie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z wyżej podanymi założeniami, jest zagadnieniem bardzo poważnym i pilnym, wymagającym uwzględnienia w planie rozwoju ubezpieczeń. W stosunku do Niemiec żądania nasze w zakresie ubezpieczeń społecznych są bardzo obszerne i różnorodne. Obejmują one jeszcze rozrachunki pow-

stałe na tle zatrudnienia naszych obywateli w Niemczech przed i w czasie pierwszej wojny światowej, a obok tego cały szereg skomplikowanych a bardzo ważnych żądań, wynikających z zatrudnienia przymusowego naszych obywateli, umieszczania ich w obozach koncentracyjnych, zniszczenia majątku instytucji ubezpieczeniowych i innych szkód, wreszcie z tytułu przyłączenia Ziemi Odzyskanych. Te wszystkie nasze żądania powinny być załatwione w traktacie pokojowym z Niemcami; szczegółowe ich przedstawienie przekraczałoby ramy niniejszego artykułu.

Zakończeniem trzyletniego planu rozwoju ubezpieczeń powinna być ogólna reforma obecnego ich systemu, a więc zastąpienie ustawy o ubezpieczeniu społecznym i rozporządzenia Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych nowym aktem ustawodawczym. Reforma ta powinna mieć za zadanie przystosowanie ubezpieczeń społecznych do tych wszystkich przemian, jakie nastąpiły w naszym życiu gospodarczym i społecznym¹⁾.

Obok prac ustawodawczych, o jakich wyżej była mowa, równocześnie powinny być prowadzone prace, mające na celu uspołecznienie ubezpieczeń oraz usprawnianie ich działalności w zakresie świadczeniowym i administracyjnym.

Słowo „społeczne” umieszczone obok słowa „ubezpieczenia” musimy nadawać podwójne znaczenie. Nie powinno ono charakteryzować tylko jego wewnętrzną konstrukcję, polegającą, w odróżnieniu od t. zw. „ubezpieczeń prywatnych”, na zerwaniu bezpośredniego związku między składką i jej wysokością, a świadczeniem i mierzącej te świadczenia społecznymi potrzebami, ale równocześnie powinno ono przypominać nam, że ubezpieczenie społeczne powinno posiadać i inne jeszcze cechy, czyniące je rzeczywiście urządzeniem społecznym.

Pierwszą taką najważniejszą cechą jest samorząd, to jest powierzenie wykonywania ubezpieczeń przedstawicielom ubezpieczonych i ewentualnie ich pracodawców. Na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym i zmian wprowadzonych do niej po Wyzwoleniu, prawie wszystkie instytucje posiadają już organa samorządowe, tymczasowe rady, zarządy, komisje rewizyjne i komisje rozjemcze. Tymczasowo organa te składają się z przedstawicieli ubezpieczonych i pracodawców, mianowanych przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej spośród kandydatów, wskazanych przez odpowiednie organizacje zawodowe. Konieczne jest, aby już w najbliższym czasie wprowadzony został system wyborów członków organów instytucji ubezpieczeń społecznych, aby w ten sposób ubezpieczeni i pracodawcy w sposób bezpośredni mieli wpływ na obsadę tych orga-

nów. Ważniejszym może nawet niż wybory jest jednak takie ustalenie zakresu działania organów samorządowych, aby mogły one wywierać istotny wpływ na całokształt działalności instytucji ubezpieczeniowej, a przede wszystkim na działalność świadczeniową. Tymczasem obecnie zakres działania organów samorządu ubezpieczeniowego, określony jest ustawą o ubezpieczeniu społecznym, wydaną w 1933 r., a więc zrozumiałe jest, że b. mocno ograniczającą możliwości działania samorządu; należy przy tym dodać, że nawet mimo tych wąskich uprawnień władze sanacyjne rządziły instytucjami ubezpieczeń społecznych przy pomocy komisarzy. Stosownie do przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym, zakres działania władz samorządowych instytucji ubezpieczeń społecznych ograniczony jest do spraw finansowych i majątkowych, jak uchwalanie budżetów, wydatków inwestycyjnych, planów lokat, zamknięć rachunkowych, sprawozdań rocznych itp. spraw. W tym zakresie zasady gospodarki planowej wymagają w wielu przypadkach przeważnie dyspozycji i decyzji władz centralnych, rola więc organów samorządowych ogranicza się wtedy jedynie do formalnej uchwały bez możliwości wywarcia pełnego wpływu na jej treść. Już teraz np. wszelkie wydatki osobowe, stanowiące znaczną część budżetu instytucji ubezpieczeń społecznych, są normowane decyzjami władz naczelnych. Przy coraz wszechstronniejszym stosowaniu zasad gospodarki planowej należy dążyć, aby organa samorządowe uzyskały wpływ na działalność instytucji ubezpieczeniowych nie tyle drogą decydowania w podstawowych sprawach finansowo-majątkowych, przy zachowaniu oczywiście w jak najpełniejszym zakresie prawa kontroli gospodarki, ile drogą wywierania wpływu i kontroli na wewnętrzny tok działalności w zakresie przyznawania świadczeń pieniężnych, organizacji lecznictwa, wymiaru i ściągania składek itp. czynności, które są celem bądź środkami do osiągnięcia celów instytucji ubezpieczeń społecznych. Dlatego też należałoby przeprowadzić odpowiednie zmiany ustawowe, a nawet przy obecnym stanie prawnym można by dążyć do skierowania działalności organów samorządu w podany wyżej kierunku.

Obok rozwoju działalności organów samorządu należałoby też zwrócić uwagę na jeszcze dalej idące uspołecznienie instytucji ubezpieczeniowych; odebranie im cech instytucji biurokratycznych, oddalonych od ubezpieczonych i odgrodzonych murem niezrozumiałych przepisów prawnych i obojętnym stosunkiem ich wykonawców. Pierwszy mur można zwalić przez szeroko stosowaną popularyzację ubezpieczeń społecznych, częste kontakty ze związkami zawodowymi, informowaniem o wynikach działalności oraz o prawach do poszczególnych rodzajów świadczeń. Usunięcie drugiego muru wymaga przede wszystkim wychowania praco-

¹⁾ Por. Balcerski S.: „Ogólne problemy reformy ubezpieczeń społecznych”. (Przegląd Ubezpieczeń Społecznych, Nr 3, str. 1 z 1947 r.).

wników, aby wszyscy poczuli się pracownikami społecznymi i zrozumieli, że każdy rodzaj ich pracy musi mieć za zadanie osiągnięcie celu, jakim służy instytucje ubezpieczeniowe: udzielenie ubezpieczonemu świadczenia jak najwyższego i w sposób jak najbardziej doskonały.

Wspólne zastosowanie wszystkich tych środków powinno doprowadzić do tego, aby ubezpieczony zrozumiał i odczuł, że ubezpieczenia społeczne są jego ubezpieczeniami i jemu służą. To jest zadanie, którego nie można pominąć, zakreślając plan rozwoju ubezpieczeń społecznych.

Ochronę prawną przed mylnymi decyzjami instytucji ubezpieczeń społecznych zapewniają pracownikowi sądy ubezpieczeń społecznych. Sądy te (okręgowe i Trybunał) są obecnie organizowane. Przepisy, dotyczące ubezpieczeń społecznych są jednak tak trudne i skomplikowane, że aby pracownicy mogli korzystać z ich ochrony konieczne jest zorganizowanie odpowiedniej pomocy prawnej, celem udzielania porad i zastępowania ubezpieczonych przed okręgowym i sądami ubezpieczeń społecznych. Jest to bez wątpienia zadanie związków zawodowych, w szczególności ich nadrzędnych organów, współdziałać jednak muszą przy organizacji pomocy prawnej instytucje ubezpieczeń społecznych. Zadanie jest pilne.

Najlepiej skonstruowany pod względem prawnym system świadczeń nie będzie mógł spełnić w pełni swych zadań, jeśli udzielanie ich będzie źle zorganizowane, w szczególności w zakresie świadczeń leczniczych. Organizacja pomocy leczniczej w ubezpieczeniu na wypadek choroby ma już długą, przeszło 25-letnią historię, i w tym okresie stosowane były różne systemy tej organizacji. Wszystkie miały swoje dodatnie i ujemne strony, te ostatnie jednak przeważały. Teraz gdy zdrowie pracownika musi być zarówno ze względów gospodarczych jak i społecznych wysunięte na plan pierwszy w działalności ubezpieczeń społecznych, gdy równocześnie istnieje brak lekarzy, leków, różnego rodzaju urządzeń leczniczych, sprawa właściwej organizacji pomocy leczniczej jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi i po głębokim i wszechstronnym badaniu powinna być załatwiona jak najszybciej.

Podstawowe zasady, jakim powinna odpowiadać organizacja pomocy leczniczej, są proste i wiadome, trudność stanowi wybór takich form, któreby tym zasadom najlepiej odpowiadały.

Jednym z celów narodowego planu gospodarczego jest podniesienie spożycia wszystkich obywateli. Ubezpieczenia społeczne, aby być w zgodzie z tym założeniem, muszą również podnosić wysokość tych świadczeń pieniężnych, które nie wzrastają automatycznie wraz ze wzrostem zarobków. Podczas bowiem gdy

świadczenia pieniężne z ubezpieczenia na wypadek choroby są wypłacane w stosunku procentowym (70% lub więcej w razie posiadania dzieci) do wysokości ostatniego zarobku pracownika, to świadczenia (renty) ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego są obecnie wypłacane w jednolitej wysokości wszystkim uprawnionym bez względu na to, jaki zarobek otrzymywali w okresie ubezpieczenia i od jakiego opłacali składki. Stan ten wywołany jest stosunkami finansowymi ubezpieczeń społecznych, które nie pozwalają na wypłacanie rent w wysokości odpowiadającej wzrostowi kosztów utrzymania, analogicznie zresztą jak ogólny stan naszej gospodarki nie pozwala na podwyższenie zarobków do poziomu przedwojennego. Mogąc, z konieczności, wypłacać renty tylko w minimalnej wysokości, ubezpieczenia społeczne słusznie nie różniczkowały ich w stosunku do wysokości przedwojennej, minimum bowiem jest tak niskie, że musi być jednakowe dla wszystkich.

W miarę wzrostu zarobków i zwiększających się wskutek tego wpływów ze składek, następować powinien wzrost wysokości rent, przy czym rozstrzygnięte być powinno wtedy pytanie, czy w dalszym ciągu ma być zachowana jednolita czy też różniczkowana wysokość rent. Załatwienie tej sprawy zależy powinno od systemu wymiaru świadczeń rentowych, jaki zastosowany będzie w projektowanej reformie ubezpieczeń.

Nie czekając na zasadniczą reformę ubezpieczeń, przy obowiązywaniu dotychczasowych przepisów prawnych, instytucje ubezpieczeniowe powinny przystąpić do usprawniania swej działalności administracyjnej, zarówno w stosunku do ubezpieczonych i pracodawców, jak i w wewnętrznej swej pracy, gdyż wywołuje ona wiele skarg i słusznych zarzutów. Rozumie się, że trudne warunki powojenne, brak wykwalifikowanych pracowników, lokali, maszyny — usprawiedliwiają wiele niedociągnięć, ale tym bardziej te trudne warunki wymagają usunięcia prac niekoniecznych, jak najdalszego uproszczenia toku pracy, ograniczenia korespondencji i w ogóle poddania szczegółowej rewizji całego wewnętrznego urzędowania. Przewidywany rozwój ubezpieczeń społecznych wymaga tego, gdyż bez zrjonalizowania swej organizacji biurowej instytucji ubezpieczeń społecznych — nie podołają one nowym nałożonym na nie obowiązkom.

Pełne wykonanie nakreślonego wyżej planu rozwoju ubezpieczeń społecznych powinno doprowadzić do przebudowy ubezpieczeń społecznych i do stworzenia właściwych podstaw do dalszego ich rozwoju oraz do sprawnego funkcjonowania, zgodnie z potrzebami klasy pracowniczej, której ubezpieczenia służą i służyć powinny.

Wiesław Budziszewski, mgr

Udział instytucji ubezpieczeń społecznych w Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1947

Planowa gospodarka państwowa dopuszcza możliwość inwestowania jedynie tylko w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego. Centralny Urząd Planowania przy opracowaniu Planu Inwestycyjnego na r. 1947 kierował się z jednej strony możliwościami finansowymi i dopływem kredytów zagranicznych, z drugiej strony możliwościami wytwórczymi przemysłu krajowego oraz podażą pracy. W hierarchii potrzeb wydatki na człowieka, a więc zdrowie, naukę, pracę i opiekę społeczną — zajmują jedno z pierwszych miejsc, a wysokość ich w porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosła trzykrotnie.

Instytucje ubezpieczeń społecznych ze względu na swoje ustawowe zadania oraz środki finansowe, brały zawsze wydatny udział w inwestycjach publicznych, a wobec tego, iż są instytucjami nadzorowanymi przez Państwo, swą politykę inwestycyjną uzgadniały z ogólną polityką inwestycyjną Państwa.

Z tych względów, jako główne zadanie swej działalności na najbliższy okres wysunęły podniesienie i usprawnienie pomocy leczniczej, usunięcie skutków wyniszczenia biologicznego Narodu oraz odbudowę jego siły rozrodczej.

Realizacja celu tego dokonana zostanie przez odbudowę i remonty budynków szpitalnych, sanatoryjnych i przychodni lekarskich oraz uzupełnienie inwentarzy urządzeń leczniczych. W dalszym planie projektuje się odbudowę budynków administracyjnych oraz mieszkalnych.

Według projektu rządowego, będącego przedmiotem debat sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego, instytucje ubezpieczeń społecznych uczestniczą w Państwowym Planie Inwestycyjnym jedynie własnymi środkami: w inwestycjach instalacyjnych (rzeczowych) kwotą 219.700.000 zł, w inwestycjach budowlanych kwotą — 941.500.000 zł.

Na inwestycje rzeczowe dla Ubezpieczalni Społecznych przewiduje się 93.000.000 zł, w tym kompletne urządzenie szpitali kosztem 70.000.000 zł, urządzenie gabinetów dentystrycznych kosztem 3.000.000 zł, zakup maszyn, narzędzi i urządzeń do gabinetów specjalnych kosztem 20.000.000 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych preliminuje 11.500.000 zł na zakup aparatów rentgenowskich, Solluxy, diatermie oraz komplety narzędzi chirurgicznych.

Spółka Bracka w Tarnowskich Górach 115.200.000 zł na urządzenie i wyposażenie czterech lecznic Spółki.

Celem jaśniejszego zobrazowania całokształtu inwestycji budowlanych, należy omówić od-

dzielnie budownictwo lecznicze, budownictwo administracyjne i mieszkaniowe.

Niedostateczna ilość szpitali, ośrodków leczniczych i gabinetów leczniczych uniemożliwia należyte rozwinięcie i skoordynowanie działalności ustawowej ubezpieczalni społecznych.

Wykonanie projektowanego Planu Inwestycyjnego na rok 1947 przewiduje przede wszystkim usunięcie tych braków, co pozwoli na podniesienie poziomu lecznictwa, przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów udzielania pomocy lekarskiej (leczenie chorych we własnych szpitalach). W Warszawie przewiduje się inwestycje budowlane, związane z budową obwodów i podobwodów leczniczych, położonych w dzielnicach zdala od śródmieścia.

Wysokość inwestycji budowlanych ubezpieczalni społecznych w zakresie lecznictwa projektowana jest na sumę 350.000.000 zł, z czego na Ziemie Odzyskane przypada kwota 77.000.000 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypełniając swoje ustawowe i statutowe zobowiązania, prowadzi akcję lecznictwa sanatoryjnego. Leczenie sanatoryjne prowadzone jest przeważnie we własnych zakładach leczniczych. W obecnym czasie Zakład posiada 26 sanatoriów o ogólnej pojemności ok. 4.000 łóżek.

Sanatoria Zakładu w okresie okupacji oraz na skutek działań wojennych zostały bądź zniszczone, bądź zdewastowane. Przejęte sanatoria w drodze sukcesji po b. niemieckich instytucjach ubezpieczeń społecznych w większości wypadków wymagają remontów i adaptacji.

Celem rozszerzenia lecznictwa sanatoryjnego i udostępnienia go szerszym masom ubezpieczonych i ich rodzin, Zakład projektuje dokonanie kapitalnych remontów, dokończenie budowli rozpoczętych przed wojną kosztem 289.000.000 zł, z czego na Ziemie Odzyskane przypada 43.000.000 zł.

Spółka Bracka w Tarnowskich Górach projektuje w r. 1947 niezależnie od inwestycji rzeczonych odbudowę 2-ch lecznic w Tarnowskich Górach i Zabrze kosztem 11.000.000 zł.

W Planie inwestycyjnym budownictwa administracyjnego i mieszkalnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych preliminowano sumę 291.500.000 zł.

Główną pozycję stanowi zakończenie rozpoczętej w roku 1946 odbudowy nieruchomości Zakładu w Gdyni i Gdańsku kosztem 71.400.000 zł oraz w Poznaniu kosztem 28.000.000 zł. Następną poważną pozycją Planu jest odbudowa gmachu administracyjnego

dla nowopowstałego Oddziału Z.U.S. oraz szkoły pielęgniarek we Wrocławiu łącznie kosztem ok. 54.000.000 zł. W związku z rozszerzającą się działalnością Zakładu powstaje konieczność częściowego rozbudowania w roku bieżącym istniejących już budynków administracyjnych Oddziałów Z.U.S. w Krakowie i Łodzi. Na ten cel przewiduje się sumę ok. 56.000.000 zł. W Warszawie przewiduje się przede wszystkim budowę gmachu biurowego przy ul. Jasnej Nr 26, w którym znajdzie pomieszczenie Trybunał Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy Ubezpieczeń Społecznych, Główny Urząd Inwalidzki oraz Inspektorat Pracy. Koszt budowy tej wyniesie 58.000.000 zł. Ponadto przewiduje się zakończenie remontów w domach

mieszkalnych Zakładu, zarówno w Warszawie, jak i w innych miastach.

Projektowane inwestycje zaspokoją jedynie w części potrzeby instytucji ubezpieczeń społecznych, a wobec wzrostu cen materiałów budowlanych i robocizny, wzrosty kosztów transportu i cen sztywnych, może zająć konieczność podwyższenia prelimitowanych sum inwestycyjnych.

Kompresja inwestycji w roku 1947 do niezbędnego minimum spowodowana została możliwościami wytwórczymi materiałów budowlanych, jak również ograniczonym rynkiem pracy.

Rok 1948 — według zapewnień miarodajnych czynników — przyniesie już większą swobodę w dysponowaniu środkami własnymi.

Z. L.

Zagadnienia z zakresu opieki nad inwalidami w Narodowym Planie Gospodarczym

Zagadnienia z zakresu opieki nad inwalidami, które znalazły wyraz w Narodowym Planie Gospodarczym, ukształtowały się pod wpływem rzeczywistości gospodarczej i demograficznej.

Rzeczywistość ta w jaskrawy sposób przedstawiła z jednej strony ogrom wysiłków, jakie muszą być włożone w odbudowę zniszczeń, a z drugiej strony ujawniła, jak dalece przerzedzone są szeregi fachowców, we wszystkich dziedzinach.

Rzeczywistość ta przekreśliła wszelkie obawy płynące z nadmiaru rąk roboczych i niemożliwości zatrudnienia; przeciwnie, obnażyła ogrom zapotrzebowania na fachową pracę ludzką.

W obliczu tego rodzaju sytuacji nakazem polityki opiekuńczej stała się konieczność produktywizacji inwalidów — nawet najczęściej poszkodowanych, tak by stali się oni pozycją aktywną naszego bilansu rezerw ludzkich.

Masy inwalidzkie są w chwili obecnej po każdym zasobnikiem tych rezerw, które w miarę realizacji planu doprowadzone będą do procesów produkcyjnych, zmniejszając, a z czasem ograniczając do normalnego, nieuniknionego poziomu, liczbę inwalidów, korzystających z „*panis bene merentium*”.

Produktywizacja inwalidów jest czołowym i zasadniczym celem polityki opiekuńczej Ministerstwa, w ramach Narodowego Planu Gospodarczego.

Tego rodzaju postawienie zagadnienia inwalidzkiego wynikało z całego szeregu motywów, jak:

1) konieczność skoordynowania tego zagad-

nienia z ogólnym problemem odbudowy naszego życia gospodarczego i społecznego,

2) przywrócenie inwalidom wiary we własne możliwości, zabicie w nich uczucia „zbędności” i przekonania, że pozostają poza nawiasem społeczeństwa, stanowiąc jego ciężar,

3) usunięcie skutków psychicznych, spowodowanych kalectwem (przekonanie o niemożności dorównania zdrowym),

4) potęgowanie radości życia, wynikające z wykonywania twórczej pracy przy odbudowie,

5) konieczność likwidacji rozpowszechnionego w masach inwalidzkich kompleksu uprzywilejowania i egoizmu, wynikającego z fałszywego poglądu, że przebyte cierpienia stanowią wypełniony już przez nich obowiązek pracy dla ogółu i są tytułem do specjalnych zasług,

6) prosty rachunek ekonomiczny, który powiada, że w naszych warunkach, wobec wielkiej ilości ludzi poszkodowanych na zdrowiu, nie jest rzeczą możliwą przerzucanie kosztów utrzymania masy poszkodowanych na barki pozostałych.

Zamierzenia Ministerstwa w dziedzinie opieki nad inwalidami wynikają logicznie z powyższych przesłanek i będą wykonywane hierarchicznie, w miarę realizacji Narodowego Planu Gospodarczego, powodując zasadniczą zmianę polityki opiekuńczej, która kroczyła dotychczas utartymi przedwojennymi ścieżkami.

Droga, u końca której będzie pełna produktywizacja inwalidów, jako ostateczny wyraz planów Ministerstwa w dziedzinie opieki nad inwalidami, dzieli się na szereg etapów, które będą realizowane równolegle.

Pierwszym etapem jest rejestracja in-

walidów, która da pełny materiał, dotyczący potrzeb leczenia, protezowania, przysposobienia do pracy (reedukacji), szkolenia i możliwości odpowiedniego zatrudnienia inwalidów.

W tym celu opracowane zostały: karta rejestracyjna i odpowiednia instrukcja dla osób przeprowadzających rejestrację. Pracownicy przeznaczeni do akcji rejestracyjnej, zostali przeszkoleni na specjalnym kursie.

Drugi etap, to opracowanie tabeli zajęć, dostępnych dla inwalidów ze względu na różnorakie uszkodzenia zdrowia, przez analizę funkcjonalną ich możliwości pracy. Tylko bowiem postawienie inwalidy przy odpowiednim do jego możliwości warsztacie pracy, pozwoli na uzyskanie przezeń pełnej i normalnej wydajności i sprawności.

Prace nad układem zawodów dostępnych dla inwalidów są w toku.

Trzeci etap, to leczenie schorzeń i cierpień inwalidów.

Ta olbrzymiej wagi sprawa tonie obecnie w powodzi przepisów przedwojennych, układanych pod fiskalnym kątem widzenia. Wiąże się ona ściśle z zagadnieniem służby zdrowia i będzie rozwiązywana w ramach ogólnego planu tej służby. Na wąskim odcinku inwalidzkim plany zmierzają do:

1) rozszerzenia kręgu inwalidów, uprawnionych do leczenia wszystkich schorzeń na koszt Skarbu Państwa, a nie tylko tych, które mają bezpośredni związek przyczynowy ze służbą wojskową,

2) rozciągnięcie tych uprawnień na rodziny inwalidów i osoby pozostałe po inwalidach,

3) uproszczenie biurokratycznej procedury, związanej z ubieganiem się o leczenie,

4) wprowadzenie przymusu leczenia w przypadkach, gdy może ono przywrócić, względnie zwiększyć sprawność i wydajność pracy inwalidy.

Czwarty etap, to zagadnienie protezowania inwalidów. Protezowanie polega na zaopatrzeniu inwalidy w surogat utraconej kończyny względnie innego organu. Jest rzeczą jasną, że inwalida pozbawiony kończyny jest z reguły nieudolny do wykonywania pracy, a jeśli nawet pracuje, to jego wydajność i sprawność jest znikoma w porównaniu z człowiekiem zdrowym. Przeciwnie wyleczenie go, zaopatrzenie w odpowiedni aparat ortopedyczny i nauczanie posługiwania się nim pozwala na zupełnie normalne wykonywanie odpowiedniej pracy, jak tego dowodzą nasze i obce doświadczenia.

Z zagadnieniem protezowania wiążą się ściśle sprawy:

1) odpowiednich operacji kikutów, które winny być dostosowane do typu protezy, najbardziej przydatnej do racjonalnego posługiwania się nią,

2) nauczanie inwalidy posługiwania się protezami.

Według planów Ministerstwa zagadnienie to będzie rozwiązane przez:

a) Stworzenie oddziału chirurgiczno - ortopedycznego w ramach szpitala Ubezpieczalni Społecznej w W-wie, który będzie się zajmował przede wszystkim skomplikowanymi wypadkami. Tu mieścić się będą specjalne urządzenia mające na celu terapię zajęciową i przygotowanie inwalidy do posługiwania się protezami, aparatami i przyszłymi narzędziami pracy.

b) Biuro studiów, które będzie miało za zadanie:

1) ustalenie typów (norm) operacji kończyn,

2) przestudiowanie modeli protez i aparatów różnych państw i ustalenie jednolitego typu polskiej protezy.

c) Rozwiązanie spraw lokalowych i unowocześnienie urządzeń istniejących wytwórni protez, podniesienie jakości produkcji, wzrost wydajności przez racjonalny podział pracy, scentralizowanie produkcji półfabrykatów, ustalenie fabryk dostarczających surowce.

d) Zbliżenie wytwórni do inwalidy przez stworzenie sieci montowni i naprawy protez.

e) Szkolenie specjalistów protezowych.

Piąty etap, to przysposobienie inwalidów do pracy (reedukacja, rehabilitacja), które będzie realizowane przez zabiegi, zmierzające do przywracania inwalidom normalnej zdolności do pracy. Zabiegi te są dwojakiego rodzaju:

a) psychiczne, które mają na celu pokonanie zupełnie naturalnego osłabienia woli, przygnębienia, apatii, poczucia krzywdy i wiążącego się z tym b. często aspołecznego nastawienia inwalidy, a następnie pobudzenie aktywności i wiary w swe siły, przekonanie inwalidy o jego przydatności społecznej i jego wartości, jako jednostki produktywnej.

b) higieniczne, gimnastyczne, sportowe.

Z zakładów przysposobienia inwalidzi kierowani będą, w zależności od ich przygotowania:

1) bezpośrednio do odpowiedniej pracy,

2) do odpowiednich zakładów szkolnych.

Szósty etap, to szkolenie zawodowe inwalidów.

Do zagadnienia tego przykładu Ministerstwo specjalną wagę, a ma ono dwa aspekty:

1) szkolenie krótkofalowe — na kursach organizowanych przez resorty gospodarcze, oraz na kursach we własnych zakładach,

2) szkolenie długofalowe w rzemiośle i zawodach rolniczych.

Zagadnienie szkolenia jest sprawą bardzo trudną do rozwiązania, wiąże się bowiem z całym szeregiem skomplikowanych obecnie spraw, jak:

a) zdobycie odpowiednich instruktorów,

b) zdobycie personelu administracyjnego, pielęgniarek, lekarzy,

- c) odpowiednie pomieszczenia,
- d) wyposażenie gospodarcze,
- e) wyposażenie w warsztaty i narzędzia,
- f) pokonanie wśród samych inwalidów niechęci do szkolenia,
- g) załatwienie bytu rodzin, będących na utrzymaniu inwalidy szkolącego się.

W chwili obecnej Główny Urząd Inwalidzki uruchomił już 5 zakładów szkolnych (Poznań, Słupsk, Piechowice, Kraków oraz Jarogniewice i Głuchów — dla ociemniałych).

W organizacji są zakłady przysposobienia do pracy i szkolenia we Wrocławiu, Michałowicach, Bobrowie i Serbiewie.

Dalsze plany przewidują organizację zakładów w województwie śląsko - dąbrowskim, w Warszawie, wzgl. w pobliżu Warszawy i na wybrzeżu.

Ukończenie zakładu szkolnego zamyka cykl. Inwalida wyleczony, zaopatrzonego w protezę, o przywróconych zdolnościach zarobkowych, odpowiednio wyszkolony, jest gotowy, by stanąć przy warsztacie i zwrócić sumą swej pracy wkład Państwa w jego uproduktywnienie.

Wchodzimy teraz w **etap siódmy**. Będzie to zatrudnienie inwalidów, które będzie rozwiązywane w trojaki sposób:

- 1) kierowanie ich za pośrednictwem sieci urzędów zatrudnienia do zakładów pracy, zgodnie z ich kwalifikacjami,
- 2) pomoc w urządzeniu własnego warsztatu pracy,
- 3) organizacja spółdzielni pracy i spółdzielni zarobkowych.

Dalszy etap planów, to stopniowa likwidacja opieki otwartej, która będzie się ograniczać tylko do wyjątkowych przypadków, jak wypadki losowe, kłęski żywiołowe itp. Akcja opie-

ki otwartej jest wyjątkowo nieproduktywna i wskutek tego kosztowna, nie przynosi to żadnego pożytku inwalidom i jest szkodliwa ze społecznego punktu widzenia.

Zamierzenia Ministerstwa — Głównego Urzędu Inwalidzkiego — w miarę realizacji Narodowego Planu Gospodarczego idą ponadto w kierunku oparcia zakładów tak opieki zamkniętej, jak i zakładów przysposobienia do pracy i szkolenia inwalidów o zasadę możliwie najdalej dającej się osiągnąć samowystarczalności.

Zakłady te po wyposażeniu ich w odpowiednio urządzone warsztaty, w oparciu o gospodarstwa rolne, istniejące przy szkołach ogrodniczych, będą mogły w miarę rozwoju pokrywać poważną część kosztów ich utrzymania.

Zakłady te będą wykonywać zamówienia dla wojska i instytucji państwowych i społecznych, co już zostało zapoczątkowane z dobrym skutkiem w istniejących zakładach szkolnych.

Klamrą spinającą całość zagadnień inwalidzkich, będzie nowelizacja ustawodawstwa i przepisów inwalidzkich, dostosowana do zmienionych warunków politycznych i gospodarczych Państwa. W ramach tych planów ustawowe zaopatrzenie pieniężne inwalidów będzie ekwiwalentem za procentową utratę zdrowia i wyrównaniem szans społecznych i życiowych inwalidy.

Główny Urząd Inwalidzki zdaje sobie sprawę, że zagadnienie inwalidów wojennych jest zagadnieniem przejściowym, to też w planach swych przewiduje, że w miarę zwięzania się wachlarza potrzeb inwalidów wojennych, akcja produktywizacji obejmować będzie stopniowo inwalidów cywilnych (inwalidów pracy), co na dalszą przyszłość zapewni pełne wykorzystanie zorganizowanych już i będących w toku organizacji zakładów i urzędzeń.

KRONIKA

Zmiana na stanowisku Ministra Pracy i Opieki Społecznej

W związku z ukonstytuowaniem się Sejmu Ustawodawczego i obiorom Prezydenta Rzeczypospolitej Prezes Rady Ministrów Edward Osóbka-Morawski, wraz z całym gabinetem, zgłosił na ręce Prezydenta swoją dymisję.

Prezydent Rzeczypospolitej dymisję przyjął i desygnował Józefa Cyrankiewicza, generalnego sekretarza CKW PPS na Prezesa Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami klubów poselskich, utworzył w dniu 6 lutego 1947 r. nowy gabinet, który uzyskał aprobatę Prezydenta Rzeczypospolitej.

W gabinecie tym stanowisko Ministra Pracy i Opieki Społecznej — na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Pol. z d. 7.II.1947 r. — objął Kazimierz Rusinek, p. o. przewodniczącego CKW PSS, prezes Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów, zasłużony działacz niepodległościowy, b. wiceprzewodniczący Związku Transportowców oraz Związku, Marynarzy i Robotników Portowych Wybrzeża, twórca Brygady Czerwonych Kosynierów, b. więzień Mauthausen.

W dniu 12 lutego 1947 r. nowomianowany Minister Pracy i Opieki Społecznej objął urządowanie.

Plan inwestycyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na rok 1947

Plan inwestycyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na rok 1947 był opracowywany pod kątem widzenia zaspokojenia najbardziej niezbędnych potrzeb inwestycyjnych na odcinku: polityki pracy, ubezpieczeń społecznych, opieki społecznej i spraw inwalidzkich. Plan

wstępny zatem był planem minimalnym, liczył się bowiem z hierarchią zadań planu trzyletniego oraz z możliwościami finansowymi i materiałowymi Państwa.

Taka postać, jaką ma plan inwestycyjny Ministerstwa w przedłożeniu rządowym, powstała po długotrwałych opracowaniach szczegółowych i parokrotnych redukcjach kwot, dokonywanych z uwagi na ogólną politykę inwestycyjną państwa. Najsilniejszym redukcjom uległy działy opieki społecznej i inwalidów wojennych.

W konsekwencji kredyty skarbowe na inwestycje budowlane doszły zaledwie do kwoty 144.200 tysięcy zł, a środki własne ustalono na kwotę 941,5 milionów zł. Pierwsza z tych kwot jest kwotą równą 28,5% kwoty preliminowanej początkowo przez Ministerstwo po uwzględnieniu tylko tych inwestycji, których inwestorem miało być Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Pula środków własnych w dziale budownictwa wyniosła kwotę 941,5 milionów zł. Razem zatem plan budownictwa naszego Ministerstwa obliczono ostatecznie na kwotę 1.085.700.000 zł. Ta kwota i cały plan budowlany Ministerstwa P. i O. S. stanowi integralną część planu inwestycyjnego Ministerstwa Odbudowy (część 21 państwowego planu inwestycyjnego na rok 1947).

W części 21 państwowego planu inwestycyjnego na 1947 r. poszczególne pozycje uwidocznione są:

- w rozdziałach: 1 (§ 1 i 6) i 4 (§§: 1, 2, 4, 5)
w dziale 2 (Miasta):
- w rozdziałach: 1 (§ 1 i 4) §§: 1 — 8)
w dziale 3 (Wieś):
- w rozdziałach: 6 (§§ 1 — 3).

Kredyty na inwestycje instalacyjne Ministerstwa uległy również redukcji i wyniosły w przedłożeniu rządowym ogółem 539,5 milionów zł, z czego 320 milionów zł z kredytu skarbowego, oraz 219,7 milionów zł ze środków własnych. Ponadto w puli „kredytu zagranicznego” powinna figurować kwota 91,7 milionów zł przerzucona tu z kredytu skarbo-

wego oraz kwota 138 milionów zł, zastrzeżona początkowo dla zakupu ze środków własnych ZUS.

Oznacza to, że ostateczna pula kredytu skarbowego na inwestycje instalacyjne stanowi 47,5% kwoty proponowanej przez Ministerstwo początkowo. Redukcja ta była szczególnie trudna i jej przeprowadzenie musiało wpłynąć w sposób decydujący na planowane przez Ministerstwo inwestycje oraz zwięzła bardzo znacznie projekty, dotyczące koniecznego rozwinięcia intensywnej akcji na poszczególnych odcinkach polityki społecznej, kierowanej przez Ministerstwo. Inwestycje instalacyjne resortu składają się na część 17 państwowego planu inwestycyjnego na 1947 r. i rozbite zostały na ostry zasady: 1. Praca. 2. Ubezpieczenia społeczne. 3. Inwalidzi. 4. Opieka społeczna.

Kredyty inwestycyjne dla działu „Praca” wynoszą w części instalacyjnej kwotę 24.200 tysięcy zł, a w części budowlanej — 11,2 milionów zł, razem więc — 35,4 milionów zł.

Pierwsza kwota obejmuje również kredyty zagraniczne w wysokości 6,2 milionów zł, a zatem kredyty skarbowe wynoszą tutaj łącznie w części 17 państwowego planu inwestycyjnego — 18 milionów zł. Suma ta ma obsłużyć najbardziej konieczne potrzeby dwóch dziedzin: poradnictwa zawodowego i bezpieczeństwa pracy.

Na wyposażenie urządzeń pracowni psychotechnicznych i poradni zawodowych przeznaczona jest kwota 1 milion zł; plan przewiduje uruchomienie przy Urzędach Zatrudnienia 4 poradni zawodowych, które będą mogły przeprowadzić badanie 200.000 osób rocznie. W zakresie bezpieczeństwa pracy plan inwestycyjny zezwala na dysponowanie kwotą 17 milionów zł, przy czym na wyposażenie wzorcowni urządzeń ochronnych przewiduje się kwotę 16 milionów zł z kredytu skarbowego (ponadto zaś 6 milionów zł z kredytu zagranicznego), oraz 1 milion zł na pomoc szkoleniową. W roku bieżącym przewidziane jest uruchomienie wzorcowni przede wszystkim w Warszawie, która będzie mogła przeszkolić 2.000 osób w stosowaniu właściwych dla danego działu urządzeń ochronnych. Pomoce szkoleniowe obejmują urządzenia wystaw ruchomych, propagujących zagadnienie bezpieczeństwa i ochrony pracy. W dziale budowlanym kredyty przeznaczono na kapitalny remont lub odbudowę pomieszczeń dla Inspekcji Pracy i Urzędów Zatrudnienia oraz dla wzorcowni urządzeń ochronnych w Warszawie. Figuruje tu łączna kwota — 5,2 milionów zł, w miastach pozostałych 6 milionów zł.

Ubezpieczenia społeczne figurują w planie inwestycyjnym wyłącznie w dziale środków własnych. W części 17 planu (inwestycje instalacyjne) umieszczona została kwota 219,7 milionów zł (oraz zastrzeżona w kredycie zagra-

nicznym kwota 138 mil. zł), a w planie budowlanym — 941,5 milionów zł.

Całość nakładów inwestycyjnych w dziedzinie ubezpieczeń społecznych dotyczy lecznictwa ubezpieczalni społecznych, ZUS i Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach oraz budownictwa mieszkaniowego ZUS. Ogólna kwota inwestycji budowlanych ubezpieczalni społecznych wynosi kwotę 350 milionów zł, z czego na Ziemię Odzyskane przypada 77 milionów zł., a więc 21,7%. W Warszawie poza tym przewiduje się inwestycje budowlane w tym zakresie kosztem 41.855.000 zł. Kwota ta zostanie zużyta przede wszystkim na odbudowę siedzib obwodów i podobwodów leczniczych w dzielnicach, położonych zdala od śródmieścia.

Inwestycje rzeczowe, związane z lecznictwem ubezpieczalni społecznych, preliminowane są na kwotę 231 milionów zł i będą miały na celu usprawnienie pracy szpitali, aptek oraz ośrodków leczniczych.

Lecznictwo sanatoryjne należy do ZUS i przeważnie prowadzone jest we własnych zakładach leczniczych 10 sanatoriów zdrojowskich i 16 sanatoriów przeciwgruźliczych (o ogólnej pojemności około 4.000 łóżek). Na ukończenie budowy rozpoczętej jeszcze przed wojną oraz na kapitalne remonty sanatoriów ZUS preliminuje kwotę 300 milionów zł, ponadto zaś 11,5 milionów zł na uzupełnienie inwentarza koniecznych urządzeń leczniczych.

Spółka Bracka w Tarnowskich Górach, wykonująca m. i. ubezpieczenie chorobowe górników, projektuje odbudowę dwóch lecznic kosztem 11 milionów zł oraz wyposażenie czterech lecznic w niezbędne urządzenia, aparaty i narzędzia nakładem 115,2 milionów zł.

W planie inwestycyjnym budownictwa ZUS preliminowano sumę 291,5 milionów zł na budownictwo administracyjne i mieszkalne. W sumie tej mieści się odbudowa nieruchomości ZUS w Gdyni, Gdańsku, Poznaniu i Wrocławiu (na co przeznaczona jest łącznie 105,4 milionów zł), rozbudowa istniejących już budynków administracyjnych mieszkalnych w Krakowie i Łodzi (56 milionów zł). W Warszawie przewiduje się budowę gmachu biurowego dla Trybunału U. S., oraz zakończenie remontu kapitalnego w domach mieszkalnych, stanowiących własność ZUS.

Trzeba podkreślić, że w 1947 r. przewiduje się w dziedzinie ubezpieczeń społecznych dokonanie tylko takich inwestycji, które zabezpieczą własne nieruchomości ZUS przed zniszczeniem, a dalej takich, które będą wykonywane przede wszystkim przy odbudowie budynków leczniczych; w następnej kolejności — administracyjnych i wreszcie — mieszkalnych. Tak więc plan budownictwa ZUS na rok 1947 wyraźnie stoi na stanowisku zabezpieczenia budynków i odbudowy zniszczonych.

Dział opieki nad inwalidami reprezentowany jest w planie inwestycyjnym na rok 1947 w czę-

ści 17 kwotą 128,1 milionów zł z kredytu skarbowego i kwotą 19,5 milionów zł z kredytu zagranicznego, a w budownictwie kwotą — 67.900 zł. Początkowo dział ten projektował nakłady inwestycyjne w ogólnej kwocie 380 milionów zł, z czego na inwestycje instalacyjne przypadało pierwotnie 180 milionów zł, a na budowlane — 200 milionów zł. Z preliminowanych kwot znalazło się w ostatecznej redakcji planu ogółem 56%, z tym, że około 18%-owej redukcji uległy projekty budowlane, a 65%-owej instalacyjne, jeżeli wliczymy w pulę kredytu, stojącego do dyspozycji, również kredyt zagraniczny.

W roku bieżącym przewiduje się zorganizowanie 10 zakładów szkoleniowych i ośrodków rehabilitacyjnych dla inwalidów wojennych, co powinno podnieść ogólną ilość zakładów do 15, w których inwalidom wojennym zapewni się możliwości powrotu do czynnego życia zawodowego w dawnym lub nowym wyuczonym zawodzie.

W zakładach tych dla celów szkolenia zainstalowanych zostanie 100 nowych warsztatów stolarskich, ślusarsko - mechanicznych, mechaniki precyzyjnej, radiotechnicznych itp.

Wskutek poważnej kompresji budżetowej dział ten musiał ograniczyć tworzenie nowych zakładów do minimum, chociaż potrzeby w tej mierze są olbrzymie a korzyści dla gospodarki narodowej oczywiste. Ważnym zagadnieniem w dziale opieki nad inwalidami jest sprawa protezowania. Protezowanie inwalidów zmierza do zastąpienia normalnych utraconych kończyn przyrządami, pozwalającymi na zbliżoną do normalnej sprawność w wykonywaniu pracy. Na ten cel wstawiono do planu inwestycyjnego na rok 1947 kwotę 16 milionów zł z przeznaczeniem jej w 25% na montaż punktów protezowych, a w 75% na zakup maszyn i narzędzi warsztatowych dla istniejących trzech wytwórni protez i czwartej nowej na Ziemiach Odzyskanych.

Dział ten w budownictwie na miasta przewiduje kwotę 55,5 milionów zł, a na wieś 12.400.000 zł.

Dział opieki społecznej ma w planie inwestycyjnym na rok 1947 przewidziane 239,9 milionów zł w części inwestycji instalacyjnych (razem z 66 milionami zł kredytu zagranicznego) oraz 40 milionów zł na inwestycje budowlane, razem więc 280 milionów zł. Pierwotny preliminarz w tej mierze był zaprojektowany na kwotę 470 milionów zł, w tym inwestycje budowlane — 153,5 milionów zł, a instalacyjne — 317 milionów zł. Ogółem redukcja kwoty wynosi 45%, przy czym w inwestycjach budowlanych sięga 75%, a w instalacyjnych — niecałych 15%, jeżeli przyjmujemy, że kredyt zagraniczny w całości kwoty 66 milionów zł będzie istotnie realny, zwłaszcza dla ośrodków rolnych opieki społecznej.

Główne grupy inwestycji to: 1) inwestycje zdrowotne dla zakładów opieki społecznej, 2)

urządzenie wewnętrzne tych zakładów i wyposażenie warsztatów oraz 3) inwestycje w ośrodkach rolnych opieki społecznej.

W grupie pierwszej kwota 7 milionów zł (w tym kredyt zagraniczny—2 miliony zł) przeznaczona jest w całości na zakup lamp kwarcowych dla zakładów opieki całkowitej i częściowej nad dziećmi do lat 3, dla których naświetlanie jest koniecznym dla zdrowia zabiegiem.

Grupa druga obejmuje zakłady dla dorosłych, domy matki i dziecka oraz domy małych dzieci, nadto — żłobki. Dla tej grupy przeznaczona jest łączna kwota 147,8 milionów zł, z czego na zakłady dla dorosłych—86,8 milionów zł, na domy matki i dziecka oraz domy małych dzieci — 36 milionów zł, na żłobki — 25 milionów zł.

Kwota, przeznaczona na zakłady dla dorosłych, ma być użyta na inwestycje związane z akcją usamodzielnienia gospodarczego podopiecznych, a więc na zakup potrzebnych maszyn i narzędzi celem zmontowania warsztatów szkoleniowych i zarobkowych. Z kwoty tej pokryte będą również koszty urządzeń internatowych w domach szkolenia i pracy oraz w domach opieki, dających schronienie starcom niezdolnym do pracy, lub w domach specjalnych dla ociemniałych, głuchoniemych itp.

Plan przewiduje urządzenie 24 nowych zakładów opiekuńczych oraz zainstalowanie 60 nowych warsztatów pracy.

W dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem przewiduje się przez wykorzystanie wyżej wymienionej kwoty (36 milionów zł) organizację 11 nowych domów matki, w których zainstalowanych będzie 44 nowych warsztatów różnego typu. Ponadto planuje się utworzenie 25 nowych domów małego dziecka, które dałyby całkowitą opiekę sierotom i dzieciom opuszczonym w wieku do lat 3. Ogólna ilość domów małych dzieci w roku 1947 ma dojść do 117. Wreszcie, w grupie tej kwota 25 milionów zł przeznaczona jest na zainstalowanie co najmniej 50 nowych żłobków dzielnicowych.

Na inwestycje w ośrodkach rolnych opieki społecznej przewiduje się kwotę 85,1 milionów zł, w tym 64 miliony zł z kredytu zagranicznego. Ośrodki rolne przejęte zostały dla osiągnięcia jak najdalej idącej samowystarczalności gospodarczej zakładów opiekuńczych. W ośrodkach tych produkcja rolna będzie nastawiona na potrzeby opieki społecznej. Uruchamia się tutaj rolnicze warsztaty szkoleniowe dla osób, które, przejściowo korzystając z pomocy opieki społecznej, otrzymują możliwość gospodarczego usamodzielnienia się przez wyszkolenie w różnych działach gospodarstwa rolnego. Bardzo istotnym tu momentem jest również racjonalne wykorzystanie budynków mieszkalnych w ośrodkach rolnych oraz zdrowych warunków wiejskich dla celów opieki społecznej. Ponadto, dla osób przebywających stale w zakładach opiekuńczych, stwarza się

warunki wciągnięcia ich w procesy produkcyjne, zależnie od stopnia zdolności tych osób do pracy.

Przejęte ośrodki rolne wymagają dużych nakładów. Poczynione w roku ubiegłym inwestycje pozwoliły na poważne ich zagospodarowanie. Kredyty wyżej wskazane, a ponadto kredyty na inwestycje budowlane (12,2 milionów zł) są podstawą do dalszego zagospodarowania tych ośrodków. Przewiduje się zatem zakup inwentarza żywego z sumy 70 milionów zł ogółem (w tym kredyt zagraniczny — 60 milionów zł), traktorów samochodów na kwotę 4 milionów zł z kredytu zagranicznego, na kapitalny remont maszyn rolniczych — 5 milionów zł oraz na zakup drobnych narzędzi rolniczych (2 miliony zł) i nawozów sztucznych dla ośrodków rol. op. społ. na Ziemiach Odzyskanych (4,1 milionów zł).

Plan inwestycyjny na rok 1947 w zakresie działania Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej jest planem finansowo bardzo skromnym. Redukcje zastosowane w stosunku do preliminarza pierwotnego musiały wpłynąć w sposób zasadniczy na stopień zaspokojenia najbardziej niezbędnych potrzeb w tym zakresie. Wykonanie planu będzie z konieczności tylko fragmentem tych zamierzeń, jakie są stawiane w roku 1947 w zakresie inwestycyjnym przed poszczególnymi działami służby Ministerstwa.

Zaliczenie maszynistów wyciągowych w kopalniach węgla kamiennego do kategorii pracowników umysłowych

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych nie określają pojęcia pracownika umysłowego na podstawie pewnych stałych cech obiektywnych, a więc nie zawierają pojęciowej definicji pracownika umysłowego, lecz posługują się metodą enumeracji, wyliczając kategorie pracowników uznanych przez prawo za pracowników umysłowych. Przy takiej metodzie z góry należało się liczyć z tym, że wykaz osób, uznanych za pracowników umysłowych, nie będzie wystarczający i że niejednokrotnie może zająć potrzeba jego uzupełnienia. W tym celu zostały zamieszczone w powołanych rozporządzeniach przepisy, dopuszczające możliwość uznania w drodze rozporządzeń za pracowników umysłowych również innych pracowników, którzy tym wykazem nie są objęci.

W związku z wysuniętym ostatnio problemem maszynistów wyciągowych w kopalniach węgla stało się aktualne zastosowanie powyższych przepisów.

Problem ten podniosły organizacje zawodo-

we pracowników i pracodawców, zwracając się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z wnioskiem o zaliczenie maszynistów wyciągowych w kopalniach węgla do kategorii pracowników umysłowych. Organizacje te wysunęły szereg argumentów, uzasadniających powyższy wniosek, jak moment odpowiedzialności, cechujący pracę maszynistów, jak sprawowanie kierownictwa w powierzonym im dziale pracy. Wykonywane przez nich obowiązki są tego rodzaju, iż nie dają podstawy do zaliczenia ich w poczet pracowników umysłowych w myśl przyjętych w wyżej powołanych rozporządzeniach kryteriów. Jednak według poglądu zainteresowanych grup społecznych (pracowników i pracodawców) charakter wykonywanych przez maszynistów wyciągowych czynności sprawia, iż należy ich zakwalifikować jako pracowników umysłowych.

Przychylając się do powyższego wniosku, popartego opinią Komitetu do spraw socjalnych w przemyśle węglowym, Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu, w oparciu o uprawnienia delegacyjne, zawarte w obu wyżej wymienionych rozporządzeniach Prezydenta, wydał rozporządzenie z dnia 18 października 1946 r. o zaliczeniu maszynistów wyciągowych przy głównych szybach zjazdowych i wydobywczych w kopalniach węgla kamiennego do kategorii pracowników umysłowych (ogłoszone w Nr 55 Dziennika Ustaw pod poz. 315). W myśl tego rozporządzenia maszyniści wyciągowi w zakresie stosunku pracy podlegają przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, a w zakresie ubezpieczenia przepisom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Zaliczenie maszynistów wyciągowych do pracowników umysłowych nie ma dziś większego znaczenia. Biorąc pod uwagę ogólną tendencję społeczną do zrównania praw poszczególnych kategorii pracowników i objęcia ich jednolitym prawem jako jednolitej grupy społecznej, należy się liczyć z tym, że skutki praktyczne wspomnianego rozporządzenia nie będą długotrwałe i że maszyniści wyciągowi, przeniesieni obecnie do wyróżnionej prawnie grupy pracowniczej, znajdą się z kolei w jednej skomasowanej grupie, obejmującej ogół pracowników.

h. b.

Zmiany w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wniosek Mieszanej Komisji Płac

Mieszana Komisja Płac w związku z podjęciem regulacji szeregu spraw pracowniczych, przede wszystkim zaś kwestii płac, wystąpiła w oparciu o tendencje, ujawniające się w prze-

pisach układów zbiorowych pracy, z inicjatywą zmiany niektórych przepisów w zakresie ubezpieczeń społecznych. Odpowiednie wnioski Komisja przedłożyła Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów, w wyniku czego zostały opracowane i wydane: dekret z dnia 13 grudnia 1946 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i dekret z dnia 13 grudnia 1946 r. o zmianie ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (oba dekrety ogłoszono w Nr 2 Dziennika Ustaw za rok 1947) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 9 listopada 1946 r. o zmianie rozporządzenia z dnia 13 czerwca 1946 r. o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym (ogłoszone w Nr 64 Dziennika Ustaw za rok 1946).

Pierwszy dekret wprowadza zapomogę pośmiertną zamiast zasiłku pogrzebowego. Według dotychczasowych przepisów w zakresie ubezpieczenia pracowników umysłowych zasiłek pogrzebowy przysługiwał osobie, która nie miała prawa do świadczeń emerytalnych po zmarłym ubezpieczonym, a która poniosła koszty jego pogrzebu. Zasiłek wynosił udowodnione koszty pogrzebu, nie mógł jednak przekraczać podstawy wymiaru, tj. przeciętnej płacy podstawowej. Obecnie zapomoga pośmiertna przysługuje rodzinie ubezpieczonego lub pobierającego rentę i wypłacana jest w wysokości miesięcznego zarobku, na podstawie którego zmarły był ostatnio ubezpieczony. W razie zbiegu uprawnień do zapomogi pośmiertnej z tytułu ubezpieczenia emerytalnego i wypadkowego, wypłaca się zapomogę tylko z tytułu ubezpieczenia wypadkowego. Obecne przepisy stanowią praktycznie rozszerzenie zakresu osób uprawnionych do zapomogi na wypadek śmierci ubezpieczonego, albowiem znoszą wyłączenie, dotyczące osób, które nabwają świadczenia po zmarłym ubezpieczonym. Przepisy tego dekretu doprowadzają ponadto do ujednoczenia sytuacji pracowników umysłowych w materii zapomogi pośmiertnej z pracownikami, objętymi przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Drugi dekret zmienia przepisy, dotyczące zasiłku chorobowego. I tu także mamy do czynienia z rozszerzeniem dotychczasowych uprawnień. W myśl obowiązujących dotąd przepisów zasiłek chorobowy przysługiwał od czwartego dnia niezdolności do pracy, obecnie—od pierwszego dnia niezdolności, o ile ta niezdolność trwa co najmniej trzy dni. Oznacza to, że prawa do zasiłku chorobowego nie ma ubezpieczony, którego niezdolność do pracy trwa tylko dwa dni (dotychczas trzy dni). Oznacza to również, że ubezpieczony, którego niezdolność do pracy trwa co najmniej trzy dni (dotychczas cztery dni), otrzymuje zasiłek od pierwszego dnia niezdolności (dotychczas od czwartego).

Dekret ten podnosi wysokość zasiłku choro-

bowego z 50% na 70% podstawy wymiaru (podstawa wymiaru: przeciętny zarobek tygodniowy z okresu 13 tygodni przed zachorowaniem). Wreszcie dekret stanowi, że ubezpieczeni, mający na utrzymaniu dzieci, otrzymują na każde dziecko dodatek do zasiłku w wysokości 5% podstawy wymiaru zasiłku. Według dotychczasowych przepisów dodatki na dzieci nie przysługiwały z mocy prawa, lecz mogły być wprowadzane w statutach ubezpieczalni społecznych, zresztą z daleko idącymi ograniczeniami. Mianowicie dodatek mógł być przyznany dopiero na trzecie dziecko i na każde dalsze. Dodatki na dzieci nie mogły przekraczać 15% podstawy wymiaru, a przyznanie tych dodatków mogło być ponadto uzależnione od czasu trwania ubezpieczenia. Obecnie dodatki te należą się z mocy samej ustawy i nie podlegają żadnym ograniczeniom.

Rozporządzenie z dnia 9 listopada 1946 r. wydatnie podwyższa wysokość zapomogi pośmiertnej. Dotychczas zapomoga wynosiła 3.000 zł, obecnie wypłaca się ją w wysokości miesięcznego zarobku, podług którego zmarły był ostatnio ubezpieczony. Zapomoga ta nie może wynosić mniej niż 3.000 zł i więcej niż 15.000 zł. Przepisy rozporządzenia wiążą się z przepisami pierwszego dekretu. Dzięki nim zapomoga pośmiertna staje się świadczeniem jednolitym dla wszystkich ubezpieczonych i reprezentującym stosunkowo wysoką wartość realną.

h. b.

Sprawozdanie ze Zjazdu Inspektorek Pracy

W dniach 7 i 8 lutego 1947 r. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się I ogólnokrajowa konferencja inspektorek pracy do spraw kobiet i młodocianych przy współudziale delegatów C.K.Z.Z. i zaproszonych gości.

Konferencję zainicjowała Ob. Wiceminister Dr E. Pragierowa, powołując na przewodniczącą kierowniczkę inspekcji kobiecej, Elżbietę Rutkowską.

Pierwszy referat na temat „Zadania inspektorek pracy w chwili obecnej” wygłosiła Wiceminister Dr E. Pragierowa.

„Aby zrozumieć zadania, jakie stają przed inspekcją pracy, należy sięgnąć do przemian, które się dokonały obecnie w społeczeństwie polskim. Te przemiany mają wpływ na zadania urzędów w poszczególnych dziedzinach pracy. Te przemiany mają też bezpośredni wpływ na stosunki wzajemne pomiędzy pracodawcą, pracownikami i inspektorem pracy. Do roku 1939 stosunek pomiędzy pracodawcą a pracownikiem oparty był na sprzecznych interesach, dzisiaj interes pracownika pokrywa się z interesem pracodawcy. Jeśli warunki pracy są złe, pomoc jedynie może ten, kto wskaże nowe środki, za pomocą których można to zło usunąć.

Jeśli chodzi o pracę kobiet, to oblicze gospodarcze i społeczne uległo zasadniczej zmianie. Kobiety pracują dziś wszędzie, w każdej niemal dziedzinie, na wszystkich szczeblach, od najniższego do najwyższego. Rygorystyczne traktowanie obowiązujących przepisów musiałyby wpłynąć na rugowanie z pracy kobiet na wielu odcinkach, kobiet, które są nieraz jedynymi żywicielkami swych rodzin. Z tym faktem należy się liczyć. To jednak nie jest równoznaczne z całkowitym zaniechaniem ochrony pracy kobiet, tej ochrony, której kobieta pracująca — jako matka i rodzicielka — nadal od państwa wymaga.

I tu właśnie inspektorki pracy stają wobec konieczności szukania nowych dróg dla oszczędzania sił robotnicy.

Jak wiadomo, bezrobocie w pierwszym rzędzie odbija się na kobietach, które w większości wypadków są siłami niewykwalifikowanymi. Przeszkolenie tych licznych kadr kobiecych, uczynienie z nich pracowników wykwalifikowanych, zdolnych do objęcia najróżnorodniejszych stanowisk jest zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Pożądanym jest więc bardzo, by inspektorki były w jaknajściślejszym kontakcie z Wydziałami opieki społecznej, jak i ze wszystkimi innymi czynnikami, które uruchamiają ośrodki szkoleniowe.

Współdziałanie w realizacji ochrony macierzyństwa jest również jednym jeszcze z zadań inspektorek pracy.

Materiały te, dostarczone Ministerstwu, przyczynić się mogą w dużej mierze do uregulowania stosunków na tym odcinku.

I jeszcze jedno zadanie staje przed inspekcją kobiecą. Nawiązanie jak najściślejszego kontaktu z organizacjami zawodowymi. I aczkolwiek udział kobiet w ruchu zawodowym jest jeszcze słaby i niewspółmierny do stanowiska ich w gospodarce, to jednak należy dążyć do tego, by opinia w sprawach dotyczących kobiet, np. sprawa pracy nocnej kobiet, była odbiciem czynnika bezpośrednio w tym zainteresowanego, a więc samych kobiet.

Co się tyczy pracy młodocianych, to Ministerstwo już półtora roku temu opracowało projekt ustawy, która, gdyby weszła w życie, uporządkowałaby w dużej mierze wszystkie zagadnienia dotyczące pracy młodocianych.

Istnieje i dziś w Polsce duża potrzeba specjalnej czujności nad pracą kobiet i młodocianych. Aparat inspekcyjny dla tych spraw jest całkowicie uzasadniony, a ideowe podejście do pracy inspektorek i ich zamięłowanie wzbudza przekonanie, że dadzą sobie radę na swoich odpowiedzialnych stanowiskach".

Następny z kolei referat wygłosiła Ob. Bortkiewiczowa pt. „Praca nocna kobiet i przy robotach wzbronionych”.

Praca nocna kobiet, stwierdza na wstępie prelegentka, oddawna uznana była za szkodliwą. Międzynarodowa konwencja berneńska

z 1906 r. stawia zasadę, że praca przemysłowa w nocy będzie wzbroniona wszystkim kobietom bez różnicy wieku, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków. Rząd polski przystąpił do tej konwencji w 1921 r. A i w konstytucji polskiej z 1921 r. w art. 103 mówi się: „praca nocna kobiet... w gałęziach przemysłu szkodliwych dla ich zdrowia jest zakazana”. Art. 13 Ustawy z dnia 2.VII.1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, obowiązującej i obecnie, jest dalszym rozwinięciem tej zasady.

W pierwszym okresie powojennym wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej i braku rąk męskich do pracy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej upoważniło okręgowych inspektorów pracy do wydawania zezwoleń na pracę nocną kobiet, które mają dzieci powyżej lat 3-ch.

Upoważnienie to było ważne do 31.XII.45 r.

Pomimo to, kobiety zatrudniane były nadal w nocy, niezależnie od tego, czy posiadały małe dzieci, czy nie.

Ankieta przeprowadzona przez inspektorki pracy w drugiej połowie 1946 roku z polecenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wykazała, iż wbrew ustawie największą liczbę kobiet w nocy zatrudnia hutnictwo (na 3.234 kobiet zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu pracuje w nocy 866 kobiet, co stanowi około 27%); następnie przemysł włókienniczy (501 — tj. 15,5%); chemiczny (460 — 14,2%); mineralny (363 — 11,2%); papierniczy (151 — 4,7%); poligraficzny (79 — 2,4%); maszynowy i elektrotechniczny (54 — 1,7%); górnictwo (33 — 1%); spożywczy (10 — 0,3%).

Na 3.579 kobiet objętych ankietą 745 zatrudnionych było w nocy zgodnie z ustawą, tzn. przy robotach, przy których kobietom wolno pracować w nocy.

Dalsze dane ankiety stwierdzają, że 82% kobiet pracuje w nocy od 2-ch lat ponad 5% od 2 — 6 lat, a więc jeszcze w okresie akupacji. Ponad 6 lat pracuje 45 kobiet.

Proces włączania kobiet do pracy 3 zmianowej nie tylko trwa dalej, ale nabiera z dniem każdym na sile.

Przyczyny tego są różnorakie: wzmożenie produkcji, brak mężczyzn, przeciążenie sieci elektrycznej, co powoduje, że niektóre fabryki nie otrzymują w dzień energii elektrycznej i zmuszone są przejść wyłącznie na pracę nocną, w której zatrudniają i młodocianych.

Masowy napływ kobiet wdów do przemysłu, obarczonych liczną nieraz rodziną, na stanowiska zajmowane przed wojną wyłącznie przez mężczyzn, w pogoni za wyższym zarobkiem, jest również jedną z przyczyn tego zjawiska.

Szkodliwe warunki pracy w wielu gałęziach przemysłu, zwłaszcza w nocy, gdy odporność organizmu jest mniejsza, niemożność należytego wypoczynku w dzień (gospodarstwo, dzieci, ruch uliczny, hałaśliwe sąsiedztwo), od 2-ch do 6 godzin snu, wszystko to wpływa bezspornie

nie destrukcyjnie na organizm kobiet i ich samopoczucie.

To też odpowiedzi robotnic na pytanie ankiety: „jak wpływa praca nocna na ich samopoczucie”, są krzykiem rozpaczy lub rezygnacji. Pracują przy wszelkich pracach, niezależnie od tego, iż są one niedozwolone i szkodliwe dla kobiet i ich potomstwa. Również niewątpliwie przyczyniła się do tego niezajomość przepisów ze strony kierowników zakładów.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, licząc się z rzeczywistością powojenną, wydało okólnik wprowadzający pewną tolerancję w stosowaniu robót wzbronionych kobietom, zwłaszcza w stosunku do kobiet powyżej lat 45.

Przy rozpatrywaniu problemu robót wzbronionych prelegentka wysuwa następujące wnioski:

1. Okólnik Min. P. i O. S., o którym była wyżej mowa, powinien mieć charakter przejściowy. Jakkolwiek słuszna jest zasada ochrony pracy kobiet młodych w okresie rozrodczym—ze względu na przyszłe pokolenie, to nie mniej słuszna jest ochrona zdrowia i życia kobiety powyżej lat 45. Matka zdrowa i żyjąca tak długo, aż dzieci się nie usamodzielnią, jest warunkiem nieodzownym dla dobra dzieci, dla dobra przyszłego pokolenia.

2. Rewizja spisu robót wzbronionych kobietom może nastąpić tylko pod kątem widzenia kwalifikacji.

3. Niezbędny jest udział kobiet delegatek w radach zakładowych dla obrony interesu kobiet.

4. Wysokość zarobków przy przesuwaniu kobiet od robót wzbronionych do dozwolonych nie ulegnie obniżce.

5. Kobiety nie mogą być usunięte z pracy w związku z zastosowaniem spisu robót wzbronionych.

W dyskusji nad referatami zabrała między innymi głos Ob. Dobrowolska, kierowniczka wydziału kobiecego przy C.K.Z.Z., która stwierdza, iż spotkała się z zarzutem, że Związki Zawodowe nie mają wyrobionego zdania, co do pracy nocnej kobiet, a kobiety nie są tak zorganizowane, jak mężczyźni. Związki Zawodowe uważają, że należy dalej trwać na stanowisku ochrony pracy kobiet, nie ze względów kurtuazyjnych, ani dlatego, że kobieta jest fizycznie słabsza, ale ze względu na dobro społeczne, na zdrowy instykt narodu, gdyż kobieta ma do spełnienia inną rolę niż mężczyzna, praca nocna stwarza atmosferę, która zmniejsza odporność kobiety i w konsekwencji doprowadzić może do obniżenia poziomu moralnego kobiet, a co zatem i społeczeństwa. Poza tym praca nocna kobiet dezorganizuje życie rodzinne, doprowadza do zakłócenia harmonii domowej. Niższe uświadomienie kobiety jest wynikiem nadmiaru obowiązków, które na nią spadają, a którym sprostać nie zawsze może. Myśli tyl-

ko o dniu dzisiejszym, nie zdając sobie sprawy, że praca, którą wykonywa, jest dla niej zgubna.

Interes jednak prywatny nie może stać ponad interesem państwowym, dlatego też skasowanie pracy nocnej kobiet nie da się od razu przeprowadzić; dążyć do tego trzeba jednak stopniowo i planowo.

Insp. Rutkowska na zakończenie dyskusji stwierdza, iż zagadnienie pracy nocnej kobiet wymaga załatwienia przez czynniki decydujące. Muszą się w tej sprawie wypowiedzieć Ministerstwo Przemysłu i Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Nie da się skasować pracy nocnej kobiet od razu, można jednak do niej wciągać jak najliczniej robotnice danej fabryki tak, by praca nocna dla danej kobiety wypadła możliwie jak najrzadziej. Wtedy będzie ona mniej szkodliwa, wiąże się to oczywiście z przeszkalaniem wszystkich robotnic w dodatkowych zawodach.

Następnie insp. Mgr Ćwiklińska wygłasza referat na temat „Ochrony macierzyństwa kobiety pracującej w dobie powojennej”.

Ilość kobiet pracujących po wojnie wzrosła znacznie. W samym przemyśle stanowi ona 25% ogółu zatrudnionych. Według planu Związków Zawodowych pożądanym jest, aby w okresie 3-letnim procent ten wzrósł do 36. Ten wysoki stan zatrudnienia kobiet ma ogromne znaczenie dla zagadnienia macierzyństwa. Powszecznie stwierdza się ucieczkę kobiet pracujących od macierzyństwa, gdyż pogodzenie pracy zawodowej z obowiązkami matki przekracza siły i możliwości przeciętnej kobiety pracującej. Obecnie liczba narodzin wynosi zaledwie 3%. Cyfra ta jest znikoma wobec wyniszczenia narodu, wobec potrzeb wyrównania strat, spowodowanych wojną. Śmiertelność niemowląt jest ogromna, sięga do 25%, z tego 18% umiera na gruźlicę.

Prelegentka poddaje krytyce dotychczas obowiązującą ustawę z 2.VII.1924 r. w przedmiocie pracy kobiet i młodocianych, która stwarzała elitę robotnic, mogących korzystać ze żłobka, a która w odniesieniu do ochrony macierzyństwa była ustawą papierową, gdyż przywileje, które przysługiwały pracownicy ciężarnej, nie były nigdy przez nie w pełni wykorzystane, bo nie było ustalone, kto za przerwę w pracy, z których wolno jej korzystać, zapłaci.

Ustawa ta powinna stać się substratem do katerycznego postawienia ochrony macierzyństwa. Ministerstwo Przemysłu stanęło na stanowisku, iż każde dziecko pracownicze wymaga ochrony i okólnikiem z dn. 18.II.1946 r. poleciło podległym zakładom pracy wykonywanie ustawy z 2.VII.1924 r. w interpretacji rozszerzającej, a mianowicie stosowania obowiązku zakładania żłobków w tych fabrykach, gdzie liczba dzieci jest nie mniejsza niż 10. Specjalny fundusz na akcję socjalną przewiduje w 5-letnim planie całkowitą realizację po-

trzeb na tym odcinku z tem, że w roku 1947 wykonany ma być w 15 do 30%.

Ob. Cwiklińska uważa za konieczne, jak najszybsze znowelizowanie wyżej wymienionej ustawy w kierunku przedłużenia płatnego urlopu połogowego, sprecyzowania, kto opłaca za przysługujące kobiecie ciężarnej korzystanie z 6 dni wolnych z pracy w ciągu miesiąca, oraz nieusuwalności kobiety ciężarnej z pracy.

Drugi dzień konferencji poświęcony był zagadnieniom, związanym z ochroną pracy młodocianych.

Insp. Rutkowska w referacie swym na temat ochrony zdrowia młodzieży pracującej zwraca uwagę na fatalny stan zdrowia młodocianych oraz konieczność przeciwdziałania temu.

Stwierdza, iż na tym odcinku od czasów przedwojennych niewiele się zmieniło na lepsze, że badania lekarskie przeprowadzane przez lekarzy Ubezpieczalni Społecznych z małymi wyjątkami nie stoją na wysokości zadania, że leczenie z braku leków wcale nie istnieje, a zagadnienie profilaktyki zdrowia nie ma należytego zrozumienia ani u lekarzy, ani w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Wychodząc z założenia, że młodzież stanowi przyszłość Narodu, a o wartości człowieka dla społeczeństwa decydują jego kwalifikacje fachowo - moralne, jego stan psycho - fizyczny, uważa za konieczne gruntowne zreferowanie dotychczasowej opieki nad zdrowiem pracowników młodocianych.

Ze zagadnienie to jest ważne, zwłaszcza w okresie powojennym, dowodzi fakt, że ostatnia sesja Międzynarodowego Biura Pracy, która odbyła się w Montrealu, poświęcona była między innymi badaniom lekarskim młodocianych.

Dużo jest obiektywnych trudności, które nie pozwalają na szybkie i należyte rozwiązanie tego problemu, jak brak lekarzy, lekarstw, funduszy. Nie mniej jednak rozwiązany on być może stopniowo, etapami.

Trzyletni plan gospodarczy, który ma być planem sytości, powinien stać się również planem uzdrowienia młodzieży pracującej.

W dyskusji zostało podniesione, iż stosowany wyścig pracy młodzieży źle oddziaływa na jej zdrowie i należy dążyć, by w stosunku do młodocianych nie stosowano tych samych norm wydajności, co do robotników dorosłych, przekraczają one bowiem siły młodego organizmu. Wobec młodzieży stosować należy normy wychowawcze, a nie produkcyjne.

Następny referat „O szkolnictwie doksztalającym na terenie woj. Wrocławskiego” wygłosiła insp. Karwowska.

Szkolnictwo zawodowe na Dolnym Śląsku borykało się z ogromnymi trudnościami przy uruchomieniu szkół, jak brak nauczycieli, brak lokali, bibliotek itp. Pomimo to w roku obecnym czynnych jest 20 szkół doksztalających zawodowych, podległych Ministerstwu Oświa-

ty, w tym 19 publicznych i 1 prywatna, nadto dalszych 7 w stadium organizacyjnym. Jest to oczywiście liczba niewystarczająca na 34 powiaty, ale na Ziemiach Odzyskanych praca rozpoczynała się od podstaw.

Oprócz tych szkół Ministerstwo Przemysłu prowadzi swoje szkoły tego samego typu przy większych fabrykach lub przy Zjednoczeniach dla kilku zakładów pracy. Szkół takich jest około 14-tu.

Liczba uczniów we wszystkich szkołach wynosi 3.100 i stale wzrasta. Młodzież wykazuje duże braki w wykształceniu i wychowaniu, garnie się jednak bardzo do nauki.

18-to godzinny tydzień nauki jest naogół przestrzegany. Nauka w szkołach publicznych odbywa się przeważnie 3 razy tygodniowo od godz. 14-ej. Jedynie 3 szkoły (2 we Wrocławiu, 1 w Jeleniej Górze) czynne są od 8-ej rano.

W szkołach przemysłowych nauka odbywa się 3, 4 a nawet 5 razy tygodniowo w godzinach od 12-ej, ewent. 13-ej.

Ponieważ szkoły prowadzone przez Ministerstwo Przemysłu lepiej opłacają nauczycieli, szkoły publiczne odczuwają i z tego tytułu brak sił nauczycielskich.

Prowadzenie szkół tego samego typu przez dwa resorty stwarza dwutorowość w akcji doksztalania młodocianych i to należałoby zlikwidować.

Bardzo ważnym zagadnieniem, ze względu na stan zdrowia młodzieży jest dożywianie w szkołach, które z braku funduszy nie może być wprowadzone.

Następnie insp. Dorantówna daje zarys szkolnictwa zawodowego w wojew. Gdańskim, a insp. Kaska — w wojew. Szczecińskim.

Krótkie sprawozdania wszystkich inspektorów ze swej działalności zakończyły dwudniową konferencję, wykazując, jak ważną jest rola inspekcji kobiecej na odcinku ochrony pracy kobiet i młodocianych.

E. Rutkowska

Sprawozdanie z I sesji Komisji Włókienniczej M.O.P. (Bruksela, 12 - 22 listopada 1946 r.)

I.

Na pierwszą sesję Komisji Włókienniczej Międzynarodowej Organizacji Pracy w Brukseli przybyły delegacje 18 państw: Stanów Zjedn. Am. Płn., Belgii, Kanady, Chin, Danii, Egiptu, Francji, Zjednoczonego Królestwa, Indyi, Italii, Holandii, Meksyku, Norwegii, Peru, Polski, Szwecji i Szwajcarii.

Delegacja Polska składała się z następujących osób, wyznaczonych w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami, przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej:

Delegat rządowy i przewodniczący delegacji — Jerzy Licki,

Delegat pracodawców — Stanisław Andrzejewicz, Naczelnik Wydziału Socjalnego w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego,

Delegat pracowników — Eugeniusz Stawiński, Sekretarz Generalny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego.

Radę Administracyjną Międzynarodowej Organizacji Pracy reprezentowali:

Radi Bey (Egipt) — z ramienia grupy rządowej Rady Administracyjnej,

L. Cornil (Belgia) — z ramienia grupy pracodawców R. A.,

P. C. Finet (Belgia) — w imieniu grupy pracowniczej R. A.

W imieniu Międzynarodowej Federacji Związków Pracowników Włókienniczych występował Sekretarz Federacji — J. Stott.

Na pierwszym posiedzeniu Komisji Włókienniczej przewodniczącym obrano Radi Beya; jego zastępcami zostali Farrar — (delegat pracodawców Zjednoczonego Królestwa) i Robertson (delegat robotniczy Zjednoczonego Królestwa).

Po przeprowadzeniu dyskusji generalnej nad zagadnieniami przemysłu włókienniczego prace Komisji Włókienniczej potoczyły się w 2 podkomisjach:

1) Podkomisji Produkcji i Zagadnień Zbliżonych,

2) Podkomisji Bezpieczeństwa Społecznego i Opieki.

W miarę potrzeby zwoływano nadto posiedzenia grup: pracowniczej i pracodawczej (sytuacja na Konferencji nie wymagała częstszego zwoływania posiedzeń grupy rządowej).

Członkowie delegacji polskiej wzięli udział w pracach obu podkomisji: do Podkomisji Produkcji wszedł delegat rządowy Jerzy Licki, do Podkomisji Bezpieczeństwa Społecznego i Opieki — obaj pozostali delegaci. Prace podkomisji zakończono przyjęciem uchwał, które przedstawiono plenarnemu zebraniu Komisji Włókienniczej.

W ostatecznym wyniku Komisja Włókiennicza Międzynarodowej Organizacji Pracy przyjęła na Sesji brukselskiej następujące uchwały:

I. Podkomisja Produkcji i Zagadnień Zbliżonych:

1. w sprawie ankiet i badań, które ma przeprowadzić Międzynarodowa Organizacja Pracy;
2. w sprawie pełnego zatrudnienia;
3. w sprawie potrzeby wzmożenia produkcji;
4. w sprawie skrócenia czasu pracy;
5. w sprawie zagwarantowania stosownego minimum płacy tygodniowej;
6. w sprawie wzrostu płac w przemyśle włókienniczym i stosowania w tym przemyśle zasady jednakowej płacy za pracę jednakowej wartości;
7. w sprawie rekrutacji i szkolenia.

II. Podkomisja Bezpieczeństwa Społecznego i Opieki:

1. w sprawie poprawy warunków pracy i urzędzeń opieki;
2. w sprawie mieszanych Komitetów zdrowia, opieki i bezpieczeństwa;
3. w sprawie bezpieczeństwa społecznego;
4. w sprawie płatnych urlopów.

Ponadto na wniosek Komisji Organizacji Prac powzięto uchwałę ogólną w sprawie Komisji Włókienniczej oraz uchwałę specjalną w sprawie rozwoju przemysłu włókienniczego w Niemczech i Japonii.

Uchwała o nieratyfikowaniu konwencji przez niektóre rządy nie uzyskała wymaganej kwalifikowanej większości.

II.

Prezydium Podkomisji Produkcji i Zagadnień Zbliżonych ukonstytuowało się w sposób następujący:

Przewodniczący: Vellodi (delegat rządowy Indji),

V.-Przewodniczący: pani Nousbaum (delegatka pracodawców — Francja),

V.-Przewodniczący: Segreux (delegat robotników — Belgia),

Sekretariat Generalny reprezentował: Besling de Bivant.

Podkomisja odbyła 9 posiedzeń; spośród przyjętych uchwał 5 zgłosiła grupa pracownicza, 1 — grupa pracodawcza podkomisji. Obrady Podkomisji poprzedziła krótka dyskusja ogólna, w czasie której grupa pracownicza domagała się podniesienia płac i innych warunków pracy w tym przemyśle do poziomu innych przemysłów, zarówno ze względów sprawiedliwości społecznej, jak i z przyczyn gospodarczych. Podkomisja uznała, że tylko przez poprawę stanu materialnego robotników przemysłu włókienniczego będzie można pozyskać dostateczną ilość wykwalifikowanych robotników w celu zaspokojenia zwiększonego ogromnie popytu na wytwory włókiennicze we wszystkich krajach świata. W ten sposób Podkomisja już na wstępie jasno określiła główny cel debat.

UCHWAŁA I.

W uchwale tej Komisja Włókiennicza postanowiła wezwać Międzynarodowe Biuro Pracy do podjęcia wraz z innymi właściwymi organizacjami międzynarodowymi studiów, dochodzeń i badań w dziedzinie Przemysłu Włókienniczego i do złożenia w możliwie najkrótszym czasie sprawozdania w sprawie:

a) potrzeb różnych krajów w zakresie ściągnięcia do przemysłu niezbędnych robotników, ze szczególnym uwzględnieniem młodocianych i szkolenia personelu;

b) różnicy płac między różnymi krajami zainteresowanymi we włókiennictwie, jako też kosztów utrzymania w tych krajach;

c) organizacji związków zawodowych w tym przemyśle, stosunków przemysłowych, mechanizmu rokowań zbiorowych i ustalania płac, postępowań rozjemczych i pojednawczych;

d) zagadnień zmęczenia, znużenia, zdrowia; zapobiegania wypadkom przy pracy, oświetlenia, temperatury, wentylacji, podnoszenia i przemieszczania ciężarów, usuwania pyłu, ogólnej opieki oraz wszelkiego wpływu systemu pracy na zmiany na zdrowie ogółu robotników;

e) zbadanie międzynarodowych porozumień dotyczących przemysłu włókienniczego i ich wpływu na położenie robotników włókienniczych, jako też na rynki i płace;

f) nieuczciwej konkurencji. Nieuczciwych praktyk handlowych. Metod dystrybucji w przemyśle włókienniczym. Następstw restauracji przemysłów włókienniczych Japonii i Niemiec.

UCHWAŁA II.

Podkreśla ona konieczność zapewnienia robotnikom włókienniczym świata stosownie do postanowień Deklaracji Filadelfijskiej (10.V. 1944 r.), w której Międzynarodowa Organizacja Pracy w sposób uroczysty wzięła na siebie obowiązek okazywania pomocy w dziele utrwalenia na świecie takiej „polityki płac i zarobków, czasu i innych warunków pracy, któreby były obliczone na zapewnienie wszystkim właściwego udziału w korzyściach postępu, oraz życiowego minimum płacy wszystkim pracującym i potrzebującym takiej ochrony”; wzywa ona Międzynarodową Organizację Pracy do udostępnienia wyników badań, przeprowadzonych już w tym zakresie, oraz do uzupełnienia takich badań przez własne studium specjalne; zwraca się do rządów oraz pracowników i pracodawców włókienniczych wszystkich krajów o podjęcie wspólnego w każdym kraju wysiłku nad rozwiązaniem problemu i podkreśla konieczność pełnego wykorzystania źródeł: surowcowych i zaopatrzeniowych za pomocą środków współpracy międzynarodowej.

UCHWAŁĘ III

poświęcono podkreśleniu niebezpieczeństwa, płynącego z poważnego braku wszelkiego rodzaju wyrobów włókienniczych, bezzwłocznie potrzebnych narodom świata, a widocznego z porównania danych statystycznych, dotyczących zapasu towarów włókienniczych i stanu obecnej produkcji w różnych krajach świata, oraz wezwaniu do natychmiastowego podniesienia światowej produkcji włókienniczej.

UCHWAŁA IV.

Dyskusja nad zagadnieniem skrócenia czasu pracy w przemyśle włókienniczym do 40 godzin tygodniowo zakończyła się powzięciem Uchwały IV, która podnosi, iż nadszedł już czas, aby każde z państw, należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy, wypowiedziało się, jaką zajmie postawę w sprawie szybkiej ratyfikacji

konwencji włókienniczej o skróceniu czasu pracy 1937 r., i zwraca uwagę na problem reekwipunku wytwórni włókienniczych i zastąpienia urządzeń przestarzałych technicznie przez nowe.

UCHWAŁĘ V

powzięto w sprawie zagwarantowania odpowiedniego minimum płacy tygodniowej, domagając się, aby Rada Administracyjna przynagliła rządy państw członków Międzynarodowej Organizacji Pracy w kierunku zalecenia organizacjom pracowników i pracodawców odpowiednich krajów podjęcia rokowań celem ustalenia odpowiedniego gwarantowanego minimum płacy tygodniowej każdemu robotnikowi włókienniczym. Nadto w uchwale tej wezwano Międzynarodową Organizację Pracy do zwrócenia się do każdego z państw - członków z usilnym wezwaniem o zadeklarowanie swego poparcia dla polityki międzynarodowej, zmierzającej do zagwarantowania odpowiedniego minimum płacy tygodniowej w przemyśle włókienniczym każdego kraju, oraz o szybkie powiadomienie o swym stanowisku i o informowanie w następstwie w regularnych odstępach czasu.

UCHWAŁA VI

wezwała rządy do określenia swego stanowiska wobec zasady jednakowego wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości; podkreślono w niej nadto konieczność zwiększenia płac w przemyśle włókienniczym wobec ustalonego faktu, że inne przemysły lepiej opłacają pracę, wymagającą podobnej umiejętności i zbliżonego wysiłku, wreszcie

UCHWAŁA VII

wyraziła poważny niepokój w związku z niechęcią młodocianych i dorosłych do przyjmowania pracy w przemyśle włókienniczym, oraz w związku z brakiem ochoty u dawnych robotników przemysłu włókienniczego do powrotu do fabryk włókienniczych. Uznano za konieczne uczynienie przemysłu włókienniczego równie atrakcyjnym dla młodocianych i dorosłych, jak inne przemysły — przez odpowiednią płacę, bezpieczeństwo zatrudnienia i dobre warunki.

Podkreślono konieczność stosowania zasady powoływania za zasługi na stanowiska kierownicze i wykonawcze. Wyrażono przypuszczenie, że wśród wielu powodów niechęci powrotu do przemysłu włókienniczego głównymi są: obawa niskich poziomów płacy, niedostatecznego zatrudnienia, niepewności pracy i niezadawalających warunków pracy. Przywrócenie zaufania osiągnie się tylko przez śmiałe oświadczenie, że odtąd robotnikom zapewni się odpowiednie gwarantowane minimum płac, zadawalające warunki pracy, stałość zatrudnienia. W zakresie szkolenia personelu uznano w uchwale za trafną metodę, stosowaną przez

niektóre zakłady pracy — przeznaczenie specjalnej części wytwórni na szkolenie nowo-wstępujących i wyrażono życzenie rozciągnięcia tej metody na wszystkie działy przemysłu.

Zaakcentowano mocno konieczność umożliwienia robotnikom podniesienia znajomości technicznej różnych procesów wytwórczych; uznano za konieczne dostarczenie im sposobności do tego bądź w samych wytwórniach, bądź w szkole technicznej w godzinach pracy z płacą równą tej, jakąby pobierali podczas szkolenia w fabryce.

III.

Prezydium Podkomisji Bezpieczeństwa Społecznego i Opieki ukonstytuowało się jak następuje:

Przewodniczący: — *H i n d a h l* (delegat rządowy — Norwegia),

Wiceprzewodniczący — *T a t a* (delegat pracodawców — Indie), *R o b e r t s o n* (delegat robotników — Zjednoczone Królestwo),

Sekretariat Generalny — *F l o r e s* i *M i s s F a i r c h i l d*.

Podkomisja odbyła 6 posiedzeń; obrady postanowiono zogniskować na 3 zagadnieniach:

1. poprawa warunków pracy i urządzenia opieki,

2. bezpieczeństwo społeczne,

3. płatne urlopy.

Zagadnienie pierwsze rozbito na 4 punkty:

1. ochrona zdrowia i zapobieganie chorobom zawodowym (łącznie z problemem stosownej wentylacji i kontroli wilgotności),

2. zapobieganie wypadkom (łącznie ze stosownymi środkami i programami bezpieczeństwa),

3. urządzenia opieki (łącznie z problemem stołówek, pomieszczeń odpoczynkowych, żłobków),

4. odpowiednie służby zdrowia, opieki i bezpieczeństwa:

a) pod mieszanym kierownictwem dyrekcji i kierowników,

b) przy pomocy wykwalifikowanego personelu.

Po szczegółowej dyskusji przyjęto 5 uchwał.

W uchwale I w sprawie poprawy warunków pracy i urządzeń opieki — komisja uznaje i podtrzymuje tezę, że warunki pracy wywierają widoczny wpływ na sprawność i wydajność robotnika, podnosi z uznaniem, że stale czyni się wysiłki w kierunku poprawy tych warunków, lecz stwierdza zarazem, że polityka dalszej poprawy musi być kontynuowana aktywnie ze szczególnym uwzględnieniem m. in. następujących zagadnień:

a) zainstalowania motorków indywidualnych,

b) zmniejszenia hałasu,

c) odpowiednich odstępów i przejść,

d) lepszej kontroli wentylacji i powszechniejszego stosowania urządzeń ochładzających (air conditioning),

e) nowoczesnych metod czyszczenia,

f) odpowiedniego oświetlenia, naturalnego i sztucznego,

g) stosownego wykończenia ścian i sufitów,

h) czystości urządzeń przemysłowych,

i) żłobków i służby lekarskiej,

j) stacji pierwszej pomocy,

k) kantyn.

W związku z tym uchwała domaga się szeregu kroków od Międzynarodowej Organizacji Pracy.

W uchwale II dotyczącej Komitetów Mieszanych Zdrowia, Opieki i Bezpieczeństwa — Komisja Włókiennicza zaleca utworzenie we wszystkich przedsiębiorstwach tekstylnych mieszanych komitetów złożonych w równej liczbie z przedstawicieli, wybranych przez dyrekcję i robotników, dla celów ochrony zdrowia i opieki oraz zwalczania wypadkowości; podkreśla konieczność brania przy tych wyborach pod uwagę w sposób właściwy liczby kobiet, zatrudnionych w przedsiębiorstwach.

W uchwale III — o bezpieczeństwie społecznym — Komisja Włókiennicza opowiada się za światowym rozpowszechnieniem służb społecznych, zapewniających ubezpieczenie od ryzyka bezrobocia, choroby, macierzyństwa i wypadków oraz ustanowienie rent starczych, i zobowiązuje Międzynarodowe Biuro Pracy do przygotowania studium w tych sprawach w odniesieniu do robotników włókienniczych.

Sprawie płatnych urlopów wypoczynkowych poświęcono uchwałę IV. Komisja widzi w nich realizację prawa robotnika do zadowalającego poziomu życia w czasie odpoczynku i wzywa do zmiany postanowień układów zbiorowych i innych w tym kierunku, aby po pewnym czasie pracy robotnik otrzymywał zapłatę za co najmniej 2 tygodnie urlopu i do podjęcia we właściwym trybie kroków, zmierzających do zapewnienia zapłaty za inne urzędowe przerwy pracy — dotąd nieopłacane.

IV.

W sprawie rozwoju przemysłu włókienniczego w Niemczech i Japonii Komisja Włókiennicza Międzynarodowej Organizacji Pracy przyjęła do wiadomości, że przyszły rozwój przemysłowy Niemiec i Japonii ma objąć wytworzenie wyrobów włókienniczych, uważanych przez Państwa Okupujące za niewojskowe. Chociaż Komisja uwzględniła obecny brak wyrobów włókienniczych w skali światowej, to jednak uznaje, że ekspansja tych przemysłów może — w okresie późniejszym — poważnie się odbić na przemyśle włókienniczym innych krajów. Komisja obawia się niebezpieczeństwa nieuczciwej konkurencji Niemiec i Japonii bądź przez nieodpowiednie poziomy płac i warunków pracy, dumping lub inne sposoby.

Wobec tego Komisja zwraca uwagę Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy na ten problem, wzywa do niezwłoczne-

go przedłożenia go Radzie Gospodarczej i Społecznej i innym zainteresowanym organizacjom międzynarodowym, wzywa do zbadania tego zagadnienia i wszelkiej właściwej akcji celem okazania pomocy krajom zagrożonym przez to w utrzymaniu stateczności swojego przemysłu, nalega, aby gospodarkę włókienniczą Niemiec i Japonii oparto na polityce, zapewniającej robotnikom włókienniczym obu tych krajów płace, zarobki, czas pracy i inne warunki pracy, obliczone w sposób, gwarantujący minimum życiowe płacy wszystkim pracownikom i popieranie zasady układów zbiorowych pracy.

J. L.

Sprawozdanie z obrad 101-ej sesji Rady Administracyjnej M.O.P. (4-8 marca 1947 r.)

Sesja Rady Administracyjnej poprzedzona była posiedzeniami grup. Posiedzenie grupy rządowej poświęcone było głównie wyznaczeniu kandydatów grupy do różnych komisji i delegacji.

W sesji Rady Administracyjnej uczestniczyli delegaci 16 rządów, reprezentowanych w Radzie, a mianowicie: Stanów Zjednoczonych, Australii, Belgii, Brazylii, Kanady, Chile, Chin, Egiptu, Francji, Zjednoczonego Królestwa, Indyj, Meksyku, Holandii, Peru, Polski i Szwecji. Delegatom niektórych rządów towarzyszyli zastępcy, tak, iż grupa rządowa liczyła ogółem 33 uczestników. Grupa pracodawców, jak i grupa pracownicza stawiły się w komplecie (po 8 członków) w towarzystwie szeregu zastępców. W grupie pracowniczej znajdował się przedstawiciel polskich organizacji pracowniczych ob. Kazimierz Jasiński.

W sesji uczestniczyli przedstawiciele następujących organizacji międzynarodowych: 1) ONZ (4 przedstawiciele na czele z p. B. Turner, wicedyrektorem wydziału koordynacji i łączności Departamentów socjalnego i ekonomicznego), 2) Centralny Urząd Europejskiego Transportu Śródlądowego (ECITO), 3) Światowa Organizacja Ochrony Zdrowia.

Porządek obrad obejmował następujące sprawy:

1. zatwierdzenie protokółów 99-ej i 100-ej sesji,
- 2) raport komitetu do spraw personelu M. B. P.,
3. raport komitetu podziału składek,
4. raport komitetu budżetowego,
5. ustalenie daty, miejsca i porządku obrad 31-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy,
6. przygotowawcza regionalna konferencja azjatycka,
7. sesja regionalna dla spraw Bliskiego i Środkowego Wschodu,
8. sprawy, wynikające z uchwał 29-ej sesji Międz. Konferencji Pracy,

9. komitety przemysłowe,

10. stosunki z innymi organizacjami międzynarodowymi,

11. projekt ankiety o metodach współpracy pomiędzy władzami publicznymi a organizacjami pracodawców i pracowników,

12. skład komisyj,

13. dziesięcioletnie raporty o stosowaniu konwencji,

14. raport Komisji Zatrudnienia,

15. raport Dyrektora Generalnego,

16. ustalenie daty i miejsca 102-ej sesji Rady Administracyjnej.

W sprawozdaniu swym notuję jedynie sprawy najważniejsze.

Ad 5. Datę otwarcia 31-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy ustalono na 17 czerwca 1948.

Sprawa wyboru miejsca obrad 31-ej sesji wywołała ożywioną dyskusję o charakterze politycznym. Wniosek, przygotowany przez Biuro, przewidywał, iż Konferencja 1948 r. obradować będzie w Kanadzie (Montreal). Biuro motywowało swój wniosek tym, iż od chwili wznowienia — po kilkoletniej przerwie, spowodowanej wojną światową — dorocznych konferencji, odbywały się one kolejno na kontynencie amerykańskim i europejskim (1944 — Filadelfia, 1945 — Paryż, 1946 — Montreal, 1947 — Genewa).

Uważając, iż w interesie Polski leży odbywanie konferencji w Europie (znacznie mniejsze koszty, mniejsza strata czasu), nasz delegat przygotował wniosek, zmierzający do wyznaczenia Genewy na miejsce obrad 31-ej sesji.

W rozmowach prywatnych z delegacją francuską upewniono się, iż wniosek ten może liczyć na poparcie rządów francuskiego i belgijskiego; również grupa pracownicza na swej naradzie wypowiedziała się początkowo za Genewą.

Na Radzie Administracyjnej delegacja Stanów Zjednoczonych zaproponowała odbycie 31-ej sesji w Stanach Zjednoczonych, co motywowano koniecznością bliższego kontaktu z OZN, której siedziba mieści się w Nowym Yorku. Propozycję tę poparli delegaci Australii i niektórych państw południowo - amerykańskich.

Delegaci rządów szeregu państw europejskich, jako też niektórzy delegaci pracodawców i pracowników, zgłosili zastrzeżenia przeciwko temu wnioskowi. Na wniosek delegata rządu belgijskiego, poparty przez delegatów rządowych Francji i Polski, Rada Administracyjna postanowiła odroczyć do następnej sesji decyzję w sprawie miejsca obrad 31-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Porządek obrad 31ej sesji Międz. Konferencji Pracy ustalono, jak następuje: 1) raport Dyrektora Generalnego, 2) sprawy finansowe i budżetowe, 3) raporty o stosowaniu konwencji, 4) organizacja służby zatrudnienia (druga

dyskusja), 5) poradnictwo zawodowe (dyskusja wstępna), 6) problem płac.

Ad 6: Zgodnie z poprzednio powziętą uchwałą, w październiku br. odbędzie się w New-Delhi (Indie) regionalna azjatycka konferencja przygotowawcza w sprawach polityki społecznej w krajach azjatyckich. Porządek obrad tej konferencji obejmuje następujące kwestie: 1) problemy ubezpieczeń społecznych, 2) polityka społeczna w ogóle łącznie ze stosowaniem ustawodawstwa pracy, 3) program realizacji norm społecznych zawartych w konwencjach i zaleceniach uchwalonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy. Na sesji obecnej Rada Administracyjna wyznaczyła swych delegatów na tę konferencję. Na wniosek grupy rządowej, przyjęty z inicjatywy delegata rządu francuskiego, delegat rządowy polski został wyznaczony na zastępcę w gronie delegacji Rady Administracyjnej.

Ad 9: Rada Administracyjna zaznajomiła się z wynikami obrad pierwszych sesyj komitetów przemysłowych włókienniczego i budowlanego, odbytych w listopadzie 1946 r. w Brukseli. Następnie Rada Administracyjna ustaliła porządek obrad najbliższych sesyj komitetów: a) żelaza i stali, b) przemysłu metalowego (Polska nie wchodzi w skład tych komitetów). Na przewodniczącego II-jej sesji komitetu przemysłu metalowego, wyznaczonej na wrzesień br. w Sztokholmie, Rada Administracyjna, na wniosek grupy rządowej, wysunięty z inicjatywy delegata rządu Wielkiej Brytanii, desygnowała delegata rządu polskiego Henryka Altmana. Rada Administracyjna rozważała wnioski w sprawie powołania nowych komitetów przemysłowych: a) przemysłu chemicznego, b) kopalni rud metalicznych; decyzję odroczone do następnego posiedzenia.

Ad 10: Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy przedłożył Radzie Administracyjnej obszerny raport o działalności ONZ w zakresie społeczno - gospodarczym. W raporcie podniesione zostały następujące problemy: wejścia w życie umowy pomiędzy ONZ a Międzynar. Organizacją Pracy; uchwały 2-jej części pierwszej sesji Zgromadzenia ONZ w N. Yorku (odbudowa gospodarcza zniszczonych obszarów, Międz. Organizacja Pracy Pomocy Uchodźcom, utworzenie Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom, układy powiernicze, powołanie Rady Powierniczej, budownictwo mieszkaniowe i urbanizm i in.); uchwały trzeciej sesji Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ. W związku z ustępem raportu, dotyczącym Międzynarodowej Organizacji dla spraw uchodźców, zakończonym zaleceniem nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy M. O. P. a tą organizacją, delegat rządu Polskiego, dyr. Henryk Altman złożył następujące oświadczenie:

„Zważywszy, że delegacja polska na drugiej części pierwszej sesji Zgromadzenia ONZ głosowała przeciwko utworzeniu Międzynarodowej Organizacji dla spraw uchodźców, że Rząd

Polski odmówił przystąpienia do tej Organizacji, — oświadczam, iż będę głosował przeciwko przyjęciu zalecenia Biura w sprawie współpracy pomiędzy M. O. P. a Organizacją dla spraw uchodźców, jako też włączeniu Organizacji dla spraw uchodźców do listy organizacji zapraszanych na sesje i konferencje M. O. P.”.

Oświadczenie powyższe zostało wciągnięte do protokołu.

W toku dyskusji nad raportem w sprawie stosunków z innymi organizacjami międzynarodowymi z obszernym przemówieniem wystąpił wiceprzewodniczący Rady Administracyjnej Leon Jouhaux, delegat pracowników francuskich.

W przemówieniu swym L. Jouhaux zobrazował strukturalne przemiany społeczno-gospodarcze, zachodzące w szeregu krajów europejskich w okresie powojennym, a zwłaszcza reformy w zakresie uspołecznienia gospodarki, nową rolą pracowniczych organizacji zawodowych w odbudowie krajów Europy, rozwój przedstawicielstwa pracowniczego na szczeblu ogólnopństwowym, na szczeblu poszczególnych gałęzi gospodarki i w obrębie zakładu pracy. W przemówieniu swym L. Jouhaux parokrotnie wskazywał na Polskę, jako na kraj, kroczący na czele europejskich reform społeczno-gospodarczych. Delegat pracowników francuskich, w konkluzji swego przemówienia, wezwał Międzynarodowe Biuro Pracy do zmiany kierunku jego zainteresowań pod hasłem „frontem do Europy”, do przeprowadzenia dokładnych studiów nad nową rolą polityki społecznej na tle reform strukturalnych, jako też do nie ustawiania w wysiłkach w kierunku nadania Międzynarodowej Organizacji Pracy charakteru powszechności, co może nastąpić jedynie pod warunkiem powrotu Związku Radzieckiego do M. O. P.

W dyskusji nad tym zagadnieniem delegat rządu polskiego poparł bez zastrzeżeń sugestię Leona Jouhaux i przypomniał, że delegacja polska na konferencjach M. O. P. w Paryżu (1945) i w Montrealu (1946) podnosiła konieczność studiowania przez Międzynarodowe Biuro Pracy sytuacji w powojennej Europie, a zwłaszcza w krajach słowiańskich; stwierdzając, iż w tym zakresie osiągnięty został pewien postęp (wysyłanie przez M. B. P. delegacji do Polski i do Czechosłowacji celem zaznajomienia się z organizacją i funkcjonowaniem Rad Zakładowych, szereg publikacji poświęconych zagadnieniom społecznym krajów Europy środkowej i ZSRR), delegat rządu polskiego zaakcentował konieczność bardziej energicznych w tym kierunku poczynań.

Ad 11: Rada Administracyjna zatwierdziła plan ankiety międzynarodowej, poświęconej zagadnieniu metod współpracy pomiędzy władzami publicznymi a organizacjami pracodawców i pracowników. Ankieta obejmie dwie grupy zagadnień. Grupa pierwsza, poświęcona problemom stosunków socjalnych, ma oświetlić sytu-

ację w zakresie swobody organizowania się w związkach zawodowych, gwarancji prawa zbiorowego układania się co do warunków pracy i płacy, reglamentacji zbiorowych zatargów pracy. Część druga ankiety będzie poświęcona zagadnieniu współpracy władz publicznych z organizacjami zawodowymi w skali ogólnopństwowej (np. państwowe rady gospodarcze, państwowe rady planowania, rady pracy itp.), w skali poszczególnych gałęzi przemysłu (mieszane komitety przemysłowe itp.) i — wreszcie w zakładzie pracy (rady zakładowe i inne formy przedstawicielstwa pracowniczego).

Ad 12: Rada Administracyjna uzupełniła skład osobowy szeregu komisji doradczych funkcjonujących przy M. B. P. M. in. na wniosek Polski do Komitetu korespondencyjnego dla spraw zapobiegania wypadkom przy pracy powołany został inż. Andrzej Mazurkiewicz, dyrektor Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, doradca Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej; do Komitetu korespondencyjnego dla spraw pracy kobiet powołana została inspektorka pracy Adela Rusinowa.

Ad 15: W związku z raportem Dyrektora Generalnego M. B. P. Rada Administracyjna powzięła m. in. następujące uchwały:

1. W związku ze zgonem długoletniego członka Rady Administracyjnej Gunnara Andersona, delegata pracowników szwedzkich, obsadzono stanowiska w różnych komisjach Rady, zajmowane przez zmarłego szwedzkiego działacza zawodowego; m. in. do Komisji Zatrudnienia powołany został, na wniosek grupy pracowniczej, delegat pracowników polskich Kazimierz Jasiński.

2. Uchwalono zwołać w pierwszym kwartale 1948 r. Międzynarodową techniczną Konferencję przygotowawczą w sprawie przepisów bezpieczeństwa pracy w fabrykach; konferencja ta omówi projekt wzorowego kodeksu bezpieczeństwa pracy w fabrykach oraz ustali tekst wstępnego projektu konwencji w tej sprawie.

3. Uchwalono odbyć w sierpniu 1947 r. w Montreału szóstą międzynarodową konferencję statystyków pracy.

4. Uchwalono wznowić działalność komisji doradczej dla spraw pracowników umysłowych i nadać komisji tej charakter analogiczny do struktury komitetów przemysłowych (reprezentacja rządów, pracodawców i pracowników). Na wniosek delegata rządu polskiego, który obszernie zobrazował udział pracowników umysłowych w zjednoczonym polskim ruchu zawodowym, uchwalono rozszerzyć listę krajów, mających wchodzić w skład tego komitetu (USA, Chiny, Egipt, Francja, Indie, Zjednoczone Królestwo, Szwecja, Czechosłowacja, Urugwaj) i powołać do Komitetu Polskę, Włochy i Chile.

5. Uchwalono wznowić Komisję wczasów pracowniczych; decyzję co do składu Komisji odroczone do następnego posiedzenia.

6. Uchwalono zwołać latem 1947 r. sesję parytetowej Komisji Morskiej (w Komisji tej reprezentowani są marynarze polscy, których przedstawicielem jest ob. Grzelak).

7. Uchwalono zwołać na koniec lipca 1947 r. do Genewy drugą sesję stałej Komisji Rolnej (do Komisji tej jako rzeczoznawca z ramienia Polski wchodzi dr. Adam Rose). Na sesji omawiane będą następujące sprawy: przegląd ogólny sytuacji w zakresie położenia pracowników rolnych, reglamentacja płac minimalnych w rolnictwie, zagadnienie badań lekarskich młodocianych pracowników rolnych, problem stałości zatrudnienia w rolnictwie.

Ad 16: Następną — 102-ga sesja Rady Administracyjnej odbędzie się w czasie od 13 do 17 czerwca 1947 r. w Genewie.

H. A.

Aktualna polityka pracy w Anglii

W Anglii ogłoszono i przedyskutowano w parlamencie przedłożenie rządowe, które dokonało przeglądu sytuacji gospodarczej tego kraju w okresie pierwszych 18 miesięcy rządów labourzystów (lipiec 1945—grudzień 1946) oraz określiło w głównych zarysach zadania poszczególnych odcinków życia gospodarczego w W. Brytanii na rok 1947. Rząd uważa „Economic Survey for 1947” za swego rodzaju plan ekonomiczny na rok bieżący, po którym mają być ogłoszone dalsze plany długofalowe.

Założeniem tej próby planowania gospodarczego jest stwierdzenie, że brytyjska siła robocza i usługi oraz dobra wyprodukowane muszą zaspokoić potrzeby 5 głównych działów, a mianowicie: obrony, kosztów importu, inwestycji, konsumpcji i użyteczności publicznej.

Problem polityki zatrudnienia ma swoje miejsce w tym planowaniu. Z oceny sytuacji gospodarczej w ubiegłym okresie wynika, że W. Brytania, a zwłaszcza jej przemysł odczuwa silne braki siły roboczej. W armii znajduje się nadal 1.427.000 mężczyzn i kobiet mimo podjęcia prób zredukowania stanu liczebnego wojska, zwalniając wyszkolony nawet personel do pracy w przemyśle i w służbie cywilnej. Rząd liczy się z tym, że w przyszłym roku nadal armia będzie musiała liczyć 1.087.000 mężczyzn i kobiet oraz około 500.000 osób cywilnych, zatrudnionych w służbach pomocniczych. Poniżej tej granicy trudno zejść, stąd też oblicza się, że ogólny stan zatrudnienia osiągnie z końcem 1947 roku cyfrę 18.300.000 osób, co oznacza podwyższenie liczby zatrudnionych w kraju ogółem tylko o 178.000 osób.

Nie są to ilości, które wystarczają w pełni do wykonania zadań, stojących w najbliższym czasie przed gospodarką brytyjską. Duże zapotrzebowanie na robotników zgłasza górnictwo i rolnictwo, a przede wszystkim przemysł tekstylny, w którym pracuje o 400.000 osób mniej niż w okresie wojennym.

W przemyśle węglowym rząd liczy się z koniecznością powiększenia stanu zatrudnienia co najmniej do 730.000 osób, a więc na ten odcinek trzeba skierować minimum 35.000 nowych robotników. Jest to jeden z najważniejszych warunków, które, obok zwiększenia przeciętnej wydajności pracy i ulepszeń kopalnianych, stanowią o doprowadzeniu produkcji węgla w roku bieżącym do 200 milionów ton, a zatem o 11 milionów ton więcej niż w roku ubiegłym.

Rolnictwo, stanowiące jeden z najjaśniejszych punktów sprawozdania rządowego do efektów produkcyjnych, stoi również przed problemem niedostatku odpowiedniej ilości rąk do pracy. Około 70.000 jeńców pracowało przy robotach rolnych, obecnie luka ta ma być wypełniona angażowaniem cudzoziemców do tej pracy zwłaszcza z grona osób tzw. D. P. (displaced persons). Ponadto przewiduje się przeniesienie około 1.100.000 mężczyzn z miast do wsi zwłaszcza wobec planu, który pragnie, jak tylko warunki aprowizacyjne świata na to pozwolą, przestawić wielkobrytyjską produkcję rolną ze zbóż na hodowlę. Jednocześnie jednak rząd w swoim sprawozdaniu stwierdził, że przemysł budowlany w stanie zatrudnienia osiągnął już poziom przedwojenny, ale wydajność pracy ostatnich miesięcy jest jeszcze daleko w tyle za wydajnością z roku 1938. Ponadto zaś ustalono, że instytucje użyteczności publicznej zatrudniają obecnie 2.130.000 osób w porównaniu z 1.463.000 osób w lipcu 1939 roku. Z tej liczby ponad 420.000 osób pracuje w administracji państwowej. Oznacza to dwukrotne zwiększenie stanu zatrudnienia, co zostało spowodowane w dużej mierze zwiększoną odpowiedzialnością rządu za kierowanie życiem gospodarczym i wprowadzeniem aprowizacyjnego systemu reglamentacyjnego.

Aby zaradzić potrzebom gospodarki wielkobrytyjskiej na odcinku zatrudnienia rząd wysuwa kilka elementów. Pierwszym z nich jest poczynienie takich nakładów inwestycyjnych, które pozwolą na zaprowadzenie w szerokiej mierze nowoczesnych urządzeń mechanicznych zwłaszcza w kopalniach węgla i rolnictwie.

Dane oficjalne wykazują, że na 1720 kopalń angielskich tylko 938 kopalń ma wrębiarki maszynowe, a w całej W. Brytanii zaledwie 119 maszyn ładunkowych pracuje w kopalniach węgla. Powszechnie znany jest fakt używania w kopalniach angielskich pociągowej siły koniowej jako niemal panującej zasady.

Podobnie jest i w dziedzinie rolnictwa, choć tutaj zaznacza się olbrzymi popyt na maszyny rolnicze. W roku ubiegłym rolnicy angielscy dysponowali już 119.000 traktorami, a więc ilością trzykrotnie większą niż w okresie przedwojennym. W roku bieżącym przewidują dalsze zakupy maszyn rolniczych na ogólną kwotę 40 milionów funtów szterlingów. To w dużym stopniu mogłoby stępić ostrze niedostatku siły roboczej w rolnictwie, gdyby nie zamie-

rzony przejście głównie na gospodarkę hodowlaną, wymagającą stosunkowo większej ilości rąk do pracy niż czysta gospodarka rolna.

Dalej rząd angielski zamierza wprowadzić poważne oszczędności w konsumpcji szeregu artykułów. Dotyczy to przede wszystkim węgla, którego zużycie przez nieprzemysłowego konsumenta ma być znacznie ograniczone. Te oszczędności zresztą mają być stosowane i na innych artykułach, ale to z uwagi na potrzeby handlu zagranicznego. O tym będziemy jeszcze mówić przy rozpatrywaniu sprawy wydajności pracy.

Skolei rząd wysuwa pewne sugestie o celowym rozmieszczeniu stojącej do dyspozycji siły roboczej. Dla osiągnięcia właściwej wydajności pracy moment ten jest bardzo ważny. Angielskie sfery rządowe nie chcą w czasie pokoju stosować tych metod, które były praktykowane w czasie wojny. Wówczas przeprowadzono racjonalne rozmieszczenie siły roboczej na drodze przymusowych skierowań odpowiednich fachowców i robotników niewykwalifikowanych do właściwych miejsc pracy. Obecnie rząd ogranicza się do wskazania, że od spełnienia konkretnych zadań zależy racjonalne rozmieszczenie pracujących w aktualnym stanie rzeczy.

Zadania te są ujęte w przedłożeniu rządowym w następujące punkty:

1. zwiększenie liczby zatrudnionych w górnictwie i rolnictwie;
2. ograniczenie dalszego wzrostu stanu zatrudnienia w przemyśle budowlanym;
3. ograniczenie ilości zatrudnionych w przemysłach, używających w produkcji metale z uwagi na brak stali i metali nieżelaznych;
4. położenie szczególnego nacisku na powiększenie liczby zatrudnionych w przemyśle tekstylnym;
5. ograniczenie wzrostu stanu zatrudnienia w transporcie i aparacie rozdzielczym;
6. zmniejszenie obsady personalnej w administracji państwowej i samorządzie lokalnym.

Dwie są więc drogi dla uzyskania większych sił roboczych dla tych gałęzi przemysłu, które najbardziej ich potrzebują. Pierwszą z nich jest rekrutacja nowych robotników, drugą zaś — przenoszenie pracowników z działów mniej ważnych i nieprodukcyjnych do działów ważniejszych i produkcyjnych.

Rekrutacja nowego robotnika ma odbywać się przez ponowne zmobilizowanie robotników wielkobrytyjskich oraz przez zatrudnienie robotników-obcokrajowców. Zapomocą namowy, reklamy i polepszenia warunków w przeszkoleniowych ośrodkach rządowych, rząd pragnie przekonać ludność o konieczności powtórnej, tym razem dobrowolnej i pokojowej mobilizacji. Oczekuje się powrotu do pracy w przemyśle szeregu kobiet, którym zapewnia się lepsze warunki i 5-dniowy tydzień pracy. Wszystkie instytucje handlowe będą wezwane do ograniczenia stanu zatrudnienia, a jeżeli metoda do-

browolnej rekrutacji nie pomoże i nie da pożądaných wyników współpraca społeczeństwa z rządem na tym odcinku, to wg. oświadczenia ministra pracy, Isacs'a, trzeba będzie przedsięwziąć „inne kroki”.

Zatrudnienie nowych robotników cudzoziemskich nie jest sprawą ostatecznie pewną. Do przemysłu brytyjskiego ma być wprowadzonych 100.000 cudzoziemców spośród Polaków i wysiedleńców z brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Rozważając ten punkt, przedłożenie rządowe czyni dwa zastrzeżenia, a mianowicie: 1) siły obce nie będą wprowadzane tam, gdzie robotnik angielski stoi w dostatecznej ilości do dyspozycji, i 2) element obcy będzie przeznaczony przede wszystkim do pracy pod powierzchnią ziemi w kopalniach i znów tu z tym warunkiem, że znajdują się dla nich mieszkania. Liczba 100.000 cudzoziemców nie wystarczy — zdaniem ekonomistów — na uzupełnienie luk nawet gdyby całe 100.000 osób miało być na nowo sprowadzonych do kraju. Zdaje się, że została ona podana raczej jako posunięcie taktyczne w stosunku do opozycji, niż jako liczba całkowicie realna, skoro się zważy, że połowę jej mają stanowić Polacy, oddawani zabłąkani na obcym sobie terenie W. Brytanii.

Zagadnienie racjonalnego rozmieszczenia siły roboczej nie ma również w przedłożeniu rządowym zdecydowanego oblicza. Czytamy często w tym przedłożeniu o tym, że trudno jest w Anglii przeprowadzić skuteczne i pełne planowanie ekonomiczne z uwagi na odrębny system polityczny, oparty na szerokich swobodach obywatelskich, oraz ze względu na specyficzne warunki ekonomiczne. Nie jest to dostateczny argument, aby usprawiedliwić fragmentaryczne traktowanie tak ważnego zagadnienia dla każdej gospodarki narodowej. Brakuje za tym bardzo istotnego elementu, a mianowicie wskazania zasad, jak rząd zamierza przeprowadzić to rozmieszczenie.

I wreszcie sprawa wydajności pracy każdego robotnika. Rząd ogranicza się do stwierdzenia, że zamierza zastosować wszelkie środki, które przyczynią się do wzmożenia tej wydajności. Dlatego też wszelka akcja, zmierzająca do zredukowania wydajności rocznej w jakiegokolwiek gałęzi przemysłu bezpośrednio zagraża dobrobytowi narodu. Rząd ostrzega, że skracanie czasu pracy może być tylko i wyłącznie wówczas brane pod uwagę, kiedy nie stanie to na przeszkodzie rocznej ogólnej wydajności pracy. Wyraźnie wskazano na to, że węgiel, ubranie i mieszkanie muszą być na dłuższy okres czasu najważniejszymi wartościami, a nie sprawa dysponowania większą ilością wolnych od pracy godzin odpoczynku. W parlamencie przedstawiciele rządu m. in. wyjaśnili, że poczynione zostały wszelkie możliwe kroki, aby np. pracę w górnictwie węglowym uczynić bardziej zachęcającą i wzmoczyć jej wydajność. Tak więc określono na zadawalającym poziomie

minimum płac i wprowadzono 5-dniowy tydzień pracy. Po tym ostatnim posunięciu oczekuje się znacznie korzystniejszych efektów co do wydajności pracy, niż to się działo przy nominalnym 6-dniowym tygodniu pracy.

Sprawa wydajności pracy wiąże się bezpośrednio z polityką płac i cen oraz ze sprawami aprowizacyjnymi kraju. Niema w przedłożeniu rządowym wskazówek, w jakim kierunku Rząd zamierza prowadzić politykę płac i cen. Musimy więc zwrócić uwagę z obowiązku sprawozdawczego na dwa momenty.

Z głosów prasy angielskiej należy sądzić, że rozdzielenie polityki ekonomicznej od polityki finansowej w „Economic White Paper” jest bardzo dużym błędem, ponieważ przeoczona została okazja przedstawienia społeczeństwu istoty kryzysu ekonomicznego. W Wielkiej Brytanii obserwuje się bowiem zjawisko dławionej inflacji, które toczy jak choroba gospodarkę brytyjską. Polityka finansowa rządu opiera się na tzw. tanim pieniądzu (cheap Money). Taka polityka umożliwiła bez trudności zaciąganie wszelkiego rodzaju pożyczek na rynku wewnętrznym i zwiększa obieg pieniężny. Dwie możliwości są w tej mierze do rozważania. A więc pierwsza z nich — to podniesienie 6 miliardów, przedstawiających wartość produkcji, do 7 miliardów, stanowiących siłę nabywczą, zapomocą usunięcia kontroli cen i w ten sposób oficjalnie przyznać się do inflacji. Druga zaś — to sprowadzenie 7 miliardów do 6 miliardów, co oznaczałoby zdecydowane zahamowanie obecnej tendencji inflacyjnej oraz zredukowanie wartości siły nabywczej do wartości produkcji. Trudno wyłtumaczyć, dlaczego rząd angielski pominął milczeniem tę sprawę, skoro tak bardzo duży nacisk kładzie na zwiększenie wydajności pracy każdego robotnika, który obecnie nie może wydać zarobionych pieniędzy, aby podnieść własną stopę życiową, bo rynek wewnętrzny nie daje mu odpowiednich po temu możliwości.

Kwestią najbardziej sporną na tle przedłożenia rządowego jest pytanie, czy hierarchia celów, do których osiągnięcia ma się skierować w roku bieżącym cały wysiłek brytyjskiej gospodarki narodowej, jest uzasadniona istotnie przesłankami praw ekonomicznych, a więc konkretnie toczy się stale wokół odpowiedzi na pytanie, czy eksport zapewni potrzebny import. Jest tutaj coś z choroby ekonomicznej, z której Anglia nie może, albo nie umie się otrząsnąć.

Eksport angielski ma zwyżkować do 140% w porównaniu z rokiem 1938. Przewidywania te są nader optymistyczne, zwłaszcza w konsekwencji kryzysu lutowego, którego skutki będą się jeszcze dawały we znaki w końcu pierwszego półrocza 1947 r. i przy uwzględnieniu, że trudno doszukać się zwiększenia możliwości eksportowych W. Brytanii w tych artykułach, które przed wojną w eksporcie angielskim zajmowały poważne pozycje, jak węgiel, stal, ba-

węlna itp. Jest to znak, że idzie się na obcięcie w dalszym ciągu spożycia wewnętrznego. A więc zwiększa się coraz bardziej dysproporcja pomiędzy produkcją a siłą nabywczą, co automatycznie powoduje spadek wskaźnika wydajności pracy. Drobną ślad troski o to znajdujemy we „White Paper” na odcinku dystrybucji produkcji stali, ale to jest odosobniony przypadek. Wydaje się nam, że sprawa utrzymania i tak wysokiej stopy życiowej W. Brytanii zależy od zwiększenia ilości artykułów na rynku wewnętrznym nawet, a przede wszystkim kosztem ograniczenia eksportu. Zresztą to ograniczenie stanie się nolens volens faktem, bo bardzo poważny procent eksportu brytyjskiego idzie teraz na rynki, które zostaną szybko nasycone, bądź też składa się na ten procent cały szereg artykułów, który ma obecnie tylko chwilową przewagę ze względu na brak poważniejszej konkurencji zagranicznej. W pierwszym przypadku mamy na myśli np. urządzenia fabryczne i różnego rodzaju maszyny, w drugim np. wyroby tekstylne.

Tak więc obydwa momenty, wyżej podane, stawiają pod znakiem zapytania sprawy realnego zwiększenia wydajności pracy, jeżeli będziemy ją rozpatrywali pod kątem widzenia sytuacji ekonomicznej kraju. Należy jednak sobie zdać sprawę, że sprawa ta może być łatwiejsza do rozwiązania przez właściwe postawienie całej strony wykonawczej i technicznej zagadnienia. A więc mamy tu na myśli określenie systemu płac, jaki ma być stosowany, rygoru i dyscypliny w pracy, doszkalania zawodowego itp. O tym jednak przedłożenie rządowe milczy, więc i nam trudno informować czytelników, w jakim stopniu plan zmienia lub zachowuje istniejące w tej mierze przepisy czy zwyczaje.

Zagadnienie pracy w Belgii

Belgia jest krajem, w którym sprawa przejścia z gospodarki wojennej na gospodarkę pokojową nie napotyka na szczególne trudności. Ogólna produkcja w Belgii osiągnęła w grudniu ub. roku 90% produkcji z roku 1938 podczas gdy w styczniu ub. roku dochodziła do 60% stanu przedwojennego.

Poziom z roku 1938 przekroczone w dziedzinie produkcji elektrycznej, gazu, aluminium, produkcji tkanin bawełnianych. W innych gałęziach przemysłu sytuacja nie jest tak dalece pomyślna. Produkcja węgla wynosiła 80% produkcji przedwojennej, produkcja łą — 60—70% możliwości produkcyjnych, miedzi — 90%, ołowiu — 40%, cynku — 50% ilości wytwarzanych w roku 1938 itp.

Na obecny stan produkcji w Belgii największy wpływ mają dwa czynniki: brak dostatecznej ilości rąk roboczych oraz spadek wydajności pracy.

Brak robotników odczuwa się szczególnie silnie w kadrach fachowców i robotników wykwalifikowanych. Urzędy pracy notują istnienie bezrobocia w Belgii. Bezrobocie to jest w nieznacznych rozmiarach, bo w styczniu 1946 roku przeciętna dzienna bezrobotnych kontrolowanych wynosiła 136.000 osób, a w grudniu ub. roku — 81.000 osób. Najniższy poziom w tej mierze reprezentowały miesiące wrzesień i październik, w których zarejestrowano po 37.000 bezrobotnych. Wahania w ciągu roku ubiegłego są więc bardzo duże. Liczba bezrobotnych kontrolowanych obejmuje: pełnych bezrobotnych i bezrobotnych częściowych. Pierwsza grupa waha się od 99.000 osób w styczniu ub. roku do 26.000 osób w październiku. Druga grupa natomiast ma największe nasilenie w grudniu ub. roku (44.000 osób), najniższe we wrześniu, kiedy liczy tylko 10.000 osób. Stosunek pomiędzy obydwiema grupami jest bardzo różny. W ogólnej liczbie bezrobotnych kontrolowanych (przeciętna dzienna) zazwyczaj największy odsetek stanowili pełni bezrobotni: w styczniu 63%, w lutym — 80%, w marcu — 82% itp. Wyraźny zwrot następuje jednak w grudniu, kiedy bezrobotni częściowi stanowią 55% ogólnej liczby przeciętnej dziennej bezrobotnych kontrolowanych.

Dane statystyczne wykazują jednak przytłaczającą przewagę elementu niewykwalifikowanego wśród bezrobotnych. Braki w tej dziedzinie Belgia pragnie uzupełnić importem siły roboczej.

Zawarty układ z Włochami ma dostarczyć belgijskim kopalniom nowych robotników w ogólnej liczbie 20.000 osób, z których przybyło dotąd 12.000 osób. Jak bardzo Belgia potrzebuje rąk roboczych, to jako przykład może służyć właśnie ten układ, gdyż doświadczenie wykazało, że Włosi, przyjeżdżający do Belgii, stanowią zespół bardzo różnorodny pod względem kwalifikacji, naogół mało wydajny w pracy i trudno dostosowujący się do miejscowych warunków. Ostatnio Belgia zawarła nowy układ w sprawie sprowadzenia następnych 20.000 robotników, tym razem ze strefy okupacyjnych spośród „D. P.”. Z ogólnego układu stosunków na belgijskim rynku pracy wynika niechętny stosunek do repatriacji polskich górników.

Zjawisko zmniejszenia wydajności pracy tłumaczone jest w Belgii zużyciem urządzeń i niedostatecznym ich odnowieniem, częściowym osłabieniem chęci do pracy („l'esprit de travail”), a przede wszystkim — dezorganizacją przedsiębiorstw, jako skutku wojny. Np. wydobycie dzienne węgla przez jednego robotnika spadło z 820 na 580 kg. O słabej wydajności pracy mówi również i to, że przeciętna dzienna robotników w kopalniach belgijskich za grudzień 1946 wynosiła 139.908 osób, a w roku 1938 — tylko 125.238 osób. I mimo wyższego stanu zatrudnienia obecny plan pro-

dukcji na tym odcinku stoi nadal na niższym, niż przed wojną, poziomie. Belgia pragnie sytuację tę usunąć na drodze wysiłku całego społeczeństwa i przedsiębiorstw w kierunku uzdrowienia stosunków w przemyśle, licząc się z możliwością zastosowania ostrzejszych metod, jeżeli koniunktura gospodarcza stanie się mniej korzystna.

Warto wreszcie nadmienić, że gospodarka belgijska znajduje się pod kontrolą i kierownictwem rządu. Dla wszelkich towarów w zakresie handlu zewnętrznego i wewnętrznego są ustalane maksymalne ceny oficjalne. Sprzedaż towarów w konsumpcji wewnętrznej obecnie odbywa się bez ograniczeń, a system kartkowy pozostał jedynie dla najważniejszych produktów spożywczych: pieczywa i mąki, cukru, tłuszczów i mięsa.

Kwestia zatrudnienia w Czechosłowacji

Struktura zawodowa ludności Czechosłowacji w latach przedwojennych wykazywała szczególnie harmonijny podział pracy. Wg. danych z r. 1930 dla zawodowo czynnych z rodzinami — rolnictwo i leśnictwo dawało pracę 34,6% ludności, w przemyśle i rzemiośle pracowało 34,9%. Pozostała jedna trzecia ludności znajdowała pracę w handlu (7,4%), w komunikacji i transporcie (5,5%) oraz w innych zawodach (17,6%). Biuletyn Instytutu Gospodarstwa Narodowego słusznie podkreśla, że obok Szwecji był to jedyny kraj o tak harmonijnie ukształtowanej strukturze zawodowej. W poszczególnych krajach, składających się na Państwo czechosłowackie, struktura ta jednak nie jest tak jednolita, jak to wypada z powyższej przeciętnej. Rozpatrując sprawę pod tym kątem widzenia, trzeba ustalić, że w Czechach było w przemyśle i rzemiośle zatrudnionych 41,9% ludności tej dzielnicy, podczas gdy na Rusi Podkarpackiej było w tym dziale tylko 11,9% zatrudnionej ludności, natomiast 66,3% — było jej w rolnictwie. Mniej więcej analogiczny był obraz w Słowacji.

Po odzyskaniu niepodległości Czechosłowacja w zmienionych granicach wykazuje pewne odchylenia od przedwojennej struktury zawodowej ludności. Czechy i Morawy są obszarami o wysoko rozwiniętej gospodarce przemysłowej. Słowacja zaś ma charakter kraju par excellence rolniczego. Ponieważ jednostronne przerosty są dominantą dla jednego i drugiego obszaru, przeto ważne jest gospodarcze powiązanie tych terenów z tym, że Słowacja, stanowiąc zaplecze rolne kraju przemysłowego, powinna zapewnić w znacznym stopniu uniezależnienie się Czechosłowacji od importu artykułów żywnościowych. Niezależnie od tego dwuletni plan gospodarczy przewiduje, iż w latach 1947—1948 będą dokonane dwa pierwsze etapy uprzemysłowienia Słowacji. Pierwszy z nich, to rozbudowanie przemysłu słowackiego

o 20% w porównaniu ze stanem z roku 1937, drugi zaś — wykorzystanie w pełni energii wodnej i budowa kilku potężnych hydrocentral.

Data ogłoszenia ustawy o dwuletnim planie gospodarczym zbiegła się z meldunkiem, iż Niemcy w olbrzymiej większości opuścili granice czechosłowackie. Czechosłowacja pozbyła się w ten sposób około 3.000.000 osób z wrogięgo elementu, w tym blisko 1.000.000 czynnych zawodowo. Mimo tego w/g. danych z ostatnich dziewięciu miesięcy odejście Niemców z pracy w przemyśle i innych gałęziach życia gospodarczego zostało nie tylko wyrównane, ale zanotowano podwyższenie ogólnej liczby zatrudnionych w przemyśle.

1 stycznia 1946 r. przemysł czechosłowacki zatrudniał — 1.040.812 osób, w tym 232.212 Niemców, a w dniu 1 grudnia ub. roku — 1.086.465 osób, w tym Niemców — 60.568.

Oznacza to, że w ciągu roku stan zatrudnienia wzrósł o 45.653 osoby. Uwzględniając jednak wysiedlenie Niemców, które było dokonywane w roku ubiegłym, możemy stwierdzić, że przemysł przyjął do pracy nie 45.653 osoby, ale 217.297 nowych pracowników. W liczbie tej mieszczą się również i zatrudnieni w przemyśle budowlanym.

Odliczając ilość zatrudnionych w budownictwie, możemy ustalić stan zatrudnienia w przemyśle na 1 stycznia 1946 roku na 1.015.400 osób, a na 1 grudnia 1946 r. na 1.050.533 osoby, tj. 83,2% i odpowiednio 86,1% w porównaniu ze stanem w dniu 31.XII.1937 równy 100%.

Analiza tego wzrostu zatrudnienia wg. pojedynczych zakładów przemysłowych wykazuje, że znaczna część przypada tutaj na produkcję sezonową, przede wszystkim zaś na przemysł cukrowniczy.

Kiedy porównamy dane z marca 1945 roku z ostatnimi danymi, to możemy stwierdzić, że zmiana w strukturze przemysłu w następstwie wojny nastąpiła w swej istocie już w roku 1945. Przeglądając się podziałowi przemysłu na poszczególne gałęzie, widzimy, że rok 1946, nie uwzględniając zakładów o produkcji sezonowej, przyniósł w strukturze przemysłu tylko nieznaczne zmiany. Większy wzrost zatrudnienia wykazuje przemysł budowlany, spożywczy oraz przemysł kamieniarski, ziemny i ceramiczny. Większą obniżkę wykazuje przemysł drzewny oraz przemysł elektryczny. W porównaniu z danymi przedwojennymi z 31.XII.1937 można wnioskować, że w roku 1946 struktura przemysłu (wychodząc ze stanu zatrudnienia w poszczególnych gałęziach) kształtowała się wyraźnie odmiennie od struktury ówczesnej. Wydaje się, że wojna poczyniła w przemyśle czechosłowackim zmiany o charakterze trwałym.

Niedostatek siły roboczej był jedną z głównych trudności, z którymi trudno było się uporać. I chociaż w roku ubiegłym udało się w Czechosłowacji na odcinku zatrudnienia osiągnąć dużo, to jednak nie zdołano dać prze-

mysłowi tylu pracowników, ilu on potrzebuje. W dniu 1 września 1946 roku przemysł wykazywał jeszcze nadal brak 144.047 pracowników, a brak ten wzrastał.

W szczególności w niektórych działach przemysłu szklanego i tekstylnego można było mieć uzasadnioną obawę częściowego unieruchomienia produkcji z uwagi na niedostatek siły roboczej. Przemysł węglowy, a raczej całe górnictwo odczuwa w tej mierze również pewne braki. Wypada nadto dodać, że poza przemysłem pracuje m. i. w rzemiośle 537.628 osób w 174.168 zakładach i pracowniach rzemieślniczych.

Postulowany w planie wzrost produkcji przemysłowej co najmniej o 10% w porównaniu z rokiem 1937, uprzemysłowienie Słowacji i jaknajszysze uzupełnienie potrzebnej siły roboczej — stawiają przed gospodarką narodową obowiązek zwiększenia ogólnej wydajności pracy o 40% w porównaniu z rokiem ubiegłym a o 10% w zestawieniu z rokiem 1937. Trzeba więc powołać do pracy w zawodach produkcyjnych około 590.000 nowych pracowników. Podjęta zostanie akcja narodowej mobilizacji sił roboczych. Akcja ta ma dać przemysłowi 270.000 nowych pracowników, budownictwu — 90.000, rolnictwu — 230.000. Trzeba dodać, że sytuacja jednak zaostrza się, jeżeli podzielimy ogólną ilość zatrudnionych na pracowników fizycznych i pracowników umysłowych. W roku 1937 przypadało około 9 robotników na 1 urzędnika, w roku 1945 już tylko 5,2, w lutym 1946 około 5,5, a w listopadzie 1946 r. — około 5,6 robotników. Już w roku 1945 wskazywano na to, że stosunek tego rodzaju jest niezdrowy. Ubiegły rok nie przyniósł w tym względzie poprawy. Tak samo więc jak na początku roku 1946, tak i na początku „dwulatki” stoi przed gospodarką czechosłowacką zagadnienie przesunięcia znaczniejszej liczby pracowników umysłowych do pracy fizycznej w produkcji.

Rząd więc będzie korzystał z rezerw ludzkich, tkwiących w zawodach nieproduktywnych. Rezerwy te to:

1) administracja państwowa i publiczna, w której pracuje 180.000 pracowników więcej, niż przed wojną,

2) wyższe szczeble administracji bankowej, handlowej i przemysłowej gdzie jest o 150.000 więcej zatrudnionych niż w r. 1937,

3) osoby zdrowe i w pełni zdolne do pracy, a wykonywające takie funkcje, które z powodzeniem mogą być załatwiane np. przez inwalidów lub emerytów; inwalidzi lub emeryci zatrudnieni w ten sposób zachowują nadal prawo do renty lub emerytury;

4) kobiety przy zapewnieniu im należytej opieki nad dzieckiem w żłobkach fabrycznych przy zrównaniu ich w stawkach płacy z mężczyznami, o ile kobiety wykonują tę samą pracę, co mężczyźni;

5) wszystkie siły wykwalifikowane i fachowcy, którzy muszą wrócić do swoich zawodów pierwotnych;

6) reemigracja obywateli czechosłowackich z zagranicy przy zapewnieniu im mieszkania i utrzymania;

7) poważny rezerwuar sił roboczych w Słowacji, który winien być wykorzystany dla przemysłu, rolnictwa i budownictwa.

Przesuwanie ludności z zawodów nieproduktywnych do zawodów produktywnych jest zagadnieniem trudnym. Oficjalne sfery czechosłowackie zdają sobie z tego dokładnie sprawę, stąd też ta rekrutacja będzie się odbywała na zasadach dobrowolności. Przy dużym wyrobieniu obywatelskim i dyscyplinie społecznej Czechów można przypuszczać, że metoda ta wyda pożądane rezultaty. Ustawa o dwuletnim planie gospodarczym wyraźnie jednak zastrzega, że jeżeli rekrutacja dobrowolna zawiedzie, zostaną wydane zarządzenia, wprowadzające zasadę obowiązku pracy. W/g oświadczenia premiera Gottwalda wykorzystanie tych rezerw już w 50% może zaspokoić potrzeby przemysłu.

Poważną pomocą w tej mierze będzie również szkolnictwo przemysłowe. Szkolnictwo to wymaga jednak dużej pomocy i opieki ze strony państwa i społeczeństwa. Ostatnio bowiem zawodowe szkoły przemysłowe mogły przyjąć tylko 37% zgłoszonych kandydatów, a to z uwagi na niewystarczającą ilość personelu nauczycielskiego (słabo zresztą wynagradzanego) i ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń. Natomiast szkoły handlowe są tak szeroko rozwinięte, że przerastają nawet potrzeby kraju, podczas gdy przemysł coraz bardziej odczuwa brak absolwentów szkół zawodowych i technicznych, a w niektórych działach przemysłu trzeba dopiero tworzyć kadry młodych fachowców. Stąd odczuwa się szczególną troskę o rozbudowę szkolnictwa przemysłowego ze zrozumiałych względów kosztem szkół handlowych.

Drugim zasadniczym problemem w ubiegłym roku była sprawa pracowniczej moralności zatrudnionych. Powszechnie stwierdzono, że moralność pracownicza uległa w czasie okupacji znacznemu rozprężeniu. Ilość opuszczonych godzin pracy była bardzo wysoka. We wrześniu 1943 roku robotnik odpracował przeciętnie 154 godziny. Poważne zwiększenie poczucia obowiązkowości nastąpiło jeszcze w roku 1945 i przeciętna miesięczna wyniosła już w lutym 175,6 godzin przepracowanych; w ciągu roku 1946 poziom ten nie uległ szczególnie wybitnej zmianie. Na początku 1946 roku wydajność pracy stała na poziomie 60 — 66% przedwojennej wydajności, a pod koniec dochodziło do 70%.

W związku z tezą podniesienia wydajności pracy wszystkie przedsiębiorstwa otrzymały polecenie stosowania systemu płacy akordowej i premii za wydajność, wszędzie tam, gdzie istnieją odpowiednie możliwości techniczne. Podstawę ma tutaj stanowić wydajność przeciętna z roku 1937 przy tych samych warunkach technicznych i metodach pracy oraz przy tej samej

jakości wyrobu. Istnieje wyraźna tendencja, aby nawet w administracji państwowej i publicznej normować wynagrodzenie wydajnością pracy, pracą faktycznie wykonywaną, a nie uzależniać go tylko od stanowiska służbowego.

Przy wykonaniu planu położony będzie duży nacisk na uświadomienie jaknajszerszych rzesz pracowniczych o roli każdej jednostki w zespolonym wysiłku gospodarczym całego narodu. Nazywają to Czesi i Słowacy problemem podniesienia moralności pracowniczej, co jest bezwątpienia kardynalnym warunkiem powodzenia każdego planowania gospodarczego. W tym celu organizowane będą specjalne odczyty, pogadanki i zebrania dyskusyjne we wszystkich zespołach fabrycznych, przedsiębiorstwach i biurach. Przedsiębiorstwa mają pracować pod hasłem współzawodnictwa narodowego, przy czym przewidziane są odpowiednie odznaczenia, premie indywidualne np. w postaci przekazów na najbardziej poszukiwane artykuły itp.

Wzamian za wysiłek robotnika i pracownika czechosłowackiego plan dwuletni daje mu gwarancję podniesienia ogólnej stopy życiowej, zwłaszcza na odcinku żywnościowym.

Poziom cen w Czechosłowacji jest przeciętnie trzykrotnie wyższy niż przed wojną. Kwestia cen jest dla życia gospodarczego tego kraju nadal sprawą trudną. W roku ubiegłym wskaźnik cen hurtowych wykazywał stały wzrost. W porównaniu z rokiem 1939 (rok 1939 = 100) wskaźnik ten wynosił w styczniu ubiegłego roku 266,9, ale w listopadzie 1946 r. już 301,5. Jest to wzrost 13%-owy. W grupie artykułów żywnościowych największy wzrost (16%) wykazują ceny na towary pochodzenia zwierzęcego. Analogiczny wzrost notujemy w grupie towarów przemysłowych w odniesieniu do tekstyliów.

W ślad za sytuacją na odcinku cen hurtowych i ceny w detalu powoli wzrastają, powodując stały wzrost kosztów utrzymania. Tę stałość we wzroście widać przy analizie wskaźników, ilustrujących koszt utrzymania rodziny urzędniczej. Styczeń wykazuje tu wskaźnik 276,5, ale listopad — 286,2. Dla rodzin robotniczych wzrost ten jest nieznaczny na przestrzeni 11 miesięcy roku ubiegłego (styczeń 1946 — 306,7 i listopad ub. roku — 307,0, ale w kwietniu byliśmy świadkami skoku do 311,2). Dążeniem rządu jest spowodowanie obniżki cen przez zmniejszenie kosztów produkcji oraz przez projektowaną redukcję ilości przedsiębiorstw handlu hurtowego celem usunięcia nadmiernie rozwiniętego i wielostopniowego pośrednictwa handlowego.

W związku z rejestrowaną stosunkowo słabą wydajnością pracy w ubiegłym roku należy podkreślić, że wiąże się to bezpośrednio z sytuacją aprowizacyjną Czechosłowacji, mocno ujętą w system przydziałów i kartek. W okresie wojennym wartość przydziałów dziennych wynosiła 1.000 kaloryj, w połowie roku ubiegłego przekroczyła 1.500 kaloryj. Dążeniem rzą-

du czechosłowackiego jest osiągnięcie przeciętnej, równej 2.850 kaloriom dziennie, a więc analogicznej dla okresu przedwojennego. W bieżącym rolniczym roku gospodarczym ma być utrzymany nadal rozdział produktów żywnościowych systemem kartkowym w odniesieniu do produktów zbożowych. Pozostałe artykuły mają być rozdzielane wg stosowanego obecnie systemu punktowego lub też w drodze wolnej sprzedaży. Specjalne przydziały są przewidziane dla pewnych kategorii ludności.

Tadeusz Orlewicz

Problem pełnego zatrudnienia w Stanach Zjed. Am. Płn.

Jak donosi Tygodniowy Biuletyn Służby Informacyjnej Stanów Zjednoczonych (Weekly Bulletin of the United States Information Service) z dnia 22 marca 1947 r., ekonomiści Ministerstwa Pracy Stanów Zjednoczonych opracowali raport, według którego gospodarka pełnego zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych powinna na rok 1950 dać pracę dla 62.500.000 ludzi i osiągnąć produkcję, przekraczającą sumę 215.000.000.000 dolarów w wytworach i usługach.

Obie projektowane cyfry, oparte na bieżącym rozwoju, przewyższają znacznie cyfry z 1940 r., ostatniego roku produkcji pokojowej, kiedy to 55.000.000 pracowników dostarczyło wytworów i usług wartości 102.000.000.000 dolarów.

Gospodarka pełnego zatrudnienia, przewidziana na 1950 r., ma przynieść wyższe płace realne pracownikom, większe zyski przedsiębiorcom i lepsze rynki dla obcych towarów — państwu.

Raport stosuje nową metodę analizy ekonomicznej do problemu ujęcia w terminach ilościowych wyników pełnego zatrudnienia w 1950 r. Raport nie jest ani przepowiednią, ani obrazem idealnej gospodarki, lecz rozciągnięciem dotychczasowych tendencji rozwoju zatrudnienia siły nabywczej, popytu i produkcji na r. 1950. Równocześnie uwzględnia on należyłą równowagę pomiędzy tymi czynnikami.

Ekonomiści twierdzą, że aby osiągnąć maksymalne zatrudnienie, cel, do którego rząd Stanów Zjednoczonych dąży zgodnie z Prawem o Zatrudnieniu (Employment Act z 1946 r.) — popyt ze strony konsumenta i inwestycje muszą być poparte materialnie. Bieżące zwiększenie się popytu, spowodowane ograniczeniami wojennymi produkcji cywilnej i zwiększeniem się siły nabywczej, nie wystarczą do ustanowienia i utrzymania takiej gospodarki pełnego zatrudnienia. Impuls muszą dać poza tą siłą nabywczą — wydatki (zakupy) poszczególnych konsumentów, rządu i przedsiębiorców.

Najważniejszą jest grupa konsumentów, która w 1946 r. wydała 127.000.000.000 dolarów,

wobec 27.000.000.000 dol. wydatkowanych przez przedsiębiorców i 55.000.000.000 dol. przez rząd. W ten sposób zwiększone spożycie świata pracy staje się zagadnieniem centralnym.

Skoro w 1950 r. świat pracy będzie grał kluczową rolę przy określaniu rozmiarów popytu zarówno od strony konsumpcji jak i produkcji, poświęcono w raporcie szczególną uwagę jego składowi. Wobec tego, że ludność wzrasta, że ogólna liczba pracujących rośnie szybciej, niż ludność jako całość, że wreszcie ilość kobiet pracujących najemnie wykazuje długofalową tendencję wzrostu,—ogólna liczba pracujących w Stanach Zjednoczon. stale wzrasta. Opierając się na rozwoju przedwojennym, sprawozdanie Biura Spisu Ludności St. Zjedn. (U. S. Bureau of Census) wykazuje, że na 1950 r. można się spodziewać wzrostu siły roboczej do 61.500.000 ludzi.

Można wnosić z doświadczeń wojennych, że 1.000.000 pracowników, ponad tych, którzy normalnie znajdują się w szeregach pracujących, ulegnie pokusie pozostania w pracy, o ile do 1950 r. będzie zrealizowane możliwie pełne zatrudnienie. W ten sposób przewiduje się, że pokojowy stan siły roboczej na 1950 r. osiągnie 62.500.000 ludzi, tzn. o 7.000.000 pracowników więcej niż w r. 1940. Po odliczeniu 1.500.000 ludzi na stan siły zbrojnej i 2.000.000 na chwilowo i przejściowo niezatrudnionych, raport przypuszcza, że pełne zatrudnienie obejmie 59.000.000 ludzi.

Przewidywany skład siły roboczej w 1950 r. rozpada się na następujące pozycje. W rolnictwie powinno znaleźć zatrudnienie 8.000.000 ludzi, w tym 4.600.000 samodzielnych rolników, 1.700.000 bezpłatnie pracujących członków rodzin i 1.700.000 ludzi, zatrudnionych najemnie, za wynagrodzeniem lub płacą. W zawodach nierolniczych powinno znaleźć zatrudnienie 51.000.000 ludzi, w tym 6.000.000 pracujących samodzielnie, 400.000 bezpłatnie pracujących członków rodzin i 44.600.000 ludzi zatrudnio-

nych najemnie, za wynagrodzeniem lub płacą. Z tych ostatnich zatrudnieni w pracy domowej powinni osiągnąć liczbę 2.000.000, pracownicy państwowi 5.000.000, a zatrudnieni w przedsiębiorstwach prywatnych 39.000.000. Raport podnosi, że obsadzenie tych 39.000.000 miejsc pracy jest warunkiem pełnego zatrudnienia.

Według raportu stawki płac powinny być w r. 1950 wyższe o 15% od poziomu z maja 1946 r. i należy się spodziewać utrzymania przedwojennej ilości godzin pracy. Pod tymi warunkami można w r. 1950 osiągnąć dochód z wynagrodzeń i płac w kwocie 122.800.000.000 dolarów.

W konkluzji raport mówi: „...wyniki wskazują, że pełne zatrudnienie przyniesie korzyści wszystkim działom gospodarki. Jeżeli się je osiągnie, będziemy mieli zarówno wysoki poziom płac i wynagrodzeń i to bez zwwyżki cen, w porównaniu z poziomem obecnym. Podobnie rząd centralny, rządy stanowe i samorządy mogą uzupełnić przedwojenny poziom usług ze strony państwa i w ten sposób robić dodatkowe wydatki, które są koniecznym skutkiem wojny, bez odstępiania od przedwojennych stawek podatków. Korzyści te nie są z natury swej ograniczone do wyników wewnętrznych. Wpływ wysokiego poziomu popytu wewnętrznego na towary importowane, na stabilizację międzynarodowych rynków towarowych i na przywrócenie przedwojennych zamierzeń w sprawie narodowej samowystarczalności, — nie powinien zostać bez należytej oceny. Koniecznym warunkiem postępującego uprzemysłowienia nierozwiniętych krajów świata jest wysoki poziom międzynarodowego handlu, który znowu nie może być osiągnięty bez rzeczywistego pełnego zatrudnienia w tym kraju (tzn. w Stanach Zjednoczonych)”.

Wobec głębokich przeobrażeń, jakie zachodzą w Stanach Zjednoczonych w chwili obecnej, ciekawe będzie, czy ten plan Ministerstwa Pracy będzie zrealizowany.

S. M.

BIBLIOGRAFIA

PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

druków i artykułów (ważniejszych w czasopiśmie) z zakresu kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i z dziedzin pokrewnych, wydanych w okresie od 1.I do 31.III.1947 r.)

(Liczby obok tytułów stojące oznaczają pozycje katalogu Biblioteki Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej)

I. OCHRONA PRACY

2063. Baran J., inż., Światło i praca. (Seria Ochrony Pracy Nr 5). Z 13 rys. w tekście. Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1946, knl. 4 s. 59.

Spis rzeczy: Przedmowa. — I. Wiadomości ogólne o oświetlaniu. 1. Właściwości światła. — 2. Oświetlanie a bezpieczeństwo pracy. — 3. Rentowność racjonalnego oświetlenia. — II. Światło naturalne. 1. Systemy oświetlenia naturalnego i jasność. — 2. Zalety i wady oświetlenia naturalnego. — III. Światło sztuczne. 1. Systemy oświetlenia sztucznego. — 2. Dobór jasności i barwy oświetlenia. — 3. Obliczanie jasności wewnątrz. — 4. Zwiększanie jasności wewnątrz. — 5. Równomierność oświetlenia. — Źródła powołane w tekście. — English Summary.

2039. Commission de l'industrie charbonnière. Compte rendu de la première session (Londres, décembre 1945). Genève, Bureau international du Travail, 1947, s. IV + 186.

Spis rzeczy: Introduction. — I partie: Extraits du rapport préparé par le Bureau International du Travail pour la première session de la commission. Ch. I. La Commission de l'industrie charbonnière. — Ch. II. Du caractère international de l'industrie charbonnière. — Ch. III. Tableau général de l'industrie charbonnière et la période transitoire. — Ch. IV. Conditions sociales. — Ch. V. Techniques d'exploitation. — Ch. VI. Aperçu sur les tendances de réorganisation de l'industrie charbonnière. — II partie: Première session de la Commission de l'industrie charbonnière. Ch. I. Composition de la Commission. — Ch. II. Compte rendu des travaux de la Commission de l'industrie charbonnière. — Annexes.

2003. Commission de l'industrie charbonnière. Deuxième Session, Genève, 1947. 2 vlms. (Organisation internationale du Travail, Rapports I et II). Genève, Bureau international du Travail, 1947. T. I. Rapport général. Première question à l'ordre du jour, s. 88. — T. II. Utilisation des ressources de l'industrie charbonnière. Deuxième question à l'ordre du jour.

2088. Commission des transports internes. Compte rendu de la première session (Londres, décembre 1945). Genève, Bureau International du Travail, 1947, s. IV + 175.

Spis rzeczy: Avant-propos. — P. I. Rapport préparé par le Bureau International du Travail pour la Première Session de la Commission. I. Introduction. — II.

Les problèmes sociaux de l'industrie des transports. — Note sur l'aviation civile. — P. II. Première Session de la Commission des Transports Internes. I. Liste des membres des délégations. — II. Compte rendu des travaux de la Commission. — Annexes: I. Règlement général de la Commission de l'industrie des transports internes. — II. Rapport du Comité de coordination. — III. Résolutions adoptées par la Commission des transports internes (Londres, 20 décembre 1945).

2026. Commission des transports internes. Deuxième Session, Genève, 1947. 4 Rapports. Genève, Bureau international du Travail, 1947. knl 2 s. 61; s. VI + 111; knl. 2 s. 49.

Spis rzeczy: Rapport I. Rapport général.—R. II. L'emploi dans les transports internes. — R. III. Les relations industrielles dans les transports internes. — R. IV. Statistiques des transports internes.

1959. Czerwiński W., inż. Podstawa frezowania metali (Ministerstwo Przemysłu. Biblioteka Techniczna). Podręcznik dla uczniów szkół mechanicznych i dla użytku publicznego. Warszawa, 1946, s. 91. Z 68 rys.

Spis rzeczy: Wstęp. — § 1. Zasady frezowania. — § 2. Podział frezów. — § 3. Ogólne zasady wyrobu i szlifowania frezów. — § 4. Podział i główne typy frezarek. — § 5. Podzielnica uniwersalna. — § 6. Roboty frezarskie. — § 7. Frezowanie kół zębatych na frezarce obwiedniej.

1972. Gafner R., Notre Attitude en face du Bureau International du Travail, La Chaux-de-Fonds, Imprimerie Coopérative. 1922, s. 18.

2066. Gisman S., inż. górni., Roboty strzelnicze w kopalniach węgla. (Biblioteczka Górnicza, T. 5). Katowice, Nakładem Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, 1946, s. 78. Z licznymi rysunkami.

2127. Inland Transport Committee. Report of the First Session London, December 1945). International Labour Organisation. Geneva, International Labour Office. 1947, s. IV + 170.

Spis rzeczy: Foreword. — P. I. Prepared by the International Labour Office for the First Session of the Committee. I. Introduction. — II. The Social Problems of Transport. — III. Note on Civil Aviation.—P. II. First Session of the Inland Transport Committee. I. List of Members of Delegations. — II. Record of Proceedings of the Committee. — Appendices: I. Standing Orders of the Inland Transport Committee. — II. Report of the Coordinating Committee. — III. Resolutions adopted by the Inland Transport Committee (London, 20 December, 1945).

*) Obejmuje i niektóre wydawnictwa wcześniejsze, które wpłynęły w tym okresie do Biblioteki M. P. i O. S.

1961. Instrukcja Tymczasowa Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 22 grudnia 1928 roku w sprawie zakresu działania i zasad postępowania organów Inspekcji Pracy (Dodatek do Działu Urzędowego kwartalnika „Praca i Opieka Społeczna”. Rok VIII, Nr 4). Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, (1928), s. 48.

2083. Kuszner B., inż., Jak pracować bezpiecznie na pile tarczowej (Seria Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Nr 12). Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1935, s. 56. Z 30 rycinami.

1969. Lipiński E., Le problème du travail en Pologne, Varsovie, Société de Publications Internationales, 1921, s. 45.

Spis rzeczy: I. Introduction. — II. Les conditions du travail. — III. Les syndicats ouvriers. — IV. Les coopératives de consommation. — V. La protection du travail et la législation sociale.

2143. Maszyny do obróbki drewna. Wskazówki bezpieczeństwa i higieny pracy. (Seria Ochrony Pracy, 2). Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1947, s. 16.

Spis rzeczy: Wiadomości ogólne. — Piły tarczowe. — Piły cylindryczne. — Piły kapówki. — Piły trakowe. — Strugarki i gryzarki. — Inne maszyny do obróbki drewna.

2040. Missiuro W., prof., Znużenie. O fizjologicznych podstawach racjonalizacji pracy. Warszawa, Książka, 1947, s. 255.

Spis rzeczy: Od autora. — I. Ewolucja problemu znużenia. — II. Przejawy i przyczyny znużenia. — III. Czynność układu ruchowego. — IV. Teoria znużenia. — V. Nerwowe mechanizmy znużenia. — VI. Sztuka wypoczynku. — VII. Uwagi końcowe. — Skorowidz.

2142. Ogólne przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy (Seria prawodawcza, 2). Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1946, s. 36.

2144. Pędnie. Wskazówki bezpieczeństwa i higieny pracy (Seria Ochrony Pracy, 3). Warszawa, Nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1947, s. 10.

1965. La Politique Sociale en Pologne 1918 — 1936. Avec Préface de M. Zyndram-Kościałkowski, Varsovie, Ministère de l'Assistance Sociale, 1936, s. 213. Z 23 diagramami.

Spis rzeczy: Préface. — I. Protection du Travail. — II. Marché du Travail et Chômage. — III. Migrations. — IV. Assurances sociales. — V. Assistance sociale. — VI. Assistance aux invalides de guerre. — VII. Santé publique. — VIII. Problèmes sociaux internationaux. — Annexe. Quelques Considérations démographiques et économiques sur la Pologne. — Table alphabétique. — Table des diagrammes.

2008. Prawodawstwo obowiązujące w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej. Tom I. Ochrona pracy. Zeszyt I. Prawodawstwo obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, względnie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem Województwa Śląskiego lub górnośląskiej części tego województwa. Warszawa, 1925, s. 217 + 6 nl.

1970. Simon G., La législation ouvrière de la République Polonaise. Varsovie, Société de Publications Internationales, 1921, s. 44.

Spis rzeczy: Avant-Propos. — Organisation du Ministère du Travail et de la Prévoyance Sociale — Action législative. — I. Protection du Travail. — II. Assurances obligatoires contre la maladie. — III. Placement et émigration. — IV. Autres lois et mesures. — V. Les Projets législatives. — Conclusion.

1956. Trzceniński J., dr., Prawo pracy (wedle stanu prawnego z listopada 1946 r.). Ministerstwo Przemysłu. Biblioteka Gospodarcza. Gliwice, 1947, s. 128.

Spis rzeczy: Wstęp. — Podział prawa pracy. — Cz. I. Materialne prawo pracy. — Istota umowy o pracę. — Ochrona zarobku pracownika. — Obowiązki stron. — Zakończenie stosunku pracy. — Świadczenia. — Regulamin pracy. — Kary pieniężne na robotników. — Kodeks pracy dla robotników portowych. — Ustawa o urlopach. — Ustawa o kaucjach. — Zbiorowe prawo pracy. — Zasadnicza osnowa układu zbiorowego. — Forma układu

zbiorowego. — Wypowiedzenie i zapowiedzenie wygaśnięcia. — Generalizacja układu zbiorowego. — Zatargi zbiorowe. — Normy prawne w przedmiocie zatargów zbiorowych. — Zatargi zbiorowe w przemyśle i handlu. — Cz. II. Ochronne prawo pracy. — Godziny nadliczbowe. — Praca młodocianych i kobiet. — Pośrednictwo pracy. — Urząd zatrudnienia. — Ochrona rynku pracy. — Bezpieczeństwo i higiena pracy. — Choroby zawodowe. — Emigracja. — Cz. III. Organizacyjne prawo pracy. — Związki zawodowe. — Rady zakładowe. — Formalne prawo pracy. — Sady pracy. — Ustrój inspekcji pracy. — Cz. IV. Przepisy dotyczące prawa pracy zawarte w ustawach szczególnych dotąd niewymienionych. — Tabela terminów i czasokresów „Prawa Pracy”. — Skorowidz alfabetyczny. — Spis ustaw i rozporządzeń. — Spis rzeczy. — Dodatek.

2067. Urban J., inż. górni., O niebezpiecznych gazach w kopalniach węgla (Biblioteczka Górnicza, T. 4). Katowice, Nakładem Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, 1946, s. 48. Z licznymi rysunkami.

2068. Urban J., inż. górni., O pożarach podziemnych w kopalniach węgla. Pouczenie opracowane przez . . . , zaakceptowane przez Komisję Pożarową przy Instytucie Naukowo-Badawczym Przemysłu Węglowego. Katowice, Nakładem Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, 1947, s. 31.

Spis rzeczy: Przyczyny powstawania pożarów podziemnych. — Zapobieganie pożarom podziemnym i zwalczanie ich. — Zwalczanie ognia. — Zachowanie się w czasie pożaru podziemnego przy normalnym biegu wentylacji. — Zachowanie się w czasie pożaru podziemnego przy zaburzonym biegu wentylacji. — Ratowanie ofiar pożaru podziemnego.

2085. W służbie bezpieczeństwa pracy. Referaty i przemówienia, wygłoszone na I Zjeździe Inżynierów Bezpieczeństwa Pracy, zwołanym przez Instytut Spraw Społecznych w dn. 14 i 15 grudnia 1933 r. (Sprawy Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Nr 7). Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1934, s. 252 + 4 nl.

Spis rzeczy: Otwarcie Zjazdu. — Świdziński J., Organizacja bezpieczeństwa pracy na terenie zakładów i wytwórni wojskowych. — Siennicki R., Organizacja służby bezpieczeństwa w fabryce metalurgicznej „Ursus” Państwowych Zakładów Inżynierii. — Drozdowski W., System organizacji i propagandy bezpieczeństwa pracy, stosowany w przedsiębiorstwach hutniczych woj. śląskiego. — Gronwald J., System organizacji i propagandy bezpieczeństwa, stosowany w Zakładach Ostrowieckich. — Broniatowski H., Bezpieczeństwo pracy w przemyśle chemicznym. — Młodzianowski W., Rola gospodarki materiałem ludzkim i naukowej organizacji przy organizacji i rozwoju służby bezpieczeństwa. — Fryczkowski E., Organizacja bezpieczeństwa pracy w górnictwie. — Podolski J., Organizacja służby bezpieczeństwa w niektórych zakładach przemysłowych amerykańskich. — Mazurkiewicz A., Zagadnienia organizacji bezpieczeństwa pracy w fabryce. — Nowakowski B., Znaczenie organizacji opieki lekarskiej w akcji bezpieczeństwa. — Adamiecki W., Gospodarcze znaczenie bezpieczeństwa i higieny pracy. — Mazurkiewicz A., Instytucje bezpieczeństwa pracy w Austrii i Czechosłowacji. — Podolski J., Instytucje bezpieczeństwa pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

2084. Zalewski F., inż. górni., Bezpieczna obudowa drewniana wyrobisk (Sprawy Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Nr 25). Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1937, knl. 4 s. 216 + 4 nl. Z 331 rys.

Spis rzeczy: Wstęp. — 1. Ciśnienie skał. 2. Drewno budulcowe. — 3. Przewóz i magazynowanie drewna. 4. Obudowa wyrobisk przygotowawczych. — 5. Obudowa wieloboczna. — 6. Rozpoczynanie chodników nowych i przebijanie chodników do chodników istniejących. — 7. Zabezpieczenie przed spadnięciem brył. — 8. Przebudowa chodników. — 9. Usuwanie obudowy tymczasowej. — 10. Odbudowa zawałonych chodników. — 11. Obudowa

wbijana. — 12. Obudowa wyrobisk wydobywczyc. — 13. Drabiny. — 14. Narzędzia. — 15. Uwagi ogólne w obudowie. — Résumé.

II. UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

2018. Modliński E., dr, Sądy ubezpieczeń społecznych jako szczególne sądy administracyjne. Z przedmową prof. dra Jerzego Stefana Langroda (Wydawnictwa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Seria Ubezpieczeniowa, Nr 1). Warszawa, Nakładem M-stwa Pracy i Opieki Społecznej, 1946, s. XVI + 130.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Słowo wstępne. — I. Istota i problemy sądownictwa administracyjnego — II. Istota i problemy kontroli w ubezpieczeniach społecznych. — III. Ustrój sądów ubezpieczeń społecznych. — IV. Postępowanie przed sądami ubezpieczeń społecznych. — V. Instytucje specjalne. — VI. Zakończenie. — Literatura. — English Summary.

2024. Zjazd, I, lekarzy przemysłowych hutniczych w Katowicach 26 — 27.X.1946 r. Cieszyn, Nakładem C.Z.P.H. w Katowicach, 1947, s. 274.

Spis rzeczy: Otwarcie Zjazdu: Przemówienie dyrektora C.Z.P.H. inż. J. Borejdy. — Przemówienie Wiceministra dra Kożuszniaka. — Referaty: I. Mierzecki H. dr, Służba zdrowia w przemyśle. — II. Zagrodzki J., Lekarz przemysłowy na tle współczesnej polityki społecznej. — III. Pieszak A., dr, Dotychczasowa działalność lekarzy przemysłowych hutniczych w świetle sprawozdań okresowych. — IV. Naradowski M., dr., Praktyka lekarza hutniczego. — V. Trawiński M., dr, Pierwsza pomoc w urazach w zakładach pracy. — VI. Niepielski B., dr, Kilka uwag o współpracy lekarzy przemysłowych z lecznictwem ubezpieczalni społecznych. — VII. Raschpichler E., dr, Współpraca lekarzy przemysłowych z lecznictwem ubezpieczalni społecznych. — VIII. Szumski J., dr, Współdziałanie lekarzy przemysłowych z ubezpieczeniami długoterminowymi (wypadkowymi i inwalidzkimi) w związku z całokształtem akcji nad zachowaniem zdrowia robotnika i przedłużeniem okresu jego produktywności. — IX. Czakański A., lek., Stołówki fabryczne: stan obecny i zadania. — X. Zahorski W., dr, Współpraca lekarzy przemysłowych z klinicznymi i szpitalnymi ośrodkami chorób zawodowych. — XI. Nowakowski B., dr prof., Problematyka higieny przemysłu hutniczego. — Dyskusja. — Rezolucja. — Zamknięcie Zjazdu: przemówienie zast. nac. dyr. C.Z.P.H. Ludwika Horocha.

III. OPIEKA SPOŁECZNA

2022. Antologia przeciwalkoholowa. Wybór prac i wiadomości z dziedziny alkoholologii. Z przedmową prof. dr. med. M. Michałowicza. Pod redakcją J. Szymańskiego. Wydane z zasiłku Ministerstwa Zdrowia. Warszawa, Trzeźwość, 1947, s. 174 + 2 nl.

Spis rzeczy: 1. Przedmowa prof. dr. M. Michałowicza. — 2. Od Redakcji. — 3. Duchowicz B., Alkohol jako składnik napojów alkoholowych i jego własności. — 4. Hornowski J., dr. prof., Działanie alkoholu na narządy wewnętrzne organizmu ludzkiego. — 5. Szulc G., dr. doc., Alkoholizm w świetle współczesnej fizjologii. — 6. Radziwiłowicz R., dr. prof., Psychologia i psychopatologia alkoholizmu. — 7. Jaroszyński T., dr., Z psychologii alkoholizmu. — 8. Pieńkowski S. K., dr. prof., Pierwsze objawy osłabienia sprawności psychicznych pod wpływem nawykowego alkoholizmu. — 10. Popielski L., dr. prof., O wpływie t. zw. umiarkowanego używania alkoholu na ustrój. — 11. Wachholz L., dr. prof., Alkohol a przestępstwo. — 12. Łuniewski W., dr. doc., Z kazuistyki sądowo-psychiatrycznej alkoholizmu. — 13. Wroczyński C., dr., Alkoholizm a gruźlica. — 14. Biechtieriew W., dr. prof., Istota sprawy walki z alkoholizmem. — 15. Władyczko S., dr. prof., O alkoholizmie jako czynniku zwyrodniającym.

2156. Baley S., Psychologia wychowawcza w za-

rysiu. (Biblioteka Pedagogiczno-Dydaktyczna, Nr 16). Wyd. 2-ie nie zmienione. Wrocław-Warszawa, Książnica-Atlas, 1947, s. 686. Z 19 rycinami.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Część wstępna. I. Zadania psychologii wychowawczej. — II. Stosunek psychologii wychowawczej do innych nauk. — III. Ogólne uwagi o metodach psychologii wychowawczej. — Część ogólna. — IV. Zagadnienie odrębności zjawisk psychicznych uwikłanych w procesie wychowania. — V. O psychicznych materiałach i produktach wychowania. — VI. Ogólne formy procesów wychowawczych. — VII. Psychologia wychowania przez drugich i samowychowania. — Część szczegółowa. A) Rodzina jako instytucja wychowawcza. VIII. Ogólne uwagi o wychowawczej strukturze rodziny. — IX. Analiza składników wychowania rodzinnego. — B) Szkoła jako instytucja wychowawcza. X. Psychologia programu szkolnego i metod nauczania. — XI. O zagadnieniach psychodydaktyki. — XII. Psychodydaktyka arytmetyki. — XIII. Psychodydaktyka czytania i pisanie. — XIV. Zmęczenie w pracy szkolnej. — XV. Psychologia klasy szkolnej. — XVI. Psychologiczne uwagi o koedukacji. — XVII. Opieka psychologiczna w szkole. — XVIII. Zagadnienia poznania i oceny ucznia-wychowanka przez nauczyciela-wychowawcę. — Skorowidz rzeczowy.

1967. Centre d'Information en matière de protection de l'enfance. Rapport annuel en matière de protection de l'enfance résumant les renseignements reçus des gouvernements en 1942. (Série de Publications de la Sociétés des Nations. IV. Questions Sociales, 1943, IV, 1). Genève, 1943, s. 131.

1960. Les colonies de vacances en Pologne. Varsovie, Edition du Ministère du Travail et de l'Assistance Publique, (1930) s. 12. Z 22 rycinami i z 4 wykresami.

2093. Dalewski T., O. Kuznowicz przyjaciel młodzieży. Odb. z czasopisma Caritas, 1947, Nr 16 Kraków, Caritas, 1947, s. 22. Z portretem ks. M. J. Kuznowicza i z 3 rys.

2121. Dent H. C., British Education (British Life and Thought No. 23) published for the British Council. London, Longmans Green & Co, 1946, s. 60. Z licznymi ilustracjami.

Spis rzeczy: 1. The Variety of Freedom. — 2. Origins of English Education. — 3. The Public Elementary School. — 4. The Public Secondary System. — 5. Technical Education. — 6. The Service of Youth. — 7. Adult Education. — 8. The Public Schools. — 9. Private Schools Other Than „Public“. — 10. The Universities. — 11. Scottish Schools. — 12. Scottish Universities. — 13. Education in Northern Ireland. — 14. The Impact of War. — 15. The Education Act 1944. — 16. Looking Forward. — Bibliography.

2122. Easterbrook L. F., Youth and the Land. (Britain Advances No 21) published for the British Council. London, Longmans Green & Co., 1944, s. 32. Z licznymi ilustracjami.

1973. Les Enfants et les Adolescents dans le monde. Odb. z *Revue Internationale de l'Enfant*, 1941, Vol. V. NrNr 1 — 4. (Union Internationale de Secours aux Enfants, Statistiques 1). Genève, 1941, s. 23.

1971. Enfants, 113879, privés d'école, Varsovie, F. Hoessick, 1931, s. 24.

2123. Fraser I., sir, Learning to be Blind (Britain Advances No 8) published for the British Council. London, Longmans Green & Co, 1943, s. 32. Z licznymi ilustracjami.

2090. Glemma T., ks. dr, Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce. Odb. z czasopisma Caritas, 1945/46, NrNr 3, 4, 6, 7, 8, 10 i 14. Kraków, Caritas, 1947, s. 93 + 2 nl.

Spis rzeczy: Od autora. — Caritas w kościelnych dziejach Polski. — Zakony polskie w służbie miłości bliźniego. — Z dziejów szpitalnictwa kościelnego. — Sylwetki: ks. Piotr Skarga. — biskup Tomasz Oborski. — biskup Andrzej Trzebiecki. — ks. Gabriel Piotr Baudouin. — O. Jan Bezym.

1962. Grocholski S., dr i Chwalewik E., Opieka społeczna w województwach poznańskim i pomorskim. Zbiór ustaw i rozporządzeń. Warszawa, Na-

kładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, 1930, s. 364.

Spis rzeczy: I. Przepisy o opiece nad ubogimi. — II. Przepisy o wolności przemieszczania się. — III. Przepisy powszechnego prawa krajowego pruskiego. — IV. Przepisy o opiece nad dziećmi i młodzieżą. — V. Przepisy o opiece nad dorosłymi. — VI. Przepisy o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów na rzecz osób prawnych. — VII. Przepisy o organizacji i właściwości władz tudzież o postępowaniu w sprawach opieki społecznej. VIII. Przepisy z zakresu ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. — Alfabetyczny skorowidz rzeczowy. — Spis rzeczy.

1964. Kacprzak M., dr, Teren działalności higienistki społecznej według referatu wygłoszonego na Ogólnym Polskim Zjeździe Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych w dniu 1 listopada 1927 r. Odb. ze *Zdrowia*, 1928, Nr 1). Warszawa, 1928, s. 11.

2118. Kay H. D., Dr, Milk. National Food No 1. (Britain 1923 r. o opiece społecznej.) published for the British Council. London, Longmans Green & Co, 1944, s. 32. Z licznymi ilustracjami.

2080. Krysiński S., Zagadnienie usprawnienia działalności organów opieki społecznej (w obrębie województwa). Referat opracowany i wygłoszony przez na Zjeździe Naczelników Wojewódzkich Wydziałów Opieki Społecznej Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi w dniu 19 grudnia 1945 r. Łódź, 1946, kart 88 (maszynopis).

Spis rzeczy: Referat S. Krysińskiego. — Załączniki: Nr 1. Wytoczne dla Rad Narodowych. — Nr 2. Regulamin Powiatowej - Miejskiej Komisji Opieki Społecznej. — Nr 3. Instrukcja dla opiekunów społecznych. — Nr 4. Podział czynności powiatowych - miejskich referatów opieki społecznej. — Nr 5. Prawa harmonii koordynacyjnej. — Nr 6. Regulamin w sprawie umieszczenia dzieci w rodzinach zastępczych. — Nr 7. Regulamin powiatowej-miejskiej Komisji do rozdziału darów UNRRA.

1963. Ośrodki Zdrowia w Polsce, pod redakcją dra M. Kacprzaka (Komitet Polski Międzynarodowej Konferencji Służby Społecznej). Warszawa, 1928, s. 115. Z 25 rys. i z 6 planami.

Spis rzeczy: 1. Dr S. Tubiasz, Zarys ogólny organizacji ośrodków zdrowia w Rzeczypospolitej Polskiej. — 2. Dr M. Kacprzak, Ośrodki zdrowia w Warszawie. — 3. tegoż, Ośrodki zdrowia powiatu warszawskiego. — 4. Dr W. Łabęcki, Ośrodki zdrowia w powiecie skierniewickim. — 5. Dr M. Kacprzak, Ośrodki zdrowia powiatu bieżnińskiego. — 6. tegoż, Powstanie i rozwój ośrodków zdrowia.

2092. Pius XII, Wiara i miłość w życiu św. Wincentygo à Paulo. Spolszczył ks. Michał Rekas. Kraków. Caritas, 1947, s. 58.

2159. Rowid H., dr, Podstawy i zasady wychowania. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1946, s. 551.

Spis rzeczy: Od wydawcy. — Dr Henryk Rowid. — Wykaz wydanych większych prac dr H. Rowida. — R. I. Kultura i wychowanie. — R. II. Pedagogika, jej przedmiot i zadania. — R. III. O metodach badania stosowanych w pedagogii. — R. IV. Geneza, istota i pojęcie wychowania. — R. V. Granice i możliwości wychowania. — R. VI. Środowisko i jego funkcja wychowawcza. — R. VII. O wartościach i ich funkcji w wychowaniu i kształceniu osobowości. — R. VIII. Pogląd na świat i wychowanie. — R. IX. Cele wychowania i ideały pedagogiczne. — R. X. Osobowość wychowawcy. — R. XI. Autorytet w wychowaniu. — R. XII. Karność i wolność w wychowaniu. — R. XIII. Zagadnienie kary w wychowaniu. — R. XIV. Ważniejsze problemy i kierunki w pedagogice współczesnej.

2164. Szenajch W., dr prof., Szpital im. Karola i Marii dla dzieci. Drugie Dziesięciolecie 1924 — 1934. Warszawa, Wydawnictwo Wydziału Szpitalnictwa Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, 1937, s. 368 + 2 kl. Z 25 rycinami i z 50 tablicami.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Cz. I. Sprawozdanie z działalności szpitala im. Karola i Marii dla dzieci w Warszawie od 1.I.1924 do 31.III.1934. — Cz. II. Kilka zagadnień z dziedziny szpitalnictwa dziecięcego.

2091. Św. Wincenty à Paulo a czasy obecne. Kraków, Caritas, 1947, s. 108 knl 2.

Spis rzeczy: Shletz A., ks. dr, Organizator chrześcijańskiego miłosierdzia. — Usowicz A., ks. dr, Człowiek społeczny. — Bracha F., ks. dr, U podstaw działalności dobroczynnej św. Wincentygo à Paulo. — Baciński A., ks. mgr., Początki idei wincentyńskiej w Polsce. — Rekas M., ks., Św. Wincenty a zawodowe pielęgniarstwo.

2081. White R. C., Administration of Public Welfare. New-York, American Book Company, 1940, s. XIX + 527.

Spis rzeczy: Preface. — Introduction: Public Welfare Work. — P. I. Public Welfare Organization. — P. II. Methods of Treatment. — P. III. Personnel. — P. IV. Finance. — P. V. Public Relations. — P. VI. Statistics and Research. — Appendix: Selected Bibliography. — Index.

2089. Your Community and its Young People their Employment and Educational Opportunities. Prepared by the Interagency Committee on Youth Employment and Education (U. S. Department of Labor. Children's Bureau Publication No 316). Washington, U. S. Government Printing Office, 1946, s. 32.

IV. PRAWO

2020. Danikiewicz F., Przepisy o kosztach sądowych. Opłaty w postępowaniu przed sądem rejestrowym. Tabelaryczne zestawienie opłat. Kraków, Związek Zawodowy Pracowników Sądowych i Prokuratorów Okręgu Krakowskiego, 1947, s. 76 + 4 nl.

2112. Dekret z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz. U. R. P. Nr 4 z dn. 2 lutego 1945 r.). Warszawa, 1945, s. 21 + 1 nl.

Spis rzeczy: I. Przepisy ogólne. — II. Kapitał zakładowy. — III. Władze Banku: A. Rada Banku. — B. Prezes Banku. — C. Zarząd Banku. — D. Komisarz Banku. — IV. Przywileje emisji biletów Banku. — V. Czynności Bankowe. — VI. Sprawozdanie i Bilans. — VII. Szczególne uprawnienia Banku. — VIII. Przepisy końcowe. — Skorowidz.

2150. Dobrański B., dr, Komentarz do prawa rodzinnego. (Biblioteka Komentarzy Nr 4). Łódź, Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo”, 1947, s. 167.

Spis rzeczy: Objasnienie skrótów. — Wstęp. — Tezy społeczno-polityczne Ministerstwa Sprawiedliwości. — Prawo rodzinne. Dz. I. Pokrewieństwo i powinowactwo. — Dz. II. Dzieci z małżeństwa. — Dz. III. Dzieci pozamałżeńskie. — Dz. IV. Przysposobienie. — Dz. V. Przepisy końcowe. — Przepisy wprowadzające prawo rodzinne. — Skorowidz rzeczowy.

2102. Fenichel Z. — Peiper L., dr, Wzory pism adwokackich do Kodeksu Postępowania Cywilnego. Z objaśnieniami oraz tekstami K. P. C., Przepisów wprowadzających, Przepisów o kosztach sądowych i komorników (2 tablice ściennie opłat sądowych). Kraków, L. Frommer, 1933, s. VIII + 408.

Spis rzeczy: Uwagi wstępne. — Objasnienia. — I. Wzory do postępowania spornego. — II. Wzory do postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego. — III. Teksty ustaw. — Spis wzorów.

2130. Karpiński J., Pytania prawne rozstrzygnięte przez Departamenty Cywilne Izby Sądowej Warszawskiej i Rządzący Senat ze skarg na wyroki teże Izby tudzież ze skarg na wyroki Zjazdów Sędziów Pokoju Okręgu Warszawskiego podanych od r. 1890—1894. Wydanie nieurzędowe, Warszawa, 1895, s. III + 854.

2021. 2101. Klajnerman I., Nowy ustrój państwowy Rzeczypospolitej Polskiej. Z załączeniem tekstów. Warszawa, Poradnik Pracownika Społecznego, 1947, s. 60.

Spis rzeczy: Przedmowa. — 1. Uwagi ogólne. — 2. Sejm Ustawodawczy. — 3. Prezydent Rzeczypospolitej. — 4. Rada Państwa. — 5. Rząd Rzeczypospolitej. — 6. Wymiar sprawiedliwości. — 7. Prawa i wolności obywatelskie. — 8. Uwagi końcowe. — Teksty: Ustawa Konstytucyjna dn. 19 lutego 1947 r. — Wyciąg z Kon-

stytucji z dn. 17 marca 1921 r. — Deklaracja praw i wolności obywatelskich. — Ustawa z dn. 4 lutego 1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

2042. Kodeks karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem w opracowaniu pka sędziego J. Kaczorowskiego, mjr sędziego J. K. Ciska i adw. R. Vogla. Warszawa, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, 1947, s. 367.

Spis rzeczy: I. Przedmowa. — II. Przepisy wprowadzające KKWP. — III. Kodeks Karny Wojska Polskiego. — IV. Kodeks Karny z dnia 11 lipca 1932 r. — V. Prawo o wykroczeniach. — VI. Ustawy dodatkowe. — Skorowidz alfabetyczny.

2108. Lande J., dr prof., Historia filozofii prawa. Wydanie nowe przejrane i poprawione. Kraków, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J., 1947, knl 1, s. 74 (powielonych) oraz Historia filozofii prawa. Uzupełnienie do skryptu prof. J. Landego Doktryny XVII i XVIII wieku w streszczeniu według podręcznika E. Krzymuskiego. Kraków, 1947, s. 12 (powielonych).

Spis rzeczy: Cz. I. Podstawy metodologiczne i teoretyczne. — Cz. II. Historia filozofii prawa starożytności klasycznej. — Cz. III. Historia filozofii prawa narodów nowożytnych.

2107. Lande J., dr prof., Teoria prawa. Część I. Wstęp metodologiczny do nauk prawnych. Kraków, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J., 1946, knl 1, s. 33 + 5 (powielonych).

Spis rzeczy: § 1. Stan dzisiejszy teorii prawa. — § 2. Przegląd głównych kierunków w naukach prawnych. — § 3. Podział nauk prawnych. — § 4. Teoria prawa. — § 5. Nauki opisowe i historyczne. — § 6. Nauki normatywne, w szczególności dogmatyczne. — § 7. Polityka prawa (nauka teleologiczna). — § 8. Filozofia prawa.

2153. Litauer J. J. i Świącicki W., Kodeks postępowania cywilnego. Tekst Kodeksu i Przepisów wprowadzających z Orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz Przepisy uzupełniające i związkowe. 2 t. Warszawa, Czytelnik, 1947. T. I. Tekst i orzecznictwo, s. 445. T. II. Przepisy wprowadzające i związkowe. Skorowidz, s. 385 + 1 nl.

2035. Mała Konstytucja wraz z deklaracją praw i wolności obywatelskich, manifestem P. K. W. N. i przepisami związkowymi. Warszawa, Wiedza, 1947, s. 39 + 1 nl.

Spis rzeczy: Od wydawcy. — Deklaracja Sejmu Ustawodawczego w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich. — Ustawa konstytucyjna z dn. 19.II.1947 r. — Ustawa konstytucyjna z dn. 4.II.1947 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej. — Manifest P. K. W. N.

2072. Namysłowski W., Instytucje współczesnego prawa narodów w zarysie. Warszawa, 1947, s. 36.

Spis rzeczy: Wstęp: Państwo. Prawo Narodów. Źródła. — R. I. Państwo w stanie etatycznym. Tytuł I. Państwo jako podmiot prawa narodów. — T. II. Zewnętrzne organa państwa. — R. II. Państwo w stanie dynamicznym. T. I. Działania międzynarodowo-prawne. — T. II. Międzynarodowe działania bezprawne. — T. III. Czynności międzynarodowo-prawne. — T. IV. Spory międzynarodowe.

1999. Ołomucki B., ppłk. i Ciszek J., k. mjr, Ustawa o amnestii z dnia 22 lutego 1947 roku. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski, 1947, s. 51 + 4 nl.

Spis rzeczy: 1. Geneza i motywy ustawy amnestyjnej. — 2. Ogólne zasady ustawy amnestyjnej: I. Zakres działania w czasie. — II. Wyłączenia przedmiotowe. — III. Wyłączenia podmiotowe. — IV. Zastosowanie ustawy. — V. Skutki zastosowania amnestii. — VI. Właściwość władz stosujących amnestię. — 3. Ustawa z dn. 22 lutego 1947 r. o amnestii z komentarzem. — 4. Tabela zestawienie zakresu działania ustawy amnestyjnej.

2073. Prawo rzeczowe wraz z prawem o księgach wieczystych i przepisami wprowadzającymi. Skorowidz opracował dr S. Górniak. Katowice, Instytut Wiedzy, (1947), s. 80.

Spis rzeczy: T. I. Rzeczy. — T. II. Przepisy ogólne o prawach jawnych z księgi wieczystej. — T. III. Własność. — T. IV. Przepisy ogólne o prawach rzeczowych ograniczonych. — T. V. Użytkowanie. — T. VI. Służebności. — T. VII. Hipoteka. — T. VIII. Zastaw. — T. IX. Ciężary realne. — T. X. Prawa i roszczenia osobiste ujawnione w Księdze Wieczystej. — T. XI. Posiadanie. — T. XII. Przepisy końcowe. — Przepisy wprowadzające. T. I. Ustrój Ksiąg wieczystych. — T. II. Postępowanie. — T. III. Przepisy końcowe. — Prawo o Księgach wieczystych. — Skorowidz.

2115. Siewierski M., Mały Kodeks Karny w nowym brzmieniu dekretu z dn. 13 czerwca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 192) i Postępowanie Doraźne z uwzględnieniem noweli z dn. 13 czerwca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 193) wraz z przepisami o Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i innymi dodatkowymi. Komentarz. (Biblioteka Komentarzy Nr 3). Łódź, Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo”, 1947, s. 192.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Uchwała Rady Ministrów. — Uwagi ogólne. — A. Mały Kodeks Karny. — B. Dekret o postępowaniu doraźnym. — C. Dekret o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej. — D. Dekret o Najwyższym Trybunale Narodowym. — E. Dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy oraz dla zdrajców Narodu. — F. Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (wyciąg). — Skorowidz.

2132. Śliwiński S., dr, Polskie prawo karne materialne. Część ogólna. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1946, s. 617.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Wyjaśnienie niektórych skrótów. — Cz. I. Uwagi ogólne. — Cz. II. Przesłupstwo. — Cz. III. Kary i środki zabezpieczające. — Cz. IV. Dodatek. — Skorowidz.

2105. Ustawa o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi Gospodarki Narodowej wraz z rozporządzeniami wykonawczymi. (Biblioteka Tekstów Ustaw). Warszawa, Czytelnik, 1947, s. 50 + 2 nl.

2114. Wardaszk A., Zbiór niezbędnych przepisów i wzorów dla urzędów stanu cywilnego. Warszawa, Nakładem Gospodarczego Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego, 1947, s. 90.

Spis rzeczy: Wstęp. — Skorowidz alfabetyczny. — I. Wiadomości ogólne. — II. O aktach urodzenia. — III. O aktach małżeństwa. — IV. O aktach zejścia. — V. Opłaty za czynności urzędowe urzędów stanu cywilnego. — VI. Wyjątki z przepisów wprowadzających. — VII. Wyjątki z prawa małżeńskiego. — VIII. Wyjątki z prawa rodzinnego. — IX. Wyjątki z prawa opiekuńczego. — X. Niezbędne wzory dla urzędów stanu cywilnego.

2044. Zakrzewski M., Prawo o organizacji i zakresie działania powiatowego związku samorządowego. Łódź, Spółdzielnia Książnica Samorządów, 1946, s. 82.

Spis rzeczy: Uwagi wstępne. — Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. — Dekret z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego. — Postanowienia ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, dotyczące powiatowego związku samorządowego. — Cz. I. Przepisy dotyczące całego Państwa. — Cz. II. Przepisy dotyczące poszczególnych obszarów Państwa. — Skorowidz.

2045. Zakrzewski M., Prawo o organizacji i zakresie działania samorządu miejskiego. Łódź, Spółdzielnia Książnica Samorządów, 1946, s. 116.

Spis rzeczy: Uwagi wstępne. — Ustawa z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych. — Dekret z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego. — Postanowienia ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego, dotyczące gminy miejskiej. — Cz. I. Przepisy dotyczące całego Państwa. — Cz. II. Przepisy dotyczące poszczególnych obszarów Państwa. — Skorowidz.

V. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE I INNE

2125. Allen G. C., *British Industry* (British Life and Thought No 20) published for British Council. London, Longmans Green & Co, 1946, s. 56. Z licznymi ilustracjami.

Spis rzeczy: 1. A General Survey. — The Chief Industries. — The Location of Industry. — The Importances of Exports. — 2. The Organisation of British Industry. — The Scale of Production. — Competition and Monopoly. — The Sources of Capital. — The State and Industry. — The Workers and their Workplaces. — 3. Some Leading British Industries. — Coal Mining. — Cotton. — Other Textiles. — Iron and Steel. — The Motor Industry. — Other Expanding Industries. — 4. The War and Industry. — 5. Reconstruction and Prospects.

2178. Barlicki N., *Proletariat*. Warszawa, Wiedza, 1947, s. 48. Z krótkim życiorysem N. Barlickiego.

2163. Böhm - Bawerk E., *Kapitał i zysk z kapitału*. Dział I. Historia i krytyka teorii zysku z kapitału. Tłumaczenie z 3-go wydania niemieckiego pod redakcją Władysława Zawadzkiego. (Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej). 2 t. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1942. T. I, s. X + 365; T. II s. VII + 258.

Spis rzeczy: I. Zagadnienie zysku z kapitału. — II. Zwalczenie procentu ze strony starożytnych filozofów i kantonistów. — III. obrońcy procentu od XVI do XVIII wieku. Upadek nauki kanonicznej. — IV. Teoria fruktyfikacji Turgota. — V. Zagadnienia zysku u Adama Smitha. Rzut oka na dalszy rozwój. — VI. Teoria bezbarwna. — VII. Teoria produktywności. — VIII. Teoria usług kapitału. — IX. Teoria wstrzemięźliwości. — X. Teoria płacy. — XI. John Rae. — XII. Teoria wyzysku. XIII. Eklektywy. — XIV. Dwie najnowsze próby. — XV. Zakończenie. — Dodatek.

2136. Bocheński A., *Dzieje głupoty w Polsce*. Pamflety dziejopisarskie. Warszawa, Panteon, 1947, s. 329 kml. 3.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Koniunktury polityczne w dziejach upadku: Skałkowski. — Górka. — Zakrzewski i Balzer (Balzerowskie kryterium żywotności. — Problem przyczynowości w historii). — Przyborowski. — Chołoniewski (Dygresja o Arturze Górskim). — Konopczyński (Giertych, Właśc wie miejsce mitów historycznych, Problem elekcji z 1733 r. [Tadeusz Wojciechowski]). — Polityka Stanisława Augusta w świetle jego pamiętników: Leleweł — Henryk Schmitt — Szujski — Kalinka. — Sejm Czteroletni (Kalinka—Smoleński — Askenazy — Dembiński). — Sojusz moskiewski (Askenazy). — Rekapitulacja polskiej polityki 1788 r. — Sojusz pruski. — Tokarz (Targowica, Stosunek sił polskorozyjskich w 1792 r., Alternatywa ks. Adama Czartoryskiego). — Prof. Sobieski. — Ks. Adam Czartoryski 1796 — 1815. — Karol Boromeusz Hoffman.

2023. Braatoy B., *The new Sweden*. A Vindication of Democracy. (Discussion Books No. 18). London, T. Nelson and Sons Ltd, 1939, s. 172.

Spis rzeczy: I. The New Deal in Sweden. — II. Equality. — III. Political Democracy. — IV. Economic Control. — V. The Party System. — VI. Capitalist Sweden. — VII. Education and Citizenship. — VIII. Planning. — Bibliography. — Index.

2079. Bublewski W., *Pierwszy Zjazd Związku Gospodarczego miast morskich*. Gdańsk, Nakładem Związku Gospodarczego miast morskich, 1947, s. 162 + 4 nl. Z 1 ryciną.

Spis rzeczy: Wstęp. — Otwarcie Zjazdu. — Rusinek K., Przemówienie inauguracyjne. — Referaty: Zaremba P., inż., Cele i zadania Związku Gospodarczego miast morskich. — Modliński S., mgr., Miasta morskie Rzeczypospolitej od zakończenia działań wojennych po dzień dzisiejszy. — Kwiatkowski E., inż., O historycznej roli miast Wybrzeża. — Grabski Z., prof., Zagadnienie kultury miast polskich. — Kulikowski J., dr., Wpływ rybołówstwa na rozwój miast morskich. — Kilar-

ski J., dr., Turystyka na Przymorzu. — Sprawozdania.

2154. Cantillon R., *Ogólne rozważania nad naturalnymi prawami handlu*. Tłumaczenie z oryginału francuskiego pod redakcją Wł. Zawadzkiego (Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie). Warszawa, Nakładem Szkoły Głównej Handlowej, 1938, s. 234 + 2 nl.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Część I. R. I. O bogactwie. — R. II. O społecznościach ludzkich. — R. III. O wsiach. — R. IV. O miasteczkach. — R. V. O miastach. — R. VI. O miastach stołecznych. — R. VII. Praca rolnika mniej warta, niż praca rzemieślnika. — R. VIII. Rzemieślnicy zarabiają, jedni mniej, drudzy więcej, zależnie od różnych wypadków i okoliczności. — R. IX. Liczba rolników, rzemieślników i innych kształtuje się zależnie od zapotrzebowania na ich usługi. — R. X. Cena i wartość właściwa danego przedmiotu mierzy się ilością ziemi i pracy, które wchodzi do jego produkcji. — R. XI. O równoważniku, czyli stosunku wartości ziemi do wartości pracy. — R. XII. Wszystkie stany i wszyscy ludzie w państwie utrzymują się lub wzbogacają kosztem właścicieli ziemskich. — R. XIII. Obieg i wymiana dóbr i towarów, równie jak ich produkcja prowadzone są w Europie przez przedsiębiorców i na ich ryzyko. — R. XIV. Moda, obyczaje i sposób życia monarchy, a głównie właścicieli ziemskich, określają, do jakiego celu używa się ziemi w państwie i powodują na rynku wahania cen wszystkich przedmiotów. — R. XV. Mnożenie się i ubywanie ludności wewnątrz państw zależy głównie od woli, obyczajów i sposobu życia właścicieli ziemskich. — R. XVI. Im więcej w państwie pracy, tym państwo uważane jest za bogatsze w istotnym znaczeniu tego słowa. — R. XVII. O metalach i pieniądzech, a szczególnie o złocie i srebrze. — Cz. II. R. I. O wymianie. — R. II. O cenach targowych. — R. III. O obiegu pieniędzy. — R. IV. Dalsze rozważania nad szybkością, względnie powolnością obiegu pieniędzy przy wymianie. — R. V. O nierówności obiegu efektywnego pieniądza w państwie. — R. VI. O zwiększeniu i zmniejszeniu ilości efektywnego pieniądza w państwie. — R. VII. Dalszy ciąg tego samego przedmiotu o powiększaniu się i zmniejszaniu ilości efektywnego pieniądza w państwie. — R. VIII. Dalsze o tym rozważania. — R. IX. O procencie od pieniędzy i o jego przyczynach. — R. X. O przyczynach powiększania się i zmniejszania procentu pieniężnego w państwie. — Cz. III. R. I. O handlu z zagranicą. — R. II. O kursach weksli i ich istocie. — R. III. Jeszcze wyjaśnienia dotyczące kursów. — R. IV. O zmianach wartości pieniądza w odniesieniu od metali, służących jako pieniądz. — R. V. O powiększaniu i zmniejszaniu wartości nominalnej monet. — R. VI. O bankach i ich kredycie. — R. VII. Dalsze rozważania nad użytecznością Banku Narodowego. — R. VIII. O manewrach kredytowych banków centralnych. — Spis rzeczy.

2165. Czekanowski J., dr. prof., *Co się właściwie dzieje w Europie* (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Tom 34). Lublin, Nakładem Towarzystwa Naukowego K. U. L., 1946, s. 126 + 2 nl. Z 11 mapkami.

Spis rzeczy: I. Przeobrażenia Europy: Rozbieżne oceny. — Analogie historyczne. — Zagadnienie słowiańskie. — II. Czy katastrofa Europy?: Tendencje kompensatoryczne. — W kręgu mitu o końcu świata. — W wirze elit i sił etnicznych. — III. Refleksje rasistyczne. — IX. Prusy czy Pomorze Wschodnie? — V. Polska — Słowiańszczyzna. — VI. Ze słowiańskiej kuchni: Nawrócenie Krakowa. — Synteza autochtoniczna. — Sprzeciwy allochtonistów. — Zagadnienie rubieży etnograficznej. — Uzupelnienia Lehr - Spławińskiego. — Niedociągnięcia uzupełnień. — VII. Prolegomena neoslawizmu: Aktualne zagadnienia obecnego przełomu. — Żywotność europejskich granic politycznych. — Zagadnienie praocjyżny Słowian. — Uderzające analogie i ich konsekwencje.

2001. Dembowski J., prof., *Nauka radziecka*. Warszawa, Książka, 1947, s. 240 kml. 4. Z 45 rycinami.

2002. Deresiewicz J., Z przeszłości Prus Królewskich. Skarbowość Prus Królewskich od r. 1466—1569. Poznań, Księgarnia Akademicka, 1947, s. 218.
- Spis rzeczy: Od autora. — Wstęp. — R. I. Ustrój skarbowy. — R. II. Dochody. — R. III. Wydatki. — R. IV. Próba zbilansowania dochodów i wydatków skarbowych w Prusach. — R. V. Kredyt. — Zakończenie.
2161. Dobrowolski S. R., Wolność ale jaka? Warszawa, Książka, 1947, s. 124 + 4 nl.
- Spis rzeczy: 1. Ziarno dzisiejszości. — 2. O nowy styl życia i twórczości. — 3. Nieugięte masto. — 4. Brak słów. — 5. Wolność — ale jaka?
1955. Dominko J., Spółdzielczość spóżywców w Związku Radzieckim, Łódź, 1947, s. 72.
- Spis rzeczy: Przedmowa J. Żerkowskiego. — Rodzaje spółdzielni w Związku Radzieckim. — Wiejskie spółdzielnie spóżywców. — Nadzórne organizacje spółdzielczości spóżywców. — Zasady gospodarki w spółdzielczości spóżywców. — Szkolenie w spółdzielczości spóżywców. — Spółdzielczość Związku Radzieckiego w przeglądzie historycznym. — Nowe drogi rozwoju spółdzielczości radzieckiej. — Refleksje i wnioski. — Tabela statystyczna za 1945 rok.
2004. Dominko J. — Wojnowski T., Handel prywatny i handel spółdzielczy w Polsce. Referat na poselskiej Komisji Spółdzielczości Apropozycji i Handlu. Czerwiec, 1946, k. 11 i Tablic XVI (maszynopis).
2033. Gąsiorowska N., Polska na przełomie życia gospodarczego 1764 — 1830. Wiedza, 1947, s. 116.
- Spis rzeczy: 1. Stosunki społeczno-gospodarcze w Rzeczypospolitej szlacheckiej. — 2. Teorie ekonomiczne w epoce stanisławowskiej. — 3. Reformy społeczno-gospodarcze w epoce stanisławowskiej. — 4. Stosunki społeczno-gospodarcze w Księstwie Warszawskim. — 5. Sprawa rolna i włościańska w Królestwie Polskim (1815 — 1830). — 6. Rozkwit przemysłu i handlu w Królestwie Polskim (1815 — 1830). — 7. Górnictwo w Królestwie Polskim (1815 — 1830). — 8. Zakończenie. — Literatura.
2126. Gomme A., Patents of Invention. Origin and Growth of the Patent System in Britain (Science in Britain). London, Longman Green and Co., 1946, s. 48. Z rycinami.
- Spis rzeczy: Introductory. — The Origin of Patents. — Patents and Patent Law in England. — The Patent Specification. — 1852 and After. — Notes.
2061. Gomółka W. i Minc H., Nasza gospodarka na Ziemiach Odzyskanych. Przemówienie . . . na drugim Zjeździe Przemysłowym Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. (Wrocław), Książka, 1946, s. 50 + 1 nl.
2010. Heydel A., dr prof., Historia doktryn ekonomicznych. Kraków, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J., 1947, knl. 1, s. 67 (powielonych).
- Spis rzeczy: Wstęp. — Świat starożytny. — Średniowiecze. — Czasy nowożytne. — Merkantylizm. — Fizjokratyzm. — Szkoła klasyczna. — Adam Smith. — Smith a fizjokraci. — Szkoła socjalistyczna Karola Marxa. — Teoria zysku od kapitału w rozwoju historycznym. — Teoria renty w oświetleniu współczesnej nauki. — Ekonomia a życie.
2109. Heydel A., dr prof., Teoria ekonomii. 2 części. Kraków, Nakładem Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa U. J., 1947, knl. 1, s. 65; knl. 1, s. 65.
- Spis rzeczy: T. I. Wstęp. — Potrzeby i wartość. — Klasyfikacja dóbr. — Podział nauki ekonomii. — Cz. I. Produkcja. — Stosunek konsumpcji do kapitalizacji. — Koncentracja produkcji. — Podział pracy. — Rola pracy w produkcji. — Mylne pojmowanie organizacji pracy w Polsce. — Wymiana. — Popyt i podaż towarów. — Rodzaje monopolu. — Zasada obrotu pieniężnego. — Rola państwa w kwestii pieniądza. — Pieniądz kruszcowy. — Geneza banknotów. — Inflacja. — T. II. Cz. II. Ekonomiczne skutki inflacji. — Uzdrawienie chorej waluty. — Bank Polski. — Kredyt. — Banki. — Giełdy. — Stopa procentowa. — Cz. III. Podział dochodu społecznego. — Płaca a cena. — Prawo rządzące płacami. — Praktyczne problemy zwalczania bezrobocia. — Wpływ organizacji robotniczych na płacę. — Postęp techniczny a pra-
- ca. — Renta gruntowa. — Zysk od kapitału. — Stopa procentowa a płaca. — Stanowisko socjalizmu wobec kwestii płac i zysków. — Pojęcie konsumpcji. — Teoria konjunktury. — Przebieg kryzysu.
2152. Horosowski P., dr, Daktyloskopia. Kurs praktyczny. Warszawa, Wydawnictwo K. G. M. O., 1947, s. 80. Z 57 rycinami i 6 tabelami.
- Spis rzeczy: Słowo wstępne. — 1. Pojęcie daktyloskopii. — 2. Biologiczne podstawy daktyloskopii. — 3. Historia daktyloskopii. — 4. Podstawowe zasady klasyfikacji daktyloskopijnej. — 5. Zastosowanie daktyloskopii w służbie śledczej. — 6. Karta daktyloskopijna i jej sporządzanie. — 7. Registratura i klasyfikacja daktyloskopijna. — 8. Monodaktyloskopia. — 9. Odciski palców na miejscu przestępstwa. — 10. Identyfikacja odcisków znalezionych na miejscu przestępstwa. — 11. Rezultaty praktyczne daktyloskopii. — 12. Uwagi końcowe. — 13. Tablice do ćwiczeń klasyfikacyjnych. — Piśmiennictwo.
2017. Karwasieńska J., Proces polsko-krzyżacki w Warszawie przed 600 laty. (Biblioteka popularnonaukowa. Seria historyczna). Warszawa, 1946, s. 29 + 2 nl.
- Spis rzeczy: Spory i sprawy między Polską a Zakonem Krzyżackim. — Dokumenty polsko-krzyżackie. — Archiwum koronne. — Denar świętego Piotra. — Walka kościoła polskiego z żywiołem niemieckim. — Zabór Pomorza przez Krzyżaków. — Opinia świata. — Proces kanoniczny. — Pierwszy proces polsko-krzyżacki w Inowrocławiu w roku 1320 — 1321. — Geneza drugiego procesu polsko-krzyżackiego w Warszawie w roku 1339. — Warszawa — miejscem wybranym na odbycie procesu. — Warszawa. — Warszawianie wobec procesu polsko-krzyżackiego. — Pozwy i otwarcie procesu. — Proces. — Wyrok. — Zamknięcie.
2106. Klafkowski A., Podstawy prawne granicy Odra — Nisa na tle umów: Jałtańskiej i Poczdamskiej. (Biblioteka Przeglądu Zachodniego. Zeszyt 1). Poznań, Instytut Zachodni, 1947, s. 100.
- Spis rzeczy: R. I. Skutki prawne bezwarunkowej kapitulacji. — R. II. Pozycja prawna Państwa Polskiego w umowach: Jałtańskiej i Poczdamskiej. — R. III. Uznanie granicy polskiej na linii Odra — Nysa Łużycka. — R. IV. Pozycja prawna Ziemi Odzyskanych. — R. V. Podstawy prawne wysiedlenia ludności niemieckiej z Polski.
2100. Kłosiński T., Polityka przemysłowa okupanta w Generalnym Gubernatorstwie. Poznań, Instytut Zachodni, 1947, s. 181.
- Spis rzeczy: Wstęp. — R. I. Zasady niemieckiej polityki gospodarczej. — R. II. Administracja przemysłowa Generalnego Gubernatorstwa. — R. III. Generalne Gubernatorstwo jako samodzielny obszar celny i dewizowy. — R. IV. Polityka finansowa. — R. V. Polityka podatkowa. — R. VI. Struktura przemysłu Generalnego Gubernatorstwa. — R. VII. Płace i ceny. — R. VIII. Polityka rozdziału siły roboczej. — R. IX. Reglamentacja surowcowa. — R. X. Zniemczenie własności przemysłowej. — Zakończenie. — Literatura.
2099. Konarski J., mgr., Ekonomia społeczna. Katowice, Nakładem Księgarni Piotr Raj, 1947, s. 115 + 3 nl.
- Spis rzeczy: Cz. I. Gospodarowanie i potrzeby. — Cz. II. Produkcja. — Cz. III. Wymiana i dochód. — Cz. IV. Pieniądz. — Cz. V. Dochód.
2012. Konferencja przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych w dniach 28 i 29 października 1946 r. (Referaty i dyskusja). Warszawa, Rada Narodowa, 1947, s. 194.
2168. Konopczyński W., Kazimierz Pułaski. Zyciorys. Z 14 ilustracjami. Kraków, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1931, s. XII + 420.
- Spis rzeczy: Przedmowa. — R. I. Gniazdo Pułaskich. — R. II. Niewola. — R. III. Marsz przez Karpaty. — R. IV. Rozbitki na Słowacyzynie. — R. V. Dumouriez w Preszowie. — R. VI. Zaremba i Pułaski wobec aktu bezkrólewia. — R. VII. Obosieczne skutki obrony Częstochowy. — R. VIII. Szukanie winowajcy. — R. IX. O co walczono pod Skaryszewem? — R. X. Nil desperandum. Pułaski na czele niezłomnych. — R. XI. Nowe

nadzieje. — R. XII. W nowej ojczyźnie. — Zamknięcie. — Skorowidz osób i miejscowości.

2162. Konopcewicz W., Stanisław Konarski, Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1926, s. XIX + 741 + 1 nl. Z 16 rycinami.

Spis rzeczy: Przedmowa. — R. I. Gniazdo Konarskich. — R. II. Stan polityczny Polski w r. 1730. — R. III. O wolną elekcję 1733 r. — R. IV. Konarski wraca do pracy nauczycielskiej i obmyśla plan reformy wychowawczej. — R. V. Konarscy wobec walki stronnictw. — R. VI. Ideał „porządnego człowieka” w ujęciu Konarskiego. — R. VII. O skutecznym rad sposobie. — R. VIII. Wolność państwowo-twórcza podstawą systemu Konarskiego. — R. IX. Pisma polemiczne. — R. X. Sprawa dysydencka. — Zamknięcie: człowiek i dzieło.

2019. Konopka J., Położenie gospodarcze Polski współczesnej. Wydanie 2-gie uzupełnione. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, (1947), s. 35.

Spis rzeczy: Struktura gospodarza. — Rolnictwo i lasy. — Przemysł. — Morze. — Komunikacja lądowa. — Handel zagraniczny. — Dochód społeczny. — Zakończenie.

2151. Kontrola jakości produkcji w przemyśle dziewiarskim i konfekcyjnym. Łódź, Nakładem Naukowego Badawczego Instytutu Włókiennictwa, 1947, s. 64.

Spis rzeczy: Słowo wstępne. — Cz. I. Ogólna. — Cz. II. Przemysł dziewiarski. — Cz. III. Przemysł konfekcyjny: praca, obowiązki i kompetencje. — Instrukcja o brakowaniu wyrobów konfekcyjnych. — Instrukcja o cechowaniu w przemyśle konfekcyjnym. — Instrukcja sprawozdawczości na wszystkich szczeblach Technicznej Kontroli w przemyśle konfekcyjnym. — Instrukcja o pakowaniu wyrobów konfekcyjnych. — Wzory raporów sprawozdawczych.

2141. Kornatowski W., dr, Podstawy polskiej polityki słowiańskiej. Rozwój idei słowiańskiej a stosunki polsko-rosyjskie. (Biblioteczka Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, 2). Warszawa, Nakładem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, 1946, s. 37 + 2 nl.

Spis rzeczy: I. Grunwald jako symbol jedności Słowian. — II. Pierwszy okres w rozwoju ruchu słowiańskiego. — III. Ruch wszechsłowiański w drugim okresie rozwoju. — IV. Ocena ruchu słowiańskiego w jego dawnych postaciach. — V. Uzasadnienie współpracy słowiańskiej. — VI. Realne możliwości współdziałania Słowian. — Streszczenie w języku rosyjskim.

2167. Kostrzewski J., Kultura prapolska (Prace Instytutu Zachodniego Nr 11). Poznań, Instytut Zachodni, 1947, s. 600. Z 261 rycinami.

Spis rzeczy: Wstęp. — Dz. I. Kultura materialna (techniczna). 1. Kraj i ludzie. — 2. Gospodarka. — 3. Osadnictwo. — 4. Budownictwo. — 5. Odżywianie się. — 6. Odzież. — 7. Ozdoby stroju. — 8. Higiena. — 9. Rzemiosła. — 10. Górnictwo i hutnictwo. — 11. Komunikacja. — 12. Wymiana towarów (handel). — Dz. II. Kultura duchowa (umysłowa): 14. Imiennictwo miejscowe. — 15. Pogańskie wierzenia religijne i magia. — 16. Początki chrześcijaństwa. — 17. Lecznictwo. — 18. Kosmografia. Kalendarz. Miary i wagi. — 19. Zdobnictwo i sztuka. — 20. Gęźba, śpiew, płasy. Gry i zabawy. — Dz. III. Kultura społeczna. 21. Rodzina. — 22. Ustrój społeczny i państwowy. — 23. Skarbowość i sądownictwo. — 24. Wojskowość. — 25. Stosunki kulturowe z innymi ludami. — Skorowidze.

1957. Krygier Z., Podstawy organizacji przedsiębiorstw przemysłowych (Ministerstwo Przemysłu. Biblioteka Gospodarcza). Warszawa, 1947, s. 61.

Spis rzeczy: I. Zadania, pojęcie i istota organizacji przedsiębiorstw przemysłowych. — II. Elementy organizacji przedsiębiorstw przemysłowych. — III. Zasady organizacji przedsiębiorstw przemysłowych. — IV. Wytoczne pracy organizacyjnej. — V. Literatura.

2015. Krzymuski E., dr prof., Historia filozofii prawa do połowy XIX wieku. Kraków, Krakowska Spółka Wydawnicza, 1923, s. 136.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Literatura. — Cz. I. Filozofia prawa w wiekach starożytnych. — Cz. II. Filo-

zofia prawa w wiekach średnich. — Cz. III. Filozofia prawa w wiekach nowożytnych. — Słowo końcowe.

2013. Kurnatowski J., Współczesne idee społeczne. Warszawa, Fundacja wieczysta im. H. J. Chan-kowskiego, 1933, s. 181 + 3 nl.

Spis rzeczy: Wstęp. — I. Solidaryzm. — II. Saint-Simon w świetle ostatnich badań. — III. Bolszewizm. — IV. Faszyzm. — V. Kooperatyzm: 1. Roczdelka doktryna kooperatywna. — 2. Doktryna kooperacji wytwórczej. — 3. Doktryna Schultze'go z Delitsch. — 4. Doktryna Raiffeisena. — 5. Doktryny kooperatywne a doktryny agrarne. — VI. Socjalizm etyczny de Mana. — VII. Nowa ekonomia: 1. Gildyzm i neo-syndykalizm. — 2. Syndykalizm a kooperatyzm i ich ewolucja. — 3. Socjalizm zrzeszeniowy i nowa ekonomia. — 4. Lavergne. — VIII. Proudhon i nowa ekonomia.

2086. Kwiatkowski E., Zarys dziejów gospodarczych świata. Część I. Od starożytności do wybuchu wielkiej rewolucji francuskiej. Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1947, s. 313 kml. 2

Spis rzeczy: Przedmowa. — I. Przedświt cywilizacji gospodarczej. — II. Szczytowe osiągnięcia starożytności. Era Grecji i Rzymu. — III. Mroki i światła wczesnego średniowiecza. — IV. Emancypacja i rozkwit miast w średniowieczu. — V. Cywilizacja europejska wdziera się na nowe kontynenty. Era Portugalii i Hiszpanii. — VI. Start nowych partnerów gospodarczych. Era Holandii. — VII. Narodziny protekcjonizmu i merkantylizmu. Era Francji. — VIII. Realizacja zasady: czekać i patrzeć. Era Anglii. — IX. Przewartościowanie starego porządku. Fizjokratyzm i liberalizm. — X. Rywalizacja państw europejskich w świecie. — Literatura. — Index nazw.

2135. Lehr Spławiński T., Piwarski K. i Wojciechowski Z., Polska Czecho. Dzieśięć wieków sąsiedztwa. Pod redakcją Z. Wojciechowskiego. (Pamiętnik Instytutu Śląskiego. Seria II, 7). Katowice - Wrocław, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, 1947, s. 315 + 4 nl.

Spis rzeczy: I. Związki dziedziczne. — II. Dwa państwa (IX — X w.). — III. Z matki Czeszki. — IV. W pętach niemieckich. — V. Ostatni Przemysłidzi: dwie polityki. — VI. Ostatni Piastowie i pierwsi Luksemburgowie. — VII. Mimo antagonizmu politycznego znaczne związki cywilizacyjne. — VIII. Świt państwa Jagiello-nów. — IX. W słońcu Grunwaldu: Czecho i Polska w XV w. — X. Ciągłość związków cywilizacyjnych. — XI. Czecho w rękę habsburskim. — XII. Wpływy języka i piśmiennictwa czeskiego w XIV w. Bilans ogólny. — XIII. Związki kulturalne w dobie upadku narodu czeskiego. — XIV. Upadek i odradzanie się Polski a sprawa czeska. — XV. Doba odrodzenia narodu czeskiego. Stosunki polityczne. — XVI. Doba odrodzenia narodu czeskiego. Związki kulturalne. — XVII. Rok 1848. — XVIII. Na ciernistej drodze do wolności. — XIX. Niezgoda sąsiadka czy wspólne drogi bratnich narodów. — XX. Związki kulturalne w ostatniej dobie. — XXI. Rzut oka wstecz i perspektywy przyszłości. — Bibliografia. — Od redakcji.

2000. Ławrynowicz W., mgr., Ciężki przemysł sowiecki. Zarys ekonomiczny. (Biblioteka Hutnika A/2). Bytom, Nakładem Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, 1946, s. 92.

Spis rzeczy: Wstęp. — I. Podstawy polityki gospodarczej Związku Radzieckiego. — II. Przemysł rosyjski w okresie 1913 — 1927 r. — III. Znaczenie przemysłu w Z. S. R. R. — IV. Organizacja życia gospodarczego. — V. Rozmieszczenie i rozbudowa przemysłu radzieckiego w latach 1928 — 1937. — VI. Gospodarka radziecka w okresie 1938 — 1945. — VII. Zamierzenia na przyszłość 1946 — 1950. — VIII. Analiza systemu ekonomicznego.

2047. Młynarski F., Odbudowa gospodarstwa światowego (Biblioteka Studium Spółdzielczego U. J., Nr 2). Kraków, Nakładem Studium Spółdzielczego U. J., 1947, kml. 2 s. 102.

Spis rzeczy: I. Między dwiema wojnami. — II. Konsekwencje Bretton Woods. — III. Waluta rozrachun-

kowo-złota. — IV. Nowe „reguły gry”. — V. Wielka perspektywa.

2134. Młynarski F., Pieniądz i gospodarstwo pieniężne. Kraków, Nakładem Księgarni S. Kamińskiego, 1947, s. 184 + 1 nl.

Spis rzeczy: R. I. Zysk przedsiębiorcy w gospodarstwie pieniężnym. 1. Zysk i kapitał. — 2. Popularne pojęcie zysku. — 3. Zyski i straty. — 4. Wstępne pytania. — II. Pieniądz i kredyt. 1. Ewolucja pieniądza. — 2. Pieniądz kredytowy. — 3. Szybkość obiegu pieniądza. — 4. Komercyjna teoria stopy procentowej. — III. Analiza gospodarstwa pieniężnego. 1. Kwestia metody. — 2. Model gospodarki uproszczonej. — 3. Trójsferyczna gospodarka pieniężna. — 4. Zagadnienie równowagi. — 5. Statyka i dynamika. — R. IV. Falowanie gospodarce. 1. Geneza fali zwykłej. — 2. Dynamika cyklu. — 3. Zasada proporcjonalizmu. — 4. Prymat ilości pieniądza. — 5. Socjologiczna teoria falowania gospodarstwa. — R. V. Zysk w ustroju kapitalistycznym.

2158. Morus T., Utopia. Z oryginału łacińskiego przetłumaczył prof. K. Abgarowicz. Przedmowę napisał M. Rode. Poznań, Instytut Wydawniczy „Kultura”, 1947, s. XXIII + 135.

Spis rzeczy: Przedmowa: I. Szkic tła okresu. — II. Rzut oka na życie i działalność Tomasa Morusa. — II. Utopia Tomasa Morusa. — Przekład Utopii.

2166. Musiałek J. M., Słowianie. O zjednoczenie narodowe i państwowe Słowiańszczyzny na podstawie wspólnego słowiańskiego języka literackiego. Wyd. 2-ie. Poznań, Nakładem Komitetu Propagandy Wszechrzeczności, 1933, s. 220 + knl. 8.

Spis rzeczy: Słowo wstępne. — I. Naród. — II. Typowe przykłady i skutki metod krzyżowania rasowego i stopów narodowych. — III. Naród słowiański. — IV. Prawo rozwoju. — V. Warunki gospodarcze są głównym widocznym źródłem rozwoju narodu. — VI. Przeniesienie narodów. — VII. Dalszy rozwój słowiaństwa. — VIII. Dziesięcyszy stan rozwoju społecznego i narodowego ludów europejskich. — IX. Słupy zaufek. — X. Europa najbliższej przyszłości. — XI. Środki naprawy. — XII. Potrzeba odbudowy zjednoczonej Słowiańszczyzny. — XIII. Dlaczego praca przedwojenna nad zjednoczeniem Słowian nie odniosła pożądanego skutku. — XIV. Droga do odbudowy zjednoczonej narodów i państw Słowiańszczyzny. — XV. Kryzys gospodarczy. — XVI. Ujemne skutki podziału Słowiańszczyzny na szereg państw odrębnych. — XVII. Atak skoncentrowany sił wrogich na Słowiańszczyznę. — XVIII. Wrogowie słowiaństwa. — XIX. Ludy słowiaństwu przyjazne. — XX. Ludy neutralne. — XXI. Słowiańszczyzna po wojnie światowej. — XXII. Federacja słowiańska. — XXIII. Słowiańszczyzna zjednoczona w jeden naród i w jedno państwo. — XXIV. Głos ksiąząt Kościoła Katolickiego w sprawie dzisiejszego ustroju społeczno-gospodarczego. — XXV. Europa Zachodnia. — XXVI. Liga Narodów. — XXVII. Era słowiańska w Europie. — XXVIII. Wezwanie.

2010. Niedziałkowski M., Demokracja parlamentarna w Polsce. Warszawa, Księgarnia Robotnicza, 1930, s. 120.

Spis rzeczy: Cz. I. Jak powstała konstytucja z dnia 17 marca 1921 r. — Cz. II. „Kryzys” Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. — Cz. III. Krytyka i projekty „naprawy” Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. — Cz. IV. Obrona demokracji parlamentarnej.

2065. Nieroda J., Miasta Pomorza Wschodniego. Odb. z pracy zbiorowej p. t. „Stan i potrzeby Pomorza Wschodniego”. Gdańsk, Instytut Bałtycki, 1947, knl. 3 s. 40.

Spis rzeczy: Miasta Pomorza Wschodniego w okresie przedwojennym. — Dzisiejsze potrzeby i możliwości urbanizacyjne. — Rola poszczególnych ośrodków wiejskich. — Podział administracyjny Pomorza Wschodniego. — Wnioski. — Literatura.

2074. Osiecki L., Samorząd terytorialny województwa krakowskiego. Zarys organizacji i gospodarki. Postulaty. Sprawozdanie z działalności Wydziału Wojewódzkiego i Wydziału Samorządowego, złożone na Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 28 sierpnia

1946 r. Kraków, Nakładem Wojewódzkiego Związku Samorządowego, 1946, s. 35.

2043. Ossowski S., Ku nowym formom życia społecznego, Warszawa, Wiedza, 1947, s. 63+2 nl.

Spis rzeczy: Słowo wstępne. — I. W sferze pojęć i postulatów ogólnych. — II. Zagadnienia realizacji. — III. Styl demokratycznej kultury.

2064. Państwowy plan inwestycyjny na rok 1947. Przedłożenie rządowe. Warszawa, Centralny Urząd Planowania, 1947, s. 213+2 nl.

Spis rzeczy: Ustawa. — Zestawienie ogólne. — Podział wydatków na Ziemię Dawne i Ziemię Odzyskane. — Podział na poszczególne części 1—26.

2016. Phelan E. J., Odbudowa gospodarcza i społeczna świata. Sprawozdanie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy przedłożone 29-ej Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, Montreal, Październik — Listopad 1946. Warszawa, Międzynarodowe Biuro Pracy, 1947, s. 164+1 nl.

Spis rzeczy: Przedmowa do polskiego wydania. — Wstęp. — R. I. Ogólna sytuacja gospodarcza. — R. II. Organizacja zatrudnienia. — R. III. Życie Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP).

2048. Poland's Place in Europe by M. Kiełczewska-Zaleska, T. Lehr-Spławiński, Z. Wojciechowski and J. Feldman, edited by Z. Wojciechowski. Translated by B. W. Massey, M. A. Professor of English Philology at Poznań University. With numerous maps. Poznań, Instytut Zachodni, 1947, s. 460+4 nl. Z 27 mapami.

Spis rzeczy: Introduction. — Kiełczewska-Zaleska M., The Geographical Bases of Poland. — Lehr-Spławiński T., The Origin and Ancestral Home of the Slavs. — Wojciechowski Z., Poland and Germany. Ten Centuries of Struggle. — Feldman J. i Wojciechowski Z., Poland and Germany. The Last Ten Years. — Appendix: The Left Bank of the Oder by Z. Wojciechowski.

2145. Polen und die Schweiz. Ihre Beziehungen im Laufe der Jahrhunderte und während des zweiten Weltkrieges. Solothurn, Pro Polonia, 1945, s. 126. Z licznymi ilustracjami.

Spis rzeczy: I Theil: Bronarski A., dr, Die polnisch-schweizerischen Beziehungen im Laufe der Jahrhunderte. — II Th.: Garliński B., Fünf Jahre in der Schweiz. 1 K.: Die 2 polnische Schützen-division an der französischen Front. — 2 K.: Grenzübertret. — 3 K.: Eine polnische Division auf Schweizer Gebiet. — 4. K.: Adieu, Helvétie!

2014. Porębski E., inż., Wykłady psychotechniki. Z przedmową J. Krasuskiej-Bużyckiej. Wygłoszone na Kursach Naukowej Organizacji oraz częściowo przed mikrofonem Polskiego Radia. Warszawa, 1927, s. XVI + 272 + 2 nl. Z 126 rys.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Wstęp. Cel i zakres badań psychotechnicznych. — Cz. I. Wpływ zewnętrzne oddziaływające na człowieka. I. Wpływ otoczenia na wydajność pracy. — II. Wpływy periodyczne. — III. Wpływ ogólnych warunków życiowych. — IV. Wpływ środowiska pracy. — Cz. II. Rozpoznawanie uzdolnień zawodowych. I. Selekcja i porada zawodowa. — II. Analiza różnych zdolności zawodowych. — III. Badanie psychologiczne. — Cz. III. I. Obserwacja przy pracy. — II. Badania nad wydajnością pracy człowieka. — III. Wskazówki ogólne. — IV. Wyniki badań.

2028. Pracownice naukowe szkół wyższych w Polsce 1945/46. (Ministerstwo Oświaty. Prace Biura Badań i Statystyki pod redakcją dra Mariana Falskiego). Warszawa, 1947, s. XXVII+218.

2006. Produkcja wyrobów bakelitowych. Tłumaczenie „Moulding Bakelite Materials” Machinery's Yellow Back Series wykonał... inż. W. Sanecki (Ministerstwo Przemysłu, Biblioteka Techniczna). Warszawa, 1946, s. 94 + 1 nb.

Spis rzeczy: Przedmowa do wydania polskiego. — Przedmowa do wydania angielskiego. — R. I. Bakelit i jego zastosowanie. — R. II. Rodzaje form. — R. III. Zasady projektowania form. — R. IV. Prasowanie gwintów. — R. V. Wyrób form. — R. VI. Proces wytłaczania na zimno form metalowych. — R. VII. Wyrób

przedmiotów prasowanych. — R. VIII. Obróbka mechaniczna bakelitu.

2087. Putek J., Mroki średniowiecza. Obyczaje. Przesady. Fanatyzm, okrucieństwa i ucisk społeczny w dawnej Polsce. Z przedmową Emila Zegadłowicza i Marii Koszyc. Wyd. 3-cie. Warszawa, Wiedza, 1947, s. 332. Z portretem autora i 17 ilustracjami.

Spis rzeczy: Mroki średniowiecza w świetle listów E. Zegadłowicza i Marii Koszyc. — I. Klątwy. — II. Tumulty. — III. Kacerze. — IV. Czarownice. — V. Tortury. — VI. Kaźń. — VII. Rządcy sumień. — VIII. Pod brzemieniem starodawnego militarysty. — IX. Pacyfikacje. — X. Truciciele ciał i dusz. — Bibliografia.

2029. Recorrditioning in Rural Areas. Fourth Report of the Rural Housing Sub-Committee of the Central Housing Advisory Committee. London, H. M. Stationery Office, 1947, s. 48.

Spis rzeczy: I. Introduction. — II. The Need for Rural Recorrditioning. — III. Availability of Labour. — IV. Scope and Financial Provisions for a New Act. — V. Conditions under which Grants or Loans Should be Payable. — VI. The Local Authority for the Purpose a New Act. — VII. A Complete Programme for Recorrditioning. — VIII. Special Recorrditioning of Houses of Architectural or Historic Merit. — IX. Major Issues of Policy. — X. Summary of Recommendations. — Minority Report by Miss Jennie Lee, M. P. — Appendices.

2157. Schaff A., Pojęcie i słowo (Próba analizy marksistowskiej). Warszawa, Książka, 1946, s. 218.

Spis rzeczy: Wstęp. — Cz. I. R. I. Istota słowa. — R. II. Rola znaku w procesie myślowym. — R. III. Słowo i znaczenie. — R. IV. Specyficzny charakter słowa jako znaku. — R. V. Pojęcie i słowo. — Cz. II. R. I. Myślenie zwierząt. — R. II. Myślenie pierwotne. — R. III. Psychologia dziecka.

2025. Secomski K., Podstawy polityki inwestycyjnej. 3 części. Warszawa, Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”, 1947, s. 136+192+102.

Spis rzeczy: R. I. Pojęcie inwestycji oraz założenia polityki inwestycyjnej. — R. II. Podział i rodzaje inwestycji. — R. III. Współzależność i powiązanie polityki inwestycyjnej z innymi dziedzinami życia gospodarczego. — R. IV. Ogólne założenia inwestycji prywatnych. — R. V. Metody finansowania inwestycji publicznych. — R. VI. Niektóre elementy teorii inwestycji i zatrudnienia. — R. VII. Teorie cyklu gospodarczego oparte o zmiany w stopie stosowania. — R. VIII. Charakterystyka rynku inwestycyjnego w Polsce. — R. IX. Szacunek inwestycji publicznych i prywatnych. — Literatura. — Index nazwisk. — Spis wykresów.

2011. Seidler G. L., Rozważania nad normą ustrojową. Kraków, Książnica, 1947, s. 54+1 nb.

Spis rzeczy: I. Zakres pracy. — II. Zasadnicza linia podziału. — III. Badania tradycyjne: A) materialne, B) formalne. — IV. Rozszerzenie badań nad normą ustrojową. — V. Badania socjologiczne: A) statyczne, B) dynamiczne. — VI. Zakończenie.

2060. Seraphim H.-J., Das System der bolschewistischen Wirtschaftspolitik. (Vorträge der Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau im Kriegswinter 1941/1942). Breslau, W. G. Korn, 1942, s. 32.

1958. Socher B., inż., Zgrzewarki punktowe (Ministerstwo Przemysłu. Biblioteka Techniczna). Warszawa, 1946, s. 49. Z 33 rys.

Spis rzeczy: Wstęp. — I. Podstawowe wiadomości o zgrzewaniu punktowym. II. Budowa i działanie zgrzewarki punktowej. — III. Praca na zgrzewarce.

2096. Srokowski S., Prusy Wschodnie (Mazury, Warmia i Powiśle (Biblioteka Popularno-Naukowa. Seria Geograficzna pod redakcją G. Wuttkego). Warszawa, 1947, s. 43 knl. 2. Z 1 mapką.

Spis rzeczy: I. Powstanie Prus Wschodnich jako oddzielnego kraju. Granice, powierzchnia i położenie. — II. Budowa fizyczna Prus Wschodnich. 1. Budowa geologiczna wierzchnich warstw kraju i gleby. — 2. Rzeźba powierzchni Prus Wschodnich. — 3. Wschodnio-pruskie pobrażenie bałtyckie i Bałtyk. — 4. Charakterystyka sieci wodnej Prus Wschodnich i jej znaczenie

dla kraju. — 5. Klimat. — III. Struktura ludnościowa Prus Wschodnich. 1. Zaludnianie się Prus w ciągu wieków: Dzisiejsze rozmieszczenie ludności. — Stosunki narodowościowe.

2071. Stachniuk J., Człowieczeństwo i kultura. Poznań, 1946, s. 272.

Spis rzeczy: Słowo wstępne. — I. Teoria kultury. R. I. Co to jest człowiek? — R. II. Istota kultury. — R. III. Zasady rozwoju kultury. — R. IV. Mit dziejotwórczy. — R. V. Heroizacja życia. — R. VI. Wspakultura. — R. VII. Przeciwbieżność kultury i wspakultury jako oś historii ludzkości. — II. Cywilizacja zachodnia jako cykl obudzonego człowieczeństwa. R. VIII. Geneza cywilizacji zachodniej. — R. IX. Antyczna faza mitu indywidualistycznego. — R. X. Ład średniowieczny. — R. XI. Druga faza mitu indywidualistycznego. — III. Perspektywy kultury jutra. R. XII. Przełom cywilizacji zachodniej. — R. XIII. Epoka przejściowa. — R. XIV. Ewolucja ku mitowi wspólnoty tworzącej.

2179. Stachniuk J., Walka o zasady. Drugi front Trzeciej Rzeczypospolitej. Warszawa, 1947, s. 209 knl. 3.

Spis rzeczy: Przedmowa. — I. Utajone źródło niemocy. R. I. Tajemnica upadku kulturowo-gospodarczego Polski. — R. II. Fundamenty narodowego marazmu. — R. III. Mechanika zastoju ekonomicznego Polski. — II. W labiryncie antynomii dziejowej. — R. IV. Niż gospodarczy w Drugiej Rzeczypospolitej. — R. V. Oblicze Trzeciej Rzeczypospolitej. — R. VI. Utajona zapora. — III. Ku rewolucji kulturowej. R. VII. Rewolucja kulturowa. — R. VIII. Metody i etapy dokonania rewolucji kulturowej. — R. IX. Mit uzbrojenia cywilizacyjnego Polski.

2094. Trzyletni plan odbudowy gospodarki Polski 1946 — 1949. Warszawa, Książka, 1946, s. 64 oraz jako załącznik: Plan trzyletni 1946—1949. Poglądowe Tablice Statystyczne w opracowaniu J. Bojki i W. Kalickiego. Warszawa, Książka, 1946, kart 16.

Spis rzeczy: Zawiera przemówienia: Ministra Przemysłu Hilarego Minca, Prezesa Centralnego Urzędu Planowania, Czesława Bobrowskiego i Ministra Skarbu K. Dąbrowskiego — na XI Sesji Krajowej Rady Narodowej.

2009. Wiercenie (Plany obróbki). Warszawa. Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa, 1947, kart XXI. Z rysunkami (maszynopis).

2007. Wocjan S., inż., Kreślenia techniczne. (Ministerstwo Przemysłu, Biblioteka Szkolna). Warszawa, 1946, s. 163. Z 130 rys.

Spis rzeczy: Wstęp. — Cz. I. Podstawy kreśleń. — Cz. II. Części maszynowe, pasowania i rysunki wykonawcze. — Cz. III. Stosowanie geometrii wykreślanej. — Cz. IV. Znakownictwo elektryczne. — Symbole graficzne teletechniki i radiotechniki. — Literatura.

2155. Witwicki W., Psychologia dla użyciu słuchaczy Wyższych Zakładów Naukowych. Tom I. Wyd. 3-cie przejrzone i uzupełnione. Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1946, s. 510.

Spis rzeczy: I. Wstęp. — II. Kilka wiadomości o budowie i czynnościach układu nerwowego. — III. Rodzaje faktów psychicznych. — IV. Wrażenia zmysłowe. — V. Wyobrażenia. — VI. Spostrzeżenia. — VII. Uwaga. — VIII. Pamięć. — IX. Fantazja. — X. Sen i marzenia senne. — XI. Hipnoza i sugestja. — XII. Myślenie.

2098. Wojciechowski K., Technologia pracy umysłowej w Polsce. Zarys dziejów i analiza „Rad” J. K. Szaniawskiego. (Biblioteka Zasad Pracy Umysłowej pod redakcją dra Kazimierza Wojciechowskiego. Warszawa, Światowid, 1947, s. 154+2 nl.

Spis rzeczy: Wstęp. Wyjaśnienia ogólne, cel i zakres działań. — I. Przegląd zasad pracy umysłowej w piśmiennictwie polskim. — II. „Rady Przyjacielskie” Szaniawskiego — rozbiór treści. — III. Charakter i znaczenie dzieła Szaniawskiego w kulturze polskiej. — Spis literatury.

2082. Wrzosek A., Bogactwa mineralne na Ziemiach Zachodnich (Zagadnienia gospodarcze Śląska. Se-

ria II 4). Katowice, Instytut Śląski, 1947, s. 19. Z 2 mapkami.

Spis rzeczy: Wstęp. — Surowce energetyczne. — Rudy metali. — Inne materiały kopalne. — Skąły budowlane, drogowe i ozdobne. — Źródła mineralne. 2160. Zagórski J., Indie w środku Europy. Warszawa, Książka, 1947, s. 144+1 nl.

Spis rzeczy: I. Szkice z podróży do południowych Niemiec. — II. Wizyta w Czechach. — III. Wiosna śląska. — IV. Appendix czyli dodatek.

2097. Zaleski S. L., dr. prof., Istota i rozwój naukowej organizacji pracy. Wyd. II-ie (Biblioteka Tygodnika Gospodarczego Nr 11). Poznań, 1947, s. 46 + 2 nl.

Spis rzeczy: Przedmowa do drugiego wydania. — 1. Istota i przedmiot naukowej organizacji pracy. — 2. Warunki i czynniki rozwoju. — 3. Historia i fazy rozwoju. — 4. Uwagi końcowe.

2169. Zaremba J., Atlas Ziem Odzyskanych. Warszawa, Główny Urząd Planowania Przestrzennego, 1947, knl 4 oraz 35 map. Z 3 załącznikami Objaśnień do map Atlasu w językach polskim, francuskim i rosyjskim.

Spis map: Nr 1. Hipsometria. — Nr 2. Hydrografia. — Nr 3. Morfologia. — Nr 4. Gleby. — Nr 5. Lasy. — Nr 6. Bogactwa mineralne. — Nr 7. Rozbrojenie pól minowych i fortyfikacyjnych. — Nr 8. Zniszczenia nieruchomości w miastach. — Nr 9. Zniszczenia wojenne zagród wiejskich. — Nr 10. Zasiwy jasiennie i wiosenne 1945/46 r. — Nr 11. Pojemność mieszkaniowa miast. — Nr 12. Przyrost i ubytek ludności 1870—1930. — Nr 13. Zmiany w gęstości zaludnienia 1870—1930—1946. — Nr 14. Zmiany w stanie zaludnienia 1939—1946. —

Nr 15. Ludność polska według pochodzenia. — Nr 16, 17 i 18. Przewyżki i niedobory ludności polskiej. — Nr 19. Sieć elektryczna. — Nr 20. Gazownie i sieć gazowa. — Nr 21 i 22. Drogi kołowe. Sieć kolejowa. — Nr 23. Górnictwo i hutnictwo. — Nr 24. Kamieniołomy i surowce ceramiczne. — Nr 25. Przemysł mineralny. — Nr 26. Przemysł metalowy przetwórczy. — Nr 27. Przemysł włókienniczy. — Nr 28. Przemysł drzewny. — Nr 29. Przemysł spożywczy przetwórczy. — Nr 30. Stan zatrudnienia w górnictwie i przemyśle. — Nr 31. Spółdzielczość. — Nr 32 i 33. Szkoły. Młodzież szkolna. — Nr 34. Wrocław: stan zniszczeń i odbudowa. — Nr 35. Wrocław: stan zagospodarowania.

2116. Zasady prawidłowego posługiwania się jednostkami miar oraz pisownia liczb i najpowszechniejszych znaków matematycznych. Do użytku w urzędach i innych instytucjach państwowych. Bytom, Wydawnictwo Głównego Urzędu Miar, 1947, knl. 3.

2149. Żuławski Z., Bogactwo, wolność i moralność. Poprawki ekonomiczno-społeczne. Kraków, Czytelnik, 1947, s. 240.

Spis rzeczy: Przedmowa. — Fatum czy wola. — Ekonomia polityczna: Prawa Ekonomiczne. — Szkoły Ekonomiczne. — Metody badania. — Ustalenie pojęć ekonomicznych: Wartość. — Własność. — Bogactwo i kapitał. — Dochód a zysk. — Renta gruntowa. — Procent. — Praca. — Wymiana. — Pieniądz. — Spożycie i oszczędność. — Procesy ekonomiczne, ich motory i hamulce. — Rekapitulacja. — Stosunek człowieka do człowieka. — Walka klas a solidaryzm. — Demokracja. — Socjalizm. — Nacjonalizm. — Militaryzm. — Totalizm. — Państwo i jego zadania. — Moralność. — Zakończenie.

ENGLISH SUMMARIES OF ARTICLES

Michał Krasocki

The Historical Outline of the Organization of Employment in Poland.

The article contains a historical review of the organization of employment in Poland. The advisory council and the intervention did not exist before 1918, when Poland was under the rule of three states: Russia, Germany and Austria. The policy of the above mentioned states tried not to admit to a development of labour intervention, especially concerning higher positions and better paid occupations. Therefore the Poles were obliged to search for work in different countries, especially in the United States of America.

After the reconstruction of the Polish State in 1918 the government took over the problem of employment. In January 1919 — according to the English pattern—a State's Labour Office was organized. The number of these offices at first was 89 and afterwards 44. Private employment offices were practically non existent, having only 28 offices dealing with domestic employment and actors. On the other hand the social labour intervention made great strides, having 324 offices in 1929.

In 1934 State's offices of labour employment were annexed to the „Labour Fund“; it was an institution of public law for overcoming unemployment through public works and credits for public utility investments.

From 1939 Poland was under the German Occupation. The Germans destroyed all Polish institutions of employment. Instead of it they created German labour-offices (Arbeitsamt) to destroy the economical life of Poland by means of economical, administrative and police pressure and to recruit Polish workers for work in Germany. Most of them were caught by the German police, S. S., S. A. and the army. In 1944 the number of Polish workers in Germany amounted to 1.600.000 without the persons working compulsorily in Poland and other occupied countries.

In 1945, after the retreat of the Germans there were 14 labour-offices created having 47 sections and 242 supplying institutions with

managements of municipalities. The Polish trade-unions managed 11 labour-employment-offices. The cooperative and social labour-intervention has been reconstructed.

The labour offices have an exclusive law of intervention and clearing of labour. The employers are obliged to announce in the labour offices every free post and every new engaged worker or apprentice.

The right development of labour-offices is disturbed through a great lack of professional staff and low wages, an insufficient equipment of the offices with financial means; moreover there is a hostile relation of the managers of the institutions; owing to a rapid reconstruction of the industry and difficulties by finding professional workers they unwillingly avail themselves of the still unskilful official employment office. The lack of workers may be explained by the 6.100.000 people murdered by the Germans, especially the intelligent and professional workers.

Leontyna Frankowska

The English Industrial Injury Insurance.

By the National Insurance (Industrial Injury) Act of 26-th July 1946 a system of insurance against personal injury caused by accident has been substituted for the Workmen's Compensation acts 1925 — 1945.

The new insurance forms a part of the general scheme of social security; it covers the risks of injury and disablement caused by accidents arising out of and in course of employment and of some injuries and diseases due to the nature of employment.

As insurable employment is considered—any employment in Great Britain under a contract of service or apprenticeship which such exceptions as are specified or may be prescribed by the Minister of Social Insurance.

The law provides for following benefits: a) industrial injury benefit payable for the period of incapacity of work resulting from the injury no longer than 156 days, b) industrial disablement benefit payable after the said period in the case of a loss of physical or mental faculty

resulting from the injury, c) industrial death benefit payable on the death resulting of an industrial injury to members of the family of the deceased.

The rates of the benefits are higher than those of the benefits provided for by the National Insurance Act of 1 August 1946.

The new scheme is a great progress as compared with the former provisions in the matter of industrial accidents.

Wiktoria Korusowa

The Fight against the Alcoholism in Sweden.

The Swedish people began a fight against alcoholism in the first part of the past century. The first anti-alcoholical bill was voted upon in 1853. It introduced high taxes on alcohol produced privately for private use and it eventually abolished this practice.

During the first World War there was a popular voting held proposing a complete prohibition — the outcome of which was 49% for and 51% against the bill.

At present the temporary bill voted upon in 1917 and completed in 1937 is in effect. This bill limits and fights against excessive use of alcoholism by means of sale restrictions and eventually its consumption.

Among the alcoholic drinks are included all beverages containing more than 25% alcohol.

Only firms with special concessions are permitted to deal in alcohol and managements of the above are specially chosen and strictly controlled by the State. The foreseen profit is fixed in advance and is not subject to its turnover but to the gross capital. The surplus profit goes to the State and the firm is not interested in a greater turnover.

The bill restrains the individual law of consumption. One allots the alcohol by means of the ration-system. Every citizen past the age of 21 is entitled to 4 quarts of alcohol monthly; in certain cases when an investigation proves that the person has been punished for drinking, vagrancy or threatens to become a public menace — this quantity may be reduced to 3 or 2 quarts monthly or completely withdrawn.

The bill of sale of alcohol together with the consumption foresees the right of sale only to an owner of a concession (number of which are limited), the sale is restricted to persons above 18 years of age and in the hours from 12 p. m. to 10 p. m. and no more than 100 grams for one person on condition that the buyer is obliged to partake of a meal at the same time. Independently of the general restrictions the management of the municipality is authorised to introduce a complete prohibition of the sale of alcohol in their municipality by means of a popular vote.

The fight against alcoholism is not only conducted legally, but also by the State, autonomies and private institutions, which hold cour-

ses of alcoholology, edit special literature, give lectures by radio etc.

Great results are attained in this fight. The consumption per head shows a great decrease:

in 1913 — 6,9 quart

„ 1945 — 4,8 „

The same applies to the cases of drunkenness:

in 1913 — 59,000

„ 1945 — 35,885

Much attention is given to the treatment of alcoholists. The habitual drunkards that:

- a. threaten the safety of the environment
- b. drive the family into the poverty
- c. disturb the public peace
- d. vagrancy

are legally confined in institution for a period of 1 to 2 years. There were in 1939 — 13 such institutions where 1004 patients found treatment.

Sweden doesn't consider her present possibilities for the treatment of her side as satisfactory, consequently it continually endeavours to better this anti-alcoholic crusade by a strong propaganda against it.

Janina Szczygielska

The Social Welfare in Sweden.

The Social Welfare in Sweden is on a very high level and may be a model to copy for other countries. This efficiency has been attained through hard work and effort of many generations.

In 1763 a bill was passed which compelled contributions for the poor, and eventually the following which were passed on this subject propagated greater care of the poor. At present the temporary bills voted upon: in 1918 — concerning help for adults, and in 1924 — concerning help for children and youth are in effect.

In every municipality there is an institution for the poor. It is obliged to help every individual unable to work because of old age, illness etc.

There are three forms of this helps:

- a. help through popular subscription,
- b. placing in institutions,
- c. „ in the houses for the aged.

The latter mentioned help is most frequently called upon, as the houses for the aged are rather numerous. In 1938 — 1460 homes were active, and the number of old persons occupying these homes was 41.630. The upkeep is free.

The care of pregnant women and infants is also very well managed. Every pregnant woman, if not insured, receives monetary help (75 k) and may bear the child in a hospital free of charge. In 1943 there were 125.400 births of which only 2.580 were born at home (5%). In separate cases the pregnant woman may receive a financial aid of 400 k; at present there is a plan of raising this sum to 1.200 k.

There exists in every municipality a infirmary taking care of every pregnant woman and child to 7 years of age. A specialized doctor-staff teaches, gives suggestions and in case of need directs to specialists. Every child is fed and educated by his own mother, especially during the first 6 months. The child is not separated from the mother. When the mother is in difficult material circumstances she goes to a special house for mothers for 6 months. If now the mother is unable to take care of his child it goes to a house for infants for 1 year. After this period the child returns to the mother, who receives a financial aid, or is adopted by a family.

Complete orphans, children of sick mothers, children who are difficult to manage and children badly treated at home also go to the infant houses and families. We also have Polish families, who adopt children, similarly to the Swedish children, only the number of adopting families is greater in Sweden. In Sweden there are many childless families; therefore it is easy to find a substitute family.

A great part of mothers in Sweden are unmarried. Special houses are created for them, where they may remain after the birth of the child and in which they have schooling (house management, dressmaking etc).

Working women place their children (to 7 years of age) in centres designed specially for children. There the children remain for several hours under care of a qualified staff and they receive 3 meals.

Besides the above mentioned there are other forms of Social Welfare; under a special care are cripple, the insanes, the blind, the deaf and dumb, the consumptives, alcoholics etc. There are moreover institutions of aid for bridal pairs, families with many children etc.

The attained results are to be attributed to:

1. demographical form of government,
2. wealth of the state,
3. high level of culture.

The above mentioned influences the exterior form of help. A person receiving help is not humiliated. One gives help in a polite, discrete and confidential way, and nobody's pride is touched.

Jan Derski

The Medical Rehabilitation of Civil Invalids.

The rehabilitation of the disabled is an action restoring to them by means of medical treatment, artificial limbs and moral well-being, the faith in their own strength and faculties to execute productive work able to assure their livelihood. In contrast to the ancient methods of making the disabled second class human beings condemned to pity and charity of others, the actual aim is to restore efficiency of crippled limbs, selfassurance given by the

possibility of earning the livelihood for themselves and their families. Anglosaxon countries and URSS are leading powers in this social action.

Tadeusz Orlewicz

The Social Policy and the Economical Plan.

The principles of the National Reconstruction Plan for the year 1947 — 1949 comprise increase of the national income, full employment in the human sector and in the sector of machine, right distribution of the national income between the present consumption and investment and free choice of consumptive articles for the consumer.

The new economic order in Poland is based on the economic planning. This planning is a consequence of evolutionary changes in the life of contemporary Poland. Its subject is the whole of economic problems, its object is the State possessing general power of dispositions. The chief task of the Polish economy in the planned period is the raising of the standard of living above the prewar level.

The introduction of the planned economy as an obligatory principle of economic proceedings brings great consequences for the social policy. Great changes are resulting by it in the organisation and in the activity of the State, of the society and of local self-government.

The starting-point in our considerations is the fact that Poland after the war is in a state of great economic, biological and moral devastation.

The chief tasks of the social policy in the three years plan are:

1. Fight against the biological devastation and
2. supplying of the national economy with working forces for removing traces of the war.

A suitable employment and wages-policy must be lead. In the sector of social welfare a special care must be given to mothers and children and a well organised aid to other necessitous persons.

The policy of employment is a matter of great importance, because every sector in the economic and social life depends upon it. It is solely the State who may manage the internal labour-market in the planned economy. It may be done by means of vocational guidance, labour-intervention and development of professional schooling.

A uniform wages-policy should raise the real income of the working classes and prevent excessive migrations of workers. Ill, weak and weary persons should recover their fitness for work, what should be done by medical treatment and rest. The social insurance will cover by its scope always greater part of country — and town — population.

It arises therefore the necessity to place the disposition-center of the social welfare in one

ministry. Its activity shall embrace the employment policy, labour safety and hygiene, social insurance, mother's, child's and young people's protection, disabled to work, war and labour invalids.

All the matters of the social policy must be considered also from the economic point of view. Man and Labour are the greatest wealth of a nation. The institution devoted to these problems will be one of the most important economic institutions of the State.

Ignacy Baran

The Problem of the Labour-Protection in the National Economical Plan.

In the National Economical Plan the problem of labour-protection plays a great part. The Plan has an aim of improving life-conditions of the workers. The execution of the Plan is closely related with the problem of raw-materials and implements.

Therefore in the Plan there is tendency to limit the use of dangerous or harmful materials and instruments and to introduce safety methods. To avoid the above mentioned Standard Model Institution of Protective Measures has been founded.

The Plan also tends to diminish man's labour through the introduction of mechanical arrangements, especially in transport. The conditions of labour will be bettered through ventilation-heating-and light-arrangements.

These plans may be carried out with well schooled personnel, consequently great progress of middle- and high technical education is foreseen. It especially concerns organizers of production, managers of movement, constructors of machines and tools. For the executive staff courses will be arranged, instructions on the problem of security and hygiene for all the various sectors will be shortly published. They will facilitate the execution of all the mentioned problems, at the same time increasing the number of authoritative personnel.

Witalis Talejko

The Problems of the Employment Policy in the National Economical Plan.

The most important element in our national economy which is being realized in the new social and economical structure is undoubtedly the human element.

The article speaks about the man as a working force in the National Economical Plan, and especially about the policy of employment.

There exists a mutual connection between the Economical Plan and the employment policy.

The employment policy in the National Economical Plan aims to realize full employment

and a rational and economical management with the working classes.

The particular aims of the employment policy in the National Economical Plan are as follows:

1. in connection with the growth of production and investment efforts will be made towards a full realization of employment besides agriculture,

2. through satisfactory wage-arrangements and a higher standard of living efforts will be made to obtain the best in labour, such as industry and coal-mining,

3. efforts will be made to create the best labour conditions as well as the best conditions for the small farmer on the Recovered Territories,

4. the substitution of qualified workers for the unqualified,

5. an economical and rational management with working classes will be realised through the following:

a. creating of normal standard of employment,

b. removal of excess workers,

c. abolishment of sections which are found to be unnecessary,

d. limiting employment of professionals and in particular in commerce.

If the above plans are to be realised there should exist a special public organization which would and could check and control all activities. This organization must have great influence on the economical as well as political life of the labour. This organization should have the following under its managing:

a. modern organization of public employment,

b. policy of professional schooling,

c. advising councils as to choice a profession,

d. other matters concerning organisation of labour, employment etc.

To accomplish the above with greatest advantages to the National Economical Plan one institution should be created and given full authority.

Stanisław Balcerski

The Three-Years Plan of Development of Social Insurance.

The introduction of principles of planning in to the national economy requires a plan of reconstruction and development of social insurance. This plan should be fitted to the principles and aims of the National Economical Plan.

The Three-Year Plan of development of social insurance based on these principles provides the change of all legal provisions non conforming the transformations of our political, social and economic structure, the nationalisation of the sectors of insurance which are closely connected with the protection of

health of workers and finally a general revision of the whole system of social insurance.

The detailed plan intends:

1. unification of — till now separated — unemployment wage-and salary — workers insurance, a transformation of this insurance to pay supplies for professional schooling,
2. extension of all branches of the social insurance over all agricultural workers,
3. uniformity of the supplementary pension insurance of miners and metallurgic workers for all the workers employed in these branches of production,
4. introduction of a new family insurance (supplements for children) for the hired workers,
5. extension of the maternity-insurance over the whole population,
6. regulation of the international problems in the field of social insurance,
7. general reform of the present system of the medical assistance,
8. enlargement of rights of autonomic institution of social insurance,
9. reorganisation of the system of the medical assistance,
10. increase of efficiency of social insurance in the internal activities of its institutions.

Wiesław Budziszewski

The Participation of the Institutions of Social Insurance in the State's Investment Plan for the year 1947.

The institutions, of social insurance adjust their investment policy to the general State's investment policy; therefore in the investment plan for the year 1947 on the first place are reconstruction and renovation of the hospital and sanatorium buildings, medical dispensaries and supplement of medical inventories.

The institutions of social insurance participate in the investment-plan only with their own means: in the installation-investments with the sum of 219.700.000 zł, in the building-investments with the sum of 941.500.000 zł.

The installation-investments consist in equipping of the social insurance hospitals and of those of „Spółka Bracka”, arrangements of dental cabinets, purchase of machines and instru-

ments for special cabinets, Roentgen apparatus, diathermias etc.

For the construction investments in the medical field the sum of 650.000.000 zł is provided, with the building of the social insurance institutions the sum of 350.000.000 zł, the building of the Institute of Social Insurance the sum of 289.000.000 zł, the building of „Spółka Bracka” the sum of 11.000.000 zł.

For the investment plan of the administrative and lodging buildings of Institute of Social Insurance is assigned the sum of 291.500.000 zł.

The projected investments will only partially meet the demand of the institutions of social insurance.

Therefore in the next years are foreseen further investments.

Z. L.

The Problem of the Care of Invalids in the National Economical Plan.

The economical and demographic State of affairs influenced the program of dealing with the invalids.

The inevitable prompted and guided toward care of the invalids.

The main aims of the care are:

- a. restoring of working capacities of invalids (rehabilitation),
 - b. decreasing the number of the invalids completely unfit to work.
- These aims will be realized by:
1. registration of invalids,
 2. selection of work fitted to each individual case,
 3. treatment of the sick,
 4. supplying artificial limbs etc.,
 5. efforts in restoring physical and psychical well-being (rehabilitation),
 6. professional schooling,
 7. suitable employment.

When the problem of war invalids will be solved, the workers who were hurt while on duty, and who — as the outcome — were classed as invalids, will be taken care off later.

The whole invalid-problem will be regulated through a new invalid-legislation fitted to changed political and economical life conditions of the State.

SPIS RZECZY

ARTYKUŁY

	Str.
<i>Krasocki Michał.</i> Zarys historyczny organizacji zatrudnienia w Polsce	3
<i>Frankowska Leontyna.</i> Angielska ustawa o ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu	12
<i>Korusowa Wiktoria.</i> Walka z alkoholizmem w Szwecji	17
<i>Szczygielska Janina.</i> Opieka Społeczna w Szwecji	19
<i>Derski Jan.</i> Lekarska rehabilitacja inwalidów cywilnych	24
<i>Orlewicz Tadeusz.</i> Polityka społeczna Polski w obliczu planu gospodarczego	27
<i>Baran Ignacy, inż.</i> Zagadnienie pracy na tle narodowego planu gospodarczego	36
<i>Talejko Witalis, mgr.</i> Problemy polityki zatrudnienia w narodowym planie gospodarczym	38
<i>Balcerski Stanisław.</i> Trzyletni plan rozwoju ubezpieczeń społecznych	42
<i>Budziszewski Wiesław, mgr.</i> Udział instytucji ubezpieczeń społecznych w Państwowym Planie Inwestycyjnym na rok 1947	47
<i>L. Z.</i> Zagadnienia z zakresu opieki nad inwalidami w Narodowym Planie Gospodarczym	48

CONTENTS

ARTICLES

	Page
<i>Krasocki Michał.</i> The Historical Outline of the Organization of Employment in Poland	3
<i>Frankowska Leontyna.</i> The English Industrial Injury Insurance	12
<i>Korusowa Wiktoria.</i> The Fight against the Alcoholism in Sweden	17
<i>Szczygielska Janina.</i> The Social Welfare in Sweden	19
<i>Derski Jan.</i> The Medical Rehabilitation of the Civil Invalids	24
<i>Orlewicz Tadeusz.</i> The Social Policy and the Economical Plan	27
<i>Baran Ignacy, Eng.</i> The Problem of Labour Protection in the National Economical Plan	36
<i>Talejko Witalis.</i> The Problems of the Employment Policy in the National Economical Plan	38
<i>Balcerski Stanisław.</i> The Three-Years Plan of Development of Social Insurance	42
<i>Budziszewski Wiesław M. A.</i> The Participation of the Institutions of Social Insurance in the State's Investment Plan for Year 1947	47
<i>L. Z.</i> Problem of the Care of Invalids in the National Economical Plan	48

	Str.		Page
Zmiana na stanowisku Ministra Pracy i Opieki Społecznej	51	The Post of Minister of Labour and Social Welfare quitted and newly appointed . . .	51
Plan inwestycyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na rok 1947	51	The Investment Plan of the Ministry of Labour and Social Welfare for the Year 1947	51
Zaliczenie maszynistów wyciągowych w kopalniach węgla kamiennego do kategorii pracowników umysłowych, <i>h. b.</i>	54	The Lift-Machinists in the Coal-Mines are included among the Salary-Workers, <i>h. b.</i>	54
Zmiany w przepisach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wniosek Mieszanej Komisji Płac. <i>h. b.</i>	54	Changed Dispositions in the Social Insurance proposed by the Mixed Wages Committee, <i>h. b.</i>	54
Sprawozdanie ze Zjazdu Inspektorek Pracy. <i>E. Rutkowska</i>	55	Report from the Congress of Labour Inspectress, <i>E. Rutkowska</i>	55
Sprawozdanie z I sesji Komisji Włókienniczej M. O. P. (Bruksela, 12 — 22 listopada 1946). <i>J. L.</i>	58	Report from the 1st Session of the Textile Commission of M. L. S. W. (Bruxelle, 12—22 November 1946), <i>J. L.</i>	58
Sprawozdanie z obrad 101-ej sesji Rady Administracyjnej M. O. P. (4 — 8 marca 1947 r.). <i>H. A.</i>	62	Report from Debates of 101st Session of the Administrative Council M. L. S. W. (4—8 March 1947), <i>H. A.</i>	62
Aktualna polityka pracy w Anglii	64	Actual Labour Policy in England	64
Zagadnienie pracy w Belgii	67	Labour Problem in Belgium	67
Kwestia zatrudnienia w Czechosłowacji. <i>T. Orlewicz</i>	68	Employment Problem in Tschechoslovakia <i>T. Orlewicz</i>	68
Problem pełnego zatrudnienia w Stanach Zjednoczonych Am. Płn. <i>S. M.</i>	70	The Problem of Full Employment in the United States of America, <i>S. A.</i>	70
BIBLIOGRAFIA	72	BIBLIOGRAPHICAL NOTES	72
STRESZCZENIA W JĘZYKU ANGIELSKIM	83	ENGLISH SUMMARIES OF ARTICLES	83

Redaguje Komitet Wydawniczy.

Prenumerata roczna wynosi 500 zł.

Zamówienia i wpłaty należy kierować pod adresem:
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, Warszawa, ul. Jasna 19.

B-60397

Drukarnia OMTUR, Warszawa, ul. Polna 34.

Cena niniejszego zeszytu 200 zł.